

GOSPODARKA PLANOWA

4

Rok VIII

Kwiecień

1953 r.

POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE

Zob. Głosy

NOTATNIK CHRONOLOGICZNY „GOSPODARKI PLANOWEJ“

30.1.1953 r.

Przemówienie Przewodniczącego Komitetu Centralnego PZPR, Prezesa Rady Ministrów, Bolesława Bieruta wygłoszone na spotkaniu z aktywnym partyjnym i gospodarczym przemysłu węglowego w Stalinogrodzie.

W dniu tym towarzysz Bierut wygłosił przemówienie do górników, sztygarów, techników i inżynierów przemysłu węglowego, które miało przełomowe znaczenie dla stylu i wyników pracy w górnictwie. Towarzysz Bierut dał wnikliwą analizę podstawowych trudności występujących w górnictwie i wskazał drogi ich przezwyciężenia. Najważniejszymi problemami przytoczonymi przez towarzysza Bierutą są sprawy: 1) właściwego wykorzystania inwestycji w górnictwie, 2) szerokiej mechanizacji podstawowych procesów produkcyjnych, 3) odpowiedniego zaopatrzenia materiałowego, 4) niedostatecznej ilości stałej siły roboczej, 5) złego stanu dyscypliny pracy, 6) wad w organizacji pracy. Towarzysz Bierut omówił także zadania organizacji partyjnych w przemyśle węglowym. Wskazania, jakie dał towarzysz Bierut w swym przemówieniu dotyczą bezpośrednio górnictwa, ale odnoszą się one do wszystkich gałęzi naszego przemysłu — do wszystkich jego ogniw kierowniczych, organizacji partyjnych i wszystkich załóg.

3.2.1953 r.

Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie kontroli wykonania planów instytutów naukowo-badawczych resortów gospodarczych za r. 1952.

W celu właściwego wykorzystania wyników prac instytutów naukowo-badawczych w gospodarce narodowej oraz w celu zapewnienia dyscypliny wykonania planów prac tych instytutów, zarządzenie wprowadza obowiązek sporządzenia sprawozdań z wykonania planu za r. 1952 przez instytuty naukowo-badawcze resortów gospodarczych oraz ze współpracy z zakładami produkcyjnymi. Zarządzenie określa szczegółowy tryb i terminy sporządzania sprawozdań. Do sprawozdania z wykonania planu musi być dołączony protokół z posiedzenia rady naukowej instytutu, zawierający ocenę wykonania planu za r. 1952. Departamenty techniki ministerstw, którym podlegają instytuty naukowo-badawcze resortów gospodarczych, mają dokonać — w myśl zarządzenia — analizy wykonania rzeczowego i ilościowego planów tych instytutów. Wnioski wynikające z analizy wraz z oceną rady naukowej i sprawozdaniem instytutu mają być przedłożone przez departamenty techniki właściwym ministrom, którzy z kolei wraz z decyzjami przekazują je Przewodniczącemu PKPG.

9.2.1953 r.

Dekret o całkowitym zagospodarowaniu użytków rolnych.

W myśl dekretu posiadacze użytków rolnych obowiązani są całkowicie i należycie je zagospodarować. Posiadacz gruntu, który nie może go zagospodarować, obowiązany jest zgłosić to na piśmie prezydium gminnej rady narodowej w odpowiednich terminach. Dekret określa szczegółowo postępowanie rad narodowych w wypadku złożenia przez posiadacza gruntu takiego zgłoszenia. Właściciel gospodarstwa rolnego, który nie jest w stanie całkowicie i należycie go zagospodarować, może — w myśl dekretu — zgłosić wniosek o przejęcie gospodarstwa na własność Państwa i przydzielenie mu w zamian gospodarstwa rolnego o mniejszych rozmiarach oraz przyznanie odszkodowania pieniężnego, odpowiadającego różnicy wartości obu gospodarstw, lub o przejęcie na własność Państwa za odszkodowaniem pieniężnym całości lub części gospodarstwa rolnego. Dekret ustala tryb postępowania w takich wypadkach, przewidując równocześnie sankcje karne dla posiadaczy gruntów, którzy nie zastosują się do jego przepisów. Przepisom dekretu nie podlegają grunty, które są wykorzystywane na cele nierolnicze lub zgodnie z Narodowym Planem Gospodarczym mają być wykorzystane na nierolnicze cele w danym roku gospodarczym.

9.2.1953 r.

Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie gospodarki oraz trybu zaopatrzenia i rozdzielnictwa platyny i jej stopów dla potrzeb gospodarki narodowej w r. 1953.

Według zarządzenia jednostki gospodarki uspołecznionej mogą nabywać platynę wyłącznie w Mennicy Państwowej lub w Centrali Importowo-Eksportowej Chemikali i Aparatury Chemicznej „Ciech“. Przerobu platyny na cele gospodarki narodowej dokonuje wyłącznie Mennica Państwowa. Poza tym zarządzenie określa szczegółowo tryb zaopatrzenia i rozdzielnictwa platyny dla potrzeb gospodarki narodowej. Zarządzenie nie narusza przepisów w sprawie obrotu niektórych wyrobów użytkowych z platyny.

TREŚĆ NUMERU

JÓZEF STALIN — NIEUGIĘTY BOJOWNIK I BUDOWNICZY SOCJALIZMU I KOMUNIZMU	2
UWAGI O SPOSOBIE OPRACOWANIA NARODOWEGO PLANU GOSPO- DARCZEGO W PRZEMYŚLE — <i>Roman Zalewski</i>	6
PODSTAWOWE PROBLEMY PLANOWANIA W PORTACH MORSKICH. — <i>Mgr Zbigniew Bąblewski</i>	10
WNIOSKI DO METODOLOGII TERENOWEGO PLANOWANIA OBROTU TO- WAROWEGO — <i>Mgr Jan Szpek</i>	15
ROLA I ZNACZENIE TERENOWYCH RAD NARODOWYCH W PLANOWA- NIU GOSPODARCZYM — <i>Stanisław Markowski</i>	21
WYNAGRADZANIE I FINANSOWANIE ROBOTNICZO-INŻYNIERSKICH BRYGAD RACJONALIZATORSKICH — <i>Mgr Jerzy Rebzda</i>	28
ORGANIZACJA ZAWIERANIA UMÓW PLANOWYCH — <i>Albin Woźniakowski</i>	32
EUROPA ZACHODNIA W NIEWOLI AMERYKAŃSKIEGO KAPITAŁU— <i>J. S.</i>	37
UWAGI I DYSKUSJE:	
Przeciwieństwa między pracą umysłową a fizyczną w świetle ustawodawstwa — <i>Mgr Henryk Popławski</i>	41
Z RADZIECKICH DOŚWIADCZEŃ GOSPODARCZYCH:	
Józef Stalin o likwidacji przeciwieństwa między miastem a wsią w ZSRR i o drogach przezwyciężenia istotnych różnic między nimi — <i>A. Kuropatkin</i>	45
Z KRONIKI GOSPODARKI NARODOWEJ:	
Z ruchu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa	52
KRONIKA ZAGRANICZNA:	
Rozwój przemysłu w republikach związkowych ZSRR — <i>J. Mast</i>	55
Gospodarka Niemieckiej Republiki Demokratycznej w roku 1952 — <i>J. A. G.</i>	58
Gospodarka Albańskiej Republiki Ludowej w r. 1952 — <i>J. A. G.</i>	60
Z WYDAWNICTW GOSPODARCZYCH:	
K. Sokołowski „Planowanie terenowe w ZSRR i Polsce — <i>J. J.</i>	62
„Planowe Choziajstwo“ — II półrocze 1952 r. (Cz. II) — <i>K.</i>	64
„Wnieszniaja Torgowla“ — rocznik 1952 r. — <i>M.</i>	65
NOTATNIK CHRONOLOGICZNY „GOSPODARKI PLANOWEJ“ (II i III str. okł. oraz str. 68).	

JÓZEF STALIN-NIEUGIĘTY BOJOWNIK I BUDOWNICZY SOCJALIZMU I KOMUNIZMU

Zgon Józefa Wissarionowicza Stalina — wo-
dza i nauczyciela klas uciskanych, któ-
ry geniuszem swoim przez długie lata oświecił
drogę do zwycięstwa nad ginącym kapitalistycz-
nym światem wyzysku i niesprawiedliwości,
drogę do społeczeństwa socjalistycznego i komu-
nistycznego, społeczeństwa wolności, dobroby-
tu i sprawiedliwości — zmusza do zastanowie-
nia się nad ogromem geniuszu stalinowskiego.
Rola Józefa Stalina — tytana rewolucyjnej my-
śli i czynu w historii ludzkości jest niezmiennie
wielka. Towarzysz Stalin wspólnie z Leninem
stworzył partię komunistyczną, wychował ją
i zahartował; był promotorem i wodzem rewo-
lucji październikowej, założycielem pierwszego
w świecie państwa socjalistycznego; jako kon-
tynuator nieśmiertelnego dzieła Lenina dopro-
wadził naród radziecki do socjalizmu, kierował
narodem radzieckim w jego zwycięskiej walce
z hitlerowskim faszyzmem oraz nakreślił kon-
kretny program przejścia do społeczeństwa ko-
munistycznego.

Zgon Józefa Stalina nie oznacza jednak —
jak tego chcieliby wrogowie ludzkości — osła-
bienia obozu pokoju i socjalizmu. Idee Stalina
są nieśmiertelne; nadal wychowywać się będą
na nich milionowe zastępy bojowników o zwy-
cięstwo sprawiedliwości społecznej, skupionych
jeszcze silniej wokół sztandaru Lenina-Stalina,
pod kierownictwem uczniów i współtowarzyszy
pracy towarzysza Stalina. W tej sytuacji, w no-
wych warunkach obowiązkiem każdego dzia-
łacza gospodarczego — partyjnego i bezpartyj-
nego jest bardziej głębokie niż do tej pory po-
znawanie nauki Józefa Stalina. Znajomość tej
nauki pomoże nam w pracy praktycznej, natch-
nie nas do jeszcze bardziej wytężonej walki
o zbudowanie socjalizmu w Polsce.

W pracy naszej nad zapoznaniem się z nauką
towarzysza Stalina szczególną uwagę należy
zwrócić na studiowanie ostatniej klasycznej
jego pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu
w ZSRR” stanowiącej genialne uogólnienie teo-
rii i praktyki budownictwa socjalizmu w ZSRR,
a będącej testamentem politycznym Józefa Sta-
lina skierowanym do mas pracujących całego
świata. Między innymi praca ta stwarza pod-
stawy rozwoju ekonomii politycznej socjalizmu
jako nauki, której zadaniem jest badanie obiek-
tywnych, niezależnych od woli ludzkiej praw
rozwoju społeczeństwa socjalistycznego; wyja-
śnia ona również szereg ważnych zagadnień
praktycznych budownictwa socjalizmu i komu-
nizmu.

W pracach towarzysza Stalina zostały odkry-
te lub rozwinięte naukowe podstawy polityki
partii komunistycznej, materializm dialektycz-
ny i historyczny, problem dyktatury proletaria-
tu, taktyka i strategia proletariatu, kwestia na-
rodowościowa, kwestia chłopska, sprawa rewo-
lucji socjalistycznej i możliwości zwycięstwa
socjalizmu w jednym kraju; Stalin rozwinął
naukę o ekonomicznej polityce dyktatury pro-

letariatu, opracował tezy o uprzemysłowieniu
kraju, stworzył teorię kolektywizacji rolnic-
twa, wskazał drogi zlikwidowania klas wyzy-
skujących, wskazał drogi budownictwa komu-
nizmu w ZSRR.

W ogromie prac twórczych związanych z bu-
dowaniem pierwszego w świecie państwa so-
cjalistycznego towarzysz Stalin rozwinął naukę
Marksa, Engelsa i Lenina, nie odrywając się
nigdy od jej podstawowej zasady, że marksizm
nie jest dogmatem, lecz wytyczną w działaniu:
„...istnieje marksizm dogmatyczny oraz mark-
sizm twórczy, ja stoję na gruncie tego ostatnie-
go...” Dlatego też stalinowskie tezy, wyprowa-
dzone z trafnego rozpoznania i oceny stanu fak-
tycznego, były zawsze tezami postępowymi, re-
wolucyjnymi, równocześnie jednak tezami naj-
prostszyimi, ściśle naukowymi, nieodpartymi,
przyciągającymi do marksizmu-leninizmu mi-
lionowe masy pracujące.

Rosja carska była zacofanym krajem rolni-
czym. Rozwój sił wytwórczych kraju skrępował
panowanie obszarników i kapitalistów. Kraj
stał wobec prawdziwej ruiny gospodarczej,
przed groźbą przekształcenia go w kolonię im-
perializmu zagranicznego. Towarzysz Stalin już
wtedy, jeszcze przed Rewolucją Październikową
wnikliwie przewidział możliwość zwycięstwa
socjalizmu w Rosji, mówiąc np.: „Nie jest wy-
kluczona możliwość, że właśnie Rosja będzie
krajem torującym drogę do socjalizmu. Trzeba
odrzucić przestarzały pogląd, że tylko Europa
może wskazać nam drogę¹⁾. Oparte na ścisłych
przesłankach przewidywanie towarzysza Sta-
lina sprawdziło się: w wyniku zwycięstwa re-
wolucji socjalistycznej zlikwidowano w Rosji
kapitalistyczny system gospodarki, zapoczątko-
wano budowę nowego socjalistycznego sposobu
produkcji.

Towarzysz Stalin twórczo rozwinął leninow-
ską naukę o możliwości zwycięstwa socjalizmu
w jednym kraju. Wszelkoniemnie uzasadniając
tę naukę, przygotował partię i naród radziecki
do realizacji zadania zwycięskiego budownic-
twa socjalizmu w ZSRR. Jednak organizacja
zwycięstw socjalizmu nie była łatwa. Towa-
rzysz Stalin wbrew niedowiarkom i kapitulantom
uzasadnił, że w Związku Radzieckim ist-
nieją wszelkie niezbędne dane dla zbudowania
społeczeństwa socjalistycznego, w walkach ze
zdrajcami trockistowsko-bucharinowskimi obro-
nił i rozwinął leninizm oraz opracował kon-
kretny program zbudowania socjalizmu.

Stalin również rozwinął wykryty przez Mark-
sa i Engelsa problem konieczności likwidacji
ustroju kapitalistycznego. Przejście od kapita-
lizmu do socjalizmu jest obiektywną koniecz-
nością historyczną. Towarzysz Stalin wskazy-
wał, że ustrój socjalistyczny z taką samą nie-
uchronnością nastąpi po kapitalizmie, jak dzień

¹⁾ J. W. Stalin — Dzieła t. III, Książka i Wiedza
r. 1951, str. 194.

następuje po nocy. Ale — jak dalej uczy Stalin — wbrew twierdzeniom prawicowych socjalistów — zjawisko to nie realizuje się samorzutnie, lecz jedynie w drodze świadomej i zorganizowanej walki klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy przeciwko burżuazji. Koniecznym warunkiem zwycięstwa rewolucji proletariackiej i zbudowania społeczeństwa socjalistycznego jest kierownicza i organizatorska działalność partii komunistycznej.

Uogólniając światowe, historyczne doświadczenie październikowej rewolucji socjalistycznej, towarzysz Stalin wykazał ogromne znaczenie państwa socjalistycznego. Zgodnie z nauką Stalina rewolucja może pokonać burżuazję i zlikwidować jej władzę nawet bez dyktatury proletariatu, lecz bez tej dyktatury klasa robotnicza nie jest w stanie zorganizować własnej trwałej władzy. Bez pomocy państwa socjalistycznego nie można by przełamać oporu burżuazji w walce o zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego. Kontynuując dzieło Lenina towarzysz Stalin zbudował państwo radzieckie, które pod kierownictwem partii komunistycznej wyrosło w potężną, niepokonalną siłę.

Lenin odkrył władzę radziecką jako najlepszą formę dyktatury proletariatu, Stalin zaś wskazał, że siła rad polega na tym, że stanowią one organizację mas pracujących, dającą proletariatowi możliwość jak najskuteczniejszego i jak najpełniejszego kierowania masami. Rady są najsilniejszymi organami władzy rewolucyjnej i najbardziej demokratycznymi i autorytatywnymi organizacjami mas. Jedną z najważniejszych cech władzy radzieckiej decydującą o jej wyższości jest to, że wiąże ona bezpośrednio masy pracujące z aparatem państwowym, pozostając przy tym internacjonalistyczną organizacją państwową. Stalin podkreśla też, że dyktatura proletariatu obejmuje nie tylko aparat władzy państwowej, lecz także system masowych organizacji kierowanych przez partię, jak związki zawodowe, rady, związki młodzieży, spółdzielczość i in.

Towarzysz Stalin pierwszy w historii marksizmu wskazał w r. 1939 na konieczność zachowania państwa i w ustroju komunistycznym, o ile do tego czasu nie zostałoby zlikwidowane otoczenie kapitalistyczne. Myśl tę ponownie z całą siłą podkreślił w swojej pracy „Marksizm a zagadnienie językoznawstwa“.

Towarzysz Stalin m. in. dowiódł również — jak to stwierdził towarzysz Biełut w referacie wygłoszonym na VIII Plenum KC PZPR — „że socjalizm, to droga rozwiązania zarówno sprawy robotniczej, jak też sprawy chłopskiej i sprawy narodowej“. Pod kierownictwem Stalina zorganizowane zostało państwo, w którym narody socjalistyczne stanowią jedną rodzinę, przy czym ich różnorodność językowa i obyczajowa, ich różna tradycja i historia nie dzielią tych narodów, lecz je łączy i pomnażają wspólne bogactwo kulturalne ludzkości. Jest to możliwe jedynie w warunkach ustroju socjalistycznego, ponieważ twórczemu rozwojowi narodów sprzyja wzrost gospodarki, techniki i ogólnego dobrobytu materialnego ludności.

W warunkach społeczeństwa socjalistycznego wzrastają możliwości świadomego wykorzystywania obiektywnych praw dla dobra narodu. Ekonomiczne prawa socjalizmu wprowadza się w życie poprzez celową, zorganizowaną i planową działalność narodu. Rozwój społeczeństwa socjalistycznego nie dokonuje się samorzutnie i żywiołowo, lecz w drodze świadomej twórczej pracy mas ludowych pod kierownictwem partii komunistycznej. Gospodarki socjalistycznej opartej o uspołecznienie środków produkcji w skali całego kraju nie można prowadzić bez planu, bez planowego kierownictwa.

„Planów gospodarczych opracowywanych przez ludzi — uczy równocześnie Stalin — nie należy jednak mylić z obiektywnymi prawami istniejącymi niezależnie od woli i świadomości ludzi“. Plany powinny w pełni odzwierciedlać wymogi tych praw i nie powinny być od nich oderwane.

„Aby zapewnić nieprzerwany wzrost całej produkcji społecznej — wskazał towarzysz Małenkow na XIX Zjeździe KPZR — i stworzyć w naszym kraju obfitość produktów, należy do gruntu opanować sztukę planowego i rozsądnego wykorzystywania wszystkich zasobów materialnych i finansowych, wszystkich rezerw pracy, kierując się wymogami prawa planowego proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej i stosując się we wszystkim do wymogów podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu“.

Plany gospodarcze są świadomym wyrazem obiektywnej konieczności społeczeństwa socjalistycznego, formułują cele praktycznej działalności tego społeczeństwa. Lenin i Stalin wielokrotnie wskazywali na konieczność opracowywania planów w oparciu o głęboką znajomość ekonomicznych praw rozwoju społeczeństwa, o znajomość wskaźników techniczno-ekonomicznych, o znajomość przodującego doświadczenia w zakresie stosowania nowej techniki i nowoczesnej organizacji produkcji.

Na XVIII Zjeździe WKP(b) towarzysz Stalin ostro skrytykował fantastyczne projekty niektórych pracowników Komisji Planowania opracowanych bez uwzględnienia realnych możliwości: „Niektórzy pracownicy Państwowej Komisji Planowania w jej dawnym składzie proponowali przy układaniu drugiego planu pięcioletniego, aby zaprojektować produkcję żelaza w końcu drugiej pięcioletki w ilości 60 mln. ton. Brali oni zatem za punkt wyjścia możliwość przeciętnego rocznego przyrostu surowki w ilości 10 mln. ton. Było to naturalnie fantazjowanie, jeśli nie coś gorszego. Zresztą towarzysze ci uciekali się do fantazjowania nie tylko w dziedzinie produkcji żelaza. Uważali oni na przykład, że w ciągu drugiej pięcioletki roczny przyrost ludności w ZSRR winien wynosić 3 do 4 mln. ludzi albo nawet więcej. Była to również fantastyka, jeśli nie coś gorszego“.

Zgodnie z nauką Stalina obiektywne prawa rozwoju ekonomiki socjalistycznej nakazują uwzględnianie dokładnego rachunku w planowaniu produkcji. Radzieckie planowanie gospo-

darce opiera się na głębokiej znajomości obiektywnych praw rozwoju gospodarki socjalistycznej odkrytej przez Lenina i Stalina.

ROZWIJAJĄC naukę Lenina, towarzysze Stalin udowodnił, że podstawowym ogniwem budownictwa socjalizmu jest uprzemysłowienie kraju. Ale radziecka metoda uprzemysłowienia różni się zasadniczo od metody kapitalistycznej sprowadzającej się do zwykłego wzrostu produkcji przemysłowej. Stalin udowodnił, że uprzemysłowienie należy rozpoczynać od rozbudowy przemysłu ciężkiego, a zwłaszcza jego trzonu — przemysłu maszynowego. Towarzysz Stalin wyposażył partię i naród radziecki w program utworzenia i rozwoju przemysłu ciężkiego, którego realizacja umożliwiła m. in. przejście do przebudowy rolnictwa.

„Dognaliśmy i prześcignęliśmy przodujące kraje kapitalistyczne w sensie ustanowienia nowego ustroju politycznego, ustroju radzieckiego — powiedział towarzysz Stalin dn. 19 listopada 1928 r. — To dobrze. Ale nie dość na tym. Aby osiągnąć ostateczne zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju, należy jeszcze dogonić i prześcignąć te kraje również pod względem techniczno-ekonomicznym. Albo to osiągniemy, albo nas zgniotą”. Wewnętrzna i zewnętrzna sytuacja kraju dyktowała wtedy konieczność szybkiego tempa uprzemysłowienia. Kraj dyktatury proletariatu okrażony wrogimi państwami kapitalistycznymi nie byłby w stanie obronić swojej niezależności bez posiadania przemysłu ciężkiego.

Przeprowadzenie polityki socjalistycznego uprzemysłowienia było związane z wielkimi trudnościami, zwłaszcza że Związek Radziecki przy wykonywaniu tego zadania mógł oprzeć się wyłącznie na wewnętrznych źródłach akumulacji. Należało więc zdecydować się na okresowe ofiary związane z realizacją programu uprzemysłowienia. Związek Radziecki nie mógł w tym wypadku pójść drogą krajów kapitalistycznych, które rozbudowę swojego przemysłu ciężkiego finansowały drogą grabieży innych krajów lub zaciągania pożyczek.

Trudności Związku Radzieckiego w toku realizacji programu uprzemysłowienia wzrastały jeszcze w związku z tym, że szybki rozwój przemysłu wymagał wychowania licznych kadr specjalistów. Możliwości pokonania tych trudności towarzysz Stalin widział w społecznym i państwowym ustroju radzieckim, w wyższości socjalistycznego systemu gospodarki, w twórczej działalności gospodarczej i politycznej mas pracujących. Przeprowadzenie socjalistycznego uprzemysłowienia leżało w interesie klasy robotniczej i chłopstwa.

Leninowski-stalinowska polityka uprzemysłowienia realizowana przez partię komunistyczną przeprowadzona została w toku ostrej walki z wrogami partii i państwa radzieckiego usiłującymi nie dopuścić do uprzemysłowienia kraju i zmierzającymi do odbudowania kapitalizmu w ZSRR. Naród radziecki w tej walce poparł stalinowski program uprzemysłowienia kraju i rozwijając szeroką aktywność zapewnił

realizację stalinowskich planów uprzemysłowienia.

W wyniku realizacji polityki industrializacji kraju, Związek Radziecki w niezwykle krótkim czasie przemienił się z kraju rolniczego posiadającego zacofany przemysł w potężny kraj przemysłowy. W okresie 13 lat (1928—1940) Związek Radziecki zlikwidował swoje zacofanie techniczno - ekonomiczne i wysunął się pod względem rozmiarów produkcji przemysłowej na pierwsze miejsce w Europie. Uprzemysłowienie ZSRR dokonywało się na bazie najwyższej techniki, na bazie elektryfikacji. Pod względem wyposażenia przemysłu i rolnictwa w nową technikę Związek Radziecki stał się przodującym krajem świata. Stworzenie silnego przemysłu ciężkiego umożliwiło z kolei przejście rolnictwa na tory gospodarki zespołowej i wyposażenia go w wielką technikę maszynową.

Ze szczególną siłą uwidoczniła się słuszność stalinowskiej polityki uprzemysłowienia w okresie drugiej wojny światowej. Polityka ta ochroniła Związek Radziecki od zguby i podporządkowania go imperializmowi niemieckiemu. Po II wojnie światowej przemysł radziecki rozwijał się nadal w szybkim tempie. Zlikwidowane zostały następstwa wojny i w znacznym stopniu przekroczony został przedwojenny poziom produkcji przemysłowej. W latach władzy radzieckiej produkcja przemysłowa wzrosła 39-krotnie. W 1952 r. produkcja przemysłowa w stosunku do 1940 r. była 2,3-krotnie większa, przy czym produkcja środków produkcji była 2,7-krotnie większa. Dyrektywy XIX Zjazdu KPZR w sprawie piętego 5-letniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955 stanowią program dalszego wzrostu potęgi przemysłowej Związku Radzieckiego.

Towarzysz Stalin zawsze wykazywał szczególną troskę o wszechstronny rozwój przemysłu ciężkiego. Był on inicjatorem budowy kombinatów metalurgicznych magnitogorskiego i kuźnickiego, fabryk traktorów w Stalingradzie i Charkowie, fabryk samochodów w Moskwie i Gorki, Uralskiej Fabryki Maszyn Ciężkich, Dnieprostroju i wielu innych, wśród których na pierwsze miejsce wysuwa się budowa wielkich elektrowni wodnych i systemów nawadniających na Wołdze, Dnieprze, Amu-Darii itd.

Doświadczenia Związku Radzieckiego w zakresie socjalistycznego uprzemysłowienia mają ogromne znaczenie międzynarodowe. Doświadczenia te podkreślają konieczność socjalistycznego uprzemysłowienia dla stworzenia materialno - wytwórczej bazy socjalizmu, ułatwiają budownictwo socjalizmu w innych krajach.

W toku pomyslniejszej realizacji socjalistycznego uprzemysłowienia kraju partia komunistyczna pod kierownictwem towarzysza Stalina przeszła do rozwiązywania najbardziej skomplikowanego i najtrudniejszego po rewolucji proletariackiej zadania: przedstawienia indywidualnej, rozdrobnionej gospodarki chłopskiej w rolnictwie na tory wielkiej, socjalistycznej gospodarki zespołowej. Opierając się na leninowskim planie spółdzielczym towarzysz Stalin opracował

i zrealizował teorię kolektywizacji gospodarki wiejskiej. Partia komunistyczna pod kierownictwem towarzysza Stalina dokonała na wsi radzieckiej rewolucyjnego przewrotu, równego w swych skutkach przewrotowi w październiku 1917 r. Przewrót ten zrealizowany został w toku zaciętych walk przeciwko prawicowym oportunistom broniącym kułactwa. Towarzysz Stalin poprowadził partię do bezpośredniego natarcia na ostatnią ostoję wyzysku jaką stanowiło kułactwo.

Nieugięta wola i dalekowzroczność towarzysza Stalina zapewniły w latach trzydziestych zastąpienie starych kapitalistycznych stosunków produkcji na wsi nowymi, kolektywnymi stosunkami produkcji. „Bez tego przewrotu produkcyjnego — stwierdza towarzysz Stalin w „Ekonomicznych problemach socjalizmu w ZSRR“ — siły wytwórcze naszego rolnictwa wegetowałyby tak samo jak wegetują obecnie w krajach kapitalistycznych“.

Towarzysz Stalin z ramienia partii kierował również klasą robotniczą w walce o przedterminowe wykonanie pięciolatek radzieckich. W toku realizowania pięciolatek zrodził się nowy socjalistyczny stosunek do pracy, zrodził się ruch socjalistycznego współzawodnictwa pracy i jego wyższy etap — ruch stachanowski. Wskazując na źródła ruchu stachanowskiego towarzysz Stalin podkreślał, że rewolucja październikowa dała narodowi nie tylko wolność, lecz również stworzyła materialne warunki stałego wzrostu dobrobytu.

Towarzysz Stalin wiele uwagi poświęcał również wychowaniu nowych kadr dla socjalistycznego przemysłu i gospodarki wiejskiej.

Pod kierownictwem partii komunistycznej z towarzyszem Stalinem na czele Związek Radziecki stał się potężnym państwem przemysłowo - kolchozowym, w którym raz na zawsze zlikwidowano wyzysk człowieka przez człowieka, zlikwidowano kryzysy i bezrobocie oraz stworzono bazę stałego wzrostu materialnego i kulturalnego całej ludności pracującej. Zwycięstwo socjalizmu w Związku Radzieckim utrwaliło przyjaźń narodów socjalistycznych i doprowadziło je do rozkwitu. Wszystkie te zdobycze socjalizmu utrwaliła konstytucja ZSRR nazwana Konstytucją Stalinowską. Konstytucja ta znamionowała światowo-historyczny fakt, że Związek Radziecki wstąpił w nowy okres rozwoju, w okres zakończenia budownictwa socjalizmu i stopniowego przechodzenia do budowania społeczeństwa komunistycznego.

Zywotna siła radzieckiego ustroju społecznego i państwowego wytrzymała próbę wielkiej wojny narodowej, po skończeniu której towarzysz Stalin w przemówieniu na zebraniu wyborców stalinowskiego okręgu wyborczego Moskwy dn. 9 lutego r. 1946 nakreślił wielki program twórczej działalności narodu radzieckiego.

Marksizm - leninizm uczy, że komunizm w swym rozwoju będzie miał dwie fazy: pierwszą — socjalizm i drugą, wyższą — komunizm. Towarzysz Stalin uzasadnił naukowo drogi przechodzenia od socjalizmu do komunizmu i konkretnie określił najważniejsze cechy społeczeństwa komunistycznego.

Stalin udowodnił, że przerastanie socjalizmu w komunizm jest obiektywnym procesem historycznym.

W klasycznej swej pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ towarzysz Stalin poddał dokładnej i wszechstronnej analizie ekonomiczne warunki socjalizmu i odkrył obiektywne ekonomiczne prawa przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. Odkrywszy i sformułował podstawowe ekonomiczne prawo socjalizmu dowiódł, że działanie tego prawa stanowi o wszystkich głównych stronach i wszystkich głównych procesach rozwoju społeczeństwa socjalistycznego, warunkuje historyczną konieczność triumfu komunizmu. Socjalizm stopniowo przerasta w komunizm. Ekonomiczne prawa socjalizmu są równocześnie prawami rządzącymi w okresie budownictwa komunizmu.

Konkretny wyraz idei stalinowskich o warunkach przygotowania przejścia od socjalizmu do komunizmu, o szybszym wzroście produkcji środków produkcji, o podporządkowaniu produkcji socjalistycznej zadaniom maksymalnego zaspokajania stale rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych całego społeczeństwa stanowią dyrektywy XIX Zjazdu partii w sprawie piętego 5-letniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955 opracowane pod bezpośrednim kierownictwem towarzysza Stalina. Piąty plan 5-letni ustala dalszy szybki wzrost produkcji przemysłowej wszystkich gałęzi gospodarki narodowej. Zgodnie z dyrektywami produkcja brutto całego przemysłu w ciągu 5 lat wzrośnie o 70 %, przy czym produkcja środków produkcji wzrośnie o ok. 80 %, a produkcja środków konsumpcji — o ok. 65 %.

Stalin jako człowiek był śmiertelny, lecz nieśmiertelne jest jego dzieło. Żyje i rozwija się wielka spadkobierczyni jego rozumu i woli — Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego. Polityka partii i rządu ZSRR polega na tym, aby nadal wszechstronnie i nieustannie wzmacniać Związek Radziecki, jego siłę obronną, wszechstronnie rozwijać przemysł socjalistyczny i umacniać ustrój kolchozowy, zacieśniać nieustannie sojusz klasy robotniczej z chłopstwem kolchozowym i braterską przyjaźń między narodami radzieckimi, troszczyć się o dobro narodu i maksymalne zaspokajanie jego potrzeb materialno - kulturalnych, zapewnić pomyślną realizację programu budownictwa społeczeństwa komunistycznego.

W zakresie polityki zagranicznej stanowisko rządu radzieckiego polega na niezmiennym kontynuowaniu wypróbowanej polityki utrzymania i utrwalenia pokoju, zapewnienia obrony i bezpieczeństwa ZSRR, polityki współpracy ze wszystkimi krajami i rozwoju stosunków gospodarczych na zasadzie poszanowania wzajemnych interesów.

Realizując swoje plany gospodarcze w drodze do socjalizmu, kraje demokracji ludowej idą drogą przebytą przez Związek Radziecki i korzystają z jego doświadczeń. W naszych warunkach nauki towarzysza Stalina posiadają pełną aktualność, czego dowody znajdujemy

m. in. w przemówieniu Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta na VII Plenum KC PZPR. Wskazania towarzysza Stalina twórczo zastosowane przez towarzysza Bieruta posiadają wielką wartość jako wytyczne w walce o zapewnienie szybkiego tempa wzrostu produkcji.

„Ogromne znaczenie teoretycznych prac towarzysza Stalina — powiedział towarzysz Malenkov na XIX Zjeździe KPZR — polega na tym, że ostrzegają one przed ślizganiem się po powierzchni, sięgają do głębi zjawisk, do samej istoty rozwoju społeczeństwa, uczą dostrzegać w zarodku te zjawiska, które będą określały bieg wydarzeń, co daje możliwość marksistowskiego przewidywania“.

Towarzysz Bierut na VIII Plenum KC PZPR podkreślił również najdonioślejsze dla naszej historii narodowej wiekopomne zasługi towarzysza Stalina dla sprawy niepodległości Polski. „Na przestrzeni 25 lat, od czasu obalenia przez lud rosyjski samowładztwa carskiego, towarzysz Stalin, ani przez chwilę niezrażony przewrotnością i nieprzejeđną wrogością polskich klas posiadających do władzy radzieckiej, nie porzuca myśli o tym przyszłym okresie, kiedy polski lud pracujący sam ujmie w ręce sprawę ułożenia przyjaznych stosunków z ludem pracującym Związku Radzieckiego, sam — bez kapitalistów i obszarników zabezpieczy budowę silnej i niepodległej Polski“.

W okresie drugiej wojny światowej, przygotowując warunki wyzwolenia Polski spod okupacji hitlerowskiej, towarzysz Stalin nie szczędził pomocy w formowaniu polskich sił zbrojnych spośród Polaków znajdujących się na terenie ZSRR. W piśmie skierowanym do Związku Patriotów Polskich w czerwcu 1943 r. pisze: „Możecie być pewni, że Związek Radziecki uczyni wszystko, co jest w jego mocy, aby przyspieszyć klęskę naszego wspólnego wroga — hitlerowskich Niemiec, umocnić przyjaźń polsko-radziecką i wszelkimi środkami przyczynić się do odbudowania silnej i niepodległej

Polski“. Historia potwierdziła te słowa. Jak stwierdza towarzysz Bierut: „Odbudowę Polski w nowych, sprawiedliwych granicach polski lud pracujący, gospodarz naszej ojczyzny zawdzięcza towarzyszowi Stalinowi i jego wielkiej partii“.

Naród polski zawdzięcza towarzyszowi Stalinowi i jego partii historyczny i niezwykle doniosły dla Polski zasadniczy zwrot w kierunku przyjaźni i przymierza ze Związkiem Radzieckim. Przyjazne poparcie, bezinteresowna szybka pomoc, troskliwa rada towarzysza Stalina — jak to podkreśla towarzysz Bierut na VIII Plenum KC PZPR — towarzyszyły na każdym kroku „poczynaniom władzy ludowej w odbudowie naszego kraju, w umacnianiu naszych organów państwowych, w zabezpieczeniu ludności w żywność i najniezbędniejsze środki do pracy, do życia... Była to pomoc prawdziwie braterska, świadczona od serca, zgodnie z wielkimi zasadami internacjonalizmu i proletariackiego humanizmu, w którym wychowywał narody towarzysz Stalin“. Jednym z wyrazów szczególnej życzliwości towarzysza Stalina dla Polski była jego inicjatywa ofiarowania odbudowywanej ze zniszczeń Warszawie wspaniałego Pałacu Kultury i Nauki.

*

Wskazania towarzysza Stalina mają ogromną wagę dla Polski w okresie budowania podstaw socjalizmu. Kraje demokracji ludowej budują socjalizm w nieporównanie łatwiejszych warunkach, korzystając z doświadczeń i z braterskiej wszechstronnej pomocy technicznej, ekonomicznej, naukowej i kredytowej Związku Radzieckiego. Nauki towarzysza Stalina oświełają drogę wybraną przez nasz naród i ukazują z całą wyrazistością problemy jakie spotykamy w toku naszego budownictwa. Odchodząc towarzysz Stalin pozostawił po sobie wielką i nieśmiertelną spuściznę, uzbrajając masy ludowe całego świata do walki o szczęśliwe i jasne jutro.

UWAGI O SPOSOBIE OPRACOWANIA NARODOWEGO PLANU GOSPODARCZEGO W PRZEMYŚLE

Roman ZALEWSKI

WSZYSTKIE zasadnicze prace związane z opracowaniem planu na r. 1953 mamy poza sobą i obecnie stoimy w przededniu rozpoczęcia prac związanych z opracowaniem planu na r. 1954. Jest to najbardziej odpowiedni moment, aby w oparciu o dotychczasowe doświadczenia zastanowić się nad takim ustaleniem systemu opracowywania planu, który by zapewnił dalsze jego pogłębienie i znaczne usprawnienie. Wydaje się, że sprawa dalszego udoskonalenia poziomu planowania właśnie teraz powinna się stać jednym z centralnych zagadnień dla wszystkich pracowników biorących udział w opracowywaniu planów.

Aktywny udział planistów, poprzez wypowiedzi na ten temat, naświetlenie zagadnienia z perspektywy codziennych doświadczeń, z pewnością przysporzyły by wiele cennego materiału, który by pozwolił na usunięcie istniejących niedomagań w naszym systemie planowania. Moje uwagi i postawione na ich podstawie tezy do ustaleń na przyszłość są właśnie próbą zapoczątkowania szerszej dyskusji planistów wszystkich szczebli organizacyjnych na ten tak bogaty i żywy w treść temat.

Wydaje się, że jedną z zasadniczych spraw, która nurtuje wszystkich pracowników planowania i która ma bardzo istotne znaczenie dla

pracy zakładów przemysłowych, jest rozwiązaniem zagadnienia terminowości sporządzania planów tak, aby wszystkie przedsiębiorstwa od pierwszego dnia nowego roku pracowały w oparciu o zatwierdzone zadania wynikające z Narodowego Planu Gospodarczego. Zagadnienie terminowego opracowania planu nie jest czymś nowym. Rokrocznie stawiane jest ono jako jedno z podstawowych. Niestety dotychczas nie zdołaliśmy znaleźć właściwego rozwiązania, aby pomyślnie je zrealizować.

Przy rozpoczęciu prac nad planem 1953 r. w wyniku szeregu dyskusji ustalony był szczegółowy terminarz, określający zarazem zakres prac poszczególnych szczebli dla wszystkich etapów sporządzania planu. Tryb planowania ustalał zasadę stopniowości, która w praktyce sprowadziła się do tego, że prace nad planem na poszczególnych szczeblach rozpoczynały się dopiero z chwilą otrzymania materiałów od szczebla nadrzędnego (wytyczne) względnie podległe (projekt planu).

Przy takiej zasadzie dla zapewnienia terminowego opracowania planu z konieczności czasokresy przewidziane zarówno dla zakładów jak i centralnych zarządów oraz ministerstw i PKPG były stosunkowo krótkie. Najdrobniejsze niedotrzymanie terminów, nawet przez poszczególne jednostki wywoływało spiętrzenie się prac na następnych szczeblach i w wyniku opóźnianie opracowania NPG. Ponadto spiętrzenie się prac odbijało się często na jakości opracowywanych planów, ponieważ z konieczności niewiele czasu pozostawało na dokładną analizę i uzasadnienie prezentowanych wskaźników, tj. na prace mające najistotniejsze znaczenie przy wszystkich pracach planistycznych. Mało dokładna analiza w końcowym efekcie doprowadzała do wielu pracochłonnych przeróbek przy ustalaniu ostatecznych liczb NPG, co z kolei jeszcze bardziej pogłębiało opóźnienie terminów.

Wydaje się, że jednym z zasadniczych niedomagania w naszym systemie planowania było także ustalanie zbyt szerokiego zakresu projektów planów opracowywanych przez przedsiębiorstwa przemysłowe a nawet centralne zarządy. Jakkolwiek już w poprzednim roku przyjęto zasadę, że projekty planów opracowywane przez przedsiębiorstwa winny zawierać podstawowe wskaźniki, najbardziej istotne dla danej gałęzi przemysłu, a dopiero plan techniczno-przemysłowo-finansowy opracowany po zatwierdzeniu NPG będzie szczegółowym ich rozwinięciem, to jednak w praktyce nie zostało to w pełni zrealizowane.

W wielu przemysłach tzw. drugi etap niczym się nie różnił od planów techniczno-przemysłowo-finansowych przedsiębiorstw. Centralne zarządy opracowywały całe tomy o znacznych rozmiarach, wymagające wielkiego wysiłku — często w zakresie prac o charakterze czysto technicznym, w których natomiast brak było materiałów uzasadniających podstawowe wskaźniki planu. Zbyt szerokie rozmiary projektów planów powodowały niepotrzebne przeciążanie pracami czysto rachunkowymi i nie

pozwalają na skoncentrowanie wysiłku na węzłowych problemach i właściwym ich uzasadnieniu. Należy przy tym dodać, że zakres opracowywanych projektów planów przez poszczególne przemysły właściwie niewiele różnił się od siebie i w bardzo małym stopniu uwzględniał ich specyfikę.

Ponadto wytworzyła się taka praktyka, że każda zmiana dokonywana przez szczeble nadrzędne w czasie analizy planów powodowała przepracowywanie całości planów w przedsiębiorstwach. W efekcie doprowadzało to do sporządzania kilkunastu wersji projektów planów opracowywanych szczegółowo od nowa we wszystkich elementach. Ten tzw. „wersjonizm” przy opracowywaniu planu na r. 1953 nie tylko nie zmniejszył się do roku poprzedniego, ale nawet znacznie się pogłębił.

Należałoby zaznaczyć, że trudno sobie wyobrazić, aby i w przyszłości nie wprowadzano żadnych przeróbek w trakcie opracowywania planów. Chodzi tu jednak o to, aby sama forma ich przeprowadzania dotychczas praktycznie stosowana uległa usprawnieniu i aby w ten sposób zaoszczędzić wiele niepotrzebnie traconego czasu na pracochłonne prace często czysto rachunkowe.

Zestawiając te krótkie uwagi o dotychczasowym systemie planowania należałoby wspomnieć jeszcze o jednym wydaje się mającym istotne znaczenie dla całości problemu, a mianowicie o nadmiernej szczegółowości wytycznych i formie ich opracowania. Zbyt szczegółowy zakres wytycznych do planu r. 1953 przy równoczesnym niedostatecznym ich uzasadnieniu zamiast skoncentrowania się na węzłowych zagadnieniach planów a następnie rozwinięcia ich przy opracowywaniu projektu planu, też w niemałej mierze przyczynił się do wielokrotnych przeróbek planu.

Z kolei zastanówmy się nad wnioskami jakie się nasuwają i tezami jakie należałoby postawić dla ustalenia systemu opracowywania planu na r. 1954, aby usunąć dotychczasowe niedomagania, aby usprawnić organizację pracy w roku bieżącym. Na wstępie należy stwierdzić, że poziom wykształcenia planistów znacznie się podniósł, okrzepł aparat planujący w ministerstwach i centralnych zarządach. We wszystkich ogniach planowania wzrosła znajomość problematyki poszczególnych przemysłów. Wszystko to razem wzięte pozwala na wprowadzenie nowych zasad opracowywania planu, opartych w jeszcze większej mierze niż dotychczas na doskonałych wzorach radzieckich.

Cały dotychczasowy stosunkowo krótki okres istnienia gospodarki planowej charakteryzował się wieloma zmianami w zakresie metodologii planowania, idącymi w kierunku jej doskonalenia. Obecnie obowiązująca metodologia oparta o metodologię radziecką wypróbowaną w wieloletnim doświadczeniu, prawie zupełnie jest do niej zbliżona i nie wymaga wprowadzenia do niej zasadniczych zmian.

Sam fakt niewprowadzania zmian do ustalonych pojęć metodologicznych winien znacznie

ułatwić prace przy sporządzaniu planu na r. 1954. Wiemy bowiem dobrze, jak wielu wysiłków trzeba było dokonać dla przyswojenia przez aparat planujący stale następujących zmian metodologicznych.

Sformułowania zmian metodologicznych zawarte w wydawanych instrukcjach dochodziły w spóźnionych terminach do jednostek terenowych, tak że prace nad samym opracowaniem projektów planów zbiegały się z zapoznawaniem się planistów z tymi zmianami. W rezultacie musiało odbijać się to niekorzystnie na jakości opracowywanych planów zarówno z uwagi na brak czasu do zapoznania się z instrukcjami, jak i brak czasu do opracowania planów.

Tryb opracowywania planów różni się u nas jeszcze znacznie od trybu stosowanego w Związku Radzieckim, wykazuje poważne niedociągnięcia i dlatego w tym zakresie należy, opierając się o doświadczenia radzieckie, przystosować go w większej mierze do naszych obecnych warunków. Wprowadzenie zasad obowiązujących w Związku Radzieckim winno odciążyć przedsiębiorstwa od nadmiernych prac na etapie opracowywania projektu planu i równocześnie wydatnie wzmoczyć rolę ministerstw. Wprowadzenie zasad obowiązujących w Związku Radzieckim pozwoli równocześnie na wzmoczenie aktywnej roli i inicjatywy wszystkich jednostek planujących.

PRZYSTĘPUJĄC do omówienia projektu ustaleń przedstawionych w formie tez dla systemu planowania na r. 1954, rozpocznę od opracowania wytycznych i w następnej kolejności omówię dalsze etapy prac.

Ciężar opracowania w y t y c z n y c h d o p l a n u jeszcze w większej mierze niż w roku ubiegłym winien skoncentrować się w Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Wytyczne winny jednak zawierać tylko najważniejsze zamierzenia w okresie planowanym. Należałoby znacznie zmniejszyć w stosunku do roku ubiegłego zakres liczbowych wskaźników, szczególny natomiast nacisk położyć na część opisową wytycznych.

Wytyczne opracowane w ten sposób, zagwarantują z jednej strony właściwe proporcje w Narodowym Planie Gospodarczym, z drugiej zaś strony pozwolą na wykazanie pełnej inicjatywy jednostek terenowych i uaktywnią ich udział w pracach nad projektem planu. Zwięźlenie zakresu wytycznych pozwoli jednocześnie pracownikom PKPG na opracowanie dokładniejszych uzasadnień dla węzłowych zagadnień i tym samym ich jakościowa wartość będzie o wiele wyższa. Uniknie się przy tym często nawet drobnych wewnętrznych sprzeczności, które jednak przysparzają wiele kłopotów przy opracowywaniu projektów planów.

Utworzenie wyspecjalizowanych ministerstw pozwala na to, aby w wytycznych ustalać zadania globalne dla poszczególnych gałęzi przemysłowych, uwzględniając tylko rozbięcie na resorty, bez szczegółowego rozbijania zadań na centralne zarządy. Jedynie wytyczne w zakre-

sie inwestycji już na szczeblu PKPG winny zawierać szczegółowsze zadania. Ponadto, wydaje się, iż wytyczne dla sporządzania planu inwestycyjnego winny co najmniej o 2 tygodnie wyprzedzać wszystkie pozostałe elementy wytycznych.

Terminów opracowania wytycznych nie należałoby skracać, a raczej odwrotnie — tak je ustalić, aby zakończenie prac przewidzieć na koniec lipca. W ubiegłym roku ustalony był termin 1 lipca. Przedłużenie tego terminu o jeden miesiąc nie powinno przedłużyć okresu opracowania NPG, jeśli ustalona zostanie zasada równoległości prac nad planem w ministerstwach, centralnych zarządach i zakładach z opracowywaniem wytycznych w PKPG.

Wydaje się, że generalne przyjęcie zasady równoległości i ciągłości prac nad planem na wszystkich szczeblach organizacyjnych jest podstawowym warunkiem zachowania terminów, ponieważ tylko wtedy zarówno przedsiębiorstwa, centralne zarządy, jak i ministerstwa oraz PKPG będą mogły rozporządzać dostatecznie długimi czasokresami dla przeprowadzenia dokładnej analizy opracowywanych projektów.

Ministerstwa i urzędy centralne winny rozpocząć prace nad p r o j e k t e m p l a n u w miesiącu maju, nie czekając na otrzymanie wytycznych rządu. Powinny one w tym czasie we własnych ramach nakreślić kierunki rozwoju podstawowych gałęzi produkcji w oparciu o analizę rynku, o wstępne uzgodnienia z organami zbytu, z przemysłami współpracującymi, w oparciu o założenia Planu 6-letniego, o specjalne uchwały rządu i zarządzenia dotyczące rozwoju przemysłu i ogólnej polityki gospodarczej oraz ustalonej polityki resortu.

Kierunki rozwoju ustalone przez ministerstwa powinny być przedstawione w formie zaleceń centralnym zarządom a w wielu przypadkach i zakładom przemysłowym, przede wszystkim tym, które ze względu na swój ciężar gatunkowy odgrywają decydującą rolę w produkcji resortu.

W miesiącu czerwcu prace nad projektem planu winny rozpocząć centralne zarządy i zakłady przemysłowe. W roku bieżącym w pełni należałoby zrealizować zasadę zwięźlenia zakresu prac przedsiębiorstw. Zakłady przemysłowe i centralne zarządy zamiast dotychczasowego opracowywania projektów winny sporządzać tylko wnioski do projektu planu.

Dobór wskaźników do wniosków dla poszczególnych gałęzi a nawet zakładów powinien być taki, aby zawarte w nich dane obejmowały najbardziej istotne zagadnienia zakładów, uwzględniając w pełni ich specyfikę i aby w ten sposób stanowiły wartościowy materiał źródłowy dla opracowania projektu NPG. Cały wysiłek zakładów przy opracowywaniu wniosków mógłby wtedy i powinien skoncentrować się przede wszystkim na ujawnieniu rezerw w kierunku podniesienia zdolności produkcyjnych i polepszenia wskaźników techniczno - ekonomicznych.

Wydaje się, że dotychczas zakłady przemysłowe w wielu przypadkach zbyt sztywno związane były szczegółowymi wytycznymi otrzymany-

wanymi od jednostek nadrzędnych. Należałoby pozostawić im większą swobodę na etapie opracowywania wniosków do projektu planu, aby w ten sposób dać możliwość przejawienia większej inicjatywy i twórczego wysiłku. Poziom planowania w zakładach przemysłowych znacznie się podniósł i dlatego nadszedł już czas, aby zapewnić im większy wpływ na opracowanie NPG.

Wnioski opracowywane przez centralne zarządy nie stanowiłyby mechanicznych zbiorczych zestawień sum wynikających z wniosków przedsiębiorstw. Winny one stanowić własne opracowania koncepcyjne uwzględniając słuszne dezyderaty i wskaźniki techniczno-ekonomiczne, zakładające ujawnienie rezerw.

Centralne zarządy opracowują swe wnioski w tym samym czasie co zakłady, a następnie w oparciu o analizę wniosków zakładowych opracowują ostateczną ich redakcję, uwzględniając słuszniejsze z punktu widzenia ekonomiki gospodarki narodowej wskaźniki przedsiębiorstw. Centralne zarządy przy opracowywaniu swych wniosków powinny ściśle współpracować z organami zbytu i zaopatrzenia oraz przemysłami współpracującymi.

W przemyśle, gdzie produkcja opiera się na indywidualnych zamówieniach, już w okresie opracowywania wniosków zakłady powinny zbierać zamówienia odbiorców i opracowywać program produkcji w oparciu o te zamówienia.

W całym powyżej przedstawionym projekcie bardzo istotne znaczenie ma prawidłowe ustalenie zakresu wniosków zarówno zakładów jak i centralnych zarządów. Zagadnienie to jest bardzo indywidualne i zróżnicowane w zależności od specyfiki przemysłów, tym niemniej należałoby z góry utwierdzić zasadę, że nie należy spaczać ogólnej wytycznej, a mianowicie ograniczyć się do węzłowych problemów w skali całego przemysłu, nie zaś poszczególnych funkcjonalnych wycinków planu.

Czasokres przeznaczony dla opracowania wniosków powinien być tak ustalony, aby ministerstwa otrzymały je mniej więcej w jednakowym czasie z otrzymaniem wytycznych zatwierdzonych przez rząd. Ministerstwa winny opracować projekty planów na bazie wytycznych, analizy wniosków centralnych zarządów, a w wielu przypadkach nawet wniosków zakładów oraz własnych materiałów.

Na opracowanie takich projektów należałoby przeznaczyć co najmniej pełne półtora miesiąca, tj. cały sierpień i połowę września. W tym samym czasie, gdy ministerstwa opracowują swe projekty planów, PKPG opracowuje niezależnie od nich własny projekt planu. Przy opracowywaniu tego projektu PKPG nie kieruje się sugestiami resortów, lecz opiera się na własnych materiałach uzyskanych w czasie kontroli wykonania planu za rok bieżący, naj-

bardziej aktualnych materiałach sprawozdawczo-statystycznych, wnioskach opracowanych przez centralne zarządy, a w wielu przypadkach na wnioskach tych zakładów, które mają duże znaczenie w danej gałęzi przemysłu oraz na wynikach ekspertyz przeprowadzanych w terenie specjalnie dla uzyskania materiałów do prac nad planem. Niezależnie od tego w miarę potrzeby na konsultację wzywani są przedstawiciele centralnych zarządów, a nawet przedsiębiorstw.

W pracy nad projektami planów, tak w ministerstwach, jak i w PKPG winna być zwrócona specjalna uwaga na dokładne ustalenie przewidywanego wykonania planu roku bieżącego, ponieważ ma to szczególne znaczenie dla prawidłowego ustalenia wskaźników do planu na rok przyszły. Nieprawidłowe ustalenie przewidywanych wyników przekroczenia planu roku poprzedzającego okres planowany może bowiem w końcowym efekcie doprowadzić do zniekształcenia ostatecznie powziętych decyzji.

Jakkolwiek prace we wszystkich etapach prowadzone byłyby równolegle i niezależnie w ministerstwach i PKPG, tym niemniej winien istnieć między nimi stały kontakt służbowy, tak aby obie strony stale były dokładnie zorientowane, w jakim kierunku idą założenia opracowywanych projektów. Zasada stałego bezpośredniego kontaktu winna być zresztą utrzymywana we wszystkich etapach prac. Zrozumiałe jest bowiem, że jedynie przy dobrze zrozumiałej współpracy wszystkich szczebli organizacyjnych można będzie osiągnąć właściwe rezultaty.

Rozbieżności pomiędzy projektami planu ministerstw i PKPG byłyby rozpatrywane przez kolegia PKPG z udziałem ministerstw. Po rozpatrzeniu projektów planów przez kolegia, PKPG przedstawia do zatwierdzenia Radzie Ministrów projekt NPG załączając jednocześnie w odrębnym dokumencie ewentualne rozbieżności w stosunku do projektów planów ministerstw wraz z uzasadnieniem stanowiska PKPG oraz załączeniem uzasadnienia resortów.

Nowe zasady opracowania planu wymagać będą od wszystkich jednostek planujących podniesienia na znacznie wyższy poziom pracy nad planem, dużej inicjatywy i samodzielności w opracowaniu projektów planów, wydatnego pogłębienia kontroli wykonania planu zapewniającej dysponowanie odpowiednimi materiałami do opracowania własnych koncepcji planów przez wszystkie jednostki planujące.

Wprowadzenie zasady równoległości prac nad planem powinno zwiększyć inicjatywę jednostek planujących, stworzyć większe możliwości w zakresie wykrywania rezerw w gospodarce narodowej oraz zabezpieczyć terminowe i jakościowo lepsze opracowanie planu.

PODSTAWOWE PROBLEMY PLANOWANIA W PORTACH MORSKICH

Mgr Zbigniew BĄBLEWSKI

PLAN portów morskich określają następujące czynniki: 1) wielkość i struktura masy ładunkowej przeznaczonej do przewozu morzem, 2) baza techniczna, 3) siła robocza, 4) połączenia komunikacyjne, 5) warunki naturalne.

Z wymienionych wyżej czynników zasadniczą rolę w planowaniu w portach odgrywają cztery pierwsze czynniki, one bowiem określają podstawowe proporcje planu. Czynniki te muszą być wzajemnie powiązane i zharmonizowane, w przeciwnym bowiem razie plan wykazałby szereg zasadniczych dysproporcji, co oczywiście byłoby niezgodne z założeniami gospodarki planowej. Wielkość i struktura masy ładunkowej musi być ściśle zharmonizowana z wielkością i strukturą bazy technicznej, wielkość siły roboczej z dwoma pierwszymi czynnikami. To samo dotyczy połączeń komunikacyjnych. Czynniki piąty, tj. warunki naturalne odgrywają obecnie rolę drugorzędną, jednakże w pewnych wypadkach, zwłaszcza w planowaniu budowy, bądź rozbudowy bazy technicznej, musi być on również brany pod uwagę.

Określenie wielkości i struktury masy ładunkowej przeznaczonej do przewozu morzem jest w planowaniu w portach rzeczą niezmiernie ważną, stanowi bowiem punkt wyjściowy tego planowania. Z określenia tego wynikają zadania, jakie plan ma postawić przed portami w danym okresie czasu, jak również środki, które plan musi przewidzieć dla zapewnienia wykonania tych zadań. Z określenia tego wynikają w znacznej mierze funkcje portów w gospodarce narodowej oraz kierunki ich rozwoju.

Masę ładunkową przeznaczoną do przewozu morzem można podzielić na masę ładunkową krajową i tranzytową.

Masa ładunkowa krajowa obejmuje dwa rodzaje ładunków: ładunki obrotu handlowego z zagranicą oraz ładunki wewnętrznego obrotu kabotażowego.

Wielkość oraz struktura masy ładunkowej obrotu zagranicznego zależy od możliwości produkcyjnych kraju, od wielkości spożycia wewnętrznego wyprodukowanych towarów, od potrzeb gospodarki narodowej w zakresie importu środków inwestycyjnych, od konieczności importowania towarów kolonialnych dla zaopatrzenia ludności itd. Z zestawienia tych wszystkich momentów wynika plan handlu zagranicznego, który z punktu widzenia sposobu transportu dzieli masę ładunkową na część kierowaną drogą morską i część kierowaną drogą lądową.

Wielkość i wzajemny stosunek pomiędzy obydwoma częściami wyznaczają momenty polityczne oraz ekonomiczne. Jako przykład momentów pierwszego rodzaju można przytoczyć fakt dyskryminacji naszego handlu zagranicznego przez niektóre kraje kapitalistyczne,

która niewątpliwie wpływa na stosunek drogi lądowej do morskiej. Na ten stosunek wpływa także fakt stałego zacieśniania stosunków gospodarczych z ZSRR oraz krajami demokracji ludowej, z którymi wymiana odbywa się przeważnie drogą lądową.

Do momentów ekonomicznych wyznaczających udział drogi morskiej i lądowej w obsłudze handlu zagranicznego należy zaliczyć w pierwszym rzędzie położenie źródeł importu. Jest to ważne dlatego, że import zwykle pociąga za sobą eksport, a to w celu zrównoważenia obu stron bilansu handlowego z danym krajem. Im więcej więc importuje się z krajów morskich, tym większy jest udział drogi morskiej. Na udział ten może także wpływać względ na warunki płatności. Na ogół unika się stosunków handlowych z państwami, z którymi obrót nie może mieć charakteru dwustronnego, a saldo bilansu handlowego należy wyrównywać przy pomocy dewiz. Np. mając do wyboru zakupienie maszyn w USA, w stosunku do których należności trzeba wyrównywać w dewizach a zakupienie ich w Szwecji, zawsze zdecydujemy się na import ze Szwecji, ponieważ ta ostatnia potrzebuje naszego węgla. Wreszcie o wielkości „części morskiej” planu handlu zagranicznego, mogą decydować koszty transportu, konieczność zapewnienia właściwego podziału masy ładunkowej pomiędzy poszczególne środki komunikacji itp. W tym ostatnim wypadku plan handlu zagranicznego musi być dostosowany do potrzeb komunikacji. Może to być dokonane w drodze przedstawienia kierunków obrotu z zagranicą, jak i w drodze odpowiedniego zawierania umów handlowych. Np. obrót z niektórymi krajami Europy Zachodniej oraz z północnymi terenami ZSRR może odbywać się zarówno drogą morską jak i lądową. Przez właściwe ustawienie w umowach handlowych klauzul dotyczących sposobu transportu, można niejednokrotnie regulować stosunek drogi morskiej do lądowej.

Drugi składnik krajowej masy ładunkowej stanowi obrót kabotażowy. Wynika on z podziału zadań przewozowych między poszczególne środki transportu, a ściślej mówiąc z zadań żeglugi przybrzeżnej.

Wielkość obrotu kabotażowego zależy od powiązań gospodarczych pomiędzy miastami portowymi oraz przyległymi do nich rejonami. Jeśli np. pomiędzy portami Deltą Wisły a Szczecinem względnie małymi portami oraz ich bezpośrednim zapleczem ma miejsce wymiana towarowa, to fakt ten może stać się podstawą istnienia obrotu kabotażowego. Przy ustalaniu wielkości tego obrotu pomocne są terenowe bilanse materiałowe, które pozwalają na uchwycenie potoków towarowych pomiędzy rejonami nadmorskimi. Należy również zaznaczyć, że sa-

me porty mogą wywierać czynny wpływ na kształtowanie się, a nawet powstanie obrotu kabotażowego. Jako jaskrawy przykład tego zjawiska mogą służyć osiągnięcia Związku Radzieckiego, gdzie budowa portów nad Oceanem Północnym oraz na Dalekim Wschodzie stała się jedną z przyczyn ożywienia gospodarczego pustynnych, zacofanych przedtem obszarów, a zatem i przyczyną powstania obrotu kabotażowego.

Wielkość obrotu kabotażowego zależy również od systemu powiązań komunikacyjnych pomiędzy rejonami nadmorskimi. Może się zdarzyć, że droga morska stanowi jedyny szlak komunikacyjny. Ma to miejsce na przykład w ZSRR na wspomnianych powyżej terenach nad Oceanem Północnym i na Dalekim Wschodzie. W tym wypadku obrót kabotażowy jest zasadniczym warunkiem istnienia związków gospodarczych pomiędzy danymi rejonami. Może zachodzić także możliwość, że droga morska stanowi krótsze i dogodniejsze połączenie aniżeli zapewnia to system komunikacji lądowej. Np. w komunikacji pomiędzy Baku i Krasnowodskim droga morska zapewnia szybszy i dogodniejszy transport aniżeli okrężna droga lądowa.

Wreszcie na wybór drogi transportowej wpływają także koszty transportu. Jeśli obrót kabotażowy daje połączenie tańsze, to fakt ten może stać się przyczyną planowania jego rozwoju. Obrót kabotażowy zależy także od zdolności przewozowej żeglugi przybrzeżnej. Dlatego też planowanie tego obrotu winno być ściśle zharmonizowane z planowaniem na odcinku żeglugi przybrzeżnej.

Tranzytowa masa ładunkowa obejmuje ładunki handlu zagranicznego krajów ościennych, które na skutek braku dostępu do morza, bądź też z innych względów (tranzyt morski) korzystają z portów swoich sąsiadów.

Planowanie masy tranzytowej jest bardziej skomplikowane aniżeli planowanie masy krajowej. Ponieważ ośrodek dyspozycyjny masą ładunkową znajduje się za granicą, wpływ na kształtowanie się tranzytu może mieć jedynie charakter pośredni.

Przy planowaniu tranzytowej masy ładunkowej należy brać pod uwagę następujące momenty:

1) strukturę ekonomiczną państw korzystających z tranzytu, tempo i kierunki rozwojowe ich gospodarki, kierunki handlu zagranicznego itp.;

2) sprawność dróg dowozowych do portów tranzytowych, koszty transportu, sprawność pracy portów, zdolność zapewnienia odpowiednich połączeń morskich itd. Jak widzimy porty, oczywiście w powiązaniu z całym systemem komunikacyjnym państwa, posiadają daleko idące możliwości wywierania wpływu na kształtowanie się tranzytu;

3) momenty polityczne: np. kraje demokracji ludowej będą w miarę możliwości starały się jak najbardziej korzystać z portów polskich, a jak najmniej z portów krajów kapitalistycz-

nych, a to z uwagi na wspólne cele polityczne i gospodarcze jak również w celu uniknięcia kontroli wymiany z zagranicą przez kraje kapitalistyczne.

Realność planowania na odcinku masy tranzytowej zależy od ustroju politycznego państw korzystających z tranzytu. O ile w odniesieniu do państw posiadających gospodarkę planową tranzyt można zaplanować na ogół dokładnie, o tyle założenia dotyczące tranzytu krajów kapitalistycznych mogą mieć jedynie charakter przewidywań i szacunków.

Określenie wielkości i struktury krajowej i tranzytowej masy ładunkowej pozwala na ustalenie globalnych zadań, jakie w danym okresie czasu stawia przed portami gospodarka narodowa i potrzeby krajów sąsiednich. Na tym jednakże nie wyczerpują się zadania planowania na odcinku masy ładunkowej. Zachodzi jeszcze konieczność dokonania podziału tej masy pomiędzy poszczególne porty względnie ich zespoły. Jest to niezbędne z uwagi na konieczność zapewnienia planowego rozwoju poszczególnym portom oraz planowego podziału środków niezbędnych dla realizacji planu. Jak wiadomo środki te — baza techniczna, drogi dowozowe itp. są na ogół związane ze ściśle określonymi portami.

O podziale masy ładunkowej decydują następujące czynniki:

1) warunki transakcji handlowych: w umowie handlowej klauzula transportowa może z góry określać port, w którym nastąpić ma przeładunek, np. fob Gdańsk, cif Szczecin itp.;

2) zdolność przeładunkowa i techniczne wyposażenie portów: wielkość masy ładunkowej w poszczególnych portach musi być ściśle zharmonizowana z wielkością zdolności przeładunkowej, struktura zaś masy ładunkowej musi odpowiadać strukturze bazy technicznej. I tak np. drobnica magazynowa może być kierowana w większych ilościach jedynie do portów dysponujących odpowiednią powierzchnią magazynową, drobnica chłodzona do portów posiadających chłodnie, ładunki płynne do portów wyposażonych w zbiorniki itd. Ważnym momentem jest tu także głębokość farwateru i basenów portowych, od tego bowiem zależy wielkość statków mogących zawijać do portu. Z wielkością statków wiąże się z kolei zagadnienie zasięgu obrotu, tzn. że do portów o małej głębokości mogą być kierowane ładunki lokalnego obrotu morskiego (np. do małych portów polskich — obrotu bałtyckiego), natomiast nie można kierować tam ładunków obrotu oceanicznego;

3) drogi dowozowe i koszty transportu: wpływ dróg dowozowych na podział masy ładunkowej dotyczy zarówno jej wielkości jak i struktury. Wielkość masy ładunkowej w portach jest ściśle uzależniona od zdolności połączeń komunikacyjnych, struktura zaś od ich rodzaju, np. połączenia rzeczne względnie kanałowe stwarzają najbardziej dogodne warunki dla dowozu towarów masowych, połączenia kolejowe —

wszystkich rodzajów towarów, połączenia samochodowe — drobnicy itp.

Czynnik drugi, tj. koszty transportu, odgrywa przy podziale masy ładunkowej niezwykle ważną rolę, od kosztów tych bowiem zależy niejednokrotnie zarówno opłacalność transakcji w handlu zagranicznym jak i opłacalność kabo-
tażu. Koszty transportu decydują niejednokrotnie o kierunkach wymiany z zagranicą, o możliwości pozyskania tranzytu, o wielkości kabo-
tażu.

Przy podziale masy ładunkowej należy różnić dwa rodzaje kosztów: koszty transportu śródlądowego oraz koszty transportu morskiego. Ma to istotne znaczenie przy podziale masy ładunkowej handlu zagranicznego, gdzie wpływ kosztów transportu morskiego zależy od warunków transakcji. Zagadnienie to jest brane szczególnie pod uwagę w transakcjach na dostawę (cif wzgl. cdf) w eksporcie oraz w transakcjach na załadowanie (fob wzgl. fas) w imporcie;

4) bazy linii regularnych: ten czynnik odgrywa głównie rolę przy podziale drobnicy, np. ładunki drobnicowe do Turcji muszą być kierowane do Gdańska, ponieważ port ten jest bazą linii lewantyńskiej, ładunki do Ameryki Południowej — do Gdyni, do Trellenhorga — do Szczecina itp.;

5) inne czynniki wpływające z polityki gospodarczej państwa, jak np. konieczność ożywienia gospodarczego przyległego do portu rejonu itp.

Reasumując: na podział masy ładunkowej między porty wpływa cały szereg czynników, które w większym lub mniejszym stopniu muszą być brane pod uwagę. Podział winien być dokonany z punktu widzenia interesu gospodarki narodowej jako całości oraz zadań polityczno-gospodarczych, jakie na danym etapie stoją przed nią do wykonania.

OKREŚLENIE wielkości i struktury masy ładunkowej pozwala na ustalenie zadań, jakie gospodarka narodowa w danym okresie czasu stawia do wykonania portom. Następnym więc etapem planowania w portach jest określenie środków zabezpieczających wykonanie tych zadań. Do środków tych należą: baza techniczna, siła robocza oraz połączenia komunikacyjne.

Baza techniczna portów składa się z dwóch zasadniczych grup urządzeń: z urządzeń podstawowych, tj. urządzeń określających zdolność przeładunkową portów oraz urządzeń pomocniczych.

Grupa pierwsza obejmuje: a) nadbrzeża; b) urządzenia przeładunkowe; c) urządzenia przeznaczone do magazynowania towarów; d) system połączeń komunikacyjnych wewnątrzportowych.

Grupa druga obejmuje takie urządzenia jak wózki elektryczne, transportery, sztaplarki, holowniki, łodzie pilotowe, cumownicze, bunkrowce itp.

Planowanie bazy technicznej w portach stanowi zagadnienie bardzo szerokie i zarazem

bardzo skomplikowane. Z uwagi na to, iż zostało ono omówione dość szeroko w miesięczniku „Transport” nr 1/53 w niniejszym artykule poruszę jedynie kluczowe problemy tego planowania.

Zasadniczym zadaniem planowania bazy technicznej jest zabezpieczenie wykonania przez porty zadań przeładunkowych, w związku z czym planowanie to musi być jak najściślej zharmonizowane z planowaniem na odcinku masy ładunkowej. Wyposażenie portów w urządzenia, ich zdolność i struktura muszą być powiązane z wielkością i strukturą masy ładunkowej. I tak np. wyposażenie portów w urządzenia do przeładunku węgla winno odpowiadać planowanej ilości tego ładunku, powierzchnia magazynów manipulacyjnych — ilości drobnicy magazynowej, pojemność silosów — ilości zboża, pojemność zbiorników — ilości paliw płynnych itp.

Planowanie bazy technicznej winno zapewniać wykonanie zadań przeładunkowych nie tylko w skali rocznej, ale także w okresach tzw. szczytowego nasilenia wynikającego z sezonowości przeładunku niektórych towarów, jak np. rudy, zboża, drobnicy. W związku z tym plan bazy technicznej musi zapewnić istnienie pewnej rezerwy urządzeń umożliwiającej wykonanie przeładunku w okresach szczytowych. Wielkość tej rezerwy zależy od stopnia sezonowości danego ładunku.

Z drugiej strony zadaniem planowania bazy technicznej jest zapewnienie właściwego wykorzystania urządzeń portowych. I w tym wypadku konieczne jest ściśle powiązanie planowania bazy technicznej z planowaniem na odcinku masy ładunkowej. Brak tego powiązania, przeinwestowanie portów powoduje niepełne wykorzystanie zdolności przeładunkowej, powoduje marnotrawstwo środków produkcji, wpływa ujemnie na rentowność portów, innymi słowy pociąga za sobą cały szereg ujemnych dla gospodarki narodowej konsekwencji, które w warunkach planowego kierownictwa nie powinny mieć miejsca.

Podstawowymi warunkami spełnienia obu postulatów są: 1) dokładne ustalenie zdolności przeładunkowej, 2) zapewnienie prawidłowych proporcji pomiędzy zdolnością poszczególnych elementów bazy technicznej, a zwłaszcza elementów, określających zdolność przeładunkową portów: nadbrzeży, urządzeń służących do magazynowania i składowania oraz transportu wewnątrzportowego. Planowanie bazy technicznej winno tu w jak najszerszym stopniu uwzględniać możliwości zastosowania usprawnień organizacyjno-technicznych, pozwalających na zwiększenie zdolności przeładunkowej bez konieczności inwestowania w portach nowych środków trwałych, względnie na ograniczenie inwestycji do niezbędnego minimum. Nieuwzględnienie tych możliwości może doprowadzić do nierównomiernego tempa wzrostu poszczególnych elementów bazy technicznej, może stać się przyczyną niewłaściwej, pociąga-

jącej za sobą marnotrawstwo środków trwałych polityki inwestycyjnej.

Poważnym warunkiem realności planowania bazy technicznej w portach jest powiązanie go (o ile zachodzi konieczność rozbudowy bazy technicznej) z planowaniem na odcinku przemysłu, zwłaszcza przemysłu ciężkiego, który dostarcza portom urządzeń przeładunkowych, holowników itp. Dalej musi być ono powiązane z planem budownictwa (budowa magazynów, falochronów, nadbrzeży) oraz z planem importu inwestycyjnego, co ma miejsce, gdy zachodzi konieczność sprowadzenia urządzeń portowych z zagranicy.

Zadaniem planowania bazy technicznej w portach jest również zapewnienie postępu technicznego. Zadanie to w gospodarce socjalistycznej jest szczególnie ważne, postęp techniczny bowiem stanowi jeden z zasadniczych warunków rozwoju sił wytwórczych. Lenin w r. 1901 pisał: „Ekonomista musi zawsze patrzeć naprzód, w kierunku postępu techniki, gdyż inaczej znajdzie się natychmiast w tyle, albowiem ten, kto nie chce patrzeć naprzód, odwraca się do historii tyłem; środkiem tutaj nie ma i nie może być“).

Zasadnicze kierunki postępu technicznego w portach to: 1) modernizacja sprzętu, 2) mechanizacja procesu przeładunkowego, 3) normalizacja urządzeń i sprzętu, 4) organizacja pracy metodą potokową. Z planowaniem bazy technicznej wiążą się najściślej pierwsze trzy kierunki.

Modernizacja w portach polega na zastąpieniu urządzeń przestarzałych nowoczesnymi, względnie na unowocześnieniu urządzeń istniejących. Przykładem modernizacji portów może być przebudowa ciasnego, niedostosowanego do warunków nowoczesnego przeładunku nabrzeża na dostatecznie szerokie, zapewniające swobodny przeładunek i sprawny dowóz towarów, zastąpienie urządzeń o małej wydajności urządzeniami bardziej wydajnymi, pogłębienie basenów i farwateru pozwalające na zawijanie do portów statków o dużym zanurzeniu itp.

W portach można rozróżnić dwa rodzaje mechanizacji — dużą i małą. Pierwsza dotyczy podstawowego procesu przeładunkowego w portach, tj. przeładunku z lądu na statek i odwrotnie, druga dotyczy przede wszystkim prac trymerskich i sztauerskich, prac w magazynach i na placach składowych.

Normalizacja urządzeń i sprzętu polega na stosowaniu jednolitych, najbardziej ekonomicznych w danych warunkach typów urządzeń i sprzętu. Normalizacja pozwala na ujednolicenie produkcji, remontów jak również na uproszczenie eksploatacji.

Reasumując należy stwierdzić, że planowanie bazy technicznej powinno spełniać następujące postulaty: 1) winno być powiązane ściśle z zadaniami przeładunkowymi portów, 2) winno być powiązane z planem przemysłu i budownictwa, 3) winno zapewniać postęp techniczny oraz realizować właściwą, zgodną z zadaniami

polityczno - ekonomicznymi państwa politykę inwestycyjną.

Następny etap planowania w portach to określenie ilości niezbędnej siły roboczej. Siła robocza jest obok bazy technicznej jednym z najważniejszych środków zabezpieczających wykonanie zadań przeładunkowych.

Planowanie siły roboczej w portach określa ją następujące czynniki:

1) wielkość zadań przeładunkowych: ilość siły roboczej w portach zależy przede wszystkim od rozmiarów planowanej pracy portów, np. ilość robotników przeładunkowych zależy od ilości planowanych tonoperacji przeładunku, ilość pilotów i cumowników — od ilości statków mających w danym okresie zawinąć do portów itp.;

2) struktura masy ładunkowej: przeładunki portów obejmują szeroki wachlarz ładunków o różnych wymaganiach odnośnie sposobu transportu, a co za tym idzie i sposobu przeładunku. Ze sposobem przeładunku towaru związana jest jego pracochłonność np. przeładunek masówki, a zwłaszcza węgla i rudy przechodzących przez porty przeważnie w drodze przeładunku bezpośredniego, pociąga za sobą stosunkowo niewielką ilość operacji. W przeciwieństwie do tego ładunki drobnicowe, z uwagi na swoje właściwości fizyczne oraz możliwości transportu (konieczność gromadzenia pojedynczych partii ładunków w oczekiwaniu na statek linii regularnej), wymagają większej troski ze strony aparatu portowego. Ładunki te muszą być częstokroć magazynowane, sortowane itp. Ponadto sztauerka drobnicy w lukach statków jest bardziej pracochłonna niż trymerka węgla czy rudy. W związku z tym przeładunek masówki wymaga mniejszej ilości siły roboczej aniżeli przeładunek drobnicy;

3) wydajność pracy: stały wzrost wydajności pracy stanowi jeden z podstawowych warunków rozwoju socjalistycznej gospodarki. Decyduje on nie tylko o wielkości zatrudnienia, ale także o wielkości produkcji, o związaniu środków trwałych obrotowych, o poziomie kosztów własnych i wielkości akumulacji.

W broszurze „Wielkie poczynania“ Lenin pisał: „Wydajność pracy to w ostatecznym wyniku rzecz najważniejsza, najgłówniejsza dla zwycięstwa nowego ustroju społecznego“).

Ze znaczenia, jakie posiada wzrost wydajności pracy dla rozwoju gospodarki narodowej, wynika konieczność zwrócenia w planowaniu szczególnej uwagi na to zagadnienie. W planowaniu siły roboczej, podobnie jak i w całej gospodarce narodowej, określenie wzrostu wydajności pracy stanowi jedno z zasadniczych zadań, stanowi punkt wyjściowy tego planowania.

Na wzrost wydajności pracy w portach wpływa szereg czynników, z których jako najważniejsze można wymienić: 1) postęp techniczny, jak np. modernizacja portów, mechanizacja procesów przeładunkowych, a w szczególności

1) W. I. Lenin — Soczinienija, t. V. wyd. 4, str. 125.

2) W. I. Lenin — Dzieła wybrane, Warszawa r. 1949, str. 574.

robót pracochłonnych itp.; 2) usprawnienia organizacyjne, jak np. stosowanie szybkościowej i potokowej metody obsługi statków, skrócenie przerw w przeładunku itp.; 3) kulturalno-polityczny poziom pracowników. „Można posiadać pierwszorzędną technikę, pierwszorzędną fabryki — mówił Stalin na Pierwszym Wszechzwiązkowym Zjeździe Stachanowców — ale jeżeli nie ma ludzi zdolnych do opanowania tej techniki, to wasza technika pozostanie sobie jedynie techniką.”³⁾ Kwalifikacje pracowników są jednymi z najważniejszych czynników, decydujących o wydajności pracy. Wynika stąd konieczność stałego podnoszenia kwalifikacji i poziomu politycznego pracowników.

Problem siły roboczej w portach posiada pewną specyfikę, odróżniającą go od pozostałych gałęzi komunikacji. Tą charakterystyczną cechą jest konieczność utrzymywania w portach pewnej rezerwy zatrudnionych ponad przeciętną roczną na pokrycie tzw. szczytów przeładunkowych. Jak już to było wspomniane, przeładunek w portach przebiega nierównomiernie, wykazując niejednokrotnie daleko idące wahania i to nie tylko w skali dłuższych okresów jak kwartały, czy miesiące, ale nawet w skali dekady czy doby.

Nierównomierność przeładunku pociąga za sobą nie tylko konieczność istnienia rezerwy, ale i wykorzystanie siły roboczej zbywającej w okresach małego nasilenia przeładunków. Właściwe powiązanie przeładunków z wielkością siły roboczej stanowi jedno z najważniejszych i zarazem najtrudniejszych zadań planowania w portach. W Polsce próby rozwiązania tego problemu poszły w kierunku stworzenia tzw. zakładów robót zastępczych, stanowiących jak gdyby zbiorniki, których zadaniem z jednej strony jest zasilanie portów w siłę roboczą w okresach szczytowego nasilenia, z drugiej zaś wykorzystanie zbywających w okresach małego nasilenia rąk do pracy przy wszelkiego rodzaju produkcji pomocniczej.

Zatrudnionych w portach dzieli się w planie na trzy grupy, a mianowicie: na grupę eksploatacyjną, grupę pozaeksploatacyjną oraz grupę inwestycyjną. Grupa eksploatacyjna dzieli się na robotników eksploatacyjnych, pracowników inżynieryjno - technicznych, pracowników administracyjno - biurowych, personel obsługi, straż i uczniów. Zadaniem planu portów jest zapewnienie właściwych proporcji pomiędzy wielkością poszczególnych grup, a zwłaszcza pomiędzy ilością robotników eksploatacyjnych a ilością pracowników administracyjno - biurowych i inżynieryjno - technicznych.

Ważnym momentem planowania siły roboczej w portach jest powiązanie tego planowania z terenowymi bilansami siły roboczej. Jest to niezbędne z uwagi na konieczność powiązania zapotrzebowania portów w siłę roboczą z istniejącymi na danych terenach zasobami. Powiązanie planowania siły roboczej w portach z terenowymi bilansami siły roboczej jest wa-

runkiem prawidłowej gospodarki kadrami w województwach, na których obszarze położone są porty.

CZWARTYM i ostatnim czynnikiem określającym plan portów, który w niniejszej pracy zostanie wzięty pod uwagę, są połączenia komunikacyjne. Jest to czynnik niezwykle ważny dla prawidłowego ustalenia planu portów, od połączeń komunikacyjnych bowiem, od sprawności transportu obsługującego porty zależy w znacznej mierze realność i wykonanie planu. Z tych względów plan portów stanowiących ogniwo ogólnego systemu transportowego państwa, musi być ściśle powiązany z planami pozostałych gałęzi komunikacji.

Połączenia komunikacyjne z portami można podzielić na trzy zasadnicze grupy:

1) połączenia śródlądowe: kolejowe, drogowe i wodne (rzeczne lub kanałowe);

2) połączenia morskie: dalekomorskie i kabotażowe;

3) połączenia powietrzne.

Dla portów najbardziej istotne są pierwsze dwa rodzaje połączeń. Przy planowaniu połączeń śródlądowych należy rozróżnić dwa zagadnienia: 1) zagadnienie dróg transportowych bitych czy wodnych; 2) zagadnienie zorganizowania na tych drogach transportu zabezpieczającego sprawne funkcjonowanie portów, a więc zapewnienie odpowiedniej ilości taboru, należytej częstotliwości ruchu itp.

W związku z zagadnieniem dróg transportowych wyłaniają się następujące problemy: 1) czy istniejący system komunikacyjny zapewnia dogodnie połączenia pomiędzy portami a ośrodkami posiadającymi największy udział w ich obrotach (w Polsce do takich ośrodków należy np. Śląsk); 2) czy przepustowość istniejących połączeń komunikacyjnych zabezpiecza prawidłowe funkcjonowanie portów; 3) jaki rodzaj połączeń zapewni najekonomiczniejszy transport w relacjach z portami. Z analizy tych problemów wynikają kierunki planowania połączeń komunikacyjnych z portami.

Pewnego omówienia wymaga problem trzeci. Rodzaj połączeń komunikacyjnych z portami zależy przede wszystkim od struktury masy ładunkowej. Dla obsługi portów o przewadze ładunków masowych, takich jak węgiel czy ruda, najbardziej predestynowany jest transport wodny oraz kolej. Wybór pomiędzy koleją a transportem wodnym, jak również ewentualnie udział obydwu rodzajów transportu w obsłudze portu zależy od warunków geograficznych, a w pierwszym rzędzie od układu siatki hydrograficznej, ponadto od kosztów transportu, kosztów budowy, czasu budowy połączeń itp. Ważnym momentem, który musi być też brany pod uwagę jest sezonowy charakter żeglugi śródlądowej. Dla obsługi portów o przewadze ładunków drobnicowych najbardziej racjonalnym środkiem transportu jest kolej, a dla przewozów na krótkie odległości również i transport samochodowy. Zagadnienie zorganizowania na drogach śródlądowych transportu w re-

³⁾ J. W. Stalin — Zagadnienia leninizmu, Warszawa r. 1949, str. 503.

lacjach z portami sprowadza się do odpowiedniego powiązania planu przeładunków z planami gałęzi komunikacji śródlądowej.

Następna grupa połączeń to połączenia morskie. Z punktu widzenia zasięgu dzielą się one na kabotażowe i dalekomorskie. Udział obydwu rodzajów połączeń w obsłudze portów zależy od struktury masy ładunkowej, a ściślej mówiąc od stosunku obrotu zagranicznego drogą morską do obrotu kabotażowego.

Połączenia morskie dzielą się także na regularne i nieregularne. Udział obydwu rodzajów połączeń w przewozie masy ładunkowej portów wynika ze struktury masy towarowej, ze stosunku ładunków drobnicowych do masowych.

Zadaniem planowania na tym odcinku jest zorganizowanie odpowiedniej ilości połączeń kabotażowych i dalekomorskich, jak również regularnych i nieregularnych. Połączenia te może zapewniać zarówno flota własna jak i obca (z wyjątkiem żeglugi kabotażowej, która z reguły jest zastrzeżona dla własnej bandery). Udział własnej floty w obsłudze portów zależy od klauzul umów transportowych i transakcji handlowych, od stosunku ładunków w gestii własnej do ładunku w gestii obcej oraz od zdolności przewozowej floty. Planowanie podziału ładunków w gestii własnej pomiędzy własny i obcy tonaż winno iść w kierunku zwiększenia udziału własnej floty w przewozach masy ładunkowej portów, obsługi przez flotę własną ładunków szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej, jak również w kierunku racjonalnego wykorzystania tonażu.

Zorganizowanie właściwej obsługi portów przez transport morski wymaga ścisłego powiązania planu portów z planem maklerstwa okrętowego, a poprzez ten plan z planem własnej żeglugi morskiej.

Jak wiadomo porty morskie stanowią węzeł komunikacyjny w którym ładunek zmienia środek transportu. Z tego względu planowanie pracy portów musi być oparte na ścisłym powiązaniu pracy transportu morskiego z transportem śródlądowym. Związki jakie zachodzą pomiędzy planem portów a planami pozostałych gałęzi komunikacji nie mają charakteru jednostronnego, tzn. nie ograniczają się wyłącznie do zagadnienia zapewnienia przez te gałęzie należytej obsługi portów. Porty mogą więc także wywierać wpływ na treść planów omawianych gałęzi, a to poprzez skrócenie czasu postoju statków, skrócenie czasu obrotu wagonów w portach itd. Możliwości te powinny być w planie jak najszerzej brane pod uwagę.

Określenie, analiza i następnie wzajemne powiązania omówionych powyżej elementów: masy ładunkowej, bazy technicznej i połączeń komunikacyjnych pozwala na ustalenie podstawowych proporcji planu portów, na wytyczenie generalnej linii rozwojowej tej gałęzi gospodarki. Od właściwego ustawienia tych proporcji zależy prawidłowy rozwój portów i prawidłowe powiązanie zadań na tym odcinku z całością zadań narodowego planu gospodarczego. Proporcje te stanowią jak gdyby kręgosłup, na którym powinny być budowane wszelkie, zarówno wieloletnie jak i roczne plany portów

WNIOSKI DO METODOLOGII TERENOWEGO PLANOWANIA OBROTU TOWAROWEGO

Mgr Jan SZPEK

DOBIEGAJĄ końca prace nad planem obrotu towarowego na r. 1953. Równocześnie na szczeblu centralnym ustala się zasady sporządzania planu obrotu towarowego na r. 1954. Słuszną więc wydaje się rzeczą przypomnienie sobie pewnych braków i niedociągnięć w zasadach prac nad planem na r. 1953 celem ewentualnego usunięcia ich w pracy nad planem na r. 1954.

Plan obrotu towarowego jest opracowany w trybie centralnym i terenowym. Zakres planu i zadania poszczególnych jednostek organizacyjnych, biorących udział w opracowaniu planu na r. 1953 regulują instrukcje Departamentu Handlu PKPG nr 83a dla uspołecznionego handlu i skupu oraz nr 84a dla żywienia zbiorowego. O ile instrukcja nr 84a niewiele się różni od instrukcji nr 84 obowiązującej na r. 1952, to instrukcja nr 83a dla handlu i skupu wprowadza zasadnicze zmiany w porównaniu z r. 1952.

Obszerne i szczegółowe omówienie zadań opracowania planu obrotu towarowego na r. 1953 i na lata poprzednie miało już miejsce

na łamach niniejszego czasopisma w numerze 2/53 r.¹⁾

W niniejszym artykule pragnę pójść nieco dalej i zwrócić uwagę na zagadnienie, o ile zasady przyjęte w pracach nad planem obrotu towarowego na r. 1953 okazały się słuszne i w jakim kierunku i zakresie powinny one znaleźć zastosowanie w pracy nad planem na r. 1954.

Dla pełniejszego obrazu przypomnę zasady opracowania planu obrotu towarowego na r. 1952. Aczkolwiek istnieje ścisły związek trybu planowania centralnego i terenowego w obrocie towarowym, to pragnę jednak poruszyć tylko zagadnienia związane z trybem planowania terenowego, z działalnością rad narodowych. Zasady opracowania terenowego planu obrotu towarowego na r. 1952 według instrukcji nr 83 i nr 84 były następujące:

A) **h a n d e l d e t a l i c z n y**: wytyczne PKPG dla prezydium WRN obejmowały:

¹⁾ M. Skrzymowski i H. Tomiczek — „Planowanie obrotu towarowego w 1953 r.”

a) obroty, b) inwestycje, c) masę rynkową zasadniczych artykułów konsumpcyjnych.

Otrzymane z PKPG wytyczne, wojewódzkie komisje planowania gospodarczego przekazywały wydziałom handlu prezydium WRN. Wydziały handlu miały obowiązek przedstawić WKPG projekt podziału wytycznych: 1) masy rynkowej zasadniczych artykułów na poszczególne powiaty i dystrybutorów,

2) limitów inwestycyjnych na centrale działające na szczeblu detalu.

Jednocześnie z ustaleniem limitów inwestycyjnych na poszczególne centrale wydziały handlu prezydium WRN przedstawiały projekt wytycznych planu sieci detalicznej z podziałem na powiaty i centrale. Po zatwierdzeniu wytycznych przez WKPG wydziały handlu przysyłały je wojewódzkim oddziałom central handlowych. Oddziały wojewódzkie central przysyłały wytyczne terenowym oddziałom powiatowym, które z kolei przysyłały je przedsiębiorstwom.

Na podstawie przekazanych wytycznych przedsiębiorstwa sporządzały projekt planu i przysyłały go oddziałowi powiatowemu. Oddział powiatowy sporządzał plan zbiorczy i przysyłał go do oddziału wojewódzkiego i do wydziału handlu prezydium PRN. Wydział handlu prezydium PRN, na podstawie otrzymanych projektów planu sporządzał zbiorczy plan sieci handlu detalicznego i przysyłał go powiatowej komisji planowania gospodarczego, ta z kolei przekazywała projekt planu sieci handlu detalicznego prezydium PRN do zatwierdzenia. Zatwierdzone plany sieci handlu detalicznego wydział handlu PRN przekazywał oddziałowi powiatowemu centrali handlowej, który przysyłał go oddziałowi wojewódzkiemu.

Na szczeblu wojewódzkim, podobnie jak na szczeblu powiatu, oddział wojewódzki centrali przysyłał projekt planu do wydziału handlu prezydium WRN, ten z kolei sporządzał plan zbiorczy i przysyłał go wojewódzkiej komisji planowania gospodarczego. WKPG opiniowała zbiorczy plan i przedstawiała go prezydium WRN do wstępnego zatwierdzenia. Zatwierdzony projekt planu wracał poprzez WKPG i wydział handlu do oddziału wojewódzkiego centrali. Równocześnie zatwierdzone wstępne projekty planu przysyłała WKPG władzom centralnym, a oddziały wojewódzkie central — swoim centralnym zarządom celem sporządzenia planów zbiorczych.

Podobny przebieg miało opracowanie projektu planu żywienia zbiorowego i skupu, z tym, że wytyczne skupu produktów rolnych i odpadków użytkowych schodziły na szczebel gminy i że prezydium PRN nie zatwierdzały, lecz tylko opiniowały zbiorczy projekt planu skupu.

Trzeci etap prac nad planem, etap zadań planowych i opracowywania szczegółowych planów handlowo-finansowych na r. 1952 uregulowany odrębnie i bez istotnych zmian został przyjęty również w pracy nad planem obrotu towarowego na r. 1953.

Przedstawiony powyżej tryb prac nad planem obrotu towarowego okazał się zbyt trudny

do zastosowania w naszych warunkach. Krótkie terminy i szeroki zakres elementów projektu planu nie pozwalał w praktyce na głębszą analizę cyfr planu, jak również na koordynację planu obrotu towarowego z innymi działami gospodarki narodowej. Nie znalazły również właściwego odbicia istotne potrzeby konsumentów.

Celem usunięcia wymienionych braków, zasady opracowania terenowych planów handlu detalicznego i skupu na r. 1953 ujemuje instrukcja PKPG nr 78a w sprawie ogólnych zasad opracowania Narodowego Planu Gospodarczego w sposób następujący (§ 132): „...Projekty planów sporządzają: a) wydziały handlu prezydium wojewódzkich rad narodowych, b) dyrekcje naczelne przedsiębiorstw handlowych. Wydziały handlu prezydium wojewódzkich rad narodowych sporządzają projekty planów w oparciu o wytyczne Prezydium Rządu odnośnie wartości rynkowej masy towarowej rozprowadzanej przez handel detaliczny, wielkości zaopatrzenia rynkowego dla ważniejszych artykułów według wartości i ilości oraz w oparciu o wstępne zgłoszenia oddziałów wojewódzkich przedsiębiorstw handlowych obejmujące wielkość skupu oraz wielkość i strukturę asortymentową (ważniejszych artykułów) masy towarowej.

Projekty planów sporządzane przez wydziały handlu prezydium wojewódzkich rad narodowych obejmować będą: 1) sprzedaż detalicznego handlu państwowego i spółdzielczego z podziałem na powiaty, 2) sieć detalicznego handlu państwowego i spółdzielczego z podziałem na powiaty, 3) sprzedaż detaliczną masy towarowej rynkowej podstawowych artykułów konsumpcyjnych z podziałem na powiaty, 4) skup produktów rolnych z podziałem na przedsiębiorstwa i powiaty. ...Wstępne zgłoszenia organizacji handlowych powinny być uzasadnione analizą podstawowych wskaźników wykonania planów lat poprzednich...”

Szczegółowe rozwinięcie wyżej wymienionych zasad ujemuje instrukcja nr 83a.

Szczególną uwagę należy zwrócić na wstępne zgłoszenia organizacji handlowych i ich rolę w budowie planu obrotu towarowego. Wymieniona instrukcja nr 83a w § 43 i 44 postanowiła, że oddziały wojewódzkie central opracują wstępnie zgłoszenia w zakresie skupu produktów rolnych, sprzedaży podstawowych artykułów będących przedmiotem obrotu towarowego oraz sieci handlowej detalicznej i skupu w oparciu o dotychczasowe wykonanie oraz potrzeby odbiorców.

Wstępne zgłoszenia przekazują oddziały wojewódzkich central właściwym centralnym zarządom oraz: a) wydziałom handlu prezydium WRN w zakresie obrotów handlu detalicznego, skupu warzyw i owoców, ziemniaków wczesnych, wosku, miodu i odpadków użytkowych będących w gestii Min. Handlu Wewnętrznego, b) Wojewódzkim Pełnomocnikom Centralnego Urzędu Skupu i Kontraktacji w zakresie skupu artykułów rolnych będących w gestii CUSiK,

c) WKPG w zakresie skupu mleka, jaj, drobiu i odpadków użytkowych.

Wydziały handlu Prezydium WRN przy ściślejszej współpracy z WKPG dokonują oceny i korekty zgłoszeń oddziałów wojewódzkich central handlowych planujących w trybie planowania terenowego i przekazują je właściwym centralnym zarządom, przesyłając kopię do wojewódzkiego oddziału centrali. Równocześnie WKPG opiniują zgłoszenia oddziałów central planujących w trybie planowania centralnego.

Wstępne zgłoszenia skorygowane, względnie zaopiniowane przez aparat wojewódzkich rad narodowych powinny stanowić, obok wytycznych ze szczebla centralnego, podstawowy element budowy projektu planu obrotu towarowego zarówno dla centralnych zarządów jak i wydziałów handlu prezydium WRN.

Po doświadczeniu uzyskanym w pracy nad opracowaniem projektu planu na r. 1953 można sobie postawić dwa pytania: a) o ile okazały się słuszne zasady przyjęte w pracy nad planem na r. 1953, b) jakie zasady i szczegółowe ich sprecyzowanie należałoby przyjąć w pracach na r. 1954. Odpowiedź na powyższe pytania będzie w pewnej mierze pokrywała się ze stanowiskiem niektórych wojewódzkich komisji planowania gospodarczego.

Nawiązując do pierwszego pytania należy stwierdzić ogólnie pozytywną opinię odnośnie niewprowadzenia zasadniczych zmian w pracach nad planem na r. 1953 w zakresie żywienia zbiorowego oraz słuszość wprowadzenia w handlu i skupie wstępnych zgłoszeń stanowiących dla wydziałów handlu WRN oprócz wytycznych ze szczebla centralnego podstawowy materiał do sporządzenia wojewódzkiego planu obrotu towarowego. Przyjmując jednak słuszość zasady wstępnych zgłoszeń organizacji handlowych należy podkreślić, że ograniczenie się w pracach nad projektem planu handlu i skupu tylko do szczebla wojewódzkiego jest niesłusznym krokiem wstecz w stosunku do r. 1952.

Należy jednak podkreślić, że instrukcja nie zabrania włączenia w pracę nad projektem planu niższych szczebli i organizacji handlowych i rad narodowych, a nawet przeciwnie (§ 20 instrukcji) nakłada na jednostki planujące obowiązek wydania szczegółowych instrukcji dotyczących sposobów sporządzania, uzgadniania i przedstawiania planów pod warunkiem, że instrukcje te będą zgodne z instrukcją Nr 83a. W praktyce jednak jednostki planujące nie korzystały z tych uprawnień.

Konieczność włączenia do prac nad projektem planu handlu podstawowych jednostek od sklepów poczynawszy jako ogniwa bezpośrednio stykającego się z rzeczywistymi potrzebami konsumentów, wydaje się nie budzić żadnych zastrzeżeń. Zagadnienie to staje się tym bardziej aktualne w nowej sytuacji, w jakiej się znalazł aparat handlu uspołecznionego po zniesieniu zaopatrzenia bonowego. Słuszną również wydaje się zasada skoncentrowania uwagi aparatu rad narodowych na zagadnienia właściwego zaopatrzenia rynku w pełny asortyment

masy towarowej i właściwe ustawienie sieci handlu detalicznego.

Wychodząc z założenia, że w metodologii planowania nie powinny mieć miejsca radykalne zmiany z roku na rok, a jedynie powinno się dążyć do stałego pogłębiania i w miarę możliwości uproszczenia istniejących zasad, do ustalenia trybu prac nad terenowym planem obrotu towarowego na r. 1954 wydają się słuszne następujące wnioski:

a) w zakresie planowania żywienia zbiorowego nie wprowadzać zasadniczych zmian,

b) w handlu przyjąć, że projekty planów opracowują wydziały handlu prezydium WRN w dotychczasowym zakresie na podstawie wytycznych ze szczebla centralnego i oddolnych zgłoszeń zapotrzebowań składanych przez wszystkie jednostki organizacji handlowych i wydziały handlu powiatowych rad narodowych,

c) w skupie plan opracowują wojewódzcy pełnomocnicy CUSiK, na podstawie wytycznych ze szczebla centralnego i oddolnych zgłoszeń skupu od szczebla gminy poczynawszy.

Węzłowym zagadnieniem w planowaniu handlu jest niewątpliwie właściwe opracowania wstępnych zgłoszeń zapotrzebowań. Zagadnienie to m. in. Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego w Bydgoszczy proponuje rozwiązać przy zastosowaniu wzorów 1, 2, 3, 4.

Do podanych wzorów WKPG podaje następujące objaśnienie: „Wzór nr 1 opracowują wszystkie jednostki handlowe, w pierwszym rzędzie każdy zakład (sklep, piekarnia, bar, restauracja kolejowa itp.). Jednostki nadrzędne szczebla powiatowego opracowują zestawienia zbiorcze na tych samych wzorach i przesyłają je do wydziału handlu prezydium PRN oraz do swych jednostek wojewódzkich. Jednocześnie, w toku opracowywania przez zakłady i ich jednostki nadrzędne wzoru nr 1 wydział handlu PRN opracowuje wzór nr 2. Opracowanie tego wzoru winno przebiegać niezależnie od opracowywanych wzorów nr 1. Po otrzymaniu materiałów z jednostek handlowych wydział handlu PRN sporządza zbiorówkę wzorów nr 1 i koryguje ją na podstawie opracowanego przez siebie wzoru nr 2. Skorygowane w ten sposób liczby przenosi się na wzór nr 3 — w rozbiciu na poszczególne jednostki handlowe. Opracowane wzory (nr 1, 2, i 3) wydziały handlu PRN przesyłają do wydziału handlu prezydium WRN. Sklepy detaliczne nie mające swej centrali na szczeblu wojewódzkim (np. Centrala Jubilerska, PDT, Centrala Tekstylna) wypełniają wzór nr 1 i przesyłają go bezpośrednio do WRN i swej jednostki nadrzędnej. Gestorzy sporządzają w tym samym czasie i składają globalne zapotrzebowania masy towarowej do wydziałów handlu WRN na wzorze nr 4. Wydział handlu WRN opracowuje zestawienie zbiorcze na wzorze nr 1 (na podstawie zapotrzebowań otrzymanych z central handlowych i prezydium PRN) oraz na wzorze nr 2 (na podstawie ustaleń otrzymanych z prezydium PRN).

Po sporządzeniu zestawień zbiorczych na szczeblu wojewódzkim, WKPG oraz wydział

Jednostki planujące:

detal — konsumenci zbior. — żywienie zbiorowe — przetwórstwo — O.Z.R.
 Prez. WRN i Prez. PRN — zbiorówki na każdy kierunek rozchodu

W z ó r N r 1

Lp.	Wyszczególnienie (artykuły wg nomenklatury)	Jedn. miary	Wykonanie w 1952 r.		Przewidywane wyk. na 1953 r.		Zapotrzebowanie na 1954 r.		Ilość sklepów objętych zapotrzebo- waniem
			Ilość	Wartość	Ilość	Wartość	Ilość	Wartość	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
	Obroty ogółem	tys. zł							
A	w tym: zakupy zdecentr.								
1	Art. spożywcze razem	ton							
	Mąka pszenna — ogółem	"							
	w tym: tortowa	"							
	krupczatka	"							
	luksusowa	"							
	bułkowa	"							
2	w tym: zakupy zdecentr.	"							
									
B	Art. przemysłowe								
1	Wełna — ogółem	szt.							
	w tym: płaszcze męskie N 0/0	"							
	" " " W 0/0	"							
	" damskie N 0/0	"							
	" " " W 0/0	"							
	ubran. męskie N 0/0	"							
	" " " W 0/0	"							
	" damskie N 0/0	"							
	" " " W 0/0	"							
2									
									

Prezyd. Pow. (Miejskiej) Rady Narodowej

W z ó r N r 2

Prezydium W.R.N.

Łączne zgłoszenie zapotrzebowania na r. 1954

Lp.	Wyszczególnienie	Ilość jednostek konsumpcyjnych		Norma spożycia		Zapotrzebowanie		
		miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś	razem

U w a g i : w rubryce 5 należy podać wartość w cenach roku 1953

handlu otrzymane z trzech stron zapotrzebowania korygują na podstawie bilansu dochodów i wydatków ludności, zestawiając je na wzorze nr 3 i przesyłają do MHW i PKPG. Do wypełnienia wzoru nr 1 winna być opracowana bezwzględnie szczegółowa nomenklatura z podziałem na grupę spożywczą i przemysłową. Na opracowanie wyżej wymienionych wzorów przez poszczególne jednostki w I fazie prac nad planem proponuje się następujące okresy czasu: wzór nr 1 — sklep opracowuje przez 5 dni, jednostka powiatowa przez 7 dni — razem 12 dni. Wydziały handlu prezydium PRN opracowują zbiorówki w ciągu 12 dni, wydział handlu prezydium WRN opracowuje zbiorówki w ciągu 15 dni.

Przesyłanie według powyższego projektu wstępnych zgłoszeń zapotrzebowań na szczebel centralny przed wysłaniem w teren wytycznych wydaje się o tyle nierealne, że mu-

siałyby one nadejść albo względnie wcześniej, przez co nie mogłyby być oparte na dostatecznym materiale z wykonania planu na rok bieżący, albo nadeszłyby zbyt późno, by mogły być brane pod uwagę przy ustalaniu wytycznych. Powstawałoby wobec tego jedynie wyjście: skoncentrowanie zgłoszeń zapotrzebowań i wytycznych w wydziale handlu prezydium WRN. W tym wypadku powstaje jednak pytanie, czy projekt planu wydziału handlu WRN powinien być wyrazem zgłoszonych zapotrzebowań, czy też wytycznych. W praktyce może ułatwić rozwiązanie problemu umieszczenie we wzorach projektu planu m. in. rubryk „wytyczne“, „zgłoszenia“, „projekt WRN“, przy czym ważniejsze odchylenia od wytycznych należałoby omówić w analizie projektu planu.

Niewątpliwą zaletą projektu jest włączenie w prace nad planem obrotu towarowego

W z ó r Nr 4

wartość w tys. zł.

Zgłoszenie zapotrzebowania przez szczebel hurtu na podstawie własnego rozeznania

Centrala:

[illegible]

wszystkich ogniw aparatu handlowego w stosunkowo prostej i nieskomplikowanej formie. Dodatkłą cechą jest również powiązanie układu wzorów nr 3 i 4 z stosowanym przez MHW rozbiem spływu masy towarowej na poszczególne kwartały. Wprowadzenie wzoru nr 2 wydaje się bardzo celowe pod warunkiem oczywiście przyjęcia właściwych norm spożycia. Rozwiązanie jednak tej sprawy może niestety nastroczać poważne trudności.

Celowe wydaje się przyjęcie podobnych zasad zgłoszenia skupu na szczeblu gminy począwszy. Zgłoszenia skupu, koordynowane na szczeblu powiatu pod kątem kierunków rozwojowych rolnictwa i kontraktacji, w znacznej mierze przyczyniłyby się do właściwego podziału zadań skupowych na poszczególne powiaty.

Natomiast w żywieniu zbiorowym na podstawie dotychczasowych doświadczeń wprowadzanie wstępnych zgłoszeń nie wydaje się celowe.

Kiedy mowa o zgłoszeniach, należy zaznaczyć, że sprawa ta w formie składania przez najważniejsze organizacje handlu detalicznego (MHD, ZSS, CRS, MHW, PDT i CZHAKiD) projektów kwartalno-miesięcznych, operatywnych planów obrotu towarowego w przekroju wojewódzkim została już wprowadzona w życie instrukcją MHW z dn. 12.III.1953 r. Z pewnością można przyjąć, że niezależnie od formy, samo włączenie się organizacji handlu detalicznego do prac wstępnych nad planami kwartalnymi przyczyni się do podniesienia poziomu pracy komórek planistycznych w aparacie handlowym, a tym samym do lepszego ustawienia kwartalnych i rocznych planów obrotu towarowego.

Oczywiście właściwe rozwiązanie wstępnych zgłoszeń i wytycznych nie wyczerpuje bynajmniej zagadnienia opracowywania planu obrotu towarowego. Niezmiernie ważnym problemem w pracach planistycznych jest właściwe ustawienie terminarza prac. Przede wszystkim należy skoordynować terminy prac w poszczególnych ministerstwach. Najważniejszą oczywiście rolę odgrywa terminarz prac Ministerstwa Finansów. Powiązanie planów gospodarczych z budżetem wymaga dla opracowania budżetu nieco późniejszych terminów aniżeli dla planów gospodarczych. To samo odnosi się do rolnictwa i produkcji drobnego przemysłu i rzemiosła. Plan skupu jako wynikowy planu rolnictwa nie powinien być opracowywany równolegle z planem rolnictwa. Tymczasem w praktyce, przy opóźnianiu się w dodatku prac nad planem rolnictwa, plan skupu nie tylko nie jest opracowywany równolegle, ale nawet wyprzedza nieco plan rolnictwa.

Nieco inna sytuacja jest w ustawieniu terminów dla prac nad planem obrotu towarowego i produkcji przemysłu drobnego i rzemiosła. W zasadzie powinna istnieć ścisła współpraca przy budowie obu planów, gdyż plan produkcji przemysłu drobnego i rzemiosła powinien uwzględniać postulaty aparatu handlu, a z drugiej strony produkcja drobnego przemysłu

i rzemiosła powinna znaleźć wyraz w planie obrotu towarowego. Wydaje się jednak słuszne, by plan produkcji przemysłu drobnego i rzemiosła nieco wyprzedzał opracowanie planu obrotu towarowego.

Wskazaną rzeczą jest również przyjęcie wcześniejszego terminu dla opracowania projektu planu żywienia zbiorowego w stosunku do terminu opracowania projektu planu handlu detalicznego i skupu. Przy założeniu w zasadzie zachowania dotychczasowego trybu prac nad planem żywienia zbiorowego, przy którego sporządzaniu jednostki terenowe nabyły już pewną rutynę, istnieje możliwość przyjęcia dla prac w tym zakresie nieco wcześniejszych terminów. Takie ustawienie terminów w pracach nad planem obrotu towarowego w dużej mierze pozwoliłoby bardziej równomiernie rozłożyć nasilenie prac nad planem, a tym samym usunąć szturmowość w najważniejszych pracach końcowych, nad analizą i należytą oceną planu.

Jednym z czynników właściwego zestawienia terenowych planów obrotu towarowego powinny być opracowywane przez WKPG bilanse terenowe. W praktyce niestety opóźnienia prac nad planem rolnictwa powodują, że bilanse produktów rolnych są siłą rzeczy opracowywane szacunkowo bez powiązania z planem rolnictwa, albo też są opracowywane po ustawieniu planu rolnictwa, ale za to nie są brane pod uwagę w pracach nad planem obrotu towarowego. Rozwiązanie zagadnienia leży jedynie we właściwym ustawieniu terminów i ich dotrzymaniu.

Innym niezmiernie ważnym bilansem dla właściwego ustawienia planu obrotu towarowego jest bilans dochodów i wydatków ludności. Niestety bilans ten jest opracowywany kwartalnie za rok bieżący i jako taki nie jest dostatecznie przydatny do analizy planu obrotu towarowego na rok następny. Wskazane byłoby podać zasady opracowania rocznego planowanego bilansu dochodów i wydatków ludności, jako jednego z podstawowych elementów wojewódzkiego planu gospodarczego.

Właściwego ustawienia i określenia kompetencji poszczególnych jednostek organizacyjnych wymaga tryb planowania skupu produktów rolnych i odpadków użytkowych. W pracach nad planem skupu na r. 1953 przy zasadzie, że cały skup jest planowany terenowo, zaledwie skup kilkunastu artykułów rolnych będących w gestii wojew. pełnomocników CUSiK i wydziałów handlu przydiów WRN, był organizacyjnie powiązany z aparatem rad narodowych. Obowiązkiem opracowania wojewódzkiego planu skupu pozostałych ważniejszych produktów zwierzęcych (mleko jaja, drób) i odpadków użytkowych obciąża instrukcja PKPG nr 83a bezpośrednio WKPG.

Na radach narodowych ciąży nie tylko obowiązek zatwierdzania planów terenowych, ale również opiniowanie niektórych planów opracowywanych w trybie planowania centralnego. Należałoby przyjąć zasadę, że plany przedkładane radom narodowym do zaopiniowa-

nia muszą zawierać szczegółową analizę opisową umożliwiającą radom narodowym zajęcie właściwego stanowiska. Należy przypomnieć, że instrukcja (§ 33) nakłada w ogóle na wszystkie jednostki planujące obowiązek dołączania do przedstawionych projektów planów części opisowej zawierającej analizę ekonomiczną planu.

Jeżeli chodzi o zakres planów opiniowanych przez rady narodowe, to odnośnie obrotu towarowego wydaje się konieczne wyraźne ustalenie, że opinii rad narodowych podlegają plany sieci hurtu. Pozwoli to na lepsze powiązanie sieci hurtu z siecią detalu, a tym samym na sprawniejsze zaopatrzenie detalu. Ogólne postanowienie instrukcji (§ 32), że projekty planów przedsiębiorstw handlowych zatwierdzonych centralnie, a więc w tym również plan hurtu są opiniowane przez WKPG — jest interpretowane, że plan hurtu podlegający opiniowaniu rad narodowych nie obejmuje sieci hurtu, tym bardziej że instrukcja PKPG nr 79a w sprawie zasad planowania terenowego na r. 1953 postanawia (§ 3), że opiniowaniu podlega hurtowy obrót towarowy obsługujący objęty planami terenowymi handel detaliczny.

Istotne znaczenie dla przebiegu prac nad planami terenowymi mają takie zagadnienia jak: wysłanie w teren przed wytycznymi do planów wojewódzkich instrukcji i formularzy do sporządzenia tych planów; niewprowadzanie przez resorty zmian w wytycznych po rozpoczęciu w terenie prac nad planami; obowiązek pełnego dostosowywania się jednostek organizacyjnych planujących w trybie centralnym do poleceń władz terenowych w zakresie związanym z opracowaniem terenowych planów obrotu towarowego.

Jeżeli chodzi o instrukcję szczegółową dla opracowania planu handlu i skupu, to na bazie istniejącej instrukcji PKPG nr 83a należałoby zwrócić więcej uwagi na szczegółowe omówienie i wyraźne rozgraniczenie poszczególnych etapów prac nad planem oraz na szczegółowe objaśnienie wzorów. Odnośnie wzorów instrukcja powinna wyraźnie określać, kto i jakie wzory sporządza oraz komu i w jakim terminie powinny one być przesyłane. Zakres poszczególnych wzorów powinien mieć odbicie w obowiązującej sprawozdawczości GUS. Formularze zatrudnienia powinny zawierać rubrykę dotyczącą zatrudnionych kobiet.

Wydaje się pożytecznym rozszerzenie wzorów o dodatkowe rubryki „wykonanie w roku 1953” i „plan wojewódzki na rok 1954”. Rubryki te byłyby wypełnione na szczeblu wojewódzkim po otrzymaniu zadań planowych, przez co byłoby zbędne zestawienie planów wojewódzkich na odrębnych wzorach. Nie bez znaczenia byłoby również posiadanie na jednym formularzu przeglądu kształtowania się cyfr planu od zgłoszeń zapotrzebowań do ostatecznych zadań planowych.

Uwagi powyższe niewątpliwie dotyczą zaledwie niektórych zagadnień i bynajmniej nie wyczerpują problematyki terenowego planowania obrotu towarowego. Tym niemniej należyte rozwiązanie poruszonych spraw w pracach nad planem obrotu towarowego na r. 1954 w dużej mierze może się przyczynić do podniesienia poziomu prac aparatu rad narodowych, a co za tym idzie, bardziej realnego ustalenia planów obrotu towarowego, zapewniającego pełne zaspokojenie stale wzrastających potrzeb mas pracujących.

ROLA I ZNACZENIE TERENOWYCH RAD NARODOWYCH W PLANOWANIU GOSPODARCZYM

Stanisław MARKOWSKI

DZIĄŁALNOŚĆ gospodarcza państwa demokracji ludowej podporządkowana jest realizacji podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu polegającego na „zapewnieniu maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa”. Poważny udział w realizacji tego prawa ekonomicznego posiadają terenowe rady narodowe, które będąc organami władzy państwowej sprawują swe funkcje na zasadzie centralizmu demokratycznego łączącego interesy ogólne narodu z interesami i potrzebami terenu. Zasada ta znajduje swój wyraz w jednej z najważniejszych funkcji państwa, jaką jest planowe kierowanie gospodarką narodową, a więc i w planowaniu terenowym. Oznacza to umiejętne powiązanie centralnego kierownictwa z oddolną inicjatywą mas pracujących przejawiającą się w różnych formach, głównie jednak za pośrednictwem inicjatywy i działalności terenowych rad narodowych i ich organów wyko-

nawczych — prezydów rad narodowych, posiadających szerokie możliwości decydowania i oddziaływania na rozwój gospodarczy podległych sobie terenów.

Ustawa z dn. 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej oraz szereg uchwał Rady Ministrów w sprawie zakresu spraw objętych planowaniem terenowym, przekazała terenowym radom narodowym znaczne uprawnienia w zakresie planowania wielu dziedzin i gałęzi gospodarki narodowej. Potwierdziła to również Konstytucja Lipcowa stwierdzając w szeregu artykułach, że rady narodowe: — kierują w swoim zakresie działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną, wiążąc potrzeby terenu z zadaniami ogólnopaństwowymi (art. 37); wykorzystują wszelkie zasoby i możliwości terenu dla jego wszechstronnego rozwoju gospodarczego i kulturalnego, dla coraz lepszego zaspokojenia potrzeb ludności w zakresie zaopatrzenia i usług oraz dla rozbu-

dowy instytucji i urzędów komunalnych, oświatowych, kulturalnych, sanitarnych i sportowych (art. 40); — uchwalają terenowe plany gospodarcze oraz budżety terenowe (art. 41). Od chwili pierwszego dekretu o radach narodowych z 6 września 1944 r. wszystkie następne akty ustawodawcze zwiększały udział terenowych rad narodowych w rozstrzyganiu zagadnień gospodarczych swego terenu oraz coraz bardziej rozszerzały udział rad narodowych w życiu gospodarczym kraju.

Udział terenowych rad narodowych w planowaniu gospodarczym wyraża się przede wszystkim przez opracowywanie i uchwalanie w ramach Narodowego Planu Gospodarczego terenowych planów gospodarczych obejmujących szereg zagadnień z zakresu drobnego przemysłu i rzemiosła, rolnictwa, leśnictwa, budownictwa, handlu, komunikacji, urzędów socjalnych i kulturalnych oraz całości zagadnień gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

Należy tu podkreślić, że choć w zasadzie terenowymi planami gospodarczymi objęte są jednostki bezpośrednio podległe i wchodzące do budżetu danej rady narodowej, to plany te wytyczają również kierunek działalności i stawiają zadania dla szeregu jednostek nie wchodzących bezpośrednio w skład aparatu wykonawczego rad narodowych i posiadających odrębne budżety. Dotyczy to głównie spółdzielczości, gospodarstw państwowych poza PGR, okręgowych dyrekcji poczt i telegrafów oraz detalu niektórych central handlowych. Widać tu wyraz zasady, że wpływ terenowych rad narodowych na życie gospodarcze kraju powinien przekraczać granice jednostek bezpośrednio podporządkowanych danej radzie narodowej i że udział ten powinien mieć miejsce wszędzie, gdzie może przyczynić się do dalszego rozwoju gospodarki narodowej, a w rezultacie do maksymalnego i najwłaściwszego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa.

Dalszym przejawem udziału rad narodowych w planowaniu gospodarczym jest powierzenie poszczególnym komisjom planowania gospodarczego opiniowania przekrojów wojewódzkich szeregu projektów planów opracowywanych centralnie, a w szczególności zarządów przemysłu podległego bezpośrednio Ministerstwu Przemysłu Drobного i Rzemiosła, PGR, TOR, leśnictwa, dróg kołowych państwowych i wojewódzkich kolei dojazdowych, przewozów i zdolności przewozowych PKS, dróg wodnych, przewozów żeglugi śródlądowej i przybrzeżnej, obrotu hurtowego i PDT, szkolnictwa zawodowego, sieci kin i teatrów, budownictwa mieszkaniowego ZOR. Plany te są opiniowane z jednej strony pod kątem odpowiedniego dostosowania zamierzeń jednostek planujących centralnie do potrzeb i specyfiki terenu, a z drugiej strony opinie powinny jednostkom tym ułatwić realizację planu przez wykazywanie niewykorzystanych rezerw i możliwości terenu.

Rady mają prawo ponadto występować z inicjatywą i wnioskami w zakresie innych zagadnień planowanych centralnie a dotyczących

rozwoju gospodarczego, socjalnego i kulturalnego na swym terenie. Niezależnie bowiem od udziału w planowaniu na radach narodowych spoczywa obowiązek udzielania jak najwyszczególniejszej i jak najwydatniejszej pomocy przy realizacji wszystkich zadań NPG. Terenowe rady narodowe muszą w sposób odpowiedni popularyzować i propagować cele przez nie stawiane, muszą pobudzać inicjatywę, muszą mobilizować masy do wykonania zadań planów gospodarczych.

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki w przemówieniu na V Plenum KC PZPR stwierdził, że „trzeba aby rada i jej prezydium systematycznie wykonywały swe obowiązki, by okazywały realizacji planu gospodarczego wszelką niezbędną pomoc. Pomoc ta wyraża się w terenie w mobilizacji sił roboczych, środków przewozowych, w tej liczbie szarwaru, we współudziale w odkrywaniu wszelkich rezerw surowców miejscowych“.

Jednocześnie w przemówieniu tym zostało podkreślone, że „rady i ich prezydium na podstawie wnikliwej analizy potrzeb swojego terenu powinny występować z inicjatywą w sprawach związanych z realizacją jednego z podstawowych założeń Planu 6-letniego, tzn. bardziej równomiernego rozmieszczenia sił wytwórczych kraju. Rady Narodowe... powinny interesować się czy w realizacji na ich terenie wielkich planów inwestycyjnych jak np. budowa, rozbudowa zakładów przemysłowych, nowe osiedla — czy zostały należycie uwzględnione takie obiekty jak prawidłowa sieć sklepów, szkoły, żłobki itp., a także komunikacja, tzn. dowóz pracowników do miejsca pracy“.

Cele stojące przed terenowymi radami narodowymi w dziedzinie planowania gospodarczego zostały sformułowane w Uchwale Rady Ministrów (Instrukcja nr 7), która stwierdza na wstępie, że „planowanie terenowe, pobudzając inicjatywę i zwiększając aktywny udział mas pracujących w budowie socjalizmu, ma przede wszystkim na celu: 1) wszechstronny rozwój gospodarczy poszczególnych obszarów kraju w oparciu o maksymalne wykorzystanie miejscowych zasobów surowca i gleby oraz właściwe użytkowanie siły roboczej; 2) prawidłowe rozmieszczenie sił wytwórczych i urzędów socjalnych, kulturalnych i komunalnych dla stworzenia jak najbardziej korzystnych warunków przebudowy społecznej oraz wyrównania istniejących dysproporcji w rozwoju poszczególnych terenów; 3) stałe podnoszenie poziomu materialnego i kulturalnego ludności pracującej przez właściwą organizację produkcji i dystrybucji przedmiotów spożycia oraz jak najpełniejsze zaspokajanie potrzeb kulturalnych i socjalnych.

Terenowe rady narodowe chcąc sprostać tym ważnym i odpowiedzialnym zadaniom powinny coraz dokładniej poznawać potrzeby i zasoby terenu, powinny coraz wszechstronniej interesować się zagadnieniami gospodarczymi, zagadnieniami budżetu i planu, powinny coraz umiejętniej wykorzystywać aparat swych komisji planowania. Od chwili powołania rad narodo-

wych nastąpił już znaczny postęp w realizacji tych założeń, przejawiających się w pogłębieniu metodologii i poważnym rozszerzeniu zakresu planowania terenowego oraz w coraz większej aktywności rad, ich organów wykonawczych i komisji, w poznawaniu potrzeb i kierowaniu życiem gospodarczym terenu.

Przykładem może być działalność Komisji Handlu PRN w Bartoszycach, która w przeciągu kilku miesięcy przeprowadziła szereg poważnych prac, dokonując m. in. szczegółowej analizy zaopatrzenia ludności, kontrolując punkty spółdzielcze na wsi i mieście przy jednoczesnym zasięgnięciu opinii ludności i GRN, co znacznie ułatwiło poznanie działalności aparatu spółdzielczego i życzeń ludności. Jednocześnie Komisja usprawniła wypiek i dystrybucję chleba, dystrybucję mięsa, jak również zbadała i usprawniła pracę gromadzkich zlewni mleka i barów mlecznych oraz zlikwidowała nadużycia przy rozdziale węgla. Komisja włączała się również do akcji mobilizowania rolników do wykonania w terminie obowiązkowych dostaw i innych obowiązków wobec państwa oraz do kontroli tych obowiązków.

Należy tu podkreślić, że działalność taka znajduje następnie swe odbicie w okresie prac nad planem gospodarczym i że komisje rad narodowych biorące aktywny udział w życiu gospodarczym terenu równie aktywnie współpracują przy opracowywaniu i opiniowaniu planu.

Dotychczasowe osiągnięcia, stanowiące znaczny krok naprzód, w porównaniu z latami ubiegłymi, nie powinny jednak przesłaniać faktu, że jeszcze często rady narodowe wykazują niedocenianie zagadnień gospodarczych, nie rozumiejąc i nie wykorzystując wszystkich możliwości tkwiących we właściwie opracowanym i wykonywanym planie terenowym podchodząc niejednokrotnie do tych spraw bezdusznie i formalnie, nie umiając połączyć pracy politycznej i administracyjnej z działalnością gospodarczą w terenie.

Charakterystyczna jest tu wypowiedź W. Kawała, który jako zastępca przewodniczącego Prezydium WRN w Kielcach, stwierdził, że „szczególnie ważnym zadaniem rad jest stałe podnoszenie poziomu gospodarki terenu, to wiele rad narodowych woj. kieleckiego myślało do niedawna, że rola rad narodowych ogranicza się na tym odcinku do uchwalania i doraźnego kontrolowania wykonania planu czy budżetu terenowego. Skutkiem tego błędnego nastawienia prezydiów rad, zwłaszcza gm nnych, do głosu dochodziła inicjatywa prywatna, która w oparciu o niewykorzystane zasoby surowcowe terenu wzmacniała częstokroć swe pozycje“.¹⁾

Wiele terenowych rad narodowych zamiast „do gruntu opanować sztukę planowania i rozsądnego wykorzystania wszystkich zasobów materialnych i finansowych“ (Malenkov), podchodzi do spraw gospodarczych formalnie i nie żyje bieżącymi problemami terenu, czego przykładem może być np. sesja Wojewódzkiej Ra-

dy Narodowej w Opolu, gdzie 12 stycznia br. omawiano sprawy handlu uspołecznionego. Jakkolwiek sesja odbywała się w 9 dni po wejściu w życie uchwały Prezydium Rządu z 3.I.1953 to referat przygotowany przez komisję handlu nie tylko omawiał szczegółowo nieaktualne już trudności i braki w zaopatrzeniu bonowym oraz zle zaopatrzenie ludności w chleb, lecz był wygłaszany przez członka komisji zdrowia „ze względu na nieobecność na sali obrad wszystkich członków komisji handlu.

Podstawowym czynnikiem wpływającym na szybki rozwój terenu jest właściwa organizacja prac komisji planowania, systematyczna kontrola przebiegu realizacji terenowych planów gospodarczych oraz natychmiastowe likwidowanie wszystkich wyłaniających się w tym zakresie opóźnień i trudności.

Tymczasem w rzeczywistości szereg rad narodowych nie docenia jeszcze dostatecznie znaczenia terenowych komisji planowania gospodarczego, a niekiedy nie rozumie ich roli i nie tylko nie służy im pomocą, lecz nie obsadza nawet wszystkich ich etatów i odrywa poszczególnych pracowników komisji od prac badawczych i planistycznych do dorywczej działalności operatywnej. Również nie wszystkie rady narodowe dostatecznie szybko i sprawnie reagują na trudności i niedociągnięcia istniejące w terenie, a zgłaszane przez komisje planowania gospodarczego.

Przykładem może być samokrytyczne wyznaczenie sekretarza Prezydium PRN w Nowym Targu, że „z wyjazdem w teren zwlekano i prezydium byłoby może dalej odkładało swój wyjazd, gdyby nie ciągała interwencja Powiatowej KPG, która wciąż donosiła, że za mało jest zatrudnionych robotników, że prace wolno idą itp“. Chodziło tu o bardzo słabe wykonywanie planów inwestycyjnych w zakresie komunikacji, a zwłaszcza o zbyt powolne budowanie nowej ważnej drogi mającej połączyć Śląsk z Podhalem. Dopiero opóźniona inspekcja dokonana przez prezydium rady narodowej, na skutek wielokrotnych interwencji komisji planowania gospodarczego stwierdziła szereg niedociągnięć w zakresie organizacji pracy, dostawy materiałów, zaspokajania potrzeb bytowych robotników, usunięcie których zwiększyło znacznie wydajność pracy, a tym samym przyspieszyło wykonanie zadań planowych.

Do dalszych braków zaliczyć należy fakt, że planowaniem gospodarczym zajmowali się wyłącznie „zawodowi“ planiści nie wykorzystując dostatecznie inicjatywy ludności przy słabej współpracy z terenowym aktywem gospodarczym i placówkami naukowo-badawczymi. To też słusznie stwierdził w swej pracy prof. K. Sokołowski podkreślając, że „w ZSRR współpraca ludności (w tym również uczelni, instytutów naukowych itp.) z terenowym aparatem planowania jest faktem, podczas gdy w Polsce mało się o niej mówi i pisze“.²⁾ W dużej mierze wynika to ze słabej inicjatywy i działalności terenowych rad narodowych w tej dziedzinie.

²⁾ Kazimierz Sokołowski — „Planowanie terenowe w ZSRR i Polsce“, PWG r. 1952, str. 204.

¹⁾ Rada Narodowa nr 7 1952 r.

POWAŻNE znaczenie dla dalszej praktyki planowania terenowego posiada Uchwała Nr 912 Rady Ministrów z dn. 10 października 1952 r. w sprawie organizacji i zakresu działania terenowych komisji planowania gospodarczego (Instrukcja Nr 6a) przekształcająca w oparciu o doświadczenia radzieckie dotychczasowe komisje z organu wyłącznie urzędniczo-biurowego w organ działający kolegialnie, utrzymujący znacznie ściślejszą niż dotychczas więź z terenem. Zmiana ta powinna przyczynić się już w r. 1953 do wyrównania istniejących zaniedbań na tym odcinku, dając w rezultacie wartościowsze plany, mobilizujące istniejące rezerwy terenu i zaspokajające wszystkie istotne potrzeby terenu.

W wyniku tej reorganizacji terenowe komisje planowania gospodarczego stały się „komisjami” we właściwym tego słowa znaczeniu. Na posiedzeniach wytyczają one kierunki prac i decydują większością głosów o wszystkich podstawowych problemach gospodarczych. Bieżące sprawy załatwiają one za pomocą aparatu wykonawczego, tj. biura podzielonego — w zależności od obszaru na jakim działają — na poszczególne działy, sekcje, bądź stanowiska pracy. W skład komisji planowania wchodzi na szczeblu wojewódzkim — przewodniczący, dwaj jego zastępcy oraz członkowie w liczbie 5—7 osób. Przewodniczących WKPG oraz ich zastępców powołują prezydium WRN za zgodą przewodniczącego PKPG, przewodniczących Pow. KPG i ich zastępców prezydium PRN za zgodą prezydiów WRN. Członków komisji planowania powołują (na wniosek przewodniczącego tej komisji) prezydium właściwych rad narodowych spośród: 1) kierowników wydziałów prezydiów rady narodowej lub ich zastępców, 2) kierowników instytucji gospodarczych i społecznych ze swego terenu, 3) przedstawicieli organizacji politycznych i społecznych, 4) pracowników nauki, 5) wyróżniających się pracowników aparatu wykonawczego komisji planowania.

Niezależnie od ustalenia kolegielnego składu komisji uchwała poleca „zorganizowanie społecznego aktywu gospodarczego”, złożonego z przedstawicieli miejscowych specjalistów poszczególnych dziedzin gospodarki, który na zlecenie przewodniczącego komisji udzielać będzie pomocy w opracowywaniu poszczególnych zagadnień.

Udział tak szerokiego wachlarza przedstawicieli społeczeństwa przy opracowywaniu planów gospodarczych powinien mieć poważny wpływ na dalsze podniesienie jakości planów, na dalsze pogłębienie ich problematyki oraz na pełniejsze zaspokojenie potrzeb i wykorzystanie możliwości terenu.

Wspomniana uchwała nie wprowadziła zasadniczych zmian w zakresie działania komisji oprócz podkreślenia, że do zadań komisji planowania należy nie tylko planowanie, lecz również koordynowanie działalności gospodarczej na jej terenie; ponadto sprawy statystyki zostały wyłączone z właściwości komisji.

Zadania terenowych komisji planowania gospodarczego można podzielić na kilka zasadniczych grup: 1) opracowywanie planów terenowych, 2) opiniowanie projektów planów opracowywanych centralnie, 3) studia nad strukturą i dynamiką gospodarczą terenu oraz aktywizacja danego regionu, 4) opracowywanie bilansów terenowych, 5) opracowywanie planów zagospodarowania przestrzennego i lokalizacji, 6) kontrola wykonania planów, 7) ogólne kierownictwo metodologiczne nad wydziałami i jednostkami podporządkowanymi radom narodowym. Tak więc można stwierdzić, że terenowe komisje planowania gospodarczego są podstawowym organem odpowiedzialnym za całokształt rozwoju gospodarczego danego terenu, jak i za opracowywanie skoordynowanego, zbiorczego planu gospodarczego.

Komisje te są nadzorowane przez Państwową Komisję Planowania Gospodarczego i są organami prezydiów właściwych rad narodowych. Nie są to jednak organy prezydiów tego rodzaju co wydziały (referaty), gdyż komisje planowania mają do spełnienia inne zadania.

W zakresie planowania komisje planowania są czynnikiem nadrzędnym w stosunku do wydziałów prezydiów WRN (PRN), co przejawia się w szczególności tym, że właściwe wydziały prezydiów opracowują projekty planów poszczególnych działów gospodarki, po czym przekazują je do WKPG (Pow. KPG) w celu ich koordynacji, opracowania projektu terenowego planu gospodarczego i przedstawienia go prezydiom rady narodowej do zatwierdzenia. Poza tym WKPG sprawuje czynności instrukcyjne i nadzorcze w zakresie metodologii planowania — i to zarówno w stosunku do Pow. KPG, jak i wydziałów prezydiów WRN oraz instytucji i przedsiębiorstw objętych planowaniem terenowym.

Na komisjach planowania spoczywają więc poważne zadania w zakresie studiowania, planowania i kierowania życiem gospodarczym danego terenu. Dlatego też komisje te powinny być otaczane szczególną troską rad narodowych i ich prezydiów oraz powinny utrzymywać ścisły kontakt z poszczególnymi wydziałami i referatami prezydiów.

Niezależnie jednak od roli Komisji Planowania Gospodarczego poważny wpływ na właściwe opracowywanie i wykonywanie terenowych planów gospodarczych posiadają powstałe organy rad i należy pamiętać, że wszechstronny rozwój gospodarczy terenu zależny jest w dużej mierze od harmonijnej współpracy poszczególnych organów rady, w skład których wchodzi: komisje rady, prezydium rady, wydziały prezydiów oraz terenowe komisje planowania gospodarczego.

Pełnię władzy rady reprezentuje sesja rady. Rady na sesjach uchwalają terenowe plany gospodarcze i budżety terenowe, jak również zatwierdzają sprawozdania z wykonania terenowych planów gospodarczych. Ze względu jednak na stosunkową krótkotrwałość sesji, podstawowym zadaniem sesji jest nie tyle opracowywanie poszczególnych spraw, co ustalanie

kierunku działalności innych organów rady, a w tym i organów wykonawczych i komisji planowania gospodarczego oraz sprawowanie kontroli nad działalnością organów wykonawczych i komisji. Dlatego też podstawowa praca przy badaniu zagadnień gospodarczych terenu oraz opracowaniu i skoordynowaniu terenowych planów gospodarczych wykonywana jest przez pozostałe organy rady.

Znaczną jakkolwiek jeszcze nie w pełni docenianą i wykorzystywaną rolę w tym zakresie mają do spełnienia komisje rady wybierane przez radę na sesji. Komisje te jako organy rad narodowych powołane są przede wszystkim do wykorzystywania w pracy rad narodowych inicjatywy mas i poprzez swą działalność przedłużają pracę sesji rady w okresie między sesjami. Wobec tego, że w skład komisji wchodzi również osoby spoza rady oraz wobec faktu, że poszczególne komisje wyznaczają stałe dni przyjęć dla obywateli mających prawo zgłaszania się ze swymi skargami i spostrzeżeniami pogłębia się kontakt rady z ludnością terenu.

Podkreśla to również Instrukcja Kancelarii Rady Państwa w sprawie działalności komisji finansów, budżetu i planu rad narodowych, stwierdzająca, że komisja „jest organem pomocniczym rady narodowej w zakresie gospodarki finansowej, układania i wykonywania terenowego budżetu i terenowego planu gospodarczego. Komisja w swej pracy utrzymuje i pogłębia więź między radą narodową i jej organami a masami pracującymi oraz wykorzystuje ich inicjatywę dla wykonania zadań stojących przed radą narodową w zakresie całokształtu gospodarki terenowej“.

Ta działalność pomocnicza polegać ma na zapoznawaniu się z zagadnieniami, potrzebami i możliwościami gospodarczymi terenu, na opiniowaniu pod tym kątem widzenia wszelkich wniosków i projektów dotyczących aktywizacji i rozwoju gospodarczego obszaru podległego radzie narodowej, a w szczególności na opiniowaniu projektu terenowego planu gospodarczego i projektu budżetu terenowego oraz na sprawowaniu kontroli nad działalnością poszczególnych jednostek budżetowych i planujących.

Komisje rad narodowych mogą być „stałe“ lub „niestałe“, „obowiązkowe“ i „nieobowiązkowe“. Wszystkim tym komisjom szczególnie ważna rola przypada przy uchwalaniu przez radę planu gospodarczego oraz budżetu. Komisje powinny zaznajomić się szczegółowo z projektami budżetu i planu, a zwłaszcza z tymi częściami, które dotyczą spraw im podległych. Komisje powinny współpracować z komórkami prezydium rady opracowującymi plany (wydziały, referaty) oraz komisją planowania gospodarczego. Komisje m. in. powinny sprawdzać czy istotne potrzeby terenu zostały uwzględnione w projektach planów, czy zostało prawidłowo ustalone zaspokojenie potrzeb, czy zostało przewidziane szerokie wykorzystanie rezerw i możliwości terenu, czy uwzględniono w całej pełni zasadę oszczędności, czy rozwój gospodarczy i kulturalny jest zgodny z wytycznymi NPG. Praktyczna działalność ko-

misji w tym zakresie była dotychczas niewielka, zwłaszcza na terenie PRN i MRN.

Organem wykonującym uchwały rady, realizującym jej wskazówki jak również zarządzającym sprawami związanymi z wykonywaniem zadań rady jest prezydium rady narodowej. Poszczególnymi dziedzinami spraw, należącymi do właściwości rad narodowych, zarządzają wydziały prezydium. System organizacji organów wykonawczych rad narodowych (wydziały, referaty) oparty jest o tzw. zasadę podwójnego podporządkowania, co ma swoje szczególne znaczenie również i w zakresie planowania gospodarczego. Zasada ta przejawia się w tym, że każda operatywna, wykonawcza komórka rad narodowych podlega w swej działalności dyspozycjom idącym od góry, od naczelnych władz państwowych (podporządkowanie pionowe) oraz dyspozycjom idącym od mas pracujących poprzez radę i prezydium (podporządkowanie poziome). W wyniku tego terenowy plan gospodarczy jest opracowywany z jednej strony w oparciu o wytyczne otrzymane z PKPG poprzez resorty, a z drugiej, w oparciu o potrzeby i postulaty ludności danego terenu, reprezentowane przez radę, jej komisje i prezydium.

Całą działalnością gospodarczą jednostek podporządkowanych terenowym radom narodowym kierują wydziały prezydium. Wydziały te sprawują szereg czynności planistycznych. Z reguły rozdzielają wytyczne pomiędzy podległe im jednostki, po czym zbierają, analizują, korygują i zestawiają projekty planów, przekazując je następnie właściwym komisjom planowania. Również większość prac w zakresie ostatecznego sporządzenia planów oraz określenie i przekazanie zadań planowych do podległych jednostek spoczywa na poszczególnych wydziałach prezydium rad narodowych.

Do zadań samego prezydium należy nadzór nad działalnością wydziałów, tak operatywną jak i planistyczną oraz rozpatrywanie i wstępne zatwierdzanie projektów planów gospodarczych, jak też i zbiorczego projektu terenowego planu gospodarczego, opracowywanego ostatecznie w ramach uchwalonego już NPG. Jednocześnie do obowiązków prezydium rady należy wykonywanie szeregu prac operatywnych w zakresie planowania gospodarczego, jak rozpatrywanie planów kwartalnych, zatwierdzanie planów operatywnych i tym podobne uprawnienia, których szczegółowe omawianie przekraczałoby ramy niniejszego artykułu.

W OBECNEJ chwili trwają prace nad ostatecznym ustaleniem planów terenowych na r. 1953. Zgodnie z Zarządzeniem Przewodniczącego PKPG Nr 38 z dn. 2 lutego br. oraz pismami okólnymi uzupełniającymi to zarządzenie poszczególne resorty przekazały do prezydium WRN zadania planowe dla województw na r. 1953, gdzie w oparciu o nie, właściwe wydziały prezydium WRN w porozumieniu z WKPG oraz przy pomocy wydziałów finansowych prezydium WRN skorygują przesłane uprzednio ministerstwem projekty swych planów oraz opracują ostateczne plany wojewódz-

kie na r. 1953. Plany te są następnie składane do WKPG, które po dokonaniu analizy i skoordynowaniu z planami pozostałych gałęzi gospodarki narodowej, opracowują zbiorczy projekt wojewódzkiego planu gospodarczego, przedkładanego następnie prezydium WRN do zatwierdzenia.

Plan ten składa się z projektu uchwały Prezydium WRN zawierającej ocenę osiągnięć planu wojewódzkiego na r. 1952 i określającej zadania na r. 1953 z punktu widzenia realizacji całokształtu zadań politycznych i gospodarczych stojących przed województwem oraz z zestawień tabelarycznych, stanowiących załącznik do tej uchwały, a zawierających wyciąg najważniejszych wskaźników z planów wojewódzkich poszczególnych wydziałów ujętych według działów gospodarki terenowej.

W przeciwieństwie do lat ubiegłych, gdy terenowym radom narodowym pozostawiano całkowitą dowolność w ustalaniu formy planu i uchwały, co powodowało, że plany te nie zawsze były porównywalne ze sobą i zawierały bądź zbyt małą, bądź zbyt dużą ilość wskaźników, a uchwały niejednokrotnie były redagowane w sposób wyłącznie formalny, w r. 1953 schematy ujęcia zbiorczego planu wojewódzkiego w formie uchwały oraz w formie tabelarycznej zostały ustalone przez PKPG i stanowią podstawę prac wszystkich prezydiów WRN.

Nie oznacza to jednak skrepowania inicjatywy terenu, gdyż — w zależności od specyfiki i ważności zagadnień gospodarczych na obszarach poszczególnych województw — WKPG zostały zobowiązane do uzupełnienia ustalonego w schemacie PKPG zakresu wskaźników i zagadnień, zarówno w schemacie uchwały o planie wojewódzkim, jak i schemacie planu wojewódzkiego w formie tabelarycznej.

Przy opracowywaniu planu na r. 1953, zgodnie z odpowiednim Zarządzeniem Przewodniczącego PKPG, zostanie zwrócona uwaga na maksymalne wykorzystanie rezerw lokalnych, co powinno przejawiać się w szczególności w rozpatrzeniu przez wydziały i WKPG możliwości podwyższenia wyznaczonych zadań województw bez zwiększenia jednakże planu inwestycyjnego i zaopatrzenia ze źródeł centralnych oraz bez zwiększenia dodatkowych środków z budżetu.

Na podstawie zatwierdzonego przez prezydium WRN planu wojewódzkiego — właściwe wydziały prezydium WRN w porozumieniu z WKPG ustalą i przekażą zadania planowe dla podległych im bezpośrednio jednostek terenowych, które z kolei doprowadzą zadania planowe do najniższych jednostek planujących (przedsiębiorstw, zakładów, wydziałów, referatów rad narodowych itp.), w terminie nie przekraczającym 7 dni od zatwierdzenia planu wojewódzkiego.

Jednocześnie w ramach zadań planu wojewódzkiego przekazanych wydziałom (referatom) prezydium powiatowych rad narodowych zostaną ustalone powiatowe plany gospodarcze na r. 1953, w trybie analogicznym jak na

szczeblu wojewódzkim. W celu zapewnienia należytego powiązania budżetów terenowych z planami terenowymi ostateczne uchwalenie zbiorczego wojewódzkiego planu gospodarczego przez sesję rady zostało przewidziane w tym roku dopiero w terminie 2 tygodni od uchwalenia budżetu państwa przez sejm kiedy będą już mogły być ustalone ostateczne budżety wojewódzkie w oparciu o limity budżetowe dla województw, wynikające z Budżetu Państwa.

Po uchwaleniu wojewódzkiego planu gospodarczego przez sesję wojewódzkiej rady narodowej poszczególne wydziały przekażą jednostkom podległym ewentualne zmiany i poprawki do planów zatwierdzonych już wstępnie przez Prezydium, a WKPG prześle wojewódzkie plany poszczególnych wydziałów do wiadomości właściwym ministerstwom i całość zbiorczego wojewódzkiego planu do PKPG.

Obok zrealizowania tych metodologicznych i organizacyjnych zasad sporządzenia planu na r. 1953 przed terenowymi radami narodowymi stoi poważne zagadnienie pogłębienia ekonomicznej problematyki planu. Zdarzało się bowiem niejednokrotnie, że sprawy organizacyjne związane z opracowaniem planu przesłaniały radom narodowym problemy i cele gospodarcze planu terenowego. Wskazania wynikające z ostatniej pracy Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ potwierdzają jak błędna i niesłuszna jest tego rodzaju praktyka. Należy również pamiętać słowa G. M. Malenkowa ogłoszone w referacie sprawozdawczym na XIX Zjeździe KPZR, że „...praktyka planowania sama przez się nie może dać należytych, pozytywnych wyników, jeżeli nie będzie uwzględniać głównego zadania produkcji socjalistycznej, jeśli nie będzie się opierała na podstawowym ekonomicznym prawie socjalizmu. Aby zapewnić nieprzerwany wzrost całej produkcji społecznej i stworzyć w naszym kraju obfitość produktów, należy do gruntu opłacać sztukę planowego i rozsądnego wykorzystywania wszystkich zasobów materialnych i finansowych, wszystkich rezerw pracy, kierując się wymogami prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej i stosując się we wszystkim do wymogów podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu“.

Dlatego też terenowe rady narodowe będą musiały wypełnić istotną treścią plan na r. 1953, tak by plan ten stanowił dalszy krok w kierunku coraz pełniejszej realizacji podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu. Przed terenowymi radami narodowymi stoją w związku z tym poważne i odpowiedzialne zadania we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej.

Przy planowaniu przemysłu drobnego terenowe rady narodowe powinny zwrócić maksymalną uwagę na możliwie wszechstronne zaopatrzenie rynku przez rozszerzenie asortymentu produkcji nowych wyrobów i wzmożenie produkcji artykułów masowego spożycia, ze szczególnym uwzględnieniem artykułów odpowiadających wymogom konsumenta wiejskiego, na uzupełnienie w tym zakresie produkcji prze-

myślu kluczowego, na dalsze rozszerzenie sieci usług. Zadaniem terenowych rad narodowych jest przy tym zbadanie stopnia wykorzystania mocy produkcyjnych istniejących zakładów, uruchamianie nieczynnych zakładów i maszyn, dążenie do dalszego wzrostu produkcji w oparciu o surowce odpadkowe i miejscowe. Jednocześnie należy zapewnić dalszy wzrost wydajności pracy w przemyśle drobnym poprzez rozwijanie postępu technicznego, w szczególności poprzez szersze stosowanie małej mechanizacji, szerszy rozwój współzawodnictwa pracy, rozwijanie ruchu wynalazczości i racjonalizatorstwa, rozpowszechnianie przodujących osiągnięć i doświadczeń produkcyjnych oraz poprzez polepszanie warunków bezpieczeństwa i higieny pracy.

Poważne zadania spoczywają na terenowych radach narodowych w zakresie rozwoju dziedziny tzw. usług przemysłowych i nieprzemysłowych, w szczególności przez mobilizowanie do dalszego zakładania placówek rzemieślniczych dla obsługi wsi, przeprowadzających remonty maszyn i narzędzi rolniczych, wytwarzających artykuły pomocnicze dla rolnictwa i ogrodnictwa, dokonujących naprawy i renowacji sprzętu gospodarstwa domowego itp. Należy zwrócić przy tym uwagę na właściwe zaplanowanie sieci punktów usługowych, na przydział lokali, na rozszerzenie niedostatecznego jeszcze wachlarza usług, na dalsze podniesienie jakości pracy punktów usługowych.

W związku z coraz szerszym rozwojem spółdzielczości produkcyjnej poważnie zwiększają się zadania terenowych rad narodowych w zakresie rolnictwa. Należy do nich w pierwszym rzędzie troska o umocnienie i rozwój istniejących spółdzielni produkcyjnych. Dotychczas bowiem szereg rad narodowych uważało za sprawę najważniejszą wyłącznie zorganizowanie nowej spółdzielni, zapominając, że „decydujące znaczenie dla dojrzewania świadomości chłopów indywidualnych posiada dobry przykład istniejących spółdzielni produkcyjnych, a zarazem jak wiele szkód przynosi, jak hamuje rozwój ruchu spółdzielczości istnienie nawet małej liczby złych, będących w stanie rozkładu spółdzielni³⁾”.

Prawie w każdej dziedzinie rolnictwa może i powinna przejawiać się działalność rad narodowych w dążeniu do dalszego rozwoju produkcji rolnej tak w zakresie gospodarki społecznej jak i indywidualnej. W szczególności działalność ta powinna się przejawiać w mobilizowaniu chłopów do uruchamiania rezerw produkcyjnych, w pełnym i trwałym zagospodarowaniu odłogów, w dążeniu do zwiększenia zasiewów roślin wysokowydajnych, jak oleiste, pastewne, pszenica i jęczmień ozimy, w sprawnym i właściwym zaopatrzeniu w nawozy i kwalifikowany materiał siewny, w odpowiednim przygotowaniu wiosennych i jesiennych akcji siewnych, w sprawnym i terminowym przeprowadzeniu żniw, w pełnym wykonaniu

planów kontraktacji, w walce ze szkodnikami roślinnymi, w rozszerzaniu i upowszechnianiu wiedzy rolniczej, w propagowaniu nowoczesnych metod agro i zootechnicznych. W r. 1953 należy zwrócić szczególną uwagę na podniesienie produkcji hodowlanej przez zapewnienie dalszego rozwoju bazy paszowej, rozszerzenie opieki weterynaryjnej i zwrócenie odpowiedniej uwagi na zwierzęta zarodowe.

W zakresie leśnictwa poważne obowiązki ciążyą w dziedzinie właściwego zalesiania nieużytków oraz na odcinku mobilizowania chłopów do wywozu drewna z lasu.

Przed terenowymi radami narodowymi stoi zadanie dalszej naprawy zniszczeń wojennych oraz odrobienie zaległości na odcinku budownictwa drogowego. W szczególności przy budowie i utrzymaniu dróg i mostów lokalnych należy mieć przede wszystkim na uwadze usprawnienie połączeń drogowych z ważnymi ośrodkami przemysłowymi w województwie, z PGR i spółdzielniami produkcyjnymi, z POM oraz siedzibami powiatów i gmin. Przy realizowaniu planów budowy i utrzymania dróg należy zwrócić odpowiednią uwagę na zagadnienie jak najpełniejszego wykorzystania szarwarku oraz miejscowych materiałów dla robót drogowych, a w szczególności kamienia polnego. W zakresie łączności należy dążyć do dalszego usprawnienia obsługi pocztowej wsi, zwłaszcza przez właściwą lokalizację nowych urzędów i agencji pocztowych oraz przez dalsze rozszerzanie i usprawnianie pracy sieci listonoszów wiejskich.

Terenowe rady narodowe powinny zapewnić pełne i terminowe wykorzystywanie przyznawanych im kwot na remonty izb mieszkalnych (z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej), usprawniać organizację terenowych przedsiębiorstw budowlanych, zwiększać kontrolę nad terminowością i jakością wykonawstwa, położyć nacisk na zagadnienie oszczędności materiałowych przy jednoczesnym podniesieniu jakości robót budowlano - montażowych. Należy dążyć przy tym do zmniejszenia zużycia żelaza, drewna, cementu i cegły oraz rozwinąć akcję wykorzystania materiałów i urządzeń z demontażu i odzysku, a w budownictwie wiejskim rozwinąć akcję użytkowania materiałów miejscowych jak glina i kamień polny.

W dziedzinie obrotu towarowego należy przede wszystkim zapewnić — w oparciu o postanowienia Uchwały Rady Ministrów z 3 stycznia 1953 r. — znaczną poprawę pracy aparatu handlu państwowego i spółdzielczego przez lepsze poznawanie i zaspokajanie potrzeb konsumentów, przez zwiększanie aktywnej roli handlu w oddziaływaniu na produkcję i kształtowanie zaopatrzenia rynkowego; należy usprawniać terenowy rozdział masy towarowej w dostosowaniu do kształtowania się siły nabywczej i asortymentowego zapotrzebowania poszczególnych obszarów. Terenowe rady narodowe powinny również zwrócić uwagę na zaplanowanie właściwego rozmieszczenia sieci handlu detalicznego i zakładów żywienia zbiorowego, ze szczególnym uwzględnieniem tere-

³⁾ E. Pszczółkowski — „Wzmóc walkę o rozwój i umocnienie spółdzielczości produkcyjnej wsi”. Nowe Drogi nr 2/1953.

nów pod tym względem zaniedbanych, zwłaszcza na wsi.

W r. 1953 należy zapewnić dalszy wzrost usług komunalnych, kulturalnych, socjalnych i w zakresie ochrony zdrowia, w szczególności na terenach zamieszkiwanych przez ludność robotniczą oraz w spółdzielniach produkcyjnych.

W zakresie inwestycji należy skoncentrować nakłady na obiektach najważniejszych dla gospodarki terenowej, zapewniających szybki przyrost efektów produkcyjnych lub usługowych.

Realizacja tych przykładowo wymienionych zadań wymaga maksymalnego wykorzystania przez rady narodowe wszelkich rezerw lokalnych, jak surowców — zwłaszcza materiałów budowlanych i drogowych, maszyn nieczynnych, niewykorzystanej mocy produkcyjnej, inwestycji pozalim towych, szarwarku, mobilizacji do prac społecznych, zwłaszcza w zakresie melioracji itp. Należy również w pełni wykorzystać istniejące rezerwy siły roboczej ze zwróceniem uwagi na zwiększenie zatrudnienia kobiet i podniesienie ich kwalifikacji zawodowych, zabezpieczając niezbędny dopływ siły roboczej do tych gałęzi gospodarki, gdzie występują trudności w zatrudnieniu oraz do tych zakładów pracy, w których brak siły roboczej ogranicza możliwości wykorzystania ich zdolności produkcyjnej i eksploatacyjnej. Jednocześnie w roku bieżącym należy ostatecznie zerwać ze spotykaną nieraz praktyką niedoce-

niania zagadnień gospodarczo-bytowych, powodującą trudności w podnoszeniu stopy życiowej świata pracy.

Na zakończenie należy podkreślić, że w r. 1953 powinna nastąpić dalsza, poważna poprawa stylu pracy rad narodowych na odcinku kierowania życiem gospodarczym terenu. W r. 1953 należy w pełni wykorzystać wszelkie możliwości wypływające z Uchwały Rady Ministrów z 10 października r. 1952, wiążącej ściśle komisje planowania z aktywnym gospodarczym terenem, należy pełniej niż dotychczas wykorzystywać możliwości tkwiące w aktywizowaniu działalności komisji rad narodowych, należy ściślej współpracować z organizacjami społecznymi i politycznymi, należy pełniej mobilizować ludność terenu do realizowania i przekraczania planów gospodarczych.

Świadomość, że te poważne i odpowiedzialne zadania rad narodowych w zakresie dalszego planowego podnoszenia i przebudowy gospodarczej kraju, dalszego zaspokajania potrzeb materialnych i kulturalnych mas pracujących, mogą i niewątpliwie będą pomyślnie zrealizowane, wynika stąd, że zgodnie z nauką Stalina rady są bezpośrednimi organizacjami samych mas, tj. najbardziej demokratycznymi, a także najbardziej autorytatywnymi organizacjami mas, maksymalnie ułatwiającymi im udział w organzowaniu nowego państwa i w rządzeniu nim oraz maksymalnie wyzwalającymi energię, inicjatywę, zdolności twórcze mas w walce o zburzenie ustroju starego i zbudowanie ustroju socjalistycznego.

WYNAGRADZANIE I FINANSOWANIE ROBOTNICZO-INŻYNIERSKICH BRYGAD RACJONALIZATORSKICH

Mgr Jerzy REBZDA

PRZEGLĄD lat ubiegłych w zakresie rozwoju ruchu wynalazczego wykazuje gwałtowny wzrost ilości zgłoszonych przyjętych i zrealizowanych projektów racjonalizatorskich. Z zagadnieniem wprowadzonych do produkcji projektów jest ściśle związana sprawa korzyści płynących z ich zastosowania, która zadecydowała o zdobyciu prawa obywatelstwa dla ruchu wynalazczego, przyczyniając się niejednokrotnie do szybszego wykonywania planów produkcyjnych.

Fakt masowego rozwoju ruchu oraz niezaprzeczalne efekty ekonomiczne, jakie ruch ten przynosi gospodarce narodowej wytworzył konieczność ujęcia go w pewne ramy organizacyjne, uregulowania sprawy wynagradzania twórców projektów, zapewnienia im teoretycznej i praktycznej pomocy przy opracowywaniu projektów, wreszcie stworzenia bazy finansowej dla pokrycia wszystkich wydatków związanych z opracowywanymi projektami.

W wyniku troskliwej opieki jaką został otoczony ruch racjonalizatorski przez Państwo Ludowe kształtowały się jego nowe, wyższe formy. W końcu r. 1951 zarządzeniem Przewodni-

czego PKPG zapoczątkowano tworzenie się robotniczo-inżynierskich brygad racjonalizatorskich, których ogromny rozwój obserwujemy do dziś. Wyniki pracy tych brygad wskazały wyraźnie na wyższą jakość opracowanych projektów, aniżeli opracowywane indywidualnie. Dlatego też biorąc pod uwagę lepsze wyniki prac brygadowych stworzono specjalnie sprzyjające warunki dla ich wynagradzania. O zapewnieniu korzystniejszych warunków wynagradzania brygad racjonalizatorskich zadecydował również ich większy wkład pracy w opracowywanie projektów w porównaniu z racjonalizatorskimi indywidualnymi. Praca indywidualnego racjonalizatora kończy się zazwyczaj z chwilą złożenia lepiej czy gorzej opracowanego projektu, podczas gdy praca brygady kończy się dopiero z chwilą wprowadzenia go do produkcji.

W celu ułatwienia brygadom realizacji podjętych przez nie prac zostały stworzone specjalnie dogodne warunki ich wynagradzania, polegające na tym, że członkowie brygad otrzymują wynagrodzenie w miarę postępu prac. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG przewiduje za wy-

konanie zadania racjonalizatorskiego cztery części wynagrodzenia, a mianowicie:

1) wynagrodzenie dla twórców przewidziane w przepisach o wynagradzaniu wynalazczości pracowniczej;

2) wynagrodzenie za sporządzenie dokumentacji technicznej;

3) wynagrodzenie za wykonane w godzinach pozasłużbowych prace warsztatowe i pomocnicze przy realizacji projektu;

4) premię za współudział w realizacji projektów przewidzianą w §§ 36 — 38 uchwały Rady Ministrów nr 291 z dn. 14.IV.51 r. o wynagradzaniu wynalazczości pracowniczej.

Wynagrodzenie za opracowanie dokumentacji technicznej oraz za faktyczną przepracowaną godzinę pozasłużbową wypłaca się po przyjęciu dokumentacji oraz robót warsztatowych, niezależnie od przyjęcia projektu racjonalizatorskiego, jeżeli prace te zostały przez kierownictwo zakładu zlecone tytułem dokonania prób nad projektem lub normalnej realizacji. Podczas gdy indywidualny racjonalizator może otrzymać tylko wynagrodzenie wymienione w punkcie 1 i 2, to brygada robotniczo-inżynierska ma szansę otrzymania wszystkich wymienionych elementów wynagrodzenia. Wynagrodzenie dla brygady jest zatem wyższe niż dla indywidualnego racjonalizatora. Mimo to jednakże, łączna kwota wydatkowana przez zakład pracy na pokrycie kosztów związanych z wprowadzeniem projektu do produkcji nie jest wyższa od nakładów na realizację projektu przy zgłoszeniu przez indywidualnego racjonalizatora, korzystającego z pomocy technicznej. Moment zaś szybkiego wprowadzenia projektu do produkcji daje większe korzyści przedsiębiorstwu, wywierając wpływ na jego rentowność i przyspieszając socjalistyczną akumulację.

Jeśli chodzi o zasadnicze wynagrodzenie przewidziane dla twórców projektu wchodzących w skład brygady racjonalizatorskiej, to zostaje ono obliczone przez zakład pracy na podstawie przewidzianych rocznych oszczędności i winno być wypłacone po zastosowaniu projektu w normalnej produkcji lub po sporządzeniu planu wykorzystania, określającego szczegóły związane z wykonaniem oraz zastosowaniem projektu.

Wszystkie stosowane przy indywidualnych projektach zasady zatwierdzania wysokości wynagrodzenia przez zakład pracy, centralny zarząd lub ministerstwo stosuje się odpowiednio w odniesieniu do brygad robotniczo-inżynierskich. To samo zresztą odnosi się do terminów wypłat wynagrodzeń.

Z kolei należy poświęcić nieco uwagi wynagrodzeniu za sporządzanie dokumentacji technicznej. Z chwilą przyjęcia projektu racjonalizatorskiego opracowanego przez brygadę do zastosowania w produkcji lub wykonania odpowiednich prób, określonej członkowie brygady sporządzają dokumentację techniczną. Mogą oni według swego własnego wyboru otrzymać wynagrodzenie albo w oparciu o przepis zawarty w uchwale Rady Ministrów nr 291, albo według osobnej umowy, np. według norm

obowiązujących za sporządzanie dokumentacji wykonawczej, według ilości rzeczywiście zużytych godzin pracy itp. Koszt sporządzenia dokumentacji technicznej przez brygadę nie może być większy, aniżeli koszt sporządzenia tej dokumentacji przez biuro konstrukcyjne według obowiązujących stawek. Przepis dotyczący wynagrodzenia za dokumentację zawarty w zarządzeniu Przewodniczącego PKPG w sprawie robotniczo - inżynierskich brygad racjonalizatorskich jest szczególnie korzystny dla członków brygad. Nakład pracy bowiem konieczny na sporządzenie rysunków wykonawczych, szczególnie przy projektach dotyczących zmian konstrukcyjnych, jest niejednokrotnie o wiele większy niż na opracowanie samego projektu racjonalizatorskiego. W tych przypadkach zatem wynagrodzenie za sporządzone rysunki płatne według przepracowanych roboczogodzin bywa czasami wyższe od wynagrodzenia zasadniczego, jakie otrzymują twórcy projektu racjonalizatorskiego. Podstawą do dokonania wypłaty należności za sporządzoną dokumentację jest rachunek wystawiony przez wykonawców tejże dokumentacji, potwierdzony przez biuro konstrukcyjne lub technologiczne zakładu pracy.

Jeśli brygada przy prostszych projektach wykonuje w tuszu tylko ogólne zestawienie rysunkowe, a rysunki warsztatowe detali w formie szkiców ołówkowych, wtedy i takie materiały odpowiednio ponumerowane należy złożyć u technika wynalazczości. Pracownicy, którzy wykonali taką dokumentację, po przyjęciu jej przez zakład pracy, otrzymują wynagrodzenie stosownie do przepracowanych roboczogodzin. Ogólne zestawienie rysunkowe winno być wykonane na kalce, aby można było sporządzić odbitki i projekt rozpowszechnić. Ewentualne poprawki w dokumentacji, które wyniknąć mogą w trakcie realizacji projektu, dokonywane są przez członków brygady bezpłatnie.

Wprowadzenie do produkcji projektu racjonalizatorskiego związane jest z wykonaniem przez członków brygady przyrządów i urządzeń warunkujących zastosowanie projektu. Wymienione prace realizowane są zwykle w godzinach pozasłużbowych. W przypadkach, w których praca brygady przy realizacji projektu wymaga więcej aniżeli 200 roboczogodzin, wówczas kierownictwo zakładu pracy może na wniosek kierownika komórki wynalazczości zlecić wykonanie tych nadwyzkowych prac innym pracownikom zakładu pracy w ramach ich normalnych zajęć.

Przytoczony przepis napotyka w terenie na wiele wątpliwości przysparzając kierownikom komórek wynalazczości niekiedy dość dużo kłopotów. Konieczne jest zatem wyjaśnienie intencji ustawodawcy. Zasada limitu 200 roboczogodzin przewidziana zarządzeniem Przewodniczącego PKPG w § 11 ma następujące znaczenie: a) działa ograniczająco na dobieranie ilościowego składu brygady przez samych racjonalizatorów (200 roboczogodzin odpowiada w przybliżeniu pracy trzech robotników pracujących co drugi dzień po godzinach pracy nad

realizacją projektu; przeciętna wielkość brygady wynosi wtedy $3+2$ inż. techn. = 5 osób; b) brygada może oczywiście dobrać sobie więcej osób do zespołu i jeśli wyrazi zgodę może pracować więcej roboczogodzin przy realizacji projektu; c) 200 roboczogodzin ochrania brygadę przed stawianiem jej zbyt wielkich prac do realizacji przez kierownictwo, które w ten sposób chciałoby się uwolnić od udzielania brygadzie jakiegokolwiek pomocy.

Przy realizacji dużych i skomplikowanych projektów, które wymagają poważniejszych robót pracochłonnych, rola członków brygady sprowadza się często do kierowania całością prac wykonywanych przez odpowiednią komórkę organizacyjną przedsiębiorstwa oraz do wykonywania wyłącznie robót decydujących o jakości projektu i terminie wprowadzenia go do normalnej produkcji. Wynagrodzenie za tego rodzaju prace oblicza się według przepisów regulujących sprawę wynagrodzeń za roboty wykonywane w godzinach nadliczbowych, albo jak prace zlecone — w zależności od decyzji kierownictwa. Wyliczenia dokonywane są na podstawie kart roboczych według stawek obowiązujących dla danego rodzaju robót, niezależnie od stanowiska pracownika realizującego projekt (np. pracownik umysłowy technik za wykonanie robót frezerskich otrzymuje wynagrodzenie według stawek frezera).

Członkowie brygady racjonalizatorskiej mogą być w koniecznych przypadkach zwolnieni od swych zasadniczych zajęć do prac związanych z realizacją projektu, otrzymują oni wtedy wynagrodzenie w wysokości średniego zarobku za ostatnie trzy miesiące. To ważne udogodnienie ma specjalne znaczenie dla pracowników inżynierskich wchodzących w skład brygad działających poza ich miejscem pracy. Jeśli np. pracownik centralnego biura konstrukcyjnego za zgodą swego kierownictwa jest członkiem brygady działającej w oddalonym zakładzie pracy, do którego musi od czasu do czasu dojeżdżać w związku z realizacją projektu, wtedy otrzyma on za czas spędzony poza biurem wynagrodzenie obliczone według podanych zasad. Kierownictwo zakładu pracy może również zwolnić członków brygady od ich normalnych zajęć do prac nad realizacją projektu, jeśli oczywiście istnieje potrzeba niezwłocznego wprowadzenia projektu do produkcji, a inni pracownicy nie mogą być przy tym zatrudnieni.

Jeśli brygada w ustalonym terminie wykona całkowicie zadanie, tj. wprowadzi projekt do normalnej produkcji, wtedy otrzymuje dodatkową premię. Przyznaje ją kierownik zakładu dla całej brygady. Brygada dzieli premię między wszystkich członków według wewnętrznego porozumienia, w braku którego kierownik zakładu dzieli premię między poszczególnych członków, w zależności od wkładu pracy, inicjatywy i energii wykazanej przez pracowników przy realizacji projektu. Wysokość premii przeznaczonej dla brygady za okres jednego kwartału nie może przekraczać dwumiesięcznego łącznego zarobku jej wszystkich członków. Wysokość premii dla brygady ustala kierownik

zakładu, biorąc pod uwagę termin ukończenia zadania, samodzielność zespołu, ważność projektu, trudności realizacji. Wydaje się słuszne przyznawanie najwyższej premii w wypadku przedterminowego i samodzielnego wprowadzenia projektu do produkcji. Jeśli brygada wprowadziła projekt przy wydatnej pomocy innych osób, wtedy celowe jest objęcie ich również premiovaniem.

Całkowita premia za współudział w realizacji projektu nie może przekraczać 25% zasadniczego wynagrodzenia twórców projektu. Pod koniec każdego kwartału sporządza się listę osób i brygad, które przyczyniły się w tym okresie do szybszego wprowadzenia projektów do produkcji oraz wyznacza dla nich premie, oddzielnie za każdy projekt.

Zgodnie z zarządzeniem Przewodniczącego PKPG w sprawie robotniczo-inżynierskich brygad racjonalizatorskich (§ 13) członek brygady, który z uwagi na zajmowane stanowisko nie może otrzymać zasadniczego wynagrodzenia, gdyż przedmiot projektu leży w zakresie jego obowiązków i nie posiada cech oryginalności — może być wynagrodzony tylko za pomoc techniczną przy wykonawstwie rysunków technicznych, próbach i badaniach oraz przy produkcji doświadczalnej.

Należy jednakże pamiętać o tym, że socjalistyczne zamówienie racjonalizatorskie jest rodzajem dobrowolnej umowy zawartej między brygadą racjonalizatorską i społecznym zakładem pracy. W zamówieniu tym należy więc sprecyzować dokładnie usprawnienia i obowiązki umawiających się stron, w szczególności warunki wynagrodzenia za dokonanie i opracowanie projektu oraz za współudział w jego realizacji. Fakt podpisania umowy przez zakład pracy z brygadą racjonalizatorską może być bowiem potraktowany jako stwierdzenie, że dokonanie danego projektu racjonalizatorskiego nie należy do obowiązków służbowych członków brygady racjonalizatorskiej i że przepisy § 19 uchwały Rady Ministrów z dnia 14.IV.1951 r. o wynagradzaniu twórców pracowniczych projektów racjonalizatorskich nie mogą być brane w rachubę. Jeśli jednak w skład brygady chce wejść pracownik, którego zakresu pracy bezpośrednio dotyczy dany temat, wtedy należy zaznaczyć to w umowie. Pracownik ten będzie objęty działaniem wspomnianego przepisu.

DRUGIM z kolei zagadnieniem wiążącym się z zasadami wynagradzania członków brygad robotniczo-inżynierskich jest sprawa źródeł pokrycia nakładów związanych z wynalazczością pracowniczą.

Zmiany w zasadach gospodarowania funduszami w zakładach pracy, które dokonywane były w miarę stabilizacji systemu finansowego w naszym kraju doprowadziły w konsekwencji do konieczności zmiany zasad pokrywania wydatków wynikających z rozwijającego się ciągle ruchu racjonalizatorskiego. Należy podkreślić, że system pokrywania wydatków na wynalazczość pracowniczą z funduszy zakładowych, który obowiązywał przed wejściem

w życie zarządzenia Min. Finansów z dnia 27.VII.1951 r. nie odpowiadał w wystarczającej mierze potrzebom życia. Toteż bolączki polegające na częstym braku funduszy na pokrycie tych czy innych przedsięwzięć racjonalizatorskich towarzyszyły bardzo często pracy kierowników komórek wynalazczości różnych szczebli.

Obowiązujące obecnie zarządzenie Min. Finansów z 27.VII.1951 r. wskazuje jako źródło pokrycia wszelkich wydatków wynikających z dokonywanych projektów racjonalizatorskich, własne środki obrotowe uspołecznionych przedsiębiorstw, wyłączając tylko projekty, które ze względu na swój ciężar gatunkowy przekraczają wartość inwestycji pozalimitowych i muszą być włączane do planów inwestycyjnych.

Dla jasności sprawy trzeba nadmienić, że zaliczone do inwestycji pozalimitowych nakłady na cele związane z racjonalizatorstwem i współzawodnictwem pracy mogą być dokonywane do wysokości 100 tys. zł. w jednostkach przemysłu kluczowego i do wysokości 20 tys. zł w innych jednostkach. Zatem tylko koszty urządzeń związanych z dokonywanymi projektami racjonalizatorskimi, których wartość przekracza podane wyżej kwoty, pokrywane są na warunkach inwestycji limitowych tzn. z przydzielonych inwestorom planem limitów inwestycyjnych. Wspomnieć trzeba, że w związku z nowymi przepisami w zakresie wartości przedmiotów wchodzących w skład majątku trwałego, przedmioty o wartości powyżej 300 zł, dla których okres użytkowania jest dłuższy niż rok zaliczane są do inwestycji.

Wyrażona wyżej zasada nie odnosi się absolutnie do narzędzi będących przedmiotami nietrwałymi, tak samo jak inwentarz gospodarczy czy odzież robocza. Nie można przecież zaliczać w poczet majątku trwałego noża tokarskiego, który już przy pierwszym założeniu na maszynę może ulec zniszczeniu.

Przepis w sprawie obniżenia granicy wartości dla trwałych przedmiotów majątkowych przysporzył wiele niepotrzebnych kłopotów kierownikom komórek wynalazczości na szczeblu centralnym i spotkał się z ich strony z twierdzeniem, że moment ukazania się tego przepisu przekreślił możliwość pokrywania wydatków na narzędzia i urządzenia konieczne dla zapewnienia szybkiej realizacji projektów racjonalizatorskich. Ryzykowne byłoby twierdzenie, że obowiązujące zarządzenie w sprawie źródeł pokrycia wydatków na wynalazczość pracowniczą rozwiązuje w sposób idealny finansowanie koniecznych nakładów we wszystkich przypadkach.

Bezsprzecznie tak nie jest. O ile można twierdzić, że zagadnienie samych wynagrodzeń dla twórców projektów jest uregulowane w ten sposób, że w dotychczasowej pracy nie napotymano na trudności z ich wypłatami, o tyle sprawa wydatków związanych z realizacją projektów czy to w godzinach nadliczbowych, czy też na prace zlecone — nastęrcza trudności. Zarówno fundusz płac jak i bezosobowy fundusz płac są

ściśle limitowane i bank finansujący dane przedsiębiorstwo czuwa nad tym, aby ustalone limity nie były przekraczane. Nie należy jednakże zapominać o tym, że polityką w zakresie płac w naszym kraju jest jednolitość i że sprawy związane z realizacją projektów nie mogą być uregulowane w ten sposób, aby można było postawić do dyspozycji zakładów pracy nieograniczony fundusz na realizację projektów racjonalizatorskich. Tym niemniej zagadnienie to musi znaleźć rozwiązanie. Napotkane trudności zarówno na odcinku braku funduszy na realizację, jak również sprawa wyraźnego wskazania w zarządzeniu Ministra Finansów kont, z których należy dokonywać wypłat oraz na które trzeba wpisywać poszczególne wydatki została przekazana do Ministerstwa Finansów, gdzie znajdzie na pewno właściwe rozwiązanie.

Ostatnie zagadnienie wymagające wyjaśnienia — to sprawy opodatkowania omówionych wyżej wynagrodzeń. Najwięcej nieporozumień wywołuje tutaj wydrukowany omyłkowo w części IV uchwały Rady Ministrów nr 291 z dnia 14.IV.1951 r. tytuł rozdziału: „zatwierdzanie i wypłata wynagrodzenia, zwolnienia podatkowe“, w tekście bowiem tego rozdziału brak jakiegokolwiek wzmianki na temat zwolnień podatkowych przy wypłatach wynagrodzeń. Z uwagi na to, że sprawy podatkowe są uregulowane odrębnymi przepisami, nie zostały one uwzględnione w omawianej uchwale.

Jeśli chodzi o same wynagrodzenia przewidziane dla twórców, przepis zawarty w ustawie z dn. 4.II.1949 r. o podatku od wynagrodzeń (Dz. U. Nr 7, poz. 47) zwalnia te wynagrodzenia od podatku. Dotychczasowy brak natomiast jasnych wytycznych w sprawie opodatkowania pozostałych wynagrodzeń jak: 1) wynagrodzenia i premie za pomoc techniczną, (§ 2 i 3 zarządzenia Przewodniczącego PKPG), 2) wynagrodzenia i premie dla robotniczo-inżynierskich brygad racjonalizatorskich za wykonanie zadania racjonalizatorskiego przewidziane w § 7 ust. 3 i § 12 zarządzenia Przewodniczącego PKPG, 3) wreszcie premie za współudział w realizacji projektów przewidziane w §§ 36—38 uchwały Rady Ministrów nr 291 z dn. 14.IV.1951 r. — wywołał zjawisko bardzo różnorodnych sposobów opodatkowania tych wynagrodzeń w terenie.

Do najczęściej stosowanych metod trzeba zaliczyć kumulowanie wszystkich dodatkowych wynagrodzeń poza wynagrodzeniem dla twórców — do zasadniczych poborów i obliczanie podatków od całej kwoty. Niekiedy traktowano wymienione elementy wynagrodzeń odrębnie i podatkowano tak jak prace zlecone. W wyniku tych różnorodnych i często niesłusznych form wystąpiono do Ministerstwa Finansów z wnioskiem o zwolnienie od podatku wspomnianych wynagrodzeń.

Zwolnienie od podatku wynagrodzeń związanych z realizacją projektów racjonalizatorskich pozwoli na szybsze wprowadzanie ich do produkcji, likwidując jednocześnie istniejące w wielu resortach poważne zaległości.

ORGANIZACJA ZAWIERANIA UMÓW PLANOWYCH

Albin WOŹNIAKOWSKI

REALIZACJA narodowych planów gospodarczych wymaga wykonania zadań planowych przez wszystkie jednostki gospodarki socjalistycznej. Niewykonanie planów gospodarczych przez poszczególne jednostki utrudnia sprawny przebieg wykonania lub uniemożliwia wykonanie zadań przez inne jednostki. Zachodząca współzależność między poszczególnymi elementami Narodowego Planu Gospodarczego jest zabezpieczona budową planu przy zastosowaniu metody bilansowej oraz skoordynowaniem poszczególnych planów.

Oparcie organizacji jednostek gospodarczych na zasadach rozrachunku gospodarczego zapewnia wykonanie zadań NPG. Jednym z czynników ugruntowania zasad rozrachunku gospodarczego i zapewnienia dyscypliny wykonania planów gospodarczych są umowy planowe zawierane przez jednostki gospodarki socjalistycznej. Umowy planowe mają również na celu przestrzeganie praworządności socjalistycznej.

W zakresie umów planowych odróżnić w szczególności należy umowy generalne i umowy szczegółowe. Przez umowę generalną jednostki zwierzchnie ustalają swoje prawa i obowiązki w zakresie organizowania zawarcia umów szczegółowych o dostawę lub przewóz towarów przez jednostki im podporządkowane. Jak również w zakresie zapewnienia warunków do wykonania tych umów, a nadto określają przedmiot dostawy lub przewozu towarów i sposób jego rozdziału między jednostki podporządkowane¹⁾. W konsekwencji tego postanowienia umowa generalna m. in. ustala, iż „dostawca i odbiorca zobowiązują się dołożyć starań, aby na podstawie umowy generalnej i w jej ramach zostały zawarte i wykonane umowy szczegółowe“.

W akcji umów planowych dają się zatem wyodrębnić dwie fazy: a) organizacyjna — polegająca na zawarciu umów generalnych i wynikających z nich umów szczegółowych i b) operatywna — polegająca na wykonaniu dostaw, objętych w globalnej ilości umową generalną, z tym, że zobowiązanie przyjęte przez dostawcę zostaje rozdzielenie pomiędzy poszczególnych sprzedawców, którzy podpisując umowę szczegółową, stają się przede wszystkim odpowiedzialni za wywiązanie się z niej.

Podział powyższy jest widoczny również w przepisach dotyczących kar umownych²⁾, przy czym na uwagę zasługuje okoliczność, że kary umowne przewidziane umową generalną dotyczą w większości przypadków niedociągnięć organizacyjnych, podczas gdy kary umowne w umowach szczegółowych dotyczą w większości przypadków niewykonania lub nieterminowego wykonania dostawy objętej umową szczegółową, a więc wynikają z niedociągnięć operatywnych. Jest to potwierdzenie faktu, iż strony podpisujące umowę generalną przyjmują jako najważniejszy obowiązek z organizowanie zawarcia umów szczegółowych, a strony podpisujące umowę szczegółową — obowiązek terminowego wykonania dostaw (sprzedawca) oraz terminowego odbioru i uregulowania należności (nabywca).

W praktyce wyodrębnienie działalności organizacyjnej i operatywnej w zakresie umów planowych pozornie zanika, gdyż usunięciem trudności np. w dostawach, a więc wynikających z czynności operatywnych jest obciążony dostawca, który jako jednostka zwierzchnia zobowiązany jest w myśl umowy generalnej „podjąć niezwłocznie niezbędne czynności, aby zapewnić realizację umowy przez innych sprzedawców na tych samych warunkach“. Jest to jednak jak wspomniano pozorne, bowiem sygnalizowanie w porę trudności wywiązania się przez sprzedawcę z przyjętych zobowiązań, zastąpienie go innym — możliwe jest tylko przy dobrej organizacji, a zatem rola jednostki zwierzchniej jako organizatora i koordynatora zostaje utrzymana.

W latach ubiegłych stosowana była w praktyce niejednokrotnie błędna zasada, że pierwsze czynności w zakresie zawierania umów planowych następują z chwilą ogłoszenia listy jednostek gospodarczych obowiązanych do zawierania umów planowych i wykazu artykułów objętych umowami planowymi. Bierne oczekiwanie przez jednostki zwierzchnie na odnośne zarządzenia powodować musi dramatyczny wyścig z czasem, aby dotrzymać terminu przewidzianego zarządzeniem. Rezultatem takiego postępowania jest chaotyczne instruowanie jednostek podporządkowanych o ich obowiązkach, co prowadzi do braku współpracy jednostki zwierzchniej i jednostek podporządkowanych. Niedociągnięcia organizacyjne w zakresie zawierania umów nie mogą pozostać bez ujemnego wpływu na przebieg wykonania umów.

Fazę, którą określiliśmy jako organizacyjną, można podzielić na trzy etapy pracy jednostki zwierzchniej, a mianowicie: a) prace przygotowawcze, b) akcję zawierania umów, c) występowanie o kary porządkowe i umowne z tytułu niewypełnienia obowiązków organizacyjnych przez kontrahentów.

W etapie prac przygotowawczych jednostki zwierzchnie, a więc zarówno dostawca jak i odbiorca, powinny pouczyć jednostki podporządkowane o postępowaniu przy zawieraniu umów, wykazać najczęściej spotykane niedociągnięcia, podać sposoby uniknięcia ich, przygotować materiały pomocnicze do zawierania umów (formularze, dane liczbowe itp.). W stosunku do władz nadrzędnych jednostki zwierzchnie mogą zabiegać w tym okresie o uzyskanie informacji odnośnie wykazu artykułów objętych obowiązkiem zawarcia umów. Należyte przeprowadzenie instruktarzu, ustalenie ogólnych zasad, toku postępowania — już w okresie prac przygotowawczych — daje poważne gwarancje jednostce zwierzchniej. — że sama akcja zawierania umów przebiegnie sprawnie.

Obowiązki i tryb postępowania ministerstw (centralnych urzędów) i jednostek zwierzchnich w zakresie prac przygotowawczych do zawarcia umów na r. 1953 w zakresie zaopatrzenia reguluje Zarządzenie Przewodniczącego PKPG Nr 371 z dnia 27 listopada 1952 r.³⁾ które przewiduje, że jednostki obowiązane do opracowania bilansów materiałowych winny przedstawić właściwym ministerstwom w terminie do dn. 20 grudnia 1952 r. projekty rozdziałników materiałów zaopatrzeniowych i wnioski dotyczące a) umów generalnych na materiały, co do których istnieje wymóg zawarcia umowy, b) zezwolenia niektórym producentom na sprzedaż całości lub części produkcji jednostce zbytu, która z kolei będzie zawierała umowy planowe z odbiorcami, c) zwolnienia określonych dostawców (odbiorców) całkowicie lub częściowo od obowiązku zawierania umów szczegółowych lub bezpośrednich.

Ministerstwa dostawców zobowiązane były otrzymać od jednostek zbytu wnioski uzgodnić z ministerstwami odbiorców a następnie w terminie do dnia 31 grudnia 1952 r. uzgodnione rozdziałniki i wnioski umów przesłać do PKPG. W razie nieuzgodnienia stanowiska pomiędzy resortami, ministerstwo dostawcy powinno przesłać wraz z własnym wnioskiem, również uzasadnienie stanowiska ministerstwa odbiorcy.

Po otrzymaniu decyzji Przewodniczącego PKPG dotyczących załatwienia powyższych wniosków — ministerstwa dostawców powinny niezwłocznie podawać jej treść właściwym ministerstwom (centralnym urzędem) odbiorców i jednocześnie wydać zarządzenia swoim jednostkom podległym co do sporządzenia bilansów szczegółowych. W zarządzeniach należy również skonkretyzować te powiązania umowne, jakie obowiązują każdą jednostkę podległą.

Po otrzymaniu od ministerstwa dostawców zawiadomienia o decyzji Przewodniczącego PKPG — ministerstwa odbiorców dzielą kwoty przydziału na po-

¹⁾ Ustawa z dnia 19.4.1950 r. (Dz. Ust. RP. Nr 21/1950 r.).

²⁾ Zarządzenie Przewodniczącego PKPG (Dz. Ust. RP. Nr 55 poz. 502).

³⁾ Biuletyn PKPG Nr 54 poz. 241.

szczególne centralne zarządy i jednostki im podległe. Z kolei centralne zarządy zawiadamiają o kwotach przydziału jednostki zbytu, które sporządzają na tej podstawie bilanse szczegółowe i powiadamiają jednostki zwierzchnie dostawców i odbiorców (centralne zarządy) o obowiązku zawierania umów szczegółowych i bezpośrednich przez wszystkie jednostki, które nie zostały od tego obowiązku zwolnione. Kopie zawiadomień jednostki zbytu przysyłają jednocześnie ministerstwu dostawców i odbiorców.

Zgodnie z art. 12 i 16 ustawy o umowach planowych drugi etap tzw. właściwa akcja zawierania umów rozpoczyna się najpóźniej 9 dnia od powzięcia przez Radę Ministrów uchwały w sprawie Narodowego Planu Gospodarczego. W praktyce w latach ubiegłych uznano, że drugi etap rozpoczyna się dopiero po ogłoszeniu przez Przewodniczącego PKPG listy jednostek obowiązanych do zawierania umów generalnych i wykazu artykułów objętych takimi umowami. W stosunku do artykułów obrotu handlowego zasada taka utrzyma się zapewne i w roku bieżącym. Natomiast w zakresie zaopatrzania powołane wyżej zarządzenie Przewodniczącego PKPG z dnia 27 listopada 1952 r. wprowadza istotne zmiany. Bez względu na datę uchwalenia przez Radę Ministrów Narodowego Planu Gospodarczego, strona obowiązana do zawarcia umowy powinna projekt umowy generalnej i bezpośredniej przesłać drugiej stronie nie później niż w ciągu 10 dni od otrzymania przez jednostkę zwierzchnią od jednostki zbytu zawiadomienia, o którym była wyżej mowa, a projekt umowy szczegółowej nie później niż w ciągu 60 dni. Podpisanie umów przez drugą stronę nastąpić powinno w terminach określonych w art. 17 ustawy o umowach planowych (7 dni).

W przypadkach gdy umowa generalna zawarta została przed upływem 30 dni, a umowa szczegółowa przed upływem 90 dni od chwili uchwalenia przez Radę Ministrów Narodowego Planu Gospodarczego, a z uchwały tej wynikała konieczność zmiany, uzupełnienia lub rozwiązania zawartych umów planowych ministerstwa powinny je podać niezwłocznie podległym jednostkom do wiadomości celem uwzględnienia ich w miarę możliwości jeszcze przed upływem podanych wyżej terminów. Rzecz jasna, że obowiązek wydania właściwych zarządzeń przez ministerstwa w wyniku uchwalonego NPG dotyczy również przypadków gdy umowy jeszcze nie zostały zawarte, a to by zapobiec podpisaniu umów na podstawie wstępnie zatwierdzonych rozdzielników, jeszcze przed uchwaleniem planu, które następnie przy ostatecznym ustalaniu NPG uległy zmianie. Jednostki zwierzchnie powinny pamiętać, że ciężar na nich przede wszystkim obowiązków organizacyjnych i że w konsekwencji niewypełnienia tych obowiązków — w razie zawarcia umowy generalnej — grozi im ewentualność płacenia kar umownych. Obowiązki organizacyjne ciążyą resztą na jednostkach zwierzchnich również wtedy, gdy nie zostaje zawarta umowa generalna, a jednostki podporządkowane zawierają umowy bezpośrednie. Świadomość tego powinna stanowić punkt wyjściowy wszelkich prac nie tylko dotyczących właściwej akcji zawierania umów ale i w całej fazie którą określiliśmy jako organizacyjną. Zasada ta odnosi się zarówno do umów generalnych, które będą przedmiotem dalszych naszych rozważań, jak i do umów bezpośrednich zawieranych przez jednostki podległe.

Umowa generalna nakłada w szczególności następujące obowiązki:

A) n a d o s t a w c e :

1) przesłanie odpisu (względnie wyciągu) umowy sprzedawcom;

2) pouczenie sprzedawców o obowiązku przesłania projektów umów szczegółowych nabywcom;

3) pouczenie sprzedawców o obowiązku bezzwłocznego przesłania do dostawcy otrzymanych protokołów rozbieżności jeżeli protokołów tych nie akceptują, przy czym dostawca obowiązany jest podjąć próbę uzgodnienia, a w razie niemożności uzgodnienia zlecić sprzedawcy wszczęcie sporu przedumownego w Państwowej Komisji Arbitrażowej;

4) podjęcie przez dostawcę w stosunku do sprzedawców wszelkich środków przysługujących mu jako jed-

nostce zwierzchniej, które by doprowadziły do zawarcia umów szczegółowych;

5) zapewnienie sprzedawcom warunków organizacyjnych i produkcyjnych, umożliwiających całkowite wywiązanie się z zobowiązań wynikających z umów szczegółowych;

6) zapewnienie realizacji dostaw przez innych sprzedawców na tych samych warunkach w przypadku gdyby okazało się, że sprzedawca zobowiązany umową nie jest w stanie wykonać jej w przewidzianym terminie.

b) n a o d b i o r c e :

1) przesłanie odpisu (względnie wyciągu) umowy nabywcom;

2) pouczenie nabywców o obowiązku podpisania umów ze sprzedawcami oraz o prawie zgłoszenia zastrzeżeń w formie protokołu rozbieżności;

3) podjęcie przez odbiorcę w stosunku do nabywców wszelkich środków, przysługujących mu jako jednostce zwierzchniej, które doprowadziłyby do zawarcia umów szczegółowych;

4) zapewnienie nabywcom warunków organizacyjnych i produkcyjnych umożliwiających całkowite wywiązanie się z zobowiązań wynikających z umów szczegółowych;

5) pouczenie nabywcy o obowiązku wystąpienia z własnym projektem umowy szczegółowej w przypadku gdyby projekt umowy nie wpłynął do sprzedawcy w obowiązującym terminie.

Oprócz tych „normalnych” obowiązków, mogą powstać obowiązki dodatkowe przy zawieraniu umów w zakresie zaopatrzenia na skutek zmian wstępnie zatwierdzonych rozdzielników (por. wyżej) w przypadkach gdy zarządzenia o przystąpieniu do podpisywania umów wydane zostały przed uchwaleniem Narodowego Planu Gospodarczego.

Podpisując umowę generalną strony podejmują się wykonania podanych wyżej obowiązków „normalnych i dodatkowych”. Fakt ten ustala zasadniczą linię postępowania dostawcy w stosunku do sprzedawców i odbiorcy w stosunku do nabywców. Jednostka zwierzchnia, przyjąwszy odpowiedzialność za zorganizowanie zawarcia umów szczegółowych nie może poprzestać na przekonaniu, że obowiązki swoje wykonała przez sam fakt przesłania wyciągów umów i pouczenia o obowiązku zawarcia umów szczegółowych. Zainteresowanie jednostki zwierzchniej musi sięgać głębiej; jednostka zwierzchnia musi bowiem posiadać pewność czy jednostka podporządkowana wykonała ciążące na niej obowiązki, tzn. czy zawarła umowy szczegółowe do których zawarcia była zobowiązana. Jednostka zwierzchnia powinna przyjąć jako bezwzględnie obowiązującą zasadę, że umowa generalna została w pełni zawarta dopiero wówczas, gdy podpisane zostały wszystkie wynikające z niej umowy szczegółowe. Dopiero w tym momencie zostaje zakończona faza organizacyjna, a rozpoczyna się faza operatywna. W fazie operatywnej zasadniczy ciężar obowiązków spoczywa na jednostkach podporządkowanych; niemniej na jednostkach zwierzchnich ciąży nadal pewne obowiązki o charakterze organizacyjnym, (por. wyżej: dla dostawcy — w punktach 5 i 6, dla odbiorcy — w punkcie 4).

ELEM wykonania wymienionych zadań ciążących na jednostkach zwierzchnich konieczne jest posiadanie takiego systemu kontrolnego, który informowałby jednostki zwierzchnie o przebiegu prac w zakresie zawierania umów w terenie. W szczególności dostawcę interesować będzie posiadanie odpowiedzi na pytania: a) czy wszyscy sprzedawcy wysłali nabywcom w odpowiednim terminie projekty umów do podpisania, b) czy nabywcy zwrócili je podpisane we właściwym terminie, c) czy nabywcy zgłosili protokoły rozbieżności, a odbiorcę interesować będzie: a) czy wszyscy nabywcy otrzymali od sprzedawców projekty umów, b) czy nabywcy podpisali je we właściwym terminie, c) czy nabywcy zgłosili protokoły rozbieżności. Zainteresowania jednostek zwierzchnich, a więc dostawcy i odbiorcy, przebiegiem prac w terenie są wspólne, gdyż w równej mierze interesuje dostawcę czy sprzedawca wystąpił z projektem umowy do nabywcy, jak odbiorcę — czy projekt umowy wpłynął do nabywcy. Ta wspólność zainteresowań stwarza szerokie podstawy do

System kontrolny zawierania umów winien być tak zorganizowany, aby jednostki zwierzchnie uzyskiwały jak najszybciej interesujące je dane od jednostek podporządkowanych; po które jednostki podporządkowane nie powinny być obciążone obowiązkiem dodatkowej sprawozdawczości. Zorganizowanie systemu kontrolnego opartego na takich założeniach wydaje się być do zrealizowania. Praktyka wykazuje, iż projekty umów planowych przesyłane są wraz z pismem towarzyszącym. Przesłanie przez sprzedawcę (który występuje z projektem umowy szczegółowej) kopii pisma towarzyszącego do swojej jednostki zwierzchniej (do stawka) oraz do jednostki zwierzchniej nadzorującej nabywcę (odbiorca) stanowiłoby dla dostawcy dostateczny sprawdzian wykonania obowiązku w zakresie zawarcia umowy szczegółowej przez jednostki podległe, a odbiorcę zorientuje o działalności sprzedawców w tym zakresie.

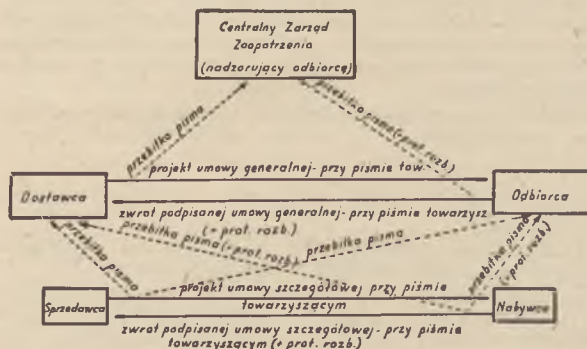
umowy. Nabywca zwracając sprzedawcy podpisaną umowę szczegółową, kopię pisma towarzyszącego (ewentualnie z kopią protokołu rozbieżności, o ile taki został sporządzony) przesyła: a) swojej jednostce zwierzchniej — dzięki czemu odbiorca jest dokładnie zorientowany o fakcie zawarcia umowy oraz b) dostawcy, który uzyskuje dowód zawarcia danej umowy szczegółowej. Zorganizowanie takiego systemu kontrolnego jest kwestią porozumienia stron.

Ewidencja umów generalnych i szczegółowych

[illegible]

i pomocą. Natomiast centralne zarządy przemysłu obowiązane są do kontroli zawarcia umów szczegółowych i do prowadzenia ewidencji zawieranych przez nie umów generalnych, jak również umów szczegółowych, zawieranych przez podległe im zakłady (tzn. rubryki 1—18 wzoru).

Zapewnienie dobrej organizacji zawierania umów uzależnione jest również od właściwego podziału zadań i zakresu czynności w tej dziedzinie. W szczególności wydaje się błędne wnikanie na szczeblu ministerstwa czy centralnego zarządu zaopatrzenia już na samym początku akcji w zagadnienia związane z zawieraniem umów szczegółowych. Zasadniczym zadaniem centralnych zarządów zaopatrzenia jest dopilnowanie terminowego zawarcia przez podległe im centralne zarządy przemysłu umów generalnych, które powinny być przez nie zawarte stosownie do zarządzenia Przewodniczącego PKPG. W związku z tym centralne zarządy zaopatrzenia winny prowadzić ewidencję umów generalnych (rubryki 1—9 wzoru) na podstawie nadsyłanych przez dostawców kopii pism dotyczących przesłania projektu umowy odbiorcy oraz przesłanych przez odbiorców kopii pism dotyczących zwrotu podpisanej umowy. Centralne Zarządy Zaopatrzenia, niezależnie od prowadzenia ewidencji, winny w okresie zawierania umów generalnych dokonywać doraźnych inspekcji w poszczególnych CZP — udzielając wyjaśnień w sprawach skomplikowanych, instruując, służąc radą



34

nego systemu sprawozdawczości z akcji zawierania umów generalnych i szczegółowych. Sam bowiem fakt otrzymywania przez CZZ od wszystkich CZP obszernych miesięcznych sprawozdań z akcji zawierania umów generalnych i szczegółowych może bowiem — pomimo posiadania najdokładniejszych danych — odnieść ilości umów zawartych, pozostających do zawarcia, uzgodnionych i niezgodnionych protokołów rozbieżności — nie wpływać na przyspieszenie akcji zawierania umów. Taki stan rzeczy miał miejsce np. w odniesieniu do systemu sprawozdawczego wprowadzonego w r. 1951 przez CZZaop. byłego Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego (pismo ogólne z dnia 26.6 1951 r.). Obowiązek składania miesięcznych sprawozdań powodował na szczeblu CZP konieczność ściągnięcia z podległych im zakładów danych, umożliwiających mu sporządzenie żądanych przez CZZ, MPC zestawień. W zasadzie odrywało to CZP od konkretnej pracy kontrolno-inspekcyjnej, mogącej w efekcie rzeczywiście przyspieszyć zawarcie umów. Podobnie przedstawiała się sprawa na szczeblu poszczególnych zakładów. Zadaniami sporządzania raportów do CZP obciążone były działy zaopatrzenia, którym, poza szeregiem sprawozdań o ściśle określonych terminach, przybyło w ten sposób jeszcze jedno, powodując nadmiar prac sprawozdawczych co odbijało się ujemnie na pracach operacyjnych.

Ostatnim etapem fazy organizacyjnej jest występowanie o kary umowne z tytułu nie wypełnienia obowiązków organizacyjnych. Inicjatywa w tym kierunku przysługuje stronom zainteresowanym, a więc odnośnie umów generalnych — odbiorcy lub dostawcy, odnośnie umów szczegółowych — nabywcy lub sprzedawcy. O wystąpieniu o karę umowną winien nabywca (sprzedawca) powiadomić swój CZP, a ten z kolei CZZ w analogiczny sposób jak przy ewidencjonowaniu umów, tj. kopią pisma. Pamiętać jednak należy, że kary umowne są bronią obosieczną i dlatego wystąpienie o karę umowną winno być poprzedzone uprzednio skrupulatnym wypełnieniem przez stronę występującą wszystkich obowiązków, jakie ustawa o umowach planowych na nią nakłada.

Faza operatywna polega na wykonaniu dostaw, objętych w globalnej ilości umową generalną. W fazie tej trudno jest wyodrębnić poszczególne etapy prac dla jednostki podporządkowanej. Trudność ta wynika z charakteru pracy zaopatrzeniowej, której typową cechą jest szybkość. Zaopatrzeniowiec wystawia zamówienie, inne już realizuje, a w odniesieniu do jeszcze innego interweniuje o przyspieszenie dostawy. Z tego właśnie powodu trudno jest fazę operatywną rozbić na etapy. Wystarczy stwierdzić, że w fazie operatywnej nabywca lokuje zamówienie u sprzedawcy, realizuje je i występuje o kary umowne, a sprzedawca przyjmuje zamówienia nabywcy, realizuje je i występuje o kary umowne. Podobnie jak w fazie organizacyjnej zainteresowania jednostek zwierzchnich były wspólne, tak jak i w fazie operatywnej wspólność czynności, działań i zainteresowań jak najściślej wiąże nabywcę ze sprzedawcą.

W fazie operatywnej, w okresie realizacji, uwidacznia się jasno cel ustawy o umowach planowych. Dostawa towaru w odpowiedniej ilości, o ściśle określonej jakości i we właściwym terminie jest podstawowym warunkiem, zapewniającym dyscyplinę wykonania planów gospodarczych. Rozumieć to powinien zarówno nabywca jak i sprzedawca; współpraca ich oparta na zrozumieniu własnych obowiązków, poparta ambicją należytego wywiązania się z nich — powinna przebiegać harmonijnie i bez wstrząsów. Realizacji powyższego celu służą kary umowne. Kary umowne określone w umowach szczegółowych stanowią bowiem instrument służący do dochodzenia swoich uprawnień, który powinien doprowadzić w ostatecznym rezultacie stronę nie wypełniającą należycie swoich obowiązków do ich wykonania.

Dochodzenie kar umownych jest jedną z form włączenia się służb zaopatrzenia i zbytu do walki, o dyscyplinę wykonania planów gospodarczych. Dochodzenie kary umownej z tytułu nieodpowiednich jakości towaru jest formą walki z tzw. „brakorobstwem“,

a w przypadku dochodzenia kary umownej z tytułu nieterminowego zwrotu opakowań — jest wyrazem walki o właściwą gospodarkę materiałową i obniżenie kosztów własnych.

Równocześnie trzeba podkreślić, że służby zaopatrzenia i zbytu nie biorą dostatecznego udziału w dochodzeniu kar umownych; przypadki ich dochodzenia przez nabywcę lub sprzedawcę są niestety rzadkie.

Przyczynę takiego stanu rzeczy przypisać należy przede wszystkim bierności zainteresowanych stron, która wynika z niewłaściwego podejścia i niezrozumienia istotnych zadań kar umownych i celu umów planowych. Niejednokrotnie można spotkać się z rozumowaniem, że wystąpienie o karę umowną w imieniu własnego zakładu do innego zakładu doprowadzi jedynie — w przypadku jej ściągnięcia — do przełożenia pieniędzy z jednej kieszeni na drugiej. Stanowisko całkiem niesłuszne i wręcz karygodne. Kary umowne mają bowiem swoje zadania do spełnienia, a sumienie ich dochodzenie jest takim samym obowiązkiem służbowym pracownika jak każdy inny. Niejednokrotnie przyczyny bierności szukać należy w zniechęceniu. Pracownik bowiem usiłował ściągnąć karę umowną z dużym nakładem energii, ale usiłowania te spełzyły na niczym. Strona, wobec której wystąpiono z roszczeniami, choć stwierdziła ich słuszność, oświadczyła kategorycznie, że nie jest w stanie zapłacić kary umownej, gdyż zatwierdzony limit finansowy nie przewidywał żadnych środków na taki cel. W miarę napotykania takich trudności maleje energia i inicjatywa pracownika. Wydaje się, że zagadnienie powyższe wymaga uregulowania w taki sposób aby postanowienia dotyczące kar umownych spełniły swoje zadanie. Nie dochodzenie kar umownych może być również spowodowane bieżącym brakiem potrzebnych danych. W związku z tym prowadzona przez dział zaopatrzenia ewidencja lokowanych zamówień i ich realizacja winna również dotyczyć terminów dostaw, które wynikają z umów szczegółowych.

Ustalenie momentu wystąpienia o zapłatę kary umownej z tytułu niewykonanych dostaw w terminie może nasuwać pewne trudności w tych przypadkach w których umowa szczegółowa stwierdza, że termin dostawy podany zostanie w zamówieniu, bądź gdy umowa podaje rozbić dostaw na kwartały. Projekt ewidencji lokowanych zamówień, realizowanych dostaw umożliwiający porównanie z terminami podanymi w umowie szczegółowej przedstawia wzór na str. 36.

W przypadku gdy umowa szczegółowa zastrzega podanie terminu dostawy w zamówieniu kontrola terminowości dostaw ogranicza się do stwierdzenia zgodności terminu faktycznej dostawy z terminem podanym w zamówieniu. Dział zaopatrzenia, wystawiając zamówienie odnotowuje we właściwych rubrykach wzoru jego datę, numer, termin dostawy i ilość. Z chwilą otrzymania protokołu odbioru odnotowuje się we właściwych rubrykach wzoru datę protokołu, jego numer, datę faktycznej dostawy i ilość. Stwierdzenie niezgodności terminów dostawy czy też niezgodność ilości stanowi podstawę do wystąpienia o karę umowną. Kwartalną wysokość zamówień lokowanych oraz realizacji, utrzymaną z podsumowań rubryk „Razem ilość“ należy wpisać w rubryce wzoru noszącej nagłówek „Razem kwartał I“. W ten sposób uzyskuje się całokształt danych w skali kwartalnej i w skali rocznej w odniesieniu zamówień lokowanych i ich realizacji w porównaniu z umowami szczegółowymi.

W przypadku, gdy umowa szczegółowa określa termin dostaw ilościami kwartalnymi należy w pierwszej kolejności w oparciu o dane umowy szczegółowe podać w rubrykach „Razem kwartał“ ilość przewidzianą umową szczegółową do dostawy w danym kwartale. Sposób dokonywania dalszych zapisów przebiega analogicznie jak w przypadku pierwszym. Porównanie dostaw realizowanych w okresie kwartału z ilością wymienioną w umowie, stanowi podstawę ewentualnego wystąpienia o zapłatę kary umownej. W tym przypadku dochodzenie kar umownych z tytułu nieodpowiednich ilości dostaw miałyby miejsce raz na kwartał. Zaproponowany system ewidencji ma zastosowanie dla nabywcy i może być przystosowany do potrzeb sprzedawcy.

Nazwa artykułu	Jednostka miary	Sprzedawca
----------------	-----------------	------------

Sprzedawca

[illegible][illegible]

EUROPA ZACHODNIA W NIEWOLI AMERYKAŃSKIEGO KAPITAŁU

OPRACOWANA ostatecznie przez Europejską Komisję ONZ analiza gospodarki europejskiej w okresie od zakończenia drugiej wojny światowej¹⁾ omawia na wstępie zmienioną sytuację Europy w gospodarce światowej. Dla ścisłości należy zauważyć, że jeśli w opracowaniu tym mówi się o Europie, o jej kłopotach ekonomicznych, odnosi się to tylko do europejskich państw kapitalistycznych, co zresztą już z samej natury owych kłopotów najwyraźniej wynika.

W rezultacie zaostrzającej się walki imperializmu Stanów Zjednoczonych AP z imperialistycznymi ośrodkami Europy Zachodniej jak W. Brytania i Francja, w wyniku postępującego podporządkowania sobie przez Wall Street kapitalistycznych państw Europy pozycja tych ostatnich jak wiadomo ulega ciągłej zmianie, a ich sytuacja gospodarcza postępującemu pogorszeniu. Oenzetowskie opracowanie, które wyżej zostało wspomniane, podejmuje szczyfowy trud przedstawienia i wytłumaczenia trudności europejskich państw kapitalistycznych z całkowitym przemilczeniem i pominięciem źródła i przyczyny tych trudności, tzn. roli jaką w gospodarce zachodnio-europejskiej odgrywa amerykański imperializm. Nie trzeba dodawać, że założenie takie zamiast przyczynić się do wyjaśnienia problemu i do jego rozwiązania powoduje, że cała praca tyle jest warta zarówno w sensie naukowym jak praktycznym, ile zamawianie lub okadzanie chorego dla rozpoznania choroby i jej leczenia.

Autorzy omawianego opracowania odrywając trudności ekonomiczne od ich rzeczywistych przyczyn, kłótymi są zaostrzające się w obozie imperialistycznym sprzeczności, doczepiają sztucznie na to miejsce inne elementy, a mianowicie wyniki ostatniej wojny i zmiany w strukturze cen. Mówi się o tym jak następuje: „wynik wojny i zmiany w strukturze cen światowych, które mu towarzyszyły bądź nastąpiły po nim, były następujące: znaczne straty jakie Europa Zachodnia poniosła pod względem jej dochodów realnych z powodu pogorszenia się jej sytuacji w zakresie zagranicznych inwestycji oraz sytuacji w handlu międzynarodowym, zmniejszenie się możliwości uzyskania walut obcych ze sprzedaży usług i co za tym — konieczność bardzo znacznego zwiększenia eksportu i wielkich oszczędności w imporcie“.

Obie rzekome przyczyny, aczkolwiek istnieją jako fakty niezaprzeczalne, przyczynami jednak nie są. Zarówno skurczenie się europejskiego eksportu kapitału jak i niekorzystny dla państw zachodnio-europejskich układ cen światowych są wynikiem rosnącej przewagi imperializmu amerykańskiego. W walce konkurencyjnej o rynki kapitał amerykański wypiera angielski, francuski czy belgijski wykorzystując szczególnie w tym celu okresy obu wojen światowych. W rezultacie eksport kapitału, który w początkowym okresie imperialistycznego stadium kapitalizmu był wyłączną domeną Anglii, Francji i innych państw europejskich, przechodzi coraz bardziej zdecydowanie w ręce monopolów amerykańskich. Co zaś do układu cen światowych, to europejskie mocarstwa kolonialne — jak długo panowały niemal niepodzielnie w han-

dlu z państwami kolonialnymi i zależnymi — były w stanie utrzymać korzystny dla siebie stosunek cen, to znaczy kształtując na wysokim poziomie ceny eksportowanych przez siebie wyrobów przemysłowych, a na niskim — ceny importowanych surowców i żywności. Rozwój kapitalizmu w państwach kolonialnych i zależnych oraz wzmagająca się ekspansja kapitału amerykańskiego sprzyjały przełamaniu tego wygodnego dla uprzemysłowionych państw zachodnio-europejskich układu cen, co też szczególnie ostro wystąpiło po II wojnie światowej.

Utrata kapitałów zainwestowanych zagranicą przez państwa zachodnio-europejskie a obok tego wynikające ze zmienionego stosunku cen wyrobów przemysłowych do surowców i żywności zmniejszenie realnego dochodu ocalonych resztek zagranicznych inwestycji — stanowi bezpośredni powód trudności zachodniej Europy, ale samo jest wynikiem wzmagającego się napięcia w walce amerykańskiego kapitału finansowego z europejskim, wynikiem rosnącej przewagi Wall Street nad jej zachodnio-europejskimi konkurentami. W rezultacie gdy przed ostatnią wojną dochód z inwestycji zagranicznych równy był jednej trzeciej (32%) zachodnio-europejskiego eksportu, to dziś dochód ten nie sięga dziesiątej części jego wartości (9%).

„Dla dawnego kapitalizmu — jak wskazuje Lenin — w warunkach całkowitego panowania wolnej konkurencji typowy był wywóz towarów. Dla najnowszego kapitalizmu w warunkach panowania monopolii typowy stał się wywóz kapitału“²⁾.

W okresie ostatnich dwóch dziesięcioleci ubiegłego stulecia w eksporcie kapitału przodowała Anglia. W tym najbardziej „handlowym“ kraju świata dochód rentierów przewyższał wówczas 5-krotnie dochód z handlu zagranicznego. W końcu XIX w. i w początku XX w. wyrasta groźny konkurent europejskich eksporterów kapitału w postaci Stanów Zjednoczonych.

Podówczas, gdy w r. 1914 inwestycje Stanów Zjednoczonych w innych krajach wynosiły 3,5 mld. dol., to w r. 1919 wzrosły już one do 17,4 mld. dol., a w r. 1929 osiągnęły sumę 27,7 mld. dol. Później wprawdzie w okresie wielkiego kryzysu inwestycje zagraniczne USA znacznie się skurczyły, ale ponowny ich rozwój przyniosła druga wojna światowa. Pomiędzy r. 1939 i 1950 inwestycje zagraniczne USA wzrosły o 178%. Wykorzystując trudności państw zachodnio-europejskich w okresie obu wojen światowych Stany Zjednoczone wypierają w walce konkurencyjnej kapitał zachodnio-europejski na rynkach zamorskich a także i na rodzimym terenie dawnych eksporterów kapitału. Znamienna jest pod tym względem sytuacja byłego bankiera świata kapitalistycznego — W. Brytanii. Nowa, zmieniona z wierzytelskiej na dłużniczą rola W. Brytanii rysuje się szczególnie jaskrawo w ostatnim dziesięcioleciu. W czasie ostatniej wojny zadłużenie publiczne W. Brytanii w stosunku do zagranicy wzrosło o 2,5 mld. funtów szt. w tym — względem Stanów Zjednoczonych i Kanady o ok. 1 mld. dol. Bezpośrednio po wojnie (r. 1946 i 1947)

¹⁾ Economic Survey of Europe since the war. ONZ Genewa r. 1953.

²⁾ W. I. Lenin — Dzieła t. XXII, Książka i Wiedza r. 1950, str. 276.

W. Brytania zaciągnęła nowe zobowiązania na sumę 4,4 mld. dol. w Stanach Zjednoczonych oraz na sumę 1,25 mld. dol. w Kanadzie. W tym samym czasie zadłużenie Francji w Ameryce wzrosło blisko o 2 mld. dolarów.

Długi publiczne są tylko jedną z form wywozu kapitału, a mianowicie formą najbardziej uchwytą i dającą się rejestrować skutkiem ich jawności. Inaczej rzecz się ma wówczas, gdy konkurentami z obu stron są firmy prywatne. Poważna część transakcji, których skutkiem jest opanowywanie gospodarki pewnego kraju przez kapitał obcy, pozostaje w rezultacie tajemnicy handlowej i anonimowości kapitału, poza sferą wiadomości opinii publicznej. Dlatego też zgromadzenie i usystematyzowanie mniej lub więcej kompletnych materiałów ilustrujących penetrację imperialistyczną w drodze wywozu kapitału nasuwa znaczne trudności. Dla zobrazowania penetracji monopolistycznego kapitału Stanów Zjednoczonych na terenie głównych państw kapitalistycznych Europy Zachodniej w latach powojennych, posłużymy się niżej materiałami zgromadzonymi przez radzieckiego ekonomistę W. Sołodownikowa w jednej z jego ostatnich publikacji³⁾.

Wzmrożona — zwłaszcza po ostatniej wojnie — pasożytnicza ekspansja Stanów Zjednoczonych jako eksportera kapitału przypada na szczególny okres. Jest to mianowicie okres rozpadu jednolitego dotychczas światowego rynku, powstania obok kapitalistycznego także socjalistycznego rynku światowego, a co za tym — okres znacznego zwięźnienia się możliwości rynku i wyzysku krajów obcych, możliwości zastosowania swych kapitałów przez główne państwa kapitalistyczne na obcych rynkach. Ponadto już w czasie pierwszej wojny i po jej zakończeniu a następnie w czasie drugiej wojny światowej w krajach kolonialnych i zależnych, które do dziś znajdują się w zasięgu obozu kapitalistycznego wyrósł i rozwinął się rodzimy kapitalizm, konkurujący skutecznie z kapitalizmem państw — metropolii. Skutkiem tych czynników walka między głównymi państwami kapitalistycznymi o tak zmniejszony łup przybrała na ostrości. W wyniku tej walki Stany Zjednoczone coraz brutalniej wypierają swych zachodnio - europejskich rywali zarówno z obcych rynków jak i z rynku wewnętrznego tych państw.

Zaostrzanie się tej walki powoduje, że rola amerykańskiego imperializmu nabiera przy tym cech specjalnych. Jak wskazywał towarzysz G. M. Malenkov na XIX Zjeździe KPZR, „Imperializm amerykański występuje dziś nie tylko jako międzynarodowy wyzyskiwacz i ciemnięca narodów, ale również jako siła dezorganizująca ekonomikę pozostałych krajów kapitalistycznych. Wykorzystując osłabienie swoich konkurentów kapitał monopolistyczny USA zagarnął po wojnie znaczną część światowego rynku kapitalistycznego. Burzy on wielostronne, historycznie ukształtowane więzy ekonomiczne między krajami kapitalistycznymi, które formowały się w ciągu wieków, zastępując je jednostronnym związkiem tych krajów ze Stanami Zjednoczonymi. Forsując swój eksport drogą najcyniczniejszego dumpingu i odgradzając jednocześnie swój rynek wewnętrzny od importu towarów zagranicznych — co powoduje, iż naród amerykański dusi się wskutek wysokich cen — monopole amerykańskie powodują coraz większe rozprzężenie światowego rynku kapitalistycznego. Imperializm amerykański pozbawia kra-

je Europy zachodniej możliwości otrzymywania artykułów żywnościowych na dawnych rynkach w Europie wschodniej, podczas gdy kraje zachodniej Europy zawsze eksportowały tam dużą ilość towarów przemysłowych w zamian za żywność i surowce“⁴⁾.

Pomimo zaostrzonych warunków walki konkurencyjnej, kapitał amerykański nie wykazuje bynajmniej tendencji do rozszerzenia lokat wewnątrz własnego kraju, gdzie niedorozwój spożycia mógłby uzasadnić szereg nowych inwestycji. Że mimo całego szeregu istotnych i palących potrzeb inwestycyjnych wewnątrz kraju kapitał szerokim strumieniem płynie ku zwięźnionym rynkom obcym, to wynika już z jego natury. Lenin mówi o tym w sposób następujący: „Gdyby, oczywiście, kapitalizm mógł rozwinąć rolnictwo, które obecnie jest wszędzie straszliwie zacofane w porównaniu z przemysłem, gdyby mógł podnieść poziom życia mas ludności, która pomimo zawrotnego postępu technicznego wszędzie nadal cierpi głód i nędzę — wtedy o nadmiarze kapitału nie mogłoby być nawet mowy. Tego rodzaju „argument“ wysuwają ustawicznie drobnomieszczańscy krytycy kapitalizmu“; i następnie: „Dopóki kapitalizm pozostaje kapitalizmem, nadmiar kapitału jest obracany nie na podniesienie poziomu życiowego mas w danym kraju, albowiem obniżyłoby to zyski kapitalistów, lecz na podniesienie zysku drogą wywozu kapitału za granicę do krajów zacofanych“⁵⁾.

Kapitalizm więc musiałby nie być kapitalizmem, gdyby zamiast pasożytować na obcych rynkach kierował środki finansowe na inwestycje wewnątrz kraju celem likwidacji zaniedbań w społecznym i ekonomicznym rozwoju własnego państwa.

Struktura wzmagającego się wywozu kapitału Stanów Zjednoczonych przedstawia się w okresie kilkunastu lat ostatnich jak następuje:

Wyszczególnienie	1939r.	1945r.	1948r.	1951r.
Ogólna suma lokat zagranicznych	12,5	16,8	31,3	36,1
w tym: prywatne	12,5	14,7	18,3	22,3
w tym bezpośrednie	7,3	8,4	11,2	14,5
pożyczki państwowe i kredyty	0,04	2,1	13,0	13,8

Już na pierwszy rzut oka widzimy, że w okresie wojny i po jej zakończeniu rozwija się nowa forma eksportu kapitału, mianowicie kredyty państwowe. Forma ta jest dla wielkich kapitalistów szczególnie dogodna — jak się za chwilę przekonamy. Podstawowa jej zaleta, to absolutny brak ryzyka dla kapitalisty. Pożycza bowiem nie ten lub inny bank, nie konsorcjum finansowe, lecz skarb państwa czyli... milionowe rzesze podatników. Nie trzeba dodawać, że w warunkach istniejącej w Stanach Zjednoczonych skali podatkowej lwią część placą masy pracujące i drobni kapitaliści, ponieważ wielki kapitał jest przez ordynację podatkową USA uprzywilejowany. Co się zaś tyczy korzyści jakie związane są z udzielaniem pożyczki państwowej, to przypadają one w całości lub prawie w całości wielkiemu kapitałowi. Już w 1916 r. Lenin wskazywał jakie są warunki międzynarodowych transakcji pożyczkowych: „...jako warunek pożyczki stawia się żądanie, żeby część jej wydano na zakup pro-

3) Woprosy Ekonomiki nr 1 z r. 1953.

4) Nowe Drogi — Numer specjalny, październik r. 1952, str. 16.

5) W. I. Lenin — dzieła t. XXII, Książka i Wiedza r. 1950, str. 176 — 177.

duktów kraju udzielającego kredytu, zwłaszcza uzbrowienia, okrętów itd... Wywóz kapitału zagranicę staje się środkiem popierania wywozu towarów zagranicę“⁶⁾. Nic więc dziwnego, że jak wskazuje tow. Mołotow „Amerykańskie kredyty przeznaczone są nie na to, aby odbudowywać i rozwijać konkurujący ze Stanami Zjednoczonymi AP przemysł państw europejskich, lecz na to, aby zapewnić szerszy zbyt amerykańskich towarów w Europie i aby państwa te uzależnić pod względem ekonomicznym i politycznym od panujących w Stanach Zjednoczonych monopolów kapitalistycznych i ich agresywnych planów nie licząc się z interesami narodów Europy“⁷⁾.

Skutkiem udzielenia obcemu państwu amerykańskiej pożyczki rządowej kapitaliści amerykańscy uzyskują szereg korzyści gospodarczych na terenie tego państwa. Widać to zresztą najlepiej z zestawienia państwowych i prywatnych pożyczek z zyskami państwa i prywatnego kapitału. I tak dochody Stanów Zjednoczonych z inwestycji zagranicznych w latach 1946 — 1950 wyniosły 8.629 mln. dol. z czego kapitał prywatny „zarobił“ 8.233 mln. dol. czyli 95,4%, zaś na zyski państwa przypadła skromna reszta — 4,6%. Tymczasem państwo w tym czasie było właścicielem 63% wszystkich inwestycji zagranicznych, podczas gdy na kapitał prywatny przypada niewiele ponad 1/3 całości (37%).

Tak więc nowa, datująca się na szerszą skalę od ostatniej wojny forma eksportu kapitałów amerykańskich powstaje na zasadzie korzystnej dla wielkiego kapitału „współpracy“ między nim a państwem. Państwo daje pieniądze i ponosi ryzyko, zaś wielki kapitał zbiera żniwo zysków. Nawiasowo warto zauważyć, że fakt ten jest jeszcze jednym więcej dowodem na okoliczność, że wielki kapitał amerykański całkowicie podporządkował sobie własne państwo, czyniąc zeń dla siebie dojną krowę także w sferze międzynarodowych stosunków kredytowych.

Opisana kombinacja przy pożyczkach państwowych daje amerykańskim monopolom możliwość szczególnie wzmoczonego pasożytnictwa, pasożytnictwa w dwóch kierunkach. Raz bowiem pasożytuje monopolistyczny kapitał amerykański na milionowych masach podatników swego kraju, które faktycznie pożyczkę zagraniczną finansują, a po wtóre pasożytuje tenże monopolistyczny kapitał pod firmą państwowej pożyczki USA w gospodarce kraju dłużniczego. Nic też dziwnego, że ta nowa kombinacja ogromnie wzmacnia zyski wielkich kapitalistów z Wall Street. W latach 1920 — 1945 zysk z prywatnych zagranicznych inwestycji amerykańskich kapitalistów wyniósł 15 mld. dol. czyli średnio 600 mln. rocznie. W latach 1946 — 1950 zysk ten wyniósł 8 mld. dol. czyli 2,7 razy więcej na każdy rok niż w latach poprzednich (1.600 mln. dol.); wreszcie w r. 1951 zyski te osiągnęły jeszcze wyższy poziom, gdyż 2,5 mld. dol. W świetle przytoczonych danych staje się zrozumiałe, że na tle ogólnego wzrostu eksportu kapitału ze Stanów Zjednoczonych szczególnie gwałtowne tempo wzrostu (z 0,04 mld. dol. w r. 1939 do 13,8 mld. dol. w r. 1951, a więc 450-krotny wzrost w ciągu 12 lat!) wykazują pożyczki i kredyty państwowe.

Znamienne są również zmiany podziału inwestycji amerykańskich w skali geograficznej, jakie zaszły w ostatnich latach.

Wyszczególnienie	1929 r.	1945 r.	1948 r.	1950 r.
Łączna suma lokat zagranicznych	16,3	16,8	31,3	34,7
w tym:				
w państwach zmarshallizowanych	4,6	4,7	11,9	12,7
w koloniach państw zmarshallizowanych	—	0,3	0,6	0,7
w Kanadzie	3,7	5,4	6,0	7,3
w Ameryce Łacińskiej	5,4	4,3	5,8	6,5
w organizacjach międzynarodowych	0,1	—	3,6	3,7

Z danych zamieszczonych w zestawieniu wynika, że terenem wzmagającej się ekspansji kapitału amerykańskiego jest przede wszystkim kapitalistyczna część Europy, gdzie wywóz kapitału wzrósł od r. 1945 prawie trzykrotnie, podczas gdy do Kanady i Ameryki Łacińskiej zaledwie o kilkadziesiąt procent. Okoliczność ta jest wyrazem wznoszącej roli, jaką państwom marshallowskim przypada w imperialistycznych agresywnych planach magnatów Wall Street. Znamienne jest przy tym, że terenem eksportu kapitałów jest w tym wypadku nie ekonomicznie rozwinięty teren eksploatacji surowców i produkcji rolnej, lecz kraje uprzemysłowione, które do niedawna same przodowały w eksporcie kapitału. Że mimo to penetracja amerykańskiego kapitału tak znacznie się ostatnio wzmacnia na tym terenie, należy sobie prócz wspomnianych względów na agresywne plany w tej części świata wytłumaczyć zawężaniem się sfery zastosowania kapitału na skurczonym obecnie światowym rynku kapitalistycznym.

Szybciej znacznie niż do innych części świata wzrastający wywóz amerykańskich kapitałów do Europy Zachodniej w mniejszej części obejmuje kapitały prywatne i składa się przede wszystkim z pożyczek i kredytów państwowych. Kapitały prywatne lokowane są raczej w Ameryce Łacińskiej i w Kanadzie, gdzie stosunki polityczne wydają się prywatnym przedsiębiorcom pomyślniejsze dla kapitalizmu niż w Europie Zachodniej posiadającej na ogół liczniejszą i bardziej uświadomioną klasę robotniczą. Skoro jednak same przez się warunki dla penetracji prywatnego kapitału atrakcyjne nie są, to dzięki wypróbowanej przy pożyczkach zagranicznych metodzie „współpracy“ między kapitałem prywatnym a rządem USA da się i te trudności usunąć. Tak się też stało w wypadku Europy Zachodniej. Aby uczynić ten teren — ryzykowny w oczach amerykańskiego prywatnego kapitału — bardziej pociągającym rząd USA zobowiązał się zapewnić na okres 14 lat kapitalistom amerykańskim inwestującym w państwach marshallowskich konwersję zysków osiągniętych w walucie miejscowej na dolary. Dzięki tej gwarancji przyływ kapitału zza oceanu znacznie się powiększył, prywatne amerykańskie inwestycje bezpośrednie, które wynosiły w Europie Zachodniej w 1946 r. 1.768 mln. dol. wzrosły w r. 1951 do 2.483 mln. dol.

Jak wskazywał na XIX Zjeździe KPZR tow. Małenkow polityka ekonomiczna amerykańskiego imperializmu powoduje zaostrenie sprzeczności między Stanami Zjednoczonymi a pozostałymi państwami kapitalistycznymi. „Spośród tych sprzeczności głównymi pozostają sprzeczności między USA, a Anglią. Sprzeczności te przybierają postać jawnej walki między mo-

6) W. I. Lenin — Dzieła t. XXII, Książka i Wiedza r. 1950, str. 280.

7) W. M. Mołotow — 31 rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej, Moskwa, Gospolitizdat, str. 10.

ropolami amerykańskimi a angielskimi o źródła ropy naftowej, kauczuku, kolorowych i rzadkich metali, siarki, wełny, o rynki zbytu dla swoich towarów^{*)}).

Terenem szczególnie zaostrej walki konkurencyjnej między kapitałem amerykańskim a angielskim jest Bliski Wschód z jego bogatymi zasobami ropy naftowych. Przed wojną panowały tu głównie angielskie firmy naftowe skupiając w swych rękach 81% wydobycia, podczas gdy na Stany Zjednoczone przypadało zaledwie 13%. Ten stan rzeczy uległ gruntownym zmianom w latach drugiej wojny światowej i w okresie powojennym. W r. 1951 monopolistyczne firmy amerykańskie kontrolowały już 70% znacznie zwiększonego wydobycia ropy na tym terenie. Kapitały amerykańskie zainteresowane w przemyśle naftowym Arabii Saudyjskiej, Transjordanii, Syrii, Libanu i Iraku wzrosły z 54 mln. dol. w r. 1943 do 575 mln. dol. w końcu 1950 r.

Amerykańska ofensywa kapitałowa stale pogarsza sytuację kapitalistów angielskich w ich własnych dominacjach i koloniach. W Kanadzie 3/4 zainwestowanych tam obcych kapitałów przypada dziś na Stany Zjednoczone, a zaledwie ok. 1/5 na Anglię. W ciągu pięciu powojennych lat trusty amerykańskie uruchomiły w tym kraju 147 swych zakładów przemysłowych. W Australii kapitał amerykański przenika ostatnio szczególnie szybko do przemysłów górniczych oraz hutnictwa i przemysłu metalowego. W każdym razie inwestycje amerykańskie mają już w tych dziedzinach gospodarki przewagę nad inwestycjami angielskimi.

W Indiach, jak dotychczas wielkość kapitałów zainwestowanych przez Anglię kilkakrotnie przekracza wielkość amerykańskich, jednak te ostatnie szybko rosną, a ponadto Amerykanie koncentrują swe zainteresowania w Indiach głównie na obrotach handlowych i w imporcie indyjskim zdołały już Anglię wyprzedzić.

Szczególną ruchliwość okazuje amerykański kapitał w Afryce, którą imperializm Stanów Zjednoczonych traktuje jako bazę i punkt etapowy w swych agresywnych planach względem Europy Wschodniej i Azji. W Unii Południowo - Afrykańskiej inwestycje USA osiągnęły czwartą część wartości całokształtu ulokowanych tam obcych kapitałów. W Północnej Rodezji kapitał amerykański opanował kopalnictwo rudy miedzi, w Afryce Południowo - Zachodniej kopalnictwo rud metali i transport kolejowy, w Nigerii również kopalnictwo rud metali itd.

Proces przechodzenia Imperium Brytyjskiego pod panowanie amerykańskiego monopolistycznego kapitału rozwija się stopniowo wprawdzie, lecz stale i jak dotychczas imperializm brytyjski nie był w stanie mu się skutecznie przeciwstawić.

Szczególnie ułatwioną rolę penetracji ma kapitał amerykański w Niemczech Zachodnich, gdzie drogę do samowoli toruje mu własna okupacja wojskowa. Dzięki staraniom przedstawicieli amerykańskiego kapitału monopolistycznego przebranych w mundury administracji okupacyjnej firmy amerykańskie za bezcen skupowały w Niemczech zarówno całe przedsiębiorstwa jak patenty i licencje. W przemyśle naftowym Niemiec Zachodnich majątek firm amerykańskich, a głównie Standart Oil of New Jersey wynosi 172 mln. mk.; w przemyśle elektrycznym grupa Morgana skupia udziały o wartości 142 mln. mk; w prze-

myśle samochodowym kapitały amerykańskie oceniane są na sumę 128 mln. mk. Dane te mają charakter przykładowy i nie wyczerpują zakresu amerykańskiej penetracji w zachodnio-niemieckiej gospodarce. Zależność takich gałęzi przemysłu niemieckiego jak stalowy, maszynowy, chemiczny i precyzyjny - optyczny od amerykańskiego kapitału jest powszechnie znana. Kapitał Stanów Zjednoczonych szczególnie usilnie, lecz równocześnie ze względu na innych uczestników Paktu Atlantycznego potajemnie, popiera odrodzenie zachodnio - niemieckiego przemysłu zbrojeniowego, który stanowił niedawno arsenał agresji faszystowskiej.

Niektóre kraje europejskie są przez amerykański kapitał finansowy przekształcane w bazy surowcowe. Należy do nich przede wszystkim Jugosławia, którą zdradziecka polityka Tito i jego bandy uczyniła strategicznym punktem etapowym wojsk amerykańskich i terenem kolonialnej eksploatacji surowcowej, głównie dla przemysłu zbrojeniowego. Podobnie kolonialny wysysk uprawia amerykański kapitał w Turcji; w obu tych krajach rudy metali kolorowych i ropa naftowa stały się za bezcen własnością amerykańskich firm monopolistycznych.

Amerykańska penetracja kapitałowa w krajach marszallowskich nie tylko pozwala monopolom USA na podporządkowanie sobie gospodarki państw zachodnio-europejskich, nie tylko przynosi im ogromne zyski kosztem nędzy europejskich mas pracujących, nie tylko wreszcie czyni rządy tych państw powolnym narzędziem w rękach amerykańskiego imperializmu, ale nadto bezpośrednio i jawnie, z całym cynizmem narzuca tym krajom rolę wykonawcy agresywnych planów amerykańskiego imperializmu. Jak wskazywał towarzysz Malenkow na XIX Zjeździe KPZR „pomoc” amerykańska udzielana jest teraz tylko na cele zbrojeń, tylko w celu przygotowania nowej wojny. Z 27,8 mld. dol., które rząd Stanów Zjednoczonych wydatkował na tzw. „pomoc” dla innych państw między połową r. 1945 a połową r. 1952 zużyto na cele czysto zbrojeniowe 15,7 mld. dol. W sumie tej nie są wliczone wydatki na poparcie Czang Kai-szeka, które pochłonęły 6 mld. dol.

Przenikanie amerykańskiego kapitału do obcych krajów odbywa się nie tylko pod firmą rządu USA i przedsiębiorstw prywatnych, ale także za pośrednictwem organizacji międzynarodowych. Ta ostatnia forma, podobnie jak i pożyczki oraz kredyty państwowe, należy do nowszych i rozwinęła się w okresie wojny i lat następnych. Między r. 1929 a r. 1950 kapitały amerykańskie ulokowane za pośrednictwem międzynarodowych organizacji wzrosły 37 razy osiągając 3.700 mln. dol.

Bank Eksportowo - Importowy, który powstał w r. 1934 ma za zadanie popierać ekspansję handlową Stanów Zjednoczonych i jest bankiem państwowym. Jak bardzo wzrósł od chwili założenia tego banku nacisk w kierunku wzmocnienia amerykańskiej penetracji handlowej, to wynika choćby z rozwoju jego interesów kredytowych. W chwili założenia tego banku górny limit kredytów wynosił 200 mln. dol., w r. 1940 wzrósł do 700 mln. dol. i wreszcie w r. 1951 osiągnął 4.500 mln. dol. Ogromnie wydatny rozwój operacji tego banku w ostatnich latach wynika stąd, że obsługuje on w zakresie finansowania agresywną „Administrację Wzajemnego Bezpieczeństwa”, a przede wszystkim prywatne inwestycje amerykańskiego kapitału w państwach marszallowskich mające charakter zbrojeniowy. Ponadto bank ten finansuje niektóre państwa o re-

*) Nowe Drogi, Numer specjalny, październik r. 1952, str. 16.

zymie faszystowskim jak np. klikę Tito-Rankowicza, która otrzymała dwie, długoterminowe pożyczki na sumę 40 mln. dol. przy niskim oprocentowaniu.

Kapitał amerykański oraz jego wpływy coraz silniej przenikają do instytucji kredytowo-finansowych Organizacji Narodów Zjednoczonych jak Międzynarodowy Fundusz Monetarny i Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju. Czerpiąc głównie ze źródeł amerykańskich swe fundusze, instytucje te w swej działalności ściśle przestrzegają interesów amerykańskiego kapitału monopolistycznego, pomijając i faktycznie ignorując cele rozwoju, nieskrępowanej współpracy gospodarczej między wszystkimi narodami oraz podniesienia dobrobytu ludzkości całego świata, a więc cele, którym służyć mają w myśl swych statutów. Znamienne jest, że ze świadczeń obu tych instytucji międzynarodowych nie może skorzystać dziś żadne państwo, które nie podporządkuje się wpływom amerykańskiego kapitału finansowego.

Rosnący nacisk Wall Street na szereg krajów kapitalistycznych, wzmagająca się penetracja amerykańskich monopolii w gospodarce i polityce tych państw wywołuje coraz powszechniejsze niezadowolenie nie tylko wśród mas pracujących tych krajów, ale i wśród przedstawicieli miejscowego kapitału. Omawiając panowanie i ucisk Stanów Zjednoczonych w stosunku do wyzyskiwanych przez nie krajów kapitalistycznych Józef Stalin stwierdza co następuje: „Weźmy przede wszystkim Anglię i Francję. Nie ulega wątpliwości, że są to kraje imperialistyczne. Nie ulega wątpliwości, że tanie surowce i zapewnione rynki zbytu mają dla nich pierwszorzędne znaczenie. Czyż można przypuszczać, że będą one bez końca znosić obecną sytuację, kiedy Amerykanie, pod przykrywką kampanii wokół „po-

mocy“ związanej z „planem Marshalla“, wciskają się do ekonomiki Anglii i Francji, starając się przekształcić ją w dodatek do ekonomiki Stanów Zjednoczonych Ameryki, kiedy kapitał amerykański zagarnia surowce i rynki zbytu w koloniach anglo-francuskich i szukuje w ten sposób załamanie wysokich zysków kapitałów anglo-francuskich?“⁹⁾.

Dotyczy to nie tylko formalnie w pełni niezależnych głównych państw kapitalistycznych Europy. Również w krajach pokonanych w czasie ostatniej wojny: w Niemczech Zachodnich i w Japonii narasta sprzeciw względem amerykańskiego wyzysku. „Kraje te wloką teraz nędzny żywot pod butem imperializmu amerykańskiego. Ich przemysł i rolnictwo, ich handel, ich polityka zagraniczna i wewnętrzna, całe ich istnienie znajduje się w okowach amerykańskiego „reżymu“ okupacyjnego. A przecież kraje te wczoraj jeszcze były wielkimi mocarstwami imperialistycznymi, które podwazyły fundamenty panowania Anglii, USA, Francji w Europie, w Azji. Przypuszczać, że kraje te nie będą usiłowały stanąć znów na nogi, złamać „reżym“ USA i wyrwać się na drogę samodzielnego rozwoju — to znaczy wierzyć w cuda“¹⁰⁾.

Tak więc wzmagające się napięcie sprzeczności imperialistycznych, których jednym z wyrazów jest walka o maksymalne zyski kapitałów lokowanych w obcych krajach nosi w sobie zarzewie nowych konfliktów między państwami kapitalistycznymi, konfliktów, które tak długo będą zagrażały, jak długo istnieć będzie imperializm.

J.S.

⁹⁾ J. W. Stalin — Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR, Książka i Wiedza r. 1952, str. 37.

¹⁰⁾ Jak wyżej, str. 37—38.

Uwagi i dyskusie

PRZECIWIENSTWA MIĘDZY PRACĄ UMYSŁOWĄ A FIZYCZNĄ W ŚWIELE USTAWODAWSTWA

Mgr Henryk POŁAWSKI

PODZIAŁ pracy, tj. rozłożenie wykonywanej pracy społecznej między ludzi występuje we wszystkich formacjach społecznych i będzie występować tak długo, jak długo trwać będzie ludzkość. Wynika to z samej natury społecznego procesu pracy, towarzyszy rozwojowi sił produkcyjnych i przyczynia się do rozwoju społeczeństw. „Jest samo przez się oczywiste — pisał Marks w liście do Kugelmana z 11 lipca 1863 r. — że ta konieczność podzielenia pracy społecznej w odpowiednich proporcjach nie może być w żaden sposób zniesiona przez określoną formę produkcji społecznej; zmienić się może tylko sposób jej przejawiania się. W ogóle prawa przyrody nie mogą być zniesione. Zmienić się może, w zależności od rozmaitych warunków historycznych jedynie forma, w jakiej się te prawa przejawiają“¹⁾

Dlatego też Marks, wskazując na przewyciężenie przeciwieństwa między pracą umysłową a fizyczną, które ma nastąpić w wyższej fazie społeczeństwa komunistycznego nie mówi nic o zaniku specjalizacji i podziału pracy, lecz wspomina tylko o zaniku ciemnizy podporządkowania człowieka podziałowi pracy.²⁾

Przeciwieństwo między pracą umysłową a fizyczną nie jest więc czymś wiecznym, jest zjawiskiem historycznie przejściowym. Powstało ono wraz z podziałem społeczeństwa na klasy, toteż wraz z likwidacją tych klas zostanie ono przewyciężone.

Przeciwieństwo między pracą umysłową a fizyczną znajduje wierne odbicie w polskim prawie burżuazyjnym w postaci szerokich przywilejów dla pracowników zaliczanych do kategorii umysłowych i upośledzenia robotników. Tak np. przy rozwiązaniu

¹⁾ Marks i Engels — Dzieła Wybrane, T. II. Książka i Wiedza, 1949 r., str. 440.

²⁾ K. Marks — Krytyka programu gotajskiego, Dzieła Wybrane, T. II, str. 15.

umowy o pracę z pracownikiem umysłowym według rozporządzenia Prezydenta RP z 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 323), okres wypowiedzenia wynosi trzy miesiące kalendarzowe. Przy rozwiązaniu umowy o pracę z robotnikiem według rozporządzenia Prezydenta RP z tejże daty o umowie o pracę robotników okres wypowiedzenia wynosi tylko dwa tygodnie. A więc różnica na niekorzyść robotników więcej niż sześciokrotna.

W razie niepełnienia pracy z powodu choroby pracownik umysłowy ma zapewnioną niezmienną wysokość zarobku przez okres trzech miesięcy, a gdy niewykonanie pracy jest spowodowane inną ważną przyczyną — przez „krótki okres czasu“, który może się wahać w granicach od dwóch tygodni do trzech miesięcy. Rozporządzenie o umowie o pracę robotników nie zapewnia takich uprawnień robotnikom. Korzystają oni tylko z zasiłku chorobowego w czasie choroby, który wynosił 50% zarobku.

Pracownik umysłowy po roku nieprzerwanej pracy w tym samym zakładzie pracy otrzymuje miesięczny urlop wypoczynkowy (po pół roku pracy — dwa tygodnie), robotnik miał tylko osiem (kalendarzowych) dni urlopu, mimo że praca jego z reguły jest bardziej uciążliwa niż praca przeciętnego pracownika umysłowego. Nawet młodociani robotnicy korzystali z urlopu wypoczynkowego w rozmiarze 14 dni, tj. o połowę krótszego, niż pracownicy umysłowi.

Przepisy cytowanych rozporządzeń wprowadziły różny sposób traktowania pracowników umysłowych i robotników także w innych dziedzinach. Rozporządzenie o umowie o pracę pracowników umysłowych, wymieniając przyczyny niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę z winy pracodawcy użyło wyrazu „obraza lub znieważenie“, podczas gdy w stosunku do robotników użyło określenia „czynne zniewagi lub ciężkie obrazy“.

Daleko idące przywileje dawały pracownikom umysłowym polskie przepisy o ubezpieczeniu społecznym sprzed 1939 r. wprowadzając i utrzymując odrębne fundusze o wyższych świadczeniach emerytalnych oraz wyższych i dłużej trwających świadczeniach z ubezpieczenia na wypadek bezrobocia. Np. pracownicy umysłowi mieli prawo do świadczeń od pierwszego dnia pozostawania bez pracy, robotnicy dopiero od dziesiątego dnia. Prawo pracowników umysłowych do pobierania zasiłku trwało 26 tygodni, robotników — 13 tygodni.

Nierówne były także renty z ubezpieczenia emerytalnego (na starość, w razie inwalidztwa i śmierci). Pracownicy umysłowi otrzymywali przy tych samych zarobkach i czasie pracy kilkakrotnie wyższe renty niż robotnicy. Przy wymiarze rent nie były brane pod uwagę ciężkie warunki pracy w pewnych zawodach i społeczna wartość pracy pracownika. Warunki przyznawania świadczeń były szczególnie korzystne dla pracowników umysłowych i krzywdzące dla robotników. Wdowy po pracownikach umysłowych otrzymywały renty bezwarunkowo, wdowy po robotnikach tylko na starość i w razie inwalidztwa.

Warunki uzyskania rent sierocych były też niejednolite.³⁾

Jeszcze głębsza przepaść dzieliła robotników z urzędnikami, którzy bezpośrednio realizowali przymus, np.

administracja ogólna, wojskowa. Urzędnicy ci mieli swoją odrębną pragmatykę służbową, która sposobem regulowania stosunku służbowego, nominacji, praw i obowiązków służbowych odcinała tę grupę nie tylko od robotników, lecz stanowiła zamkniętą kastę wobec innych pracowników umysłowych. Np. rekrutacja tych urzędników opierała się na cenzusie wykształcenia. Wśród urzędników przeprowadzony był podział na kategorie według stopnia wykształcenia, nominacja urzędników była w zasadzie nieodwołalna, urzędnicy mieli stałe wynagrodzenie za pracę, odrębną organizację orzecznictwa dyscyplinarnego oraz ograniczenie odpowiedzialności majątkowej urzędników za szkody wyrządzone nieprawidłowymi działaniami urzędowymi.⁴⁾

Wymienione przykładowo przywileje pracowników umysłowych wynikające z polskiego prawa burżuazyjnego nie zamykają długiego i niezwykle różnorodnego łańcucha przywilejów, z których korzystała w Polsce burżuazyjno-obszarniczej grupa pracowników umysłowych.

Tak więc pracownicy umysłowi byli „ludźmi z towarzysztwa“ odgradzali się od robotników, przy czym to odgradzanie się, będące wynikiem burżuazyjnej moralności i obyczaju, do tego stopnia wywierało wpływ na psychikę społeczeństwa, że nawet pracownicy umysłowi wywodzący się z robotników i pracującego chłopstwa wypierali się swego pochodzenia społecznego, zaś oficer polski nie mógł poślubić kobiety, która by nie wywodziła się z owego „towarzystwa“.

W tych warunkach rosła przepaść między pracownikami fizycznymi a umysłowymi, zaś „na gruncie tej przepaści rozwijał się wrogi stosunek robotników do dyrektora, do majstra, do inżyniera i do innych przedstawicieli personelu technicznego, jako do ich wrogów“.⁵⁾

Artykuł 2 rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych zawiera wyczerpujące wyliczenie czynności i stanowisk, które dają uprawnienia pracownika umysłowego, lecz wystarczy sięgnąć do praktyki i do judykatury, by ujawnić sztuczność całego tego podziału na pracowników umysłowych i fizycznych. Tak np. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 2 października 1930 r. ustalił następującą zasadę: „Dla oceny, czy pracownik jest umysłowym, obojętnym jest czy posiada kwalifikacje na stanowisko, na które został przyjęty, natomiast ważnym jest fakt spełniania przez niego czynności administracyjnych i nadzorczych wyliczonych przykładowo w art. 2 rozporządzenia“ (S. N. III. 1304/30 Nr 201/50).

W innym orzeczeniu Sąd Najwyższy stwierdza: „Prawie każda praca fizyczna wymaga pewnych czynności o charakterze pracy umysłowej, przeto gdy rodzaj zajęcia nosi cechy zarówno pracy fizycznej jak i umysłowej, powinien Sąd dla możliwości zaliczenia pracownika w poczet pracowników fizycznych, czy też umysłowych, ustalić jaką praca przeważa“ (S. N. J. C. 1460/30 z 4. IX. 1930 r. Zb. urz. Nr 155/30).

Ta sztuczność podziału prowadziła do tego, że np. maszynistka przepisująca tekst na maszynie zaliczona była do pracowników umysłowych, natomiast lino-

⁴⁾ Prof. Dr T. Bigo — Organizacja zawodu urzędniczego (Rozdz. VIII podręcznika Prawo Administracyjne, Cz. II, r. 1952).

⁵⁾ J. W. Stalin — Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR, Książka i Wiedza 1952, str. 30.

³⁾ Praca i Opieka Społeczna, Nr 2/1951 r., str. 44.

typista składający ten sam tekst na linotypie był zaliczony do pracowników fizycznych, chociaż obsługa linotypu jest bardziej skomplikowana niż obsługa maszyny do pisania.

Dokonana analiza upoważnia do stwierdzenia, że przeprowadzony w polskim prawie burżuazyjnym podział na pracowników umysłowych i fizycznych dokonany został w interesie klas posiadających, które widziały w tym rozbiciu mas pracujących jeden ze skutecznych sposobów utrwalenia panowania kapitału nad pracą.

Po rozgromieniu faszyzmu hitlerowskiego klasa robotnicza, objawwszy władze w Polsce, przeprowadziła nacjonalizację wielkiego i średniego przemysłu, zlikwidowała obszarniczą własność ziemską i przystąpiła do budowy podstaw socjalizmu.

Socjalistyczna istota naszego państwa demokracji ludowej, które przekształcając życie ekonomiczne kraju określa zasadnicze założenia leżące u podstawy uregulowania stosunków pracy, sprowadza się do następujących tez:

1) praca stała się podstawowym czynnikiem życia społeczno-gospodarczego oraz przedmiotem nieustannej troski i opieki państwa;

2) wszyscy obywatele mają prawo do pracy, do sprawiedliwego wynagrodzenia za wykonaną pracę, tj. według ilości i jakości pracy, prawo do odpoczynku, prawo do zabezpieczenia materialnego w razie utraty zdolności do pracy.

Podstawę socjalistycznych stosunków produkcji stanowi: społeczna własność środków produkcji, wykluczająca możliwość wyzysku człowieka przez człowieka. Likwidacja kapitalistycznej prywatnej własności środków produkcji na drodze przejęcia ich przez państwo spowodowała, że po raz pierwszy w dziejach ludzkości masy pracujące uzyskały możliwość „pracy na samego siebie, i to pracy opierającej się na wszystkich zdobyczach najnowszej techniki i kultury”.⁶⁾

Oznacza to, że robotnikowi zostało przyznane znaczenie podstawowe, naczelne miejsce w stosunkach wytwórczych, które nie są już stosunkami ucisku, lecz stosunkami przyjaźni i koleżeńskiej pomocy wzajemnej pracowników wolnych od wyzysku i ucisku klasowego.⁷⁾ Siła robocza przestała być towarem, przedmiotem kupna i sprzedaży. Nie istnieje już przepaść między robotnikiem i warunkami jego pracy. Przeciwnie, tworzy się nowy, nieznan w kapitalizmie sposób ścisłego zespolenia siły roboczej ze środkami produkcji.

Socjalistyczna kooperacja pracy, tj. planowy udział wielu osób w tym samym procesie pracy nie jest narzucona z zewnątrz, przymusowa, jak było w kapitalizmie. Socjalistyczna kooperacja pracy opiera się na: a) społecznej własności środków produkcji, b) dobrovolności, c) planowości, d) współzawodnictwie socjalistycznym, e) socjalistycznej dyscyplinie pracy, f) jednoosobowym kierownictwie, g) jedności interesu indywidualnego i społecznego, h) nowym podziale pracy, i) nowej technice. Oznacza to, że w socjalizmie nie ma już stosunków panowania i uległości, antagonizmu

klasowego między pracującymi i ich zwierzchnikami, że maszyna nie ujarzmi robotnika, że nie ma wrogiej konkurencji między robotnikami, nie ma narzuconej z zewnątrz dyscypliny oraz antagonistycznego, eksploatorskiego podziału pracy i ciemnościelskiego podporządkowania człowieka temu podziałowi.

Dlatego też „jest rzeczą zrozumiałą, że wraz z likwidacją kapitalizmu i systemu wyzysku musiało również zniknąć i przeciwieństwo interesów między pracą fizyczną a umysłową. Istotnie znikło ono w naszym współczesnym ustroju socjalistycznym. Obecni pracownicy fizyczni i personel kierowniczy nie są wrogami, lecz towarzyszami, przyjaciółmi, członkami jednolitego zespołu wytwórczego głęboko zainteresowanymi w sukcesach produkcji i w jej ulepszaniu. Z dawnej wrogości między nimi nie pozostało ani śladu”.⁸⁾

Zwycięstwo socjalizmu podważyło od podstaw przeciwieństwo między pracą umysłową a fizyczną. Likwidacja starego eksploatorskiego i antagonistycznego podziału pracy między miastem a wsią oraz między pracą umysłową a fizyczną rozpoczyna się od pierwszej chwili objęcia władzy przez klasę robotniczą.

Przed wszystkim w państwie socjalistycznym wszystkie organa władzy i administracji państwowej opierają się w swej działalności na świadomym, czynnym współdziałaniu najszerzych mas ludowych,⁹⁾ przy czym udział tych mas w rządzeniu państwem nie jest fikcją. Polska Ludowa powołała do życia szereg organów i instytucji, które po to właśnie zostały stworzone, aby zapewnić jak najdalej idącą kontrolę i współudział mas pracujących w działalności gospodarczo-organizacyjnej i kulturalno-wychowawczej państwa — bezpośrednio w zakładzie pracy, jak i na wszystkich szczeblach organizacji państwowej. Wystarczy wymienić przykładowo chociażby: rady zakładowe, społeczną inspekcję pracy, zakładowe komisje norm pracy, zakładowe komisje rozjemcze do rozstrzygania sporów wynikających ze stosunków pracy, nie mówiąc już o radach narodowych jako o terenowych organach jednolitej władzy państwowej. Wypada także wspomnieć o udziale robotników i pracowników biurowych w sądach jako ławników, w społecznych komisjach kontroli cen, w partii politycznej oraz w różnych organizacjach społeczno-masowych, a także w organizacjach kulturalno-artystycznych, zespołach amatorskich, świetlicowych itp.

Właśnie wciąganie najszerzych mas pracujących do bezpośredniego zarządzania państwem i tworzenia porządku państwowego stanowi zgodnie ze słowami Lenina najlepszą szkołę socjalistycznego wychowania, a zarazem najlepszą gwarancję trwałości przewrotu socjalistycznego.¹⁰⁾ W społeczeństwie socjalistycznym człowiek pracy ma więc wszelkie niezbędne warunki do zajmowania się działalnością społeczną, polityczną, czy naukową. Może on przeto swobodnie i bez przeszkód łączyć pracę zawodową z innymi zajęciami oraz pracę fizyczną z umysłową. Zakład pracy także nie zagraża drogi po podniesieniu kwalifikacji zawodowych i do pójścia naprzód. „Przeciwnie, szeroko otwie-

⁶⁾ W. I. Lenin — Dzieła Wybrane, T. II, Warszawa 1951, str. 269.

⁷⁾ J. W. Stalin — Zagadnienia leninizmu, Warszawa 1951, str. 698.

⁸⁾ J. W. Stalin — Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR, Książka i Wiedza 1952, str. 30.

⁹⁾ Art. 5 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

¹⁰⁾ W. I. Lenin — O związkach zawodowych, Książka 1948, str. 105.

ra drogę do pracy społeczno-politycznej czy administracyjnej, a jeśli tego pragniecie — do naukowej“.¹¹⁾

Dlatego też z roku na rok zwiększa się w Polsce liczba dyrektorów, kierowników, majstrów, brygadystów działaczy związkowych i politycznych wywodzących się bezpośrednio z robotników i do niedawna pracujących jako robotnicy. Zwiększa się liczba robotników uczęszczających do szkół podstawowych i średnich oraz wyższych szkół zawodowych, a także na wszelkiego rodzaju kursy podnoszące poziom wykształcenia ogólnego i zawodowego. Obecnie mamy w Polsce trzy razy więcej studentów na wyższych uczelniach niż było ich w Polsce burżuazyjno-obszarniczej. Z tej liczby niemal 2/3 są to dzieci robotników i chłopów pracujących. Zlikwidowany został analfabetyzm jako zjawisko masowe. Wzrosła liczba bibliotek, kin, teatrów, klubów, domów kultury itp. W ciągu ośmiolcia władzy ludowej w Polsce wydaliśmy ok. 500 mln egzemplarzy książek różnego rodzaju, tj. o 100 mln więcej niż wydała burżuazja w ciągu 20 lat.

Niustanny wzrost poziomu kulturalno-technicznego mas pracujących, przechodzenie od niższych kwalifikacji do wyższych, możliwość łączenia pewnych kwalifikacji, specjalizowanie się przy jednoczesnym poznawaniu ogólnych podstaw nauki i techniki jest więc prawem rozwoju społeczeństwa socjalistycznego. Bowiem samo budownictwo socjalistyczne wymaga tego, aby ludzie odznaczać się wszechstronnością, by potrafili być kierownikami i pracownikami w najrozmaitszych dziedzinach pracy. Dlatego właśnie praca w ustroju socjalistycznym jest najbardziej wielostronna, najbardziej twórcza. Dlatego też socjalizm łączy pracę fizyczną z umysłową w samym procesie produkcji. „Pracują oczywiście ręce — mówi stachanowiec Boryskin — ale wykonują to, co nakazuje głowa“.¹²⁾

W Polsce coraz więcej robotników pracuje tak właśnie jak mówi Boryskin. Rozwój wynalazczości pracowniczej w naszym kraju jest najlepszym tego potwierdzeniem. W roku ubiegłym zgłoszono ok. 125 tys. wniosków racjonalizatorskich, z czego większość opracowali robotnicy.

Socjalistyczny podział pracy wyrażający się w podziale pracy między poszczególnymi gałęziami produkcji, przedsiębiorstwami, rejonami gospodarczymi oraz pomiędzy pracownikami, związany jest ściśle ze specjalizacją i postępem techniki, z mechanizacją i automatyzacją produkcji. Ale procesy te nie prowadzą już do znanego w kapitalizmie „karlenia duchowego“ człowieka, lecz mają na celu zlikwidowanie wszystkich ciężkich i szkodliwych dla zdrowia zawodów, zmierzając do tego, aby każda praca stała się jednocześnie czynnikiem rozwoju duchowego i ciężaru fizycznej człowieka; a więc tym, czym jest ona w rzeczywistości, tj. pracą nie tylko fizyczną, lecz także umysłową.

Do zniesienia różnicy między pracą fizyczną i umysłową prowadzi współzawodnictwo socjalistyczne, które przekształca się w prawdziwy ruch ogólnonarodowy. W 1952 r. ogarnęło ono 70 — 75% ogółu robotników i pracowników, a w zobowiązaniach majowych, lipcowych, październikowych brały udział setki tysięcy osób.

Masowy charakter socjalistycznego współzawodnictwa pracy świadczy o tym, że wśród robotników znalazły się całe grupy towarzyszy, którzy nie tylko opanowali minimum techniczne, lecz poszli dalej, stanęli na jednym poziomie z personelem technicznym, zaczęli poprawiać techników i inżynierów, łamać istniejące normy jako przestarzałe, wprowadzać nowe, bardziej nowoczesne normy itp., świadczy też i o tym, że ludzie ci przezwyciężyli i znieśli istotne różnice między pracą fizyczną i umysłową.

Niemale znaczenie w likwidowaniu przeciwieństw między pracą umysłową a fizyczną posiada socjalistyczne prawo pracy. Będąc wyrazem woli klasy pracującej prawo to zrywa z formą kapitalistycznej dyskryminacji, usuwa nieuzasadnione różnice pomiędzy obowiązkami a prawami pracowników fizycznych i umysłowych oraz pracowników zatrudnionych na podstawie umów prywatno-prawnych i służbowego stosunku publiczno-prawnego. Przepisy prawa pracy wydane w Polsce Ludowej wprowadziły m. in. zakaz wypowiedziania umowy o pracę w ciągu trzech miesięcy choroby robotnika, jeżeli pracuje w danym zakładzie pracy co najmniej rok, w ciągu 4 tygodni, jeżeli pracuje mniej niż rok (dekret z 22.X.1947 r.).

W zakresie uprawnień urlopowych przedłużono urlopy robotników w ten sposób, że robotnik ma prawo do corocznego 12-dniowego urlopu płatnego; po przepracowaniu w tym samym zakładzie pracy 3 lat przysługuje mu prawo do 15 dni urlopu, po 10 latach nieprzerwanej pracy — prawo do corocznego miesięcznego urlopu, przy czym w zależności od uciążliwości pracy istnieje możliwość przyznawania pracownikom dodatkowych urlopów. Przez przedłużenie urlopów robotniczych, a także skrócenie dla pracowników umysłowych urlopów przekraczających miesiąc zmniejszono rozpiętość w wymiarze urlopów; zrównano zupełnie uprawnienia pracowników umysłowych i robotników związane z obowiązkami wojskowymi. W r. 1949 przeprowadzono reformę prawa uposażeniowego oraz prawa emerytalnego, równając pracowników państwowych pod względem zaopatrzenia emerytalnego z innymi kategoriami pracowników. Dekret z 14.V.1946 r. o tymczasowym uregulowaniu stosunków służbowych funkcjonariuszy państwowych wprowadził zrównanie pracowników kontraktowych na stanowisku urzędnika lub funkcjonariusza z pracownikami mianowanymi na stałe pod względem obciążeń z tytułu podatków oraz korzystania z wszelkich świadczeń, (z wyjątkiem emerytalnych) oraz zawiesił na okres przejściowy zasadę stałości służby zawodowej.

Ustawą z 25.X.1948 r. o zmianie przepisów ustawy 1922 r. zniosła starą nomenklaturę dzielącą funkcjonariuszy państwowych na pracowników umysłowych (urzędników) i pracowników fizycznych (funkcjonariuszy niższych), zastępując ją jednolitą nazwą „pracownik państwowy“ oraz uregulowała jednolicie prawo do urlopów wszystkich pracowników, ustalając czas urlopów na 30 dni.

Prawie całkowicie zostały wyrównane uprawnienia pracowników umysłowych i fizycznych w zakresie ubezpieczeń społecznych. Renty dla wszystkich pracowników udzielane są obecnie według tych samych zasad wymiaru, przy czym dla górników pracujących pod ziemią uchwałą Prezydium Rządu z dnia 10.I. 1951 r. wprowadzono wyższe wymiary rent. Wprowadzono jednolite warunki rent dla wdów (ustawa

¹¹⁾ M. Kalinin — O wychowaniu komunistycznym, Nasza Księgarnia 1950, str. 167 — 168.

¹²⁾ I. Boryskin — Więcej węgla, wyd. ros. 1946, str. 8.

z 1.III.1949 r.) i dla sierot (rozp. Rady Ministrów z 26.VII.1950 r.).

Udostępniono robotnikom w szerokim zakresie leczenie sanatoryjne i uzdrowiskowe przez wprowadzenie pełnych zasiłków chorobowych w czasie korzystania z tego leczenia oraz zagwarantowano dla robotników odpowiednią ilość miejsc w sanatoriach i uzdrowiskach, odpowiadającą ich procentowemu udziałowi w ogólnej liczbie ubezpieczonych.¹³⁾

Wymienione przykładowo osiągnięcia polskiej klasy robotniczej torują drogę do całkowitego zniesienia istniejących jeszcze przywilejów pracowników umysłowych w zakresie poziomu życia i praw wynikających ze stosunku pracy lub służbowego stosunku publiczno-prawnego. Będący w opracowaniu nowy kodeks pracy niewątpliwie doprowadzi do ostatecznego zniesienia tych wszystkich różnic z zakresu prawa pracy, działających jeszcze dziś na niekorzyść robotników a będących jeszcze niecałkowicie przewyższonym dziedzictwem ustroju kapitalistycznego. Jednakże przewyższenie przeciwieństwa między pracą umysłową a fizyczną oraz likwidacja istotnych różnic między nimi w drodze stopniowego podnoszenia kulturalnego i technicznego poziomu klasy robotniczej do poziomu pracowników inżynieryjno-technicznych, ogarniania coraz szerszego kręgu robotników pracami wymagającymi wysokich kwalifikacji i wielkiego wkła-

¹³⁾ Osiągnięcia powojenne klasy robotniczej — Praca i Opieka Społeczna Nr 2 1951 r., str. 31 — 8.

du wysiłku umysłowego, eliminowania prac, przy których pracownik jest głównie źródłem siły fizycznej, zrywając całkowicie z linią drobnomieszczańskiej niwelacji, pełnego zrównania wszystkich pracowników pod względem obowiązków i uprawnień oraz zniesienie wszelkich różnic pomiędzy poszczególnymi kategoriami pracowników.

Przewyższenie przeciwieństw między pracą umysłową a fizyczną i zniesienie istotnych różnic między nimi „...nie może doprowadzić do zniesienia wszelkiej różnicy pomiędzy nimi“¹⁴⁾, gdyż warunki pracy np. górników różnią się od warunków pracy robotników zmechanizowanej fabryki obuwia, warunki pracy robotników kopalni rudy różnią się od warunków pracy robotników przemysłu budowy maszyn, zaś „...warunki pracy kierowniczego personelu przedsiębiorstw nie są takie same jak warunki pracy robotników“.¹⁵⁾

Reasumując — należy stwierdzić zgodnie z nauką klasyków marksizmu, że w ustroju socjalistycznym przeciwieństwa między pracą umysłową a fizyczną zostaną bezsprzecznie przewyższone i że znikną też istotne różnice między nimi, przy czym pewne nieistotne różnice między pracą umysłową i fizyczną pozostaną z uwagi na istniejący w socjalizmie podział pracy i specjalizację.

¹⁴⁾ J. W. Stalin — Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR, Książka i Wiedza 1952, str. 32.

¹⁵⁾ Tamże, str. 32—33.

Z radzieckich doświadczeń gospodarczych

JÓZEF STALIN O LIKWIDACJI PRZECIWIENSTWA MIĘDZY MIASTEM A WSIĄ W ZSRR I O DROGACH PRZEWYCIĘŻENIA ISTOTNYCH RÓŻNIC MIĘDZY NIMI*)

A. KUROPATKIN

W GENIALNEJ pracy towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ stanowiącej wyższy etap rozwoju teorii marksistowsko-leninowskiej zostały postawione i rozwiązane podstawowe problemy ekonomiczne socjalizmu, zobrażony został naukowy program budownictwa komunizmu w ZSRR. Programowe założenia towarzysza Stalina dotyczące podstawowych, wstępnych warunków przygotowania przejścia od socjalizmu do komunizmu znajdują się u podstaw całej działalności Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i całego radzieckiego narodu. W niepowstrzymanym stałym rozwoju narodów Związku Radzieckiego naprzód ku komunizmowi ogromne znaczenie posiadają stalinowskie tezy naukowe o likwidacji przeciwieństwa pomiędzy miastem a wsią a także o likwidacji istotnych różnic pomiędzy nimi.

Likwidacja przeciwieństw między miastem a wsią jest jednym z podstawowych problemów rewolucji socjalistycznej oraz budownictwa społeczeństwa komunistycznego. Pierwszy raz w dziejach problem ten postawiony został w sposób naukowy przez twórców naukowego komunizmu Marksa i Engelsa, którzy

udowodnili, że podstawowym warunkiem przewyższenia tego wielowiekowego przeciwieństwa jest dokonanie rewolucji socjalistycznej i ugruntowanie społecznej własności środków produkcji.

Marks i Engels, których działalność wypadła na długie lata przed zwycięstwem rewolucji socjalistycznej byli w stanie nakreślić tylko ogólne perspektywy likwidacji przeciwieństwa między miastem a wsią. Konkretne drogi i środki likwidacji tego przeciwieństwa opracował Lenin i Stalin na gruncie uogólnienia nowych doświadczeń rozwoju społecznego. Nieustannie realizując wskazania Lenina i Stalina, naród radziecki pod kierownictwem partii komunistycznej zlikwidował przeciwieństwo między miastem a wsią w Związku Radzieckim.

Rozwijając w sposób twórczy naukę Marksa, Engelsa i Lenina towarzysz Stalin w swej nowej genialnej pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ w sposób dogłębny ujawnił istotę problemu likwidacji przeciwieństwa między miastem a wsią. Wraz z tym towarzysz Stalin po raz pierwszy w nauce marksistowskiej postawił i wszechstronnie uzasadnił problem przewyższenia istotnej różnicy między miastem a wsią, który ma pierwszorzędne znaczenie teoretyczne i praktyczne dla budownictwa komunizmu.

*) Skrócone tłumaczenie artykułu zamieszczonego w czasopiśmie Komunist Nr 4/1953 r.

Stalinowska nauka o drogach likwidacji istotnej różnicy między miastem i wsią stanowi bardzo ważną składową część wielkiego programu budowy społeczeństwa komunistycznego w Związku Radzieckim. Naród radziecki natchniony przez genialną pracę Józefa Stalina oraz przez decyzje XIX Zjazdu KPZR pomyślnie realizuje zadania o wszechświatowo historycznym znaczeniu z zakresu przezwyciężenia istotnej różnicy między miastem a wsią w ZSRR.

Marksizm-leninizm uczy, że przeciwieństwo między miastem a wsią jest nieuniknionym i normalnym zjawiskiem w antagonistycznych społeczeństwach klasowych, opartych na prywatnej własności narzędzi i środków produkcji oraz na wyzysku człowieka przez człowieka. Przeciwieństwo między miastem a wsią zrodziło się właśnie z prywatnej własności środków produkcji oraz z podziału społeczeństwa na klasy wyzyskujące i wyzyskiwane.

Panowanie kapitalistycznego sposobu produkcji i własności prywatno-kapitalistycznej prowadzi do dalszego pogłębienia przeciwieństw między miastem a wsią. „Kapitalizm nie tylko nie usunął przeciwieństwa między przemysłem a rolnictwem, lecz przeciwnie coraz bardziej pogłębia je i zaostrza”.¹⁾

Wraz z rozwojem kapitalizmu antagonizmy klasowe w społeczeństwie coraz bardziej się zaostrzają. Znajduje to także swój wyraz i w pogłębieniu przeciwieństw pomiędzy miastem a wsią. Dla prawidłowego zrozumienia rosnącego przeciwieństwa między miastem a wsią w warunkach kapitalizmu szczególnie ważne znaczenie posiada stalinowska teza, która stwierdza, że ekonomiczną podstawę tego przeciwieństwa stanowi wyzysk wsi przez miasto, wywłaszczenie chłopstwa i rujnowanie większości ludności wiejskiej przez cały rozwój przemysłu, handlu i systemu kredytowego w kapitalizmie. „Dlatego też — wskazuje towarzysz Stalin — przeciwieństwo między miastem a wsią w warunkach kapitalizmu należy rozpatrywać jako przeciwieństwo interesów. Na tym gruncie powstał wrogi stosunek wsi do miasta i do „ludzi z miasta” w ogóle”.²⁾

Antagonistyczna natura kapitalizmu, żywiołowy charakter działania jego praw ekonomicznych powodują jaskrawą niezgodność w rozwoju i rozmieszczeniu sił wytwórczych społeczeństwa. Podstawowa część bogactw materialnych, produkcja przemysłowa, banki, trusty, instytucje naukowe i kulturalne, wszystko to ześrodkowane jest w mieście, podczas gdy wieś jest ekonomicznie zaniedbana; na wsi panuje w większości drobne gospodarstwo rolne oparte na niskiej technice produkcji. Koncentracja i centralizacja przemysłu oraz kapitałów w mieście służy jako materialna podstawa wyzysku wsi przez miasto kapitalistyczne traktujące wieś jako jeden ze swych podstawowych terenów wyzysku. Dlatego przeciwieństwo między miastem a wsią stanowi przeciwieństwo klasowych interesów: klas wyzyskujących — z jednej strony, zaś z drugiej — wyzyskiwanego przez nie chłopstwa pracującego. Na tym właśnie gruncie istnieje oraz rozwija się w warunkach kapitalizmu wrogi stosunek wsi do miasta.

Głęboko sprzecznościowy charakter rozwoju kapitalizmu polega na tym, że przy coraz większym podporządkowaniu rolnictwa kapitalistycznym metodom

wyzysku zachowuje on stare, despotyczne, feudalne i nawet niewolnicze formy wyzysku chłopstwa. Łącząc stare formy wyzysku chłopów pracujących z formami nowymi, burżuazyjnymi kapitalizm skazuje rolnictwo na stałe nienadążanie za przemysłem, a milionowe masy drobnotowarowych wytwórców — chłopów — na ruinę, nędzę i ciemnotę.

Ekonomiści burżuazyjni twierdzą, że przyczyn nienadążania rolnictwa za przemysłem, a co za tym i przeciwieństwa między miastem a wsią należy szukać w naturalnych właściwościach rolnictwa oraz w „zmniejszającej się urodzajności gleby”. Klasycy marksizmu-leninizmu zdemaskowali bezpodstawność tych poglądów i udowodnili, że przyczyn nienadążania rolnictwa za przemysłem szukać należy nie w naturalnych właściwościach rolnictwa, lecz w naturze samego kapitalizmu, w warunkach ekonomicznych, które zostały stworzone i utrwalone w rolnictwie przez kapitalizm. Lenin wskazywał, że „osławione prawo zmniejszającej się wydajności” to stare burżuazyjne śmiecie służące w celu usprawiedliwienia kapitalizmu w rękach nieuków i najemnych uczonych burżuazji, że „Marks dawno obalił to „prawo”, które zwała winę na przyrodę „podczas gdy w istocie wina leży po stronie kapitalistycznego ustroju społecznego”.³⁾

Potężnym hamulcem rozwoju sił wytwórczych rolnictwa jest monopol prywatnej własności ziemi. Wysokie ceny ziemi i wciąż rosnąca renta gruntowa — ta danina społeczeństwa na rzecz prywatnych właścicieli gruntów — odciąga ogromne środki od produkcyjnego ich wykorzystania w rolnictwie wzmagając przez to samo jego nienadążanie za przemysłem.

W epoce imperializmu, a szczególnie w okresie ogólnego kryzysu kapitalizmu przeciwieństwo między miastem i wsią skrajnie się zaostrza. Niezgodności w rozwoju rolnictwa i przemysłu charakterystyczne w ogóle dla kapitalizmu urastają jeszcze bardziej w warunkach panowania monopolów. Doprowadzając wszystkie przeciwieństwa kapitalizmu do skrajnych granic imperializm wzmagą ucisk w rolnictwie. Rozwój imperializmu powoduje ogromne marnotrawstwo sił wytwórczych rolnictwa, marnotrawstwo w wykorzystaniu urodzajności ziemi i degradację rolnictwa oraz masowe rujnowanie gospodarstw drobnochłopskich.

Przemysłowe, handlowe oraz kredytowo-bankowe przedsiębiorstwa monopolistyczne grabią i rujnują masy chłopskie poprzez wysokie ceny na ziemię, przez wysokie monopolistyczne ceny na towary przemysłowe i przez wyjątkowo niskie ceny na surowce rolne oraz żywność, wreszcie przez wzrost taryf transportowych oraz przez lichwiarskie kredyty. Celem zabezpieczenia maksymalnych zysków kapitalizm monopolistyczny stosuje jak najostrzejsze metody grabieży chłopstwa pracującego. Monopole zarabiają kolosalne sumy na skupie, przetwórstwie i sprzedaży różnych produktów rolnych. Tak np. w Stanach Zjednoczonych AP zyski czterech największych monopolistycznych przedsiębiorstw przemysłu mięsnego wzrosły w r. 1947 w porównaniu z r. 1939 o 355%, a zyski 3 największych przedsiębiorstw młynarskich między rokiem 1941 a 1947 wzrosły o 222%. W tym samym czasie stopa życiowa farmerów amerykańskich wciąż spada. W r. 1951 średni dochód farmerów w Stanach Zjednoczonych był co do wartości 5-krotnie niższy aniżeli

¹⁾ W. I. Lenin, Dzieła, t. XXII, Książka i Wiedza r. 1950, str. 106.

²⁾ J. W. Stalin — „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”, Książka i Wiedza, str. 29.

³⁾ W. I. Lenin — Dzieła (wyd. ros.), t. XVIII, str. 338.

oficjalnie uznane minimum życiowe przeciętnego Amerykanina. Ponad 1/3 dochodów amerykańskich farmerów pochłaniana jest obecnie przez bezpośrednie i pośrednie podatki przeznaczone na finansowanie wojny w Korei i wściekły wyścig zbrojeń.

Wzmagający się proces koncentracji produkcji rolnej w państwach kapitalistycznych zbiega się ze zmniejszeniem ilości gospodarstw farmerskich, z wywłaszczeniem drobnych i średnich farmerów, z ich ruiną oraz z degradacją rolnictwa w ogóle. Od r. 1945 do r. 1950 w Stanach Zjednoczonych zbankrutowało 713 tys. gospodarstw farmerskich. Masowe rujnowanie chłopstwa pracującego odbywa się też we Francji, we Włoszech, w Niemczech Zachodnich, Hiszpanii, Belgii, Turcji, Danii oraz innych państwach kapitalistycznych.

Militaryzacja gospodarki, rozwój inflacji i wzrost obciążeń podatkowych przyspieszają proces rugowania farmerów z rolnictwa. Związki monopolistyczne w Stanach Zjednoczonych z pomocą swych agentów w komisjach Kongresu oraz w innych instytucjach rządowych domagają się przymusowego usunięcia z ziemi jeszcze ok. 2 do 4 milionów drobnych farmerów.

W epoce imperializmu, a szczególnie w okresie wojennym, coraz się pogłębiają przeciwieństwa pomiędzy metropoliami a krajami kolonialnymi i zależnymi. Na tym gruncie jaskrawo pogłębia się przeciwieństwo między miastem a wsią w krajach kolonialnych i zależnych. Znajduje to swój wyraz w bardziej niż w metropoliach bezwzględny i zastrzyżony wyzysk setek milionów ludzi pracy. Głód i nędza panują obecnie we wsiach Indii, Indonezji, a ponadto we wsiach afrykańskich i innych krajów zależnych. Burżuazja imperialistyczna sztucznie powstrzymuje rozwój sił wytwórczych w tych krajach pozostawiając je w roli swych dodatków rolniczo-surowcowych.

Masowe rujnowanie chłopstwa, wzrost nędzy i ciemnoty na wsi jest wskaźnikiem dalszego pogłębienia się przeciwieństwa między miastem a wsią w epoce imperializmu.

Przeciwieństwo między miastem a wsią, jak tego dowodzi cała historia społeczeństwa, może egzystować tylko w ramach prywatnej własności narzędzi i środków produkcji. Rewolucja socjalistyczna, która oswabia społeczeństwo z kajdan prywatnej własności i prowadzi do uspołecznienia wszystkich środków produkcji, do ustalenia jednolitej ekonomiki socjalistycznej, tworzy równocześnie warunki likwidacji przeciwieństwa między miastem a wsią. Dowodzi tego w sposób przekonujący zwycięstwo socjalizmu w Związku Radzieckim.

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna dokonana pod kierownictwem partii Lenina i Stalina stała się punktem zwrotnym w stosunkach między miastem a wsią i pierwszym decydującym krokiem ku likwidacji wielowiekowego przeciwieństwa między nimi. Likwidując ustrój obszarniczo-kapitalistyczny rewolucja socjalistyczna podcięła klasowe podstawy przeciwieństwa między miastem a wsią będące główną przyczyną rujnowania i nędzy milionowych mas chłopskich Rosji przedrewolucyjnej.

W wyniku Rewolucji Październikowej stare kapitalistyczne stosunki produkcji w przemyśle zamieniono przez nowe, socjalistyczne, co stało się podstawowym warunkiem likwidacji przeciwieństwa między miastem a wsią oraz wzmocniło przyjacielski sojusz klasy ro-

botniczej z chłopstwem pracującym i kierowniczą rolę klasy robotniczej w tym sojuszu.

Po zwycięstwie władzy radzieckiej miasto przestało być ośrodkiem wyzysku i ucisku wsi. Realizując kierowniczą rolę w stosunku do wsi miasto zaczęło okazywać chłopom pracującym pomoc w zakresie produkcyjnym i kulturalnym i poprowadziło wieś drogą ku socjalizmowi.

Przez to samo nie zostało jednak w pełni zlikwidowane przeciwieństwo między miastem a wsią. Na wsi przeważało prywatno-własnościowe, drobnotowarowe gospodarstwo stanowiące bazę odradzania się i odrastania elementów kapitalistycznych. W przeciwieństwie do klasy robotniczej pracującej na bazie uspołecznionej produkcji socjalistycznej chłopci nadal byli drobnymi właścicielami pracując na swych drobnotowarowych gospodarstwach.

Istnienie wielosektorowej gospodarki nie pozwalało przezwyciężyć w pełni przeciwieństw między miastem a wsią w okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu. Aby zlikwidować to przeciwieństwo niezbędne było stworzenie spójni rolnictwa z przemysłem socjalistycznym na socjalistycznej podstawie i podporządkować rolnictwo socjalistycznemu przemysłowi.

Główna droga tworzenia ekonomicznej bazy socjalizmu wiodła ku temu, aby urzeczywistnić leninowsko-stalinowską politykę uprzemysłowienia kraju i masowej kolektywizacji rolnictwa. W realizacji tych generalnych zadań budownictwa socjalistycznego zawarte były główne i decydujące o zwycięstwie Rewolucji Październikowej warunki likwidacji przeciwieństwa między miastem a wsią w Związku Radzieckim.

Tylko w drodze socjalistycznego uprzemysłowienia można było przekształcić kraj rolniczy w potężne mocarstwo przemysłowe, stworzyć wielki przemysł, zdolny własnymi siłami przebroić wszystkie dziedziny gospodarki narodowej, a w tej liczbie i rolnictwo. „Niezbędne jest — wskazywał towarzysz Stalin w r. 1925 — maksymalne zaopatrzenie wsi w traktory jako środek technicznego zrewolucjonizowania rolnictwa i jako droga do stworzenia ognisk kulturalno-technicznych na wsi. Niezbędne jest wreszcie przeprowadzenie planu elektryfikacji jako środka zbliżenia wsi z miastem i zniesienia przeciwieństwa między nimi“.⁴⁾

Realizując w krótkim terminie historycznym socjalistyczne uprzemysłowienie kraju, partia komunistyczna i państwo radzieckie stworzyły potężny przemysł będący materialną podstawą socjalizmu, warunkujący socjalistyczne przekształcenie rolnictwa. Uprzemysłowienie było głównym warunkiem wielkich rewolucyjnych przekształceń na wsi radzieckiej, warunkiem zrealizowania genialnego, leninowskiego planu kołchozowego.

Kołchozowy sposób produkcji jest najbardziej dostępny i zrozumiały dla milionowych mas chłopskich, pozwala masom chłopskim iść z klasą robotniczą drogą ku komunizmowi. Gospodarka kołchozowa pozwala w sposób właściwy połączyć osobiste interesy chłopów z interesami społecznymi i podporządkowywać interesy osobiste chłopstwa interesowi ogólnemu społeczeństwa socjalistycznego.

Stalinowska teoria kolektywizacji stanowiła program działania partii komunistycznej i państwa radzieckiego w zakresie socjalistycznego przekształcenia

⁴⁾ J. W. Stalin — Dzieła, t. VII Książka i Wiedza, str. 160.

rolnictwa. Kierując się tą teorią stalinowską, która wyraża obiektywne potrzeby społeczeństwa radzieckiego, partia we właściwym czasie podjęła środki dla przewyciężenia ujawniającego się przeciwieństwa między rosnącymi siłami wytwórczymi kraju a prywatno-własnościowymi stosunkami produkcyjnymi na wsi, które stały się hamulcem w rozwoju sił wytwórczych. Opierając się na prawie ekonomicznym koniecznej zgodności stosunków produkcji z charakterem sił wytwórczych, przewyciężając wściekły opór wrogich klas, państwo radzieckie pod kierunkiem partii Lenina i Stalina zrealizowało na wsi głęboki przewrót rewolucyjny, równoznaczny w swych skutkach z przewrotem rewolucyjnym w październiku 1917 r. Była to, jak wskazuje towarzysz Stalin, rewolucja, która zlikwidowała stary, burżuazyjny ustrój gospodarczy wsi i stworzyła nowy, socjalistyczny. Stanowiło to gigantyczny skok wprzód, który spowodował gruntowne przemiany w stosunkach produkcji na wsi radzieckiej i otworzył szerokie horyzonty przed rozwojem jej sił wytwórczych.

Socjalistyczne uprzemysłowienie i gruntowne przekształcenie rolnictwa stanowi decydujący etap w likwidacji przeciwieństwa między miastem a wsią w Związku Radzieckim. Jeszcze w grudniu r. 1929, tj. z początkiem powszechnej kolektywizacji towarzysz Stalin w swej znakomitej mowie na konferencji agrariuszy marksistów wskazał, że w związku z rozwojem ruchu kolchozowego zagadnienie stosunków między miastem a wsią staje na nowym gruncie, że przeciwieństwo między miastem a wsią będzie w przyśpieszonym tempie zanikało. Towarzysz Stalin wskazywał, że chłop dawnego typu z jego zwierzęcym brakiem zaufania do miasta jako do ciemniejszy, odsuwa się na dalszy plan. Zastępuje go nowy chłop, chłop kolchoznik, który patrzy na miasto z nadzieją na otrzymanie stamtąd realnej pomocy produkcyjnej, który posiada perspektywę dostatniego i kulturalnego życia.

Wielkie sukcesy socjalistycznego uprzemysłowienia kraju, przejście większości chłopów pracujących na tory gospodarki kolchozowej, likwidacja kułactwa jako klasy na gruncie powszechnej kolektywizacji — wszystko to zapewniło stworzenie w rolnictwie radzieckim, podobnie jak w przemyśle, bazy socjalno-ekonomicznej jednolitego typu. Na tym gruncie zmieniły się też gruntownie wzajemne stosunki między miastem a wsią a spójnia gospodarcza i kulturalna między nimi stała się znacznie mocniejsza. W r. 1934 w referacie sprawozdawczym na XVII Zjeździe partii towarzysz Stalin wskazywał: „Zanika przeciwieństwo między miastem a wsią. Miasto przestaje być w oczach chłopów ośrodkiem ich wyzysku. Coraz mocniejsze stają się więzy spójni gospodarczej i kulturalnej między miastem a wsią. Obecnie wieś otrzymuje pomoc od miasta i jego przemysłu — w postaci traktorów, maszyn rolniczych, samochodów, ludzi, środków pieniężnych. Zresztą sama wieś posiada obecnie swój przemysł w postaci ośrodków maszynowo-traktorowych, warsztatów remontowych, wszelkiego rodzaju kolchozowych przedsiębiorstw przemysłowych, niewielkich elektrowni itp. Przepaść kulturalna między miastem a wsią zaczyna się wypełniać“.⁵⁾

Miasto socjalistyczne okazując stałą produkcyjną i kulturalną pomoc wsi odegrało decydującą rolę

w gruntownym przekształceniu ekonomicznych warunków jej rozwoju, w podniesieniu poziomu kulturalnego i politycznego wsi. Przekształcając strukturę ekonomiczną i klasową społeczeństwa radzieckiego klasa robotnicza ZSRR, pod kierownictwem partii komunistycznej krok za krokiem stwarzała wszystkie niezbędne warunki dla pełnej likwidacji przeciwieństwa między miastem a wsią dla umocnienia związku i przyjaźni pomiędzy klasą robotniczą i pracującym chłopstwem. W wyniku likwidacji kapitalizmu i utrwalenia ustroju socjalistycznego w Związku Radzieckim przeciwieństwo między miastem a wsią zostało zlikwidowane. „Ogromna pomoc — wskazuje towarzysz Stalin — jaką socjalistyczne miasto, nasza klasa robotnicza okazała naszemu chłopstwu w likwidacji obszarników i kułactwa, umocniła grunt dla sojuszu klasy robotniczej i chłopstwa, zaś systematyczne zaopatrywanie chłopstwa i jego kolchozów w pierwszorzędne traktory i inne maszyny przekształciło sojusz klasy robotniczej i chłopstwa w przyjaźń między nimi. Rzecz prosta, robotnicy i chłopstwo kolchozowe stanowią wciąż jeszcze dwie klasy, różniące się między sobą pod względem swej sytuacji. Różnica ta wszakże w najmniejszym stopniu nie osłabia ich przyjaźni. Na odwrót, ich interesy leżą na jednej wspólnej linii, na linii umocnienia ustroju socjalistycznego i zwycięstwa komunizmu. Nic dziwnego przeto, że z dawnej nieufności, a tym bardziej z nienawiści wsi do miasta nie pozostało ani śladu.

Wszystko to oznacza, że grunt dla przeciwieństwa między miastem a wsią, między przemysłem a rolnictwem został już usunięty przez nasz obecny ustrój socjalistyczny“.⁶⁾

Pomiędzy miastem a wsią w Związku Radzieckim powstały jakościowo nowe stosunki ścisłej współpracy i wzajemnej pomocy, podstawą których jest społeczna własność socjalistyczna w jej dwóch formach — państwowej (ogólnonarodowej) i spółdzielczo-kolchozowej. Własność państwowa, jako najbardziej rozwinięta forma własności socjalistycznej posiada rolę kierującą w stosunku socjalistycznego miasta do wsi, w stosunku klasy robotniczej do chłopstwa kolchozowego. Umocnienie i rozwój własności państwowej, zwiększenie jej udziału i roli kierowniczej w gospodarce narodowej stanowiło decydujący czynnik likwidacji przeciwieństw między miastem a wsią, a obecnie stanowi najważniejszy warunek skutecznego budownictwa komunizmu.

Zeszkolowując podstawowe narzędzia produkcji rolnej oraz kwalifikowane kadry inżynieryjno-techniczne i agronomiczne w stacjach maszynowo-traktorowych i sowchozach państwo radzieckie zapewniło szybki rozwój rolnictwa, zastosowanie najnowszych osiągnięć nauk agrobiologicznych oraz najnowszych sposobów uprawy ziemi. Jako punkty oparcia państwa radzieckiego na wsi — stacje maszynowo-traktorowe i sowchozy stały się potężną dźwignią w walce o likwidację przeciwieństw między miastem a wsią.

Rewolucja kulturalna zrealizowana w procesie budownictwa socjalizmu spowodowała głębokie przemiany w podstawach życia dziesiątków milionów ludności pracującej w radzieckiej wsi. Znikły na zawsze nędza i ciemnota, nieodłączni towarzysze pracującego chłopstwa w warunkach kapitalizmu. Zlikwidowano w Związku Radzieckim rozwarstwienie chłopstwa i prze-

⁵⁾ J. W. Stalin — Dzieła t. XIII, Książka i Wiedza, str. 339—340.

⁶⁾ J. W. Stalin — Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR, Książka i Wiedza, str. 29.

ludnienie w rolnictwie. Chłopsstwo kolchozowe idzie drogą dostatniego i kulturalnego życia.

Podstawową zasadą chłopstwa kolchozowego jest uczciwa praca w gospodarstwie społecznym, troskliwa ochrona własności socjalistycznej i stałe umacnianie potęgi socjalistycznej ojczyzny. Chłop kolchoźnik uczy się w sposób coraz doskonalszy traktować pracę i gospodarkę społeczną ze społecznego, państwowego punktu widzenia. Praca we wsi kolchozowej stała się sprawą honoru, sławy i bohaterstwa. Współzawodnictwo socjalistyczne jest metodą pracy milionów kolchoźników, spośród których wielu za jej wyniki uzyskało ordery i medale oraz zaszczytny tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej.

Tak więc budowanie społeczeństwa socjalistycznego nacechowane zostało w Związku Radzieckim likwidacją przeciwieństw między miastem a wsią. Naród radziecki pod kierunkiem Lenina i Stalina rozstrzygnął więc jedno z podstawowych zadań budownictwa komunistycznego.

*

Wraz ze zwycięstwem socjalizmu w Związku Radzieckim powstał nowy bardzo ważny problem budownictwa komunistycznego — zadanie przezwyciężenia istotnej różnicy między miastem a wsią. Problem ten nie był postawiony przez klasyków marksizmu, wysunęła go praktyka budownictwa socjalistycznego. Po raz pierwszy w nauce marksizmu-leninizmu zagadnienie to postawił, uzasadnił i wszechstronnie opracował towarzysz Stalin w swej genialnej pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”.

Gdy się bada różnice między miastem a wsią, przemysłem a rolnictwem, to — jak wskazuje towarzysz Stalin — różnica ta „sprowadza się u nas nie tylko do tego, że warunki pracy w rolnictwie różnią się od warunków pracy w przemyśle, lecz przede wszystkim i głównie do tego, że w przemyśle mamy ogólnonarodową własność środków produkcji i wytworów produkcji, podczas gdy w rolnictwie mamy własność nie ogólnonarodową, lecz grupową, kolchozową”.¹⁾ W celu likwidacji istotnej różnicy między miastem a wsią należy przede wszystkim podnieść własność kolchozową do poziomu ogólnonarodowej, a także zastąpić obrót towarowy wymianą produktów, tak aby centralna władza lub inny społeczno-ekonomiczny ośrodek centralny był w stanie w interesach społeczeństwa objąć całą produkcję społeczną.

Towarzysz Stalin w sposób głęboki i wszechstronny ujawnił właściwości dwóch form własności socjalistycznej, specyficzny charakter produkcji kolchozowej i grupowo-kolchozowej własności. W odróżnieniu od przedsiębiorstw państwowych, których produkcja należy do państwa i bezpośrednio wchodzi w skład funduszu ogólnonarodowego, produkcja przedsiębiorstw kolchozowych stanowi własność grupową poszczególnych kolchozów. Produkcją tą kolchozy dysponują jako swoją własnością.

Istnienie dwóch form produkcji socjalistycznej warunkuje zachowanie na etapie socjalizmu produkcji towarowej i obrotu towarowego, gdyż innych związków ekonomicznych z miastem, poza towarowymi, kolchozy w obecnym czasie nie stosują. Wskazana istotna różnica między miastem a wsią wiąże się z tym także, że baza produkcyjno-techniczna rolnictwa różni

się pod względem swego rozwoju od produkcyjno-technicznej bazy przemysłu.

Podniesienie własności kolchozowej do poziomu ogólnonarodowej i zamiana obrotu towarowego przez wymianę produktów stanowi składową część stalinowskich też programowych o trzech podstawowych wstępnych warunkach przygotowania przejścia do komunizmu. Istotna różnica między miastem a wsią da się przezwyciężyć tylko na podstawie nieustannego wzrostu całej produkcji społecznej z przewagą produkcji środków wytwórczości, podniesienia własności kolchozowej do poziomu ogólnonarodowej i takiego rozwoju kulturalnego społeczeństwa, który wszystkim jego członkom zapewni wszechstronny rozwój ich zdolności fizycznych i umysłowych.

Po raz pierwszy w literaturze marksistowskiej towarzysz Stalin dał ściśle naukowe rozstrzygnięcie problemu przezwyciężenia istotnej różnicy między miastem a wsią i pokazał obiektywną konieczność podniesienia własności kolchozowej do poziomu ogólnonarodowej. W obecnych warunkach kolchozowa, grupowa własność, podobnie jak i produkcja towarowa i obrót towarowy — wskazuje towarzysz Stalin — przynosi społeczeństwu radzieckiemu korzyść a także przynosić ją będzie w najbliższej przyszłości. Artel rolniczy dysponuje obecnie wciąż jeszcze znacznymi możliwościami dalszego rozwoju sił wytwórczych rolnictwa. Obecne stadium rozwoju społeczeństwa socjalistycznego zakłada również konieczność szerokiego rozwijania w dalszym ciągu radzieckiego handlu i jego nieustannego dalszego doskonalenia.

Mimo to należy też uwzględniać i perspektywy dalszego rozwoju społeczeństwa radzieckiego. Obecne stosunki produkcji znajdują się w okresie, gdy w pełni odpowiadając wzrostowi sił wytwórczych, posuwają je w rozwoju naprzód siedmiomilowymi krokami. Ale, jak wskazuje towarzysz Stalin, istnieją i będą istniały przeciwieństwa między siłami wytwórczymi a stosunkami produkcji albowiem rozwój stosunków produkcji pozostaje i będzie pozostawać w tyle za rozwojem sił wytwórczych. Oczywiście w Związku Radzieckim nie doprowadza to do konfliktu między siłami wytwórczymi a stosunkami produkcji. Społeczeństwo radzieckie ma możliwość doprowadzić nienadążające stosunki produkcji do zgodności z charakterem sił wytwórczych, albowiem w społeczeństwie socjalistycznym nie ma klas, które by się mogły temu sprzeciwić. Jednakże, jak wskazuje towarzysz Stalin, nie można przejść do realizacji zasad komunizmu pozostawiając w mocy oddziaływanie takich faktów ekonomicznych jak własność kolchozowo-grupowa, obrót towarowy itd.

Własność kolchozowo-grupowa jest formą przejściową własności społecznej w sensie historycznym. I chociaż, jak już zaznaczono, własność kolchozowa obecnie wraz z obrotem towarowym są pomyślnie wykorzystywane dla rozwoju gospodarki radzieckiej oraz przynoszą niewątpliwą korzyść społeczeństwu radzieckiemu, to jednak już obecnie zaczynają one hamować potężny rozwój sił wytwórczych, tworzą przeszkody pełnego ujęcia całej gospodarki narodowej, a szczególnie rolnictwa przez planowanie państwowe.

Aby zapewnić z czasem jeszcze szersze horyzonty nieustannego rozwoju i doskonalenia produkcji społecznej na bazie najwyższej techniki celem maksymalnego zaspokojenia rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych całego społeczeństwa, niezbędne jest

¹⁾ Jak wyżej, str. 31.

stworzenie jednolitego sektora produkcyjnego, a co za tym idzie — podniesienia własności kolchozowej do poziomu ogólnonarodowej.

W nowej genialnej pracy Józefa Stalina wszechstronnie zostały opracowane zagadnienia podniesienia własności kolchozowej do poziomu ogólnonarodowej. Biorąc za podstawę analizy kolchozową formę produkcji towarzysz Stalin pokazał co przeszkadza w chwili obecnej podniesieniu jej do poziomu własności ogólnonarodowej. Istota rzeczy tkwi w tym, że kolchoz nie jest przedsiębiorstwem zwyczajnym: pracuje on na ziemi i obrabia ziemię, która dawno już stanowi własność ogólnonarodową, pracuje przy tym przy pomocy narzędzi produkcji będących również ogólnonarodową własnością. Podstawową własnością kolchozu, którą może on swobodnie się rozporządzać, jest produkcja kolchozowa. Znaczna część tej produkcji, nadwyżki produkcji kolchozowej trafiają na rynek i wchodzą w ten sposób w system obrotu towarowego. Właśnie ta okoliczność przeszkadza obecnie podniesieniu własności kolchozowej do poziomu ogólnonarodowej i od tej strony, jak wskazuje Józef Stalin, należy podjąć pracę celem podniesienia kolchozowej własności do poziomu ogólnonarodowej. Zadanie polega na tym, aby nadwyżki produkcji kolchozowej wyłączyć z systemu obrotu towarowego i włączyć do systemu wymiany produktów między przemysłem a kolchozami.

Towarzysz Stalin z genialną przenikliwością dojrzał załączki wymiany produktów w istniejącym systemie opłaty towarami produkcji kolchozów produkujących bawełnę, len, buraki cukrowe i in. Rozwój tych załączków w szeroki system wymiany produktów da możliwość stopniowego włączania podstawowej własności kolchozów tzn. wyrobów produkcji kolchozowej w ogólny system planowania państwowego i przez to samo pozwoli podnieść własność kolchozową do poziomu ogólnonarodowej.

Jak wskazuje praktyka, załączki wymiany produktów istniejące obecnie dają wielkie korzyści zarówno kolchozom jak i państwu. W związku z tym towarzysz Stalin postawił zadanie stopniowego rozszerzenia wymiany produktów na wszystkie kolchozy w kraju, dzięki czemu korzyści tego systemu staną się dostępne dla ogółu chłopstwa kolchozowego. System wymiany produktów, jak mówi towarzysz Stalin, należy wprowadzać stale, bez wahań, krok za krokiem, skracając sferę obrotu towarowego i rozszerzając sferę działania wymiany produktów.

Realizując leninowsko-stalinowską politykę planowej lokalizacji sił wytwórczych partia komunistyczna i państwo radzieckie coraz bardziej zbliżają przemysł socjalistyczny do źródeł surowców i okęgów spożycia wyrobów przemysłowych, tworząc nowe bazy przemysłowe w republikach narodowych i na kresach kraju, przybliżając tym samym miasto i wieś.

Szczególnie doniosłą rolę w przewyciężeniu istotnej różnicy pomiędzy miastem a wsią posiada elektryfikacja całego kraju... W okresie powojennego planu pięcioletniego uruchomiono nowe elektrownie o mocy 8-krotnie większej niż przewidywał plan GOELRO na okres 10—15 lat. Szczególnie szeroki był ostatnio rozwój elektryfikacji rolnictwa. W końcu r. 1950 moc większych elektrowni wzrosła w porównaniu z r. 1940 prawie 3-krotnie.

Elektryfikacja rolnictwa realizowana jest i będzie realizowana na przyszłość głównie w drodze budowy potężnych elektrowni państwowych.

W miarę przechodzenia do komunizmu elektryfikacja gospodarki narodowej odbywa się na coraz szerszą skalę. Wielkie stalinowskie budowy komunizmu jak elektrownie na Woldze, Dnieprze, Donie i Amu-Darii otwierają szerokie horyzonty przed dalszym rozwojem sił wytwórczych, a w tym także i sił wytwórczych rolnictwa. Realizacja masowej elektryfikacji rolnictwa sprzyja wszechstronnemu rozwojowi gospodarki społecznej kolchozów, zbliża szerokie masy chłopstwa radzieckiego do kultury, nauki i techniki, przekształcając gruntownie wieś radziecką.

Podniesienie własności kolchozowej do poziomu własności ogólnonarodowej a poza tym przewyciężenie istotnej różnicy między miastem a wsią wymaga stałego wzrostu i doskonalenia produkcji rolnej oraz wszechstronnego wzmocnienia jego bazy materialno-technicznej. Poważne znaczenie ma przy tym dalsze wzmocnienie kierującej roli państwowej własności ogólnonarodowej w rozwoju produkcji kolchozowej, a mianowicie stacji maszynowo-traktorowych, będących decydującą dźwignią planowego kierownictwa państwowego produkcją kolchozową.

Towarzysz Stalin ostro skrytykował tych ekonomistów, którzy proponowali sprzedać na własność kolchozom stacje maszynowo-traktorowe. Wynikiem tego kroku byłoby, że kolchozy będąc właścicielami podstawowych środków produkcji znalazłyby się w wyjątkowym położeniu, w którym nie jest żadne przedsiębiorstwo Związku Radzieckiego. Sprzedaż stacji maszynowo-traktorowych kolchozom spowodowałaby rozszerzenie sfery działania obrotu towarowego, ponieważ kolosalna ilość narzędzi produkcji rolnej trafiłaby w sferę obrotu towarowego. Takie postępowanie mogłoby tylko oddalić własność kolchozową od ogólnonarodowej i zahamowałoby marsz ku komunizmowi.

Najnowsza technika, którą tworzy przemysł socjalistyczny, jest dla kolchozów dostępna tylko poprzez państwowe stacje maszynowo-traktorowe. Towarzysz Stalin wskazuje, że „technika nie może stać w miejscu, musi się ona wciąż doskonalić, że stara technika musi być wciąż wycyfrowana z użytku i zastępowana przez nową, a nowa przez najnowszą. Bez tego jest nie do pomyślenia postęp naszego socjalistycznego rolnictwa, nie do pomyślenia są ani wysokie plony, ani obfitość produktów rolnych“.^{*)} Tak np. zamiana przestarzałych traktorów kołowych przez doskonalsze nowe traktory gąsienicowe, która obecnie jest dokonywana nie byłaby możliwa do przeprowadzenia środkami samych kolchozów. Tego rodzaju nakłady, wymagające bardzo wielkich sum, może podjąć jedynie państwo.

Stacje maszynowo-traktorowe obejmują swym zakresem działania podstawowe gałęzie produkcji rolnej. W Związku Radzieckim istnieje obecnie ok. 9 tys. stacji maszynowo-traktorowych, które wykonują 170 rodzajów prac w kolchozach w zestawieniu z 90 rodzajami wykonywanymi w r. 1940. Socjalistyczne rolnictwo radzieckie stale uzbrajane jest w najnowszą technikę, która czyni pracę kolchoźników łatwiejszą i podnosi jej wydajność. W toku czwartego planu 5-letniego rolnictwo otrzymało 536 tys. nowych udoskonalonych traktorów (w przeliczeniu na 15 konne) oraz 93 tys. kombajnów zbożowych. Nasycenie rolnictwa przez nową technikę pozwala na coroczny wzrost jego mechanizacji. W r. 1952 prawie cała orka i ponad 90 % siewów wykonano w kolchozach za pomocą trak-

^{*)} Jak wyżej — str. 97—98.

torów. Ponad 70% zbiorów upraw zbożowych dokonano za pomocą kombajnów. Ogólny zakres prac traktorowych w kolchozach w r. 1932 przekroczył poziom przedwojenny o 88%. Pod koniec piątego planu 5-letniego poziom mechanizacji rolnictwa wzrosł jeszcze bardziej.

Podniesienie własności kolchozowej do poziomu ogólnonarodowej i przewyższenie na tej podstawie istotnych różnic między miastem a wsią wiąże się z nieustannym rozwojem i społecznej gospodarki kolchozów i z dalszym ich umocnieniem organizacyjno-gospodarczym. Jak uczy marksizm-leninizm, w rozwoju każdego ustroju społecznego decydującą i warunkującą rolę odgrywa produkcja. Odnosi się to i do produkcji kolchozowej, której głównym zadaniem jest rozwój gospodarki społecznej. W referacie sprawozdawczym na XIX Zjeździe KPZR towarzysz Malenkov wskazał, że zapomnianie o głównych zadaniach produkcyjnych lub pomniejszanie ich znaczenia może spowodować całą praktyczną robotę na wsi na niewłaściwe tory, utrudnić dalszy rozwój kolchozów i przez to samo przynieść ustrojowi kolchozowemu poważną szkodę.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego we właściwym czasie podjęła kroki dla przewyższenia tendencji konsumpcyjnej, która zaistniała w kolchozach, gdy to na pierwszy plan wysuwano nie zadania produkcyjne jako podstawowe, lecz tworzenie „agromiast” a wraz z tym budownictwo o charakterze kulturalnym i bytowym. Urządzenia kulturalne i bytowe posiadają oczywiście swe ważne znaczenie, ale nie jest to jednak zadanie centralne, lecz wtórne, pochodne, i rozwiązać je można tylko na bazie wszechstronnego rozwoju społecznej produkcji kolchozowej. Dlatego partia i rząd zalecają kolchozom przede wszystkim podejmowanie inwestycji w zakresie budownictwa produkcyjnego, jak pomieszczenia dla inwentarza, melioracje, zbiorniki wodne oraz sadzenie lasów ochronnych.

Partia zwraca przy tym szczególną uwagę kolchozów na zwiększenie tej części kapitału stałego w produkcji, która bezpośrednio wiąże się z rozwojem gospodarki wielodziałowej, z produkcją wszechstronnej natury. Jak podkreśla towarzysz Malenkov w swym referacie na XIX Zjeździe Partii w wielu kolchozach szeroko rozwinęła się praktyka budowy zależnych przedsiębiorstw przemysłowych produkujących takie wyroby jak cegła, dachówka itd., co odciągało te kolchozy od zadań produkcyjnych w zakresie produkcji rolnej i hamowało rozwój rolnictwa. Towarzysz Malenkov wskazał na niewłaściwość tego rodzaju praktyki i podkreślił konieczność ześrodkowania wszystkich wysiłków kolchozów i sowchozów na dalszym rozwoju wielodziałowej gospodarki rolnej, z tym aby jak najpełniej wykorzystane zostały zarówno możliwości gospodarcze jak warunki przyrodnicze w celu wszechstronnego zwiększenia produkcji zboża, bawełny, buraka cukrowego, lnu, ziemniaka, mięsa, mleka, jajek, wełny, jarzyn, owoców, herbaty i innych rodzajów produkcji rolnej.

Zadanie kolchozów polega na tym, aby stale podnosić urodzajność upraw rolnych, wszechstronnie zwiększać pogłowie inwentarza będącego własnością społeczną, przy równoczesnym znacznym wzroście jego produktywności, podnosić towarową oraz globalną produkcję rolnictwa i hodowli z pomocą dalszego

umacniania i rozwijania gospodarki społecznej, stosowania przodującej techniki i kultury rolnej.

O sukcesach, jakie osiągnęły kolchozy radzieckie pod kierownictwem partii Lenina i Stalina w dziele umacniania gospodarki społecznej świadczy rozwój funduszy niepodzielnych w kolchozach. Z początkiem r. 1952 fundusze niepodzielne kolchozów wzrosły w porównaniu z przedwojennym r. 1940 ponad 2-krotnie. Obecnie liczne kolchozy budują ze środków własnych wielkie budynki produkcyjne, zbiorniki wodne, dokonują zakupów inwentarza rolnego, samochodów ciężarowych itd.

Partia komunistyczna i państwo radzieckie stale troszczą się o wzmocnienie i pomnożenie rozmiarów własności socjalistycznej, stanowiącej świętą i nienaruszalną podstawę ustroju radzieckiego, będącej źródłem bogactwa i potęgę Kraju Rad oraz podstawą wzrostu dobrobytu i kultury mas pracujących.

Ważnym czynnikiem przewyższenia istotnej różnicy między miastem a wsią jest dalszy wzrost kulturalno-technicznego poziomu i świadomości socjalistycznej chłopstwa kolchozowego. W okresie powojennym, a szczególnie w piątym planie 5-letnim realizuje się szereg poczynąń zmierzających do podniesienia poziomu wykształcenia ogólno ludności ZSRR, a w tej liczbie do podniesienia poziomu kultury ludności rolnej. Przejście od 7-letniego podstawowego wykształcenia do zasady powszechności średniego wykształcenia będzie tu grało bardzo doniosłą rolę. Podobne znaczenie posiadać będzie podjęcie upowszechniania wykształcenia politechnicznego.

Wraz z umacnianiem i rozwojem społecznej gospodarki kolchozów coraz bardziej rozszerza się budownictwo mieszkaniowe i kulturalne na wsi a warunki bytu ulegają stałej poprawie. W ciągu pierwszych czterech lat pierwszego powojennego planu 5-letniego zbudowano i odbudowano na wsi 2,3 mln. domów mieszkalnych. W ciągu r. 1951 i 10 miesięcy r. 1952 zbudowano na wsi dalszych 620 tys. domów mieszkalnych. W dniu 1 stycznia 1952 r. na wsi istniało 350 tys. ośrodków kultury, jak kluby, czytelnie, biblioteki itd. Liczne wsie radzieckie mogą się chlubić swymi budynkami szkolnymi, klubowymi, hotelami i halami, przedszkolami, stadionami itd. Wsie takie w niczym nie przypominają już dawnej zaniedbanej i ubogiej wioski i coraz bardziej zbliżają się w swym wyglądzie zewnętrznym do miast.

Partia przywiązuje szczególną uwagę do komunistycznego wychowania chłopstwa kolchozowego. Partia wychowuje chłopca podobnie jak i wszystkich ludzi radzieckich w duchu bezwzględnego oddania ojczyźnie socjalistycznej, stałej troski o wzmocnienie mocy państwa radzieckiego, zwiększonej staranności o interesy społeczne. Partia dąży do tego, aby wśród chłopów pracujących umocnić poczucie obowiązku socjalistycznego i socjalistycznego stosunku do pracy mobilizując wielomilionowe masy chłopów do walki z przeżytkami kapitalizmu w świadomości ludzkiej, z naruszeniem dyscypliny pracy, z rozkradaniem mienia społecznego i z innymi antyspołecznymi skłonnościami. Chłopstwo radzieckie coraz bardziej zrównuje się pod względem warunków życiowych i kultury z klasą robotniczą. Jest to zupełnie zrozumiałe; interesy klasy robotniczej i chłopstwa kolchozowego są zbieżne w kierunku umocnienia ustroju socjalistycznego i zwycięstwa komunizmu.

Towarzysz Stalin wykazał wielkie znaczenie jakie spełnia socjalistyczne miasto w przewyżnianiu istotnej różnicy między miastem a wsią. Likwidacja przeciwieństwa między miastem a wsią nie oznacza osłabienia kierownictwa miasta w stosunku do wsi. W miarę posuwania się ku komunizmowi kierownicza rola miasta w stosunku do wsi będzie się stale wzmacniać. W związku z tym szczególną doniosłość ma wskazanie towarzysza Stalina, że likwidacja tego przeciwieństwa nie powinna prowadzić do zanikania wielkich miast. „Wielkie miasta nie tylko nie zginą, ale jeszcze pojawiają się nowe wielkie miasta jako ośrodki największego rozwoju kultury, jako ośrodki nie tylko wielkiego przemysłu, lecz również przetwórstwa produktów rolnych i potężnego rozwoju wszystkich gałęzi przemysłu spożywczego. Okoliczność ta ułatwi rozkwit kulturalny kraju i doprowadzi do wyrównania warunków bytu w mieście i wsi”.⁹⁾ Właśnie dlatego partia komunistyczna przykładała i przykłada wielkie znaczenie do sprawy rekonstrukcji oraz budowy miast.

Niektórzy ekonomiści, a w tej liczbie i autor niniejszego artykułu sądzili niesłusznie, że likwidacja przeciwieństwa między miastem (przemysłem) a wsią (rolnictwem) oznacza likwidację wszelkich różnic między nimi, a w tej liczbie i różnicy między pracą przemysłową a rolniczą. Towarzysz Stalin wskazał niesłuszność tych poglądów ucząc, że pewne różnice, chociaż nieistotne zachowują się bezwzględnie między przemysłem a rolnictwem również i w wyższej fazie komunizmu, a to skutkiem różnic w warunkach pracy. „Nawet w przemyśle — wskazuje towarzysz Stalin — jeśli weźmiemy pod uwagę rozmaite jego gałęzie, warunki pracy nie wszędzie są jednakowe; np. warunki pracy górników różnią się od warunków pracy robotników zmechanizowanej fabryki obuwia, warunki pra-

⁹⁾ Jak wyżej — str. 30.

cy robotników w kopalni rudy różnią się od warunków pracy robotników przemysłu budowy maszyn. Jeśli tak jest istotnie, to tym bardziej musi się utrzymać pewna różnica między przemysłem a rolnictwem”.¹⁰⁾

Produkcja rolna posiada w stosunku do przemysłowej odrębności, które istnieć będą zawsze. Mówiąc o różnicach pomiędzy przemysłem a rolnictwem W. I. Lenin wskazywał: „Istnieją z jednej strony takie właściwości rolnictwa, które są absurdalnie nieusuwalne (jeśli pozostawimy na uboczu zbyt odległą i zbyt problematyczną możliwość laboratoryjnego sporządzania białka i żywności). Wskutek tych właściwości wielka industria maszynowa w rolnictwie nigdy nie będzie miała tych wszystkich cech, jakie ma w przemyśle”.¹¹⁾

Związek Radziecki realizując stopniowe przejście od socjalizmu do komunizmu krok za krokiem zbliżał się do likwidacji istotnej różnicy między miastem a wsią, do pełnego przewyżnienia różnic klasowych między robotnikami a chłopami. Związek Radziecki wskazuje masom pracującym krajów demokracji ludowej oraz narodom całego świata jedynie prawidłową drogę wiodącą do likwidacji od wieków istniejącego przeciwieństwa między miastem a wsią, wiodącą do postępu i rozkwitu. Uzbrojona w historyczne uchwały XIX Zjazdu KPZR oraz w nauki genialnej pracy towarzysza Stalina poświęconej problemom ekonomicznym w ZSRR Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego skierowuje twórczą aktywność mas pracujących miast i wsi ku zbudowaniu społeczeństwa komunistycznego. Nieśmiertelne dzieła wielkiego Stalina oświecały narodowi radzieckiemu i całej ludzkości drogę wiodącą ku lepszej przyszłości, ku zwycięstwu komunizmu.

¹⁰⁾ Jak wyżej — str. 33.

¹¹⁾ W. I. Lenin, Dzieła t. XXII, Książka i Wiedza r. 1950, str. 149—150.

Z kroniki gospodarki narodowej

Z RUCHU WSPÓŁZAWODNICTWA I RACJONALIZATORSTWA

ZALOGI naszych zakładów pracy — robotnicy, majstrowie, technicy, inżynierowie, kobiety i młodzież, tak jak cały naród polski świadomi są tego, że najlepszą realizacją nauki Wodza i Nauczyciela całej postępowej ludzkości Wielkiego Stalina jest wzmocnienie wysiłków produkcyjnych dla budownictwa socjalistycznego w Polsce Ludowej. Najbliższym etapem tego budownictwa jest pełne, rytmiczne i przedterminowe wykonanie zadań planu na r. 1953.

W tym też celu, realizując nieśmiertelne idee Stalina, załogi pięciu wielkich zakładów przemysłowych w naszym kraju: kopalni „Stalinogród”, FSC w Starachowicach, huty „Pokój”, Zakładów Przemysłu Azotowego im. Dzierżyńskiego i Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Stalina, podjęły w ostatnich dniach marca długookresowe zobowiązania produkcyjne. Zobowiązania te powstały z tysięcy indywidualnych zobowiązań robotników, górników, majstrów, sztygarów, brygadzystów, inżynierów i techników. Powstały one z przedyskutowania, przeanalizowania tych zobowiązań w grupach związkowych, z połączenia zobowiązań indywidualnych w grupowe, grupowych w wydzielone, wydzielonych w zakładowe.

Długookresowe zobowiązania podjęte przez 5 naszych czołowych zakładów produkcyjnych dotyczyły przede

wszystkim ilościowego podniesienia produkcji, podniesienia jej jakości, obniżenia kosztów własnych, terminowego i wysokojakościowego uruchomienia inwestycji, podniesienia wydajności oraz warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, a więc — rytmicznego i pełnego wykonania oraz przekroczenia planów 1953 r., a także uczczenia dodatkową produkcją Święta 1 Maja.

Za przykładem pięciu przodujących załóg poszły inne, podejmując długookresowe zobowiązania ustalone na podstawie wielu zobowiązań zespołowych i indywidualnych. Do nich należą przede wszystkim: załogi kopalni „Gottwald”, „Zabrze-Zachód”, huty im. Dzierżyńskiego i „Mała Panew”, przedalini średnioprężnej ZPB im. Marchlewskiego i ZPB im. Dzierżyńskiego oraz szeregu innych.

Długookresowe współzawodnictwo oparte na konkretnych, przemysłanych indywidualnych i grupowych zobowiązaniach stanie się niewątpliwie ważnym czynnikiem zapewniającym przede wszystkim rytmiczną pracę, zlikwidowanie wąskich przekrojów, wzmocnienie i podniesienie na wyższy poziom wszystkich ogniw i dziedzin pracy zakładów produkcyjnych.

Nie należy wątpić w to, iż załogi podejmujące długookresowe zobowiązania pamiętają o wskazaniach XI Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych, od-

noszących się do zlikwidowania dotychczasowych błędów i niedociągnięć we współzawodnictwie i niedopuszczenia przede wszystkim do kampanijności powodującej okresowe zamieranie współzawodnictwa, braku powiązania z walką o plan, formalistycznego stosunku do współzawodnictwa itp.

Długookresowe współzawodnictwo podjęte w ostatnich dniach marca w naszym kraju, stosowane przez załogi systematycznie i na codzień powinno podnieść w stosunku do minionego okresu na wyższy poziom rolę współzawodnictwa jako całości i jego znaczenie dla walki o wykonanie planu.

Ujęte w ramy planów gospodarczych przemiany dokonywane w naszym kraju zapowiedziały budowę „Wielkiej Chemii”. Plan 6-letni czyni z przemysłu chemicznego, zaofanego i zaniedbanego w okresie gospodarki kapitalistycznej, drugi narodowy przemysł, którego produkcja w porównaniu z r. 1949 ma wzrosnąć jako całość 3,5-krotnie. W ramach tego ogólnego wzrostu najbardziej rozwinie się przemysł barwników i syntezy chemicznej, po raz pierwszy pozwalając na wykorzystanie w pełni krajowej bazy surowcowej.

Budowa syntezy chemicznej (przetwórstwo łatwo dostępnych surowców, jak węgiel, wapień, sól, gips oraz wytwarzanie nie produkowanych przedtem paliw płynnych, włókien syntetycznych, mas plastycznych itp.), jak również kilkakrotne zwiększenie produkcji nawozów sztucznych i środków ochrony roślin przyspieszy przebudowę gospodarczą wsi polskiej, a produkcja kauczuku, leków i szeregu innych związków chemicznych podniesie ogólny dobrobyt mas pracujących.

Tak wysokie zadania wymagają od pracowników przemysłu chemicznego znacznych wysiłków i nakładu pracy. Dotychczasowe osiągnięcia są poważne. Najlepiej to zresztą zilustrują cyfry. Przyjmując wykonanie planu roku poprzedzającego za 100, wskaźnik produkcji w poszczególnych latach przedstawiał się następująco: r. 1950 — 105,8, r. 1951 — 126,5, r. 1952 — ok. 126. Należy nadmienić, że wartość wzrostu produkcji 1952 r. w porównaniu do r. 1951 wynosi tyle, ile wartość rocznej produkcji całego przemysłu chemicznego w latach międzywojennych.

Na ten szybki rozwój w pierwszej połowie sześciolatki wpłynęła budowa nowych obiektów i uruchomienie nowych produkcji, jak również — w bardzo znacznym stopniu — poważny wzrost świadomości klasy robotniczej, wyrażającej się w masowym udziale załóg we współzawodnictwie pracy. W roku 1952 ilość współzawodniczących w stosunku do całości zatrudnionych stanowiła 88%.

Należy podkreślić, że r. 1952 był dla przemysłu chemicznego rokiem szczególnie ciężkim, nie pozbawionym szeregu trudności. Najpoważniejszymi trudnościami, jakie się w tym okresie wyłoniły, był wzrost częstotliwości awarii, nad którymi niejednokrotnie przechodzono do porządku dziennego, wzrost ilości wypadków przy pracy, w wielu przypadkach niedostateczna dyscyplina technologiczna itp. Nie można z czystym sumieniem stwierdzić, że były to trudności wyłącznie obiektywne. Np. wiele przyczyn awarii kryje się w złej gospodarce remontowej w zakładach. Wzmoczenie dyscypliny technologicznej zapewniłoby uniknięcie wielu potknięć przy produkcji. Przez podniesienie na wyższy poziom bezpieczeństwa i ochrony pracy można by znacznie zlikwidować procent wypadków.

Nawet biorąc pod uwagę znacznie trudniejsze i rozleglejsze zadania od tych, jakie przemysł chemiczny miał do spełnienia w latach ubiegłych, nic nie tłumaczy faktu, że w r. 1952 plan nie został wykonany. Przyczyn niewykonania planu rocznego należy szukać niewątpliwie po stronie czynnika ludzkiego, tym bardziej, że w przemyśle chemicznym aż 88% załóg — to przecież świadomi pracownicy, biorący udział we współzawodnictwie pracy.

W świetle tego faktu jest rzeczą niezaprzeczną, że przemysł chemiczny jako całość nie uniknął błędów i niedociągnięć we współzawodnictwie pracy, które były przedmiotem obrad XI Plenum CRZZ.

Na tle przebiegu współzawodnictwa pracy w przemyśle chemicznym w r. 1952 przedstawimy te błędy i niewłaściwości, a także osiągnięcia, gdyż niesprawiedliwością byłoby twierdzić, że ich zupełnie nie było.

Plan półroczny według wartości został wykonany w 101,6%. Pomimo to nie zrealizowano planu w takich asortymentach jak kwas siarkowy, nawozy fosforowe, soda, celuloza, przęda jedwabna i karbid. Dokonana analiza realizacji zadań pierwszego półrocza miała przynieść znaczną poprawę na odcinkach najbardziej zagrożonych. Tymczasem w III kw., szczególnie sierpniu i wrześniu, sytuacja pogorszyła się, a niewykonanie planu przez przemysł syntezy chemicznej, nieorganicznej, kwasu siarkowego, barwników i farmaceutycznej zachwiało wykonaniem planu rocznego przez resort.

Dopiero miesiąc październik — miesiąc realizacji zobowiązań podejmowanych z okazji wyborów i na cześć XIX Zjazdu KPZR oraz 35 rocznicy Rewolucji Październikowej — przyniósł poprawę. Plan całego resortu został wykonany w 100,2%. Świadczy to niezbicie o kampanijności we współzawodnictwie pracy w przemyśle chemicznym. Zdawało by się, że wzrastające cyfry świadczące o umasowieniu tego ruchu powinny dać gwarancję wzrostu produkcji, bo w zobowiązaniach majowych brały udział 392 zakłady i 100 tys. pracowników; w zobowiązaniach lipcowych — 391 zakładów i 100,8 tys. osób; w październikowych — 401 zakładów i 120 tys. pracowników. A jednak tak nie jest. Cyfry wzrostu biorących udział we współzawodnictwie nie mają swego odbicia we wzroście produkcji, której krzywa skacze z miesiąca na miesiąc to w górę, to w dół. Najważniejszym sprawdzianem pracy współzawodniczących są cyfry wykonania planu. Okazuje się, że załogi stać na lepsze osiągnięcia, gdyż dają tego dowody w okresach mobilizacji, lecz pracują nierytmicznie, wskutek czego produkcja wzrasta w okresie podejmowania i realizacji zobowiązań, spada natomiast w okresach między zobowiązaniami.

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego błęd ten dostrzegł i próbował przeciwdziałać kampanijności. Stanu tego nie udało się jednak zmienić do końca roku. Jedynym skutecznym środkiem wpływającym na systematyzację okazało się wprowadzenie współzawodnictwa o najlepsze wyniki pracy i tytuł najlepszego w zawodzie, najlepszego zespołu i zakładu. Zarząd Główny formę tę wprowadził w przemysłach gumowym, kwasu siarkowego i papierniczym, pogłębiając znacznie prowadzoną w zakładach tych przemysłów walkę o plan.

Systematycznie i planowo wprowadzano także do przemysłu metodę inż. Kowalowa, którą następnie upowszechniono w czasie podejmowania zobowiązań. Podobnie upowszechniono metodę Zandarowej i Agafonowej, jak również system Lidii Korabielnikowej. Stachanowskie metody pracy stosuje ok. 60 zakładów.

Jednym z niedociągnięć świadczących o zaniedbaniach administracji a mających wpływ na wykonawstwo planu, jest fakt, że załogi wielu zakładów niedostatecznie jeszcze znają swoje plany wycinkowe, administracja zaś nie troszczy się o doprowadzenie tych planów do stanowisk roboczych. Podejmowane zobowiązania przez te załogi są wielokrotnie nierealne, nie związane z planem i z istotnymi potrzebami gospodarczymi zakładu. Wykonanie podejmowanych zobowiązań nie zawsze jest kontrolowane lub kontrolowane niesystematycznie. Kontrole często są formalne i administracyjne, pozbawione cech politycznych i wychowawczych.

Zarzut ten dotyczy w wielu wypadkach zarówno rad zakładowych jak i administracji. Wiele jest jeszcze w przemyśle chemicznym zakładów, gdzie współpraca administracji z zakładową organizacją związkową to formalny i grzecznościowy stosunek dwu instancji, które nie znają dokładnie zakresu swej działalności, gdzie dyrekcja nie interesuje się współzawodnictwem pracy, czekając przeważnie na zarządzenia z zewnątrz. Z takiego stylu współpracy wynika niezrozumienie istoty współzawodnictwa, kampanijne jego prowadzenie, spłykanie założeń współzawodnictwa i zacieśnianie go do jednego lub dwu zagadnień, z pominięciem szeregu innych, równie ważnych. W ramach współzawodnictwa w wielu zakładach nie walczy się np. o jakość produkcji, choć ogólnie wiadomo, że przemysł: farmaceutyczny, gumowy i włókien sztucznych posiadają wysoki procent braków i w związku z tym konieczne jest rozwinięcie tam współzawodnictwa o najwyższą

jakość przez stworzenie brygad najlepszej jakości, bądź przez zaostreżenie kryteriów współzawodnictwa międzyzakładowego o sztaendary przechodnie.

Nie we wszystkich zakładach walczy się o oszczędność, choć w dziale Wielkiej Chemii ok. 80% kosztów produkcji stanowi wartość surowca, skąd płynię konieczność wzmożenia walki o jak najdalej idącą oszczędność drogą prowadzenia współzawodnictwa pracy wewnątrzzakładowego i międzyzakładowego. Poza tym nie dość walczy się z marnotrawstwem, awariami i wszelkiego rodzaju szkodnictwem. Mimo znacznego postępu, częste są jeszcze wypadki, że personel inżynierjno-techniczny stoi na uboczu dokonujących się w zakładzie przemian i nie włącza się w ogólny nurt twórczego wysiłku. Z tych względów stachanowskie metody pracy wymagające współpracy robotnika z technikiem w licznych zakładach nie przyjmują się lub są prowadzone nieudolnie, podrywając w ten sposób zaufanie załóg do nowych metod pracy.

Dla uzupełnienia obrazu należy wymienić fakt niebezpiecznego szzerzenia się w zakładach pracy pręmysłu chemicznego niesłusznych teorii o nierealności planów i tzw. „przyczynach obiektywnych“, które rzekomo uniemożliwiają wykonanie planów. Są to jednak demobilizujące teorie oportunistyczne, bo na przykładzie zakładów dobrze pracujących przekonamy się, że „przyczyny obiektywne“ nie istnieją, choć istnieją niejednokrotnie bardzo poważne trudności. Tych dwu pojęć nie należy mylić. Teorie te zasugerowały, niestety, nawet zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego.

W dn. 17 lutego br. Przewodniczący CRZZ. tow. Wiktor Kłosiewicz na XI Plenum powiedział: „W Zarządzie Głównym Chemiczków zakorzeniła się głęboko choroba obojętnego stosunku do niewykonania planu i przeświadczenie, że planów można nie wykonywać. Zarząd Główny Chemiczków nie wyciągnął dla siebie żadnych wniosków z mobilizacji jaka miała miejsce w węglu i hutnictwie, a tymczasem plan za pierwszą dekadę lutego wykazuje dalszy spadek produkcji“. Oznacza to, że w początkach roku bieżącego w pręmysle chemicznym przełom jeszcze nie nastąpił. Współzawodnictwo pracy tkwi w dawnych błędach. A przecież zadania r. 1953 są jeszcze trudniejsze. Produkcja pręmysłu chemicznego w r. 1953 w porównaniu z r. 1950 ma wzrosnąć 2,5-krotnie. Wykonanie tych zadań leży w granicach możliwości załóg pręmysłu chemicznego. Chodzi tylko o odpowiedni styl pracy i nieustanną świadomość walki o plan.

O tym jak należy skutecznie walczyć o plan przy pomocy dobrze zorganizowanego współzawodnictwa pracy i pomimo „przyczyn obiektywnych“ świadczy przykład Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil“, które mimo dużych trudności surowcowych wykonały swój zagrożony plan roczny, zdobywając w IV kwartale r. 1952 Sztandar Przechodni CRZZ i ZG Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego, wysuwając się tym samym na czoło — obok Zakładów Elektrod Węglowych 1 Maja, które zdobyły Sztandar Przechodni w III kw. ub. r.

Sukces ten zakłady „Stomil“ uzyskały m. in. przez wprowadzenie do produkcji stachanowskich metod pracy dokładnie opracowanych przez personel inżynierjno-techniczny, przez wprowadzenie dokładnej znajomości planów produkcyjnych i codzienną kontrolę ich wykonania, a przede wszystkim przez wytworzenie atmosfery walki o plan.

Sukces ten jednak nie przyszedł załodze łatwo. Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil“ stanęły w ub. r. wobec trudnego zadania zwiększenia produkcji o przeszło 75% w stosunku do poprzedniego roku. Już w okresie I półrocza nierównomierna dostawa tkaniny, niedbałe wykonanie przez dostawcę drutu do opon rowerowych i brak wykwalifikowanych robotników nastęrczały duże trudności w utrzymaniu rytmiczności produkcji. Dzięki postawieniu na odpowiednim poziomie zapoczątkowanego w tym okresie współzawodnictwa o tytuł najlepszego w zawodzie, dzięki zobowiązaniom podjętym przez załogę dla uczczenia święta 1 Maja i 60 Rocznicy Urodzin Budowniczego Polski Ludowej towarzysza Bieruta, plan za I półrocze zo-

stał wykonany z nadwyżką. W tym okresie uruchomiono w Zakładach własną produkcję drutów do opon rowerowych, obniżając znacznie koszt tego półfabrykatu i zapoczątkowano impregnowanie kordu we własnym zakresie, co z uwagi na poważnie zwiększoną produkcję było niezbędne.

Już na samym początku II półrocza zaczęły się piętrzyć przeszkody niemal nie do pokonania. W tym okresie zdarzył się nie spotykany w „Stomilu“ wypadek niewykonania planu miesięcznego. Zadania III kwartału ub. r. zostały wykonane zaledwie w 80%. Tym samym zarysowała się wyraźna groźba niewykonania planu rocznego. Kierownictwo Zakładu i Centralny Zarząd zastosowały wszelkie środki zmierzające do poprawy sytuacji. W październiku i I połowie listopada trudności dostawy kordu pogłębiły się i wobec takiego stanu załoga nadal stała przed możliwością niewykonania planu rocznego.

W II połowie listopada dostawa kordu znacznie poprawiła się; wtedy dyrekcja wspólnie z aktywnym zakładowym postanowiły zmobilizować załogę do czynu, który w tym momencie wydawał się niemożliwy do wykonania — nadrobić zaległości i wykonać zadania planu rocznego w 100%. Należało w ciągu 40 dni wykonać brakujące 20% planu rocznego. Najmilsze obliczenia, uwzględniające pracę w niedzielę i soboty po 8 godzin wykazywały, że brakuje od 7—9 dni do uzyskania sukcesu. Zmobilizowano wszystkich pracowników, wzmożono czujność. Załoga odpowiedziała na wezwanie czynem prawdziwie socjalistycznym.

W tym okresie fala zobowiązań okolicznościowych wzmożła się w znacznym stopniu; padały rekordy przekraczania norm przy pracach, które — wydawało się — sprawniej nie mogły być wykonywane. Wymienić tu należy na pierwszym miejscu konfeksjonera opon samochodowych Konstantego Maculewicza, który na trudnym do wykonania wymiarze potrafił osiągnąć 215% normy, podczas gdy średnio norma ta wykonywana była w 135%. Na czoło walczących o wykonanie planu rocznego wysunęli się poza tym konfeksjonerzy opon samochodowych Maciejewski Zenon i Peta Stanisław, konfeksjonerka płócien Kolska Stanisława, konfeksjonerka opon rowerowych Szczepańska Janina oraz zespół brygadzystów Nowaka Czesława. Na specjalne wyróżnienie zasługują również załogi magazynów i ekspedycji. Nie zwiększając stanu obsługi potrafiły obsłużyć i wysłać o 75% zwiększoną produkcję bez opóźnień i przestojów wagonowych.

Chociaż gospodarka taborów samochodowych pozostawia w „Stomilu“ dużo do życzenia, niemniej obsługa wozów ciężarowych nie szczędziła wysiłków, aby dać poważny wkład w wykonanie planu rocznego. W tym okresie dało pomyślne wyniki wprowadzone na dwóch oddziałach szkolenie metodą inż. Kowalowa. Walcownicy podnieśli wykonanie normy o średnio 23% poprawiając jednocześnie jakość mieszanek gumowych. Szkolenie konfeksjonerów opon samochodowych skrócono z kilku miesięcy do kilku tygodni. W tym okresie załoga osiągnęła nienotowany w historii „Stomilu“ wskaźnik wydajności pracy, przekraczając — i tak już dość wysoki, — planowany wskaźnik na IV kw. o przeszło 5%.

W rezultacie tych wysiłków dn. 31 grudnia 1952 r. w godzinach wieczornych syrena fabryczna ogłosiła załozde wykonanie planu rocznego. Możliwa praca, jeszcze jeden duży wysiłek uwieńczony pomyślnym skutkiem. Czynem tym załoga przekreśliła wszystkie dotychczasowe obliczenia i dowiodła, że przy niezłomnej woli wykonania planu i dobrze zorganizowanym współzawodnictwem pracy nie ma trudności nie do pokonania.

Pomimo wybitnej nierytmiczności produkcji, gatunkowo plan został przekroczony o 0,1%. W IV kw. ub. r. uzyskano 98% produkcji w I gatunku, tj. o dalsze 1,4% więcej niż w poprzednim kwartale. Podniesienie jakości produkcji załoga osiągała jednocześnie ze wzrostem ilości wytwarzanych artykułów. Jest to znaczny sukces zakładu, zważywszy, że współczynnik gatunkowości wyrobów stomilowskich niewiele odbiega od 100%. Asortymentowo niestety plan nie mógł być wykonany z przyczyn od zakładu niezależnych. Jest to jeden z ujemnych objawów, który nie powinien

się powtórzyć w obecnym roku. Nieasortymentowe wykonanie planu produkcji pociągnęło za sobą dalsze skutki, przyczyniając się w poważnym stopniu do niewykonania planu obniżenia kosztów. Nieoczekiwany wzrost wydajności pracy i praca w godzinach nadliczbowych przyczyniły się do przekroczenia funduszu płac. Sukces został uzyskany w surowcach podstawowych, zwłaszcza w zakresie oszczędności cennego surowca jakim jest importowany kauczuk naturalny.

Zwiększone zadania produkcji miały oczywiście swój oddźwięk również w dziale Głównego Mechanika i Energetyka. W zakresie energii elektrycznej zwiększono współczynnik mocy oraz poprawiono wskaźnik zużycia energii elektrycznej. Zużycie węgla na jednostkę produkcji zmniejszyło się. Produkcja pary nie napotykała na zakłócenia dzięki zastosowaniu, zwłaszcza w IV kw., racjonalnej obsługi kotłów. I znowu wbrew dawnym obliczeniom okazało się, że przestarzała kotłownia „Stomilu” może obsługiwać produkcję w jej najwyższym nasileniu, a nawet zachować konieczną rezerwę. Jest to niewątpliwie zasługą młodego technika, wychowanka Technikum Przemysłu Gumowego, Sołtysa Teodora. Na odcinku modernizacji procesów technologicznych wymienić należy przeprowadzenie montażu nowoczesnych pras, maszyn konfekcyjnych, wylaczarek i kalandra.

Produkcję metalowych form do wulkanizacji, którą nieśmiało zapoczątkowano w r. 1950 doprowadzono w r. 1952 do perfekcji, uniezależniając się zupełnie od dostaw zagranicznych. Zasłużony długoletni pracownik „Stomilu” mistrz ślusarski, Rybarczyk Franciszek na stanowisku Kierownika Działu Produkcji Form wykazał cenną inicjatywę i energię. Nie można pominąć tu jeszcze jednego sukcesu ocenionego właściwie i nagrodzonego na zewnątrz zakładu. Komisja Metodyczna inż. Kowalowa zdobyła sobie w I etapie III nagrodę w konkursie organizowanym przez CRZZ.

Piętą achillesową stały się w „Stomilu” ekipy remontowe, które w nawale pracy nie zdołały przeprowadzić zaplanowanych remontów kapitalnych. Plan w tym zakresie został wykonany zaledwie w 60%, z czego płynie nauka na przyszłość, że Dział Głównego Mechanika winien położyć specjalny nacisk na właściwe

sporządzenie i terminowe wykonanie harmonogramu pracy.

Z doświadczeń r. 1952 wynika przede wszystkim, że dla załogi „Stomilu” nawet poważne trudności nie stanowią decydującej przeszkody w wykonywaniu planów. Stwierdzić należy, że rytmiczność produkcji pozostawiała wiele do życzenia, a jest ona konieczna, gdyż ułatwia wykonanie planu we wszystkich wskaźnikach. Toteż już w pierwszych miesiącach r. b. rytmiczność poprawiła się w zakładzie. Stwierdzono, że Zakłady „Stomil” mają możliwości dalszego podwyższania procentu I gatunku produkcji. W tym celu należy pobudzić do jeszcze intensywniejszej pracy Zakładową i Oddziałową Komisję Współzawodnictwa, skierowując ich uwagę na nowe formy współzawodnictwa w zakresie rytmiczności i polepszenia jakości produkcji, oszczędności, walki o obniżkę kosztów własnych itp.

Bardzo słusznie się stało, że CRZZ przy ocenie wyników wzięła pod uwagę nie wyłącznie suche cyfry dotyczące terminowości i procentowej ilości wykonania czy przekroczenia planu, (bo te nie były zbyt imponujące) lecz uwzględniła w przypadku zakładów „Stomil” warunki, w jakich toczyła się walka o plan. Jak wynika z przebiegu tej walki — była ona rzeczywiście bardzo ciężka.

Przedstawienie przez nas twórczych i szlachetnych zmagających czołowego obecnie zakładu przemysłu chemicznego miało na celu zobrazowanie zarówno poziomowi współzawodnictwa jak i charakteru prowadzonej walki, która pomimo prawdziwych trudności obiektywnych doprowadziła do zwycięstwa.

Zadaniem branżowego związku zawodowego byłoby przenosić zdobyte w ogniu walki doświadczenia załóg przodujących na te zakłady, które z tych czy innych względów nie dają sobie rady. Byłoby to wykonaniem jednego z nakazów XI Plenum CRZZ: „Zadania czwartego roku Planu 6-letniego nakładają na związki zawodowe obowiązek umocnienia kierowania ruchem współzawodnictwa socjalistycznego, obowiązek przejęcia tego ruchu treścią polityczną przez powiązanie go drogą pracy naukowo-politycznej z zadaniami naszego socjalistycznego budownictwa.”

Kronika zagraniczna

ROZWÓJ PRZEMYSŁU W REPUBLIKACH ZWIĄZKOWYCH ZSRR

W ZWIĄZKU RADZIECKIM istnieje rzeczywista równość wszystkich narodowości Kraju Rad pod względem politycznym, gospodarczym i kulturalnym. Równość ta jest wynikiem generalnej polityki stalinowskiej. „Pod kierownictwem towarzysza Stalina partia nasza przezwyciężyła ekonomiczne i kulturalne zacofanie uciskanych dawniej narodów, zespółiła w jednej zgodnej rodzinie wszystkie narody Związku Radzieckiego i wykuła przyjaźń narodów.”¹⁾ Dzięki polityce stalinowskiej, republiki radzieckie przekształciły się w kraje przemysłowo-rolniczo-gospodarskie. W zrealizowaniu tego wielkiego dzieła ogromną pomoc narodom kresowym dawniej zacofanych republik okazał naród rosyjski. „W republikach radzieckich — mówił tow. Ł. Beria na XIX Zjeździe KPZR — w okresie pięcioletek stalinowskich stworzono nowy przemysł hutniczy, naftowy i chemiczny, zbudowano wielkie elektrownie, fabryki maszyn rolniczych, traktorów i samochodów, cementownie, wielkie kombinaty przemysłu włókienniczego i spożywczego oraz wiele innych zakładów przemysłowych.”²⁾

O potężnym rozwoju przemysłu ZSRR świadczy m. in. porównanie rozwoju przemysłu poszczególnych

republik z wielkimi krajami kapitalistycznymi. Tak np. porównując na XIX Zjeździe KPZR rozwój Ukraińskiej SRR z dwoma wielkimi krajami kapitalistycznymi Europy — Francją i Włochami towarzysze Ł. Beria stwierdził: „Ukraina Radziecka, która w ciągu swego istnienia musiała dwukrotnie dźwignąć się z ruin i zgłuszyć po inwazji obcych najeźdźców, wytapia obecnie o wiele więcej surowców niż Francja i Włochy łącznie, wytwarza stali i wyrobów walcowanych więcej niż Francja, a przeszło trzykrotnie więcej niż Włochy; wydobywa przeszło półtora raza więcej węgla niż Francja i Włochy łącznie; traktorów, w przeliczeniu na moc, produkuje prawie trzy razy więcej aniżeli Francja i Włochy razem wzięte; produkuje znacznie więcej zboża, ziemniaków, buraków cukrowych i cukru aniżeli Francja i Włochy łącznie.”³⁾

Rosyjska Federacja Socjalistyczna na Republika Radziecka zajmuje czołowe miejsce wśród równych republik związkowych. Ciężar gatunkowy RFSRR w gospodarce narodowej ZSRR wynosił już w r. 1950 w zakresie globalnej produkcji przemysłowej 77%. Linie kolejowe republiki wynoszą 60% całej sieci kolejowej ZSRR. Republika ta posiada 90% bogactw leśnych, 90% wszystkich zapasów węgla, 80% rudy żelaza, 50% ropy naftowej i ok. 95% torfu.

Na terenie RFSRR powstał nowy potężny przemysł wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia. Począwszy od Dalekiego Wschodu poprzez Ural, a skończywszy na europejskiej części RFSRR znajdujemy potężne zakłady przemysłowe. Tak np. Władywostok

¹⁾ G. M. Malenkov — Przemówienie na wiecu żałobnym w Moskwie dn. 9 marca 1953 r. „Trybuna Ludu” z dn. 10 marca 1953 r.

²⁾ Nowe Drogi — (Numer specjalny) październik 1952, str. 187.

³⁾ Nowe Drogi (Numer specjalny) październik 1952, str. 188.

Jest wielkim zmechanizowanym portem, miasta Chabarowsk, Komsomolsk, Nikołajewsk, Południowo-Sachaliński, Sowietskaja Gawań posiadają silnie rozwinięty przemysł maszynowy, naftowy i węglowy oraz potężne stocznie. Na Syberii utworzona została druga baza węglowo-hutnicza Związku Radzieckiego — Zagłębie Kuźnieckie. Nowy radziecki Ural — to Magnitogorsk, Swierdłowski, Czelabiński, Mołotow, to kombinaty hutnicze, olbrzymie zakłady budowy maszyn, zmechanizowane kopalnie rudy żelaza i węgla, kopalnie złota, szyby naftowe, tereny wyrębów leśnych, koleje elektryczne. Podobny widok znajdujemy na terenie europejskiej części RFSSR. Wielkie kopalnie w Workucie, wielki przemysł maszynowy i elektrotechniczny w Leningradzie i wreszcie uruchomiony niedawno wielki kanał Wołga—Don.

O nieustannym rozwoju przemysłu RFSSR świadczą również wyniki wykonania planów w zakresie produkcji przemysłowej w r. 1952. Roczny plan globalnej produkcji przemysłowej wykonany został przez przemysł republikański i miejscowy RFSSR w 102%. Globalna produkcja przemysłowa wzrosła w r. 1952 w porównaniu z r. 1951 o 10%. W ubiegłym roku zarówno przemysł republikański jak i miejscowy przekroczył plan produkcji łożysk elektrycznych, obrabiarek do obróbki drzewa, przyrządów optycznych i mechanicznych, żelazo-betonowych prefabrykatów budowlanych i wielu innych artykułów. Produkcja poszczególnych gatunków wyrobów przemysłowych wzrosła w r. 1952 w porównaniu z r. 1951 przykładowo w sposób następujący: wyrobów walcowanych o 45%, cegły o 18%, maszyn rolniczych o 8%. Równocześnie gospodarka RFSSR otrzymała w r. 1952 znacznie więcej surowców, paliwa, energii elektrycznej i innych wyrobów przemysłowych.

Z każdym rokiem wzrastają sukcesy Ukraińskiej SRR w dziedzinie rozwoju przemysłu. Szczególnie wyróżniające są pod tym względem lata piątej pięciolatki stalinowskiej. Już w r. 1951 produkcja globalna przemysłu republiki przekroczyła poziom przedwojenny o 32,5%; stanowi to w porównaniu z r. 1948 prawie 2-krotny wzrost. W ostatnich latach Ukraina osiągnęła w szczególności ogromne sukcesy w dalszym rozwoju hutnictwa, elektryfikacji i budowy maszyn. Hutnicy podnieśli wydajność agregatów; rozwojowi produkcji przemysłowej towarzyszy wzrost potencjału elektrowni. W ciągu 3 ostatnich lat moc elektryczną wzrosła o 63,8%, a wytwarzanie energii elektrycznej o 86,3%.

W szczególnie szybkim tempie rozwija się przemysł ciężki i lekki zachodnich obwodów Ukrainy. Mimo że weszły one stosunkowo niedawno w skład Ukrainy Radzieckiej, a przed zjednoczeniem były zacofanymi obwodami krajów kapitalistycznych, obecnie rozbudowano tam przemysł naftowy, gazowy, węglowy, maszynowy, elektrotechniczny, leśny oraz inne gałęzie przemysłu. W latach powojennych w zachodnich obwodach Ukrainy odbudowano i zbudowano ponad 2,5 tys. wielkich i średnich przedsiębiorstw. W rozwój gospodarki narodowej zachodnich obwodów Ukrainy i miasta Lwowa zainwestowano w myśl wskazań towarzysza Stalina w ciągu ostatnich trzech lat ponad 4,5 mld. rubli.

W ubiegłym roku przemysł radzieckiej Ukrainy poszczycić się może poważnymi osiągnięciami. Przeciętne dobowe wykonanie najważniejszych rodzajów produkcji przemysłowej znacznie przekroczyło poziom przedwojenny. Pod względem wydobycia węgla przekroczenie to wyniosło 11%, rudy żelaza 33%, wytopu surowki 44%, produkcji walcówki 55%, wytwarzania energii elektrycznej 55%. Zagłębie Donieckie przekroczyło plan wydobycia węgla i dało w r. 1952 o 15% więcej węgla niż przed wojną. Dzięki tym sukcesom zagłębie to utrzymało stanowisko pierwszej bazy węglowej Związku Radzieckiego.

W niezwykle szybkim tempie rozwija się również Białoruska SRR. W ciągu wyjątkowo krótkiego czasu w republice rozwinął się potężny przemysł, gospodarka rolna przedstawiona została na tory socjalistyczne. O szybkim tempie rozwoju przemysłu w republice świadczą następujące przykłady. W ciągu pierwszych dwóch pięciolatek stalinowskich zbudowano przeszło 1.700 przedsiębiorstw przemysłowych

wyposażonych w nowoczesny sprzęt techniczny. Powstały nowe gałęzie przemysłu: fabryki obrabiarek, przemysł chemiczny, drzewny itd. Po raz pierwszy założono przedsiębiorstwa produkujące turbiny wodne, sprzęt radiowy, sztuczny jedwab itd. W wyniku realizacji pięciolatek stalinowskich ciężar gatunkowy przemysłu i globalnej produkcji republiki osiągnął 80%.

Zniszczony podczas wojny przemysł Białorusi został już całkowicie odbudowany oraz nieustannie się rozwija. Ilość produkcji przemysłowej w r. 1952 wzrosła w porównaniu z okresem przedwojennym o 150%. O szybkim rozwoju przemysłu Białoruskiej SRR świadczy również i to, że przeciętny roczny przyrost produkcji przemysłowej w pięciolacie powojennym wynosi 41%, energetyczny potencjał gospodarki narodowej wzrósł w porównaniu z przedwojennym 2,5 raza, produkcja przemysłu maszynowego w r. 1951 wzrosła 15-krotnie w porównaniu z poziomem przedwojennym. W okresie pięciolatki powojennej stworzono również nowe gałęzie przemysłu, jak zakłady samochodowe i traktorowe, fabryki łożysk, motocykli, rowerów i in. Rozwinął się przemysł lekki, spożywczy, terenowy, opałowy i drzewny.

Gruntownie zmieniła się ekonomika Uzbekkiej SRR. Obecnie zgodnie z interesami narodu uzbeckiego oraz ogólnymi interesami całego państwa, Uzbekistan przekształcił się w kraj o wysoko rozwiniętym przemyśle, w którym czołowe miejsce zajmuje przemysł ciężki. W r. 1951 globalna produkcja przemysłowa Uzbekistanu przekroczyła poziom przedwojenny (z r. 1940) przeszło 2-krotnie. Główną gałęzią przemysłu republiki jest obecnie hutnictwo, przemysł węglowy i naftowy, przemysł budowy obrabiarek, dźwigów i koparek, przemysł włókienniczy i przemysł maszynowy. Specjalnością tego ostatniego jest produkcja maszyn do czyszczenia bawełny.

Kazachska SRR jest jednym z podstawowych rejonów wydobywania i przerabiania metali nieżelaznych. Kazachstan posiada bardzo bogate zasoby miedzi, ołowiu, cynku, chromu i innych metali.

W oparciu o miejscową bazę surowcową wybudowano największy w Związku Radzieckim kombinat miedzi. W Kazachstanie Radzieckim w ciągu ostatnich 13 lat liczba wielkich przedsiębiorstw przemysłowych wzrosła przeszło 1,5-krotnie. W tym samym czasie produkcja przemysłowa zwiększyła się 4-krotnie. Przemysł Kazachstanu dostarcza krajowi węgla, stali, wyrobów walcowanych, miedzi, obrabiarek do skrawania stali, maszyn rolniczych i in. Szybko rozwija się przemysł węglowy. Wydobycie węgla w r. 1952 przekroczyło poziom przedwojenny 13-krotnie. Na bazie odkrytych w górach Kara-Tau bogatych złóż fosforytów powstał potężny przemysł chemiczny, wielkie zakłady nawozów sztucznych.

Corocznie oddaje się do użytku nowe przedsiębiorstwa. W okresie od r. 1939 do 1952 r. ilość przedsiębiorstw przemysłowych w Kazachstanie wzrosła o 24%, w tej liczbie przedsiębiorstw przemysłu kluczowego o 66%. Globalna produkcja całego przemysłu w ciągu tego okresu wzrosła 3,8-krotnie.

W latach władzy radzieckiej zbudowano w Gruzińskiej SRR wielki przemysł wyposażony w doskonały sprzęt techniczny. Zbudowano potężne elektrownie, kopalnie węgla, huty, fabryki samochodów i obrabiarek, przemysł maszynowy, spożywczy i włókienniczy. Ogólnie w okresie pięciolatek stalinowskich zbudowano 900 obiektów. Globalna produkcja przemysłu Gruzińskiej SRR przekroczyła w r. 1940 26,4-krotnie poziom r. 1913. Po r. 1940 nastąpiła jeszcze bardziej intensywna industrializacja. W latach 1939—1951 łącznie zainwestowano w przemyśle przeszło 8,8 mld. rubli (wliczając również fundusze na remonty kapitałowe w przemyśle). Globalna produkcja przemysłu Gruzijskiej SRR przekroczyła w r. 1951 poziom z r. 1939 o 85,1%. W r. 1952 miał miejsce dalszy rozwój; np. Zakaukaskie Zakłady Metalurgiczne im. Stalina w ciągu 7 miesięcy wytopiły stali o 63,6% więcej niż w tym samym okresie 1951 r., zaś walcówki o 31,6% więcej.

W latach powojennych na terenie Gruzińskiej SRR powstały potężne przedsiębiorstwa, jak np. kombinat metalurgiczny im. Stalina w Rustawi i zakłady samochodowe w Kautaisi, zbudowano fabrykę pomp ziemnych w Poti, kombinat bawełniany w Gori i in.

Z chwilą uruchomienia tych przedsiębiorstw potencjał przemysłowy republik wzrósł jeszcze bardziej.

Również Azerbejdżańska SRR jest republiką o rozwiniętym przemyśle. Jej podstawową gałąź — przemysł naftowy już w 1940 r. przekroczyła 3,5-krotnie w porównaniu z r. 1913 wydobyte ropy naftowej i dziesiątki razy zwiększyła produkcję benzyny. Rokrocznie opanowuje się i eksploatuje coraz to nowe morskie złoża naftowe. Podczas gdy wydobyte ropy naftowej w latach pierwszej pięciolatki powojennej wzrosło o 28%, to w r. 1952 wydobyte ze złóż morskich wzrosło w porównaniu z r. 1951 o 25%. W republice oprócz tej gałęzi przemysłu budowano i rozbudowano przemysł maszynowy, hutniczy, węglowy, konserwowy i in.

Kirgiska SRR posiadająca w okresie przedrewolucyjnym kilka przedsiębiorstw typu chałupniczego posiada obecnie wielki przemysł górniczy, naftowy, lekki, spożywczy itd. Globalna produkcja przemysłu w r. 1952 w porównaniu z r. 1940 wzrosła przeszło 2-krotnie. Przedsiębiorstwa przemysłowe Kirgizji produkują coraz to nowe rodzaje artykułów. Szeroko rozwiniął się w republice przemysł lekki. Jedynie w okresie ostatnich trzech lat oddano do użytku potężną przędzalnię bawełny, fabrykę wyrobów filcowych oraz szereg innych przedsiębiorstw. Globalna produkcja przedsiębiorstw przemysłu lekkiego w r. 1952 w porównaniu z r. 1948 wzrosła o 45,1%, zaś produkcja tkanin jedwabnych przeszła 2-krotnie. Poważne sukcesy osiągnęły i inne gałęzie przemysłu republik. Tak np. w ciągu ostatnich trzech lat fabryka maszyn rolniczych im. Frunzego zwiększyła produkcję o przeszło 40%.

W latach władzy radzieckiej a zwłaszcza w okresie pięciolatek stalinowskich powstał w Armenńskiej SRR potężny przemysł energetyczny, chemiczny, maszynowy, górnictwa węglowego, przemysł hutniczy, spożywczy, włókienniczy, materiałów budowlanych i in. W republice powstało szereg wielkich ośrodków przemysłowych jak Jerewan, Leninakan, Kirowakan, Kafan, Sewan. Globalna produkcja przemysłu republik w r. 1952 w porównaniu z r. 1940 wzrosła 4,2-krotnie, (globalna produkcja w r. 1940 przekroczyła 23 razy poziom r. 1913).

Jedynie w ciągu r. 1951 produkcja przemysłu ciężkiego wzrosła przeszło o 25%, co świadczy o potężnym rozwoju tej dziedziny gospodarki. W szybkim tempie rozwija się m. in. energetyczna baza republik. Wytwarzanie energii elektrycznej w republice wzrosło w latach powojennych 3,5-krotnie, a w porównaniu z 1913 r. 169-krotnie.

Tadżycka SRR jest dziś krajem posiadającym potężny przemysł. Republika ta posiada wielkie kombinaty metalurgiczne, zakłady oczyszczania bawełny, fabryki włókiennicze, wielkie przedsiębiorstwa przemysłu spożywczego. W ciągu pięciolatek stalinowskich powstało w republice ok. 300 przedsiębiorstw; m. in. zbudowano dziesiątki elektrowni. Już w r. 1940 produkcja przemysłowa 242 razy przekroczyła poziom z r. 1913. Obecnie poziom produkcji przemysłowej jest jeszcze wyższy. Przemysł Tadżykistanu dostarcza gospodarce narodowej węgla, metali kolorowych, materiałów budowlanych, wysokogatunkowych tkanin i artykułów spożywczych.

W ostatnich latach w Tadżykistanie powstało szereg nowych przedsiębiorstw przemysłowych oraz dokonano wielkiej pracy w zakresie rekonstrukcji istniejących zakładów i fabryk. Największe przedsiębiorstwo republik — Leninabadzki Kombinat Jedwabniczy wyprodukował w r. 1952 tkanin na sumę 2-krotnie wyższą niż w r. 1948.

Lata władzy radzieckiej są okresem potężnego rozwoju przemysłu Turkmeńskiej SRR. W ciągu pięciolatek stalinowskich wybudowano i zrekonstruowano przeszło 300 wielkich przedsiębiorstw przemysłowych. Przemysł turkmeński w pierwszym rzędzie korzysta z surowców dostarczanych przez rolnictwo (bawełna). Powstał tu wielki przemysł włókienniczy. Zgodnie z planem piątej pięciolatki w republice powstaną nowe przedsiębiorstwa przemysłowe, elektrownie, rozwinie się przemysł naftowy. Na terenie republik buduje się jeden z największych obiektów epoki stalinowskiej — Główny Kanał Turkmeński. Kanał długości 1100 km pobudzi do życia ogromne ob-

szary, umożliwiając dalszy rozwój przemysłu i rolnictwa. Budowa kanału ukończona zostanie w r. 1957.

Litewska SRR stała się republiką o szybko rozwijającym się przemyśle. Na Litwie burżuazyjnej udział przemysłu produkcji w całej gospodarce narodowej wynosił zaledwie 25%. Obecnie ciężar gatunkowy przemysłu wzrósł do 61% i w nowej pięciolatce jeszcze bardziej wzrośnie. O szybkim rozwoju przemysłu świadczy wyraźnie coroczny przyrost produkcji przemysłowej, który przeciętnie waha się od 23% do 27%.

Państwo radzieckie inwestuje ogromne fundusze w rozwój przemysłu Litewskiej SRR. Środki trwałe przemysłu w ciągu ostatnich sześciu lat wzrosły 2,4-krotnie. Przedsiębiorstwa produkują obecnie silniki elektryczne, obrabiarki do metali, przyrządy elektryczne. Powstał również potężny przemysł chemiczny, rozwinął się również przemysł budowlany i in.

Łotewska SRR, należąca do najmłodszych republik, w niezwykle krótkim czasie zbudowała na terenach dawniej nieuprzemysłowionych nowoczesny przemysł metalowy, lekki, spożywczy i jedwabniczo-włókienniczy.

Drogę do pełnego uprzemysłowienia otwiera zasadniczo dopiero piąty plan pięcioletni. Przemysł spożywczy stał się czołowym przemysłem republik; wykonuje on obecnie 70% całej produkcji republik. Przemysł konserwowy w porównaniu do lat przedwojennych 21-krotnie zwiększył produkcję.

Łotewska SRR w wyniku pomyślnego wykonania zadań powojennych planów gospodarczych przekształciła się w kraj przemysłowo - kolchozowy. Poziom produkcji przemysłowej ustalony przez powojenny plan 5-letni został przed terminem osiągnięty. Produkcja przemysłowa wzrosła w tym okresie w porównaniu z poziomem przedwojennym przeszło 3,6-krotnie. Przeciętnie więc przyrost produkcji przemysłowej stanowił rokrocznie przeszło 45%. Warto zaznaczyć, że w burżuazyjnej Łotwie produkcja przemysłowa od r. 1913 do 1929, tj. w ciągu 26 lat wzrosła jedynie 1,5-krotnie.

W okresie powojennym nie tylko zostały osiągnięte poważne sukcesy w dziedzinie odbudowy i dalszego rozwoju przemysłu łotewskiego, lecz również zmieniono całą jego strukturę. W Łotwie kapitalistycznej jako w kraju typowo rolniczym pierwsze miejsce w globalnej produkcji jak i pod względem liczby zatrudnionych robotników zajmował przemysł spożywczy, w chwili obecnej zaś na pierwsze miejsce wysunął się przemysł obróbki metali i przemysł budowy maszyn. W okresie powojennym odbudowano całkowicie zniszczone elektrownie, udoskonalono ich wyposażenie, zwiększono moc tak, że produkcja energii elektrycznej w zestawieniu z r. 1940 wzrosła 2,8-krotnie.

Od chwili wyzwolenia narodu estońskiego z jarzma imperialistycznego Estońska SRR przekształciła się w kraj o wysoko rozwiniętym przemyśle. Już w r. 1947 osiągnęła ona przedwojenny poziom produkcji przemysłowej a w latach następnych został on znacznie przekroczony. Przemysł republiki zwycięsko wykonał powojenny plan pięcioletni oraz plany dalszych lat. Przyrost produkcji przemysłowej w r. 1951 w stosunku do r. 1950 wynosił 24%. W Estońskiej Republice Radzieckiej powstała nowa gałąź przemysłowa — przemysł gazowy (na bazie łupków). Uruchomiono pierwszy na świecie kombinat gazowy (z łupku) dla potrzeb gospodarstw domowych. Szybko rozwija się m. in. również przemysł elektrotechniczny.

Wielkie przemiany zaszły również w Karelo-Fińskiej SRR w tej bogatej w drzewo republice radzieckiej, posiadającej 8% zapasu drzewa europejskiej części ZSRR i 64% lasów północnego zachodu Związku Radzieckiego, powstał potężny przemysł drzewny. Na brzegu Białomorsko-Bałtyckiego kanału im. Stalina, który skraca drogę z morza Białego do Bałtyckiego, powstał potężny kombinat celulozowo-papierniczy oraz nowe socjalistyczne miasto Segieża.

Potężny dotychczasowy rozwój przemysłu w republikach radzieckich oraz perspektywy dalszego wspólnego rozwoju — zgodnie z dyrektywami XIX Zjazdu KPZR w sprawie piątej pięciolatki ZSRR demonstrują wobec całego świata wielką żywotną siłę gospodarki planowej ustroju socjalistycznego, wyższość tego ustro-

ju nad systemem kapitalistycznym. Wykorzystanie tej przewagi, realizacja przez radzieckie masy zadań postawionych przez partię i rząd zapewni — jak stwierdził towarzysz Malenkov we wspomnianym na wstępie przemówieniu — „dalsze umocnienie jednności i przyjaźni narodów Kraju Rad, umocnienie wielonarodowego państwa radzieckiego“.

J. Mast

GOSPODARKA NIEMIECKIEJ REPUBLICI DEMOKRATYCZNEJ W ROKU 1952

SZYBKIE i ciągle wzrost dobrobytu mas pracujących NRD — w porównaniu z nieustannie rosnącym bezrobociem i wciąż postępującym ubożeniem klasy robotniczej w Niemczech Zachodnich podobnie jak i w innych państwach kapitalistycznych, stale wzrastające tempo rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki NRD, w porównaniu z ciągłym kurczeniem się produkcji wszystkich pokojowych gałęzi przemysłu Niemiec Zachodnich, przy jednoczesnym rozwijaniu jedynej potrzebnej amerykańskim imperialistom dla przygotowań do nowej wojny gałęzi gospodarki — produkcji wojennej — dobitnie świadczą o prawdziwych intencjach rodzimych niemieckich i zagranicznych kapitalistów.

Wystarczy przykładowo wymienić parę tylko cyfr dotyczących tempa rozwoju Niemiec Zachodnich, ażeby uzmysłowić sobie do czego doprowadza gospodarka kapitalistyczna. Przyjmując produkcję w przedwojennym r. 1936 za 100 wskaźnik jej w III kwartale 1952 r. wynosił w przemyśle papierniczym 91,8, garbarskim 73, obuwniczym 76,9 itd.; podczas gdy np. produkcja surowki stali wyniosła w ubiegłym roku 15,8 mln. t (wobec 13,5 mln. t w r. 1951), surowki żelaza 12,9 mln. t (wobec 10,7 mln. t) itd. Również w rolnictwie zachodnio-niemieckim zarówno zbiory globalne jak i z ha były w roku ubiegłym niższe niż w poprzednim. Średnia wydajność z ha zbóż chlebowych spadła z 25,8 q w r. 1951 na 25,1 q w roku ubiegłym, ziemniaków z 215 q na 208 q, buraków cukrowych z 327 q na 300 q.

Polityka remilitaryzacji prowadzona przez Adenauera spowodowała znaczny wzrost opodatkowania mas pracujących. Np. suma podatków ciężących na chłopach zwiększyła się 12-krotnie w porównaniu z r. 1938. Skutkiem tego globalna wysokość zadłużenia rolnictwa zachodnio-niemieckiego wynosi obecnie 4.500 mln. marek przy czym dłużnikami są przede wszystkim małe i średnie gospodarstwa chłopskie. Z roku na rok zwiększa się bezrobocie w Niemczech Zachodnich. Według oficjalnych danych w ubiegłym roku było od 1,3 do 2 mln. bezrobotnych, a ponad czwarta ich część stanowiła młodzież poniżej 25 lat. Na 800 tys. absolwentów, którzy ukończyli szkoły zawodowe w latach 1949—1950, ok. 700 tys. nie mogło znaleźć zatrudnienia.

Cyfr takich świadczących i smutnym losie jaki chcą zgotować anglosascy i rodzimi kapitaliści narodowi niemieckiemu można by podać znacznie więcej, ale i te wystarczą do uświadomienia sobie ciężkiej sytuacji zarówno mas pracujących, jak i całej gospodarki w Niemczech Zachodnich.

Jaskrawo odbija od tego stanu pokojowe budownictwo podług socjalizmu w NRD. Masy pracujące NRD rozumiejąc, że polityka i gospodarka ich państwa, ich osiągnięcia i sukcesy są najlepszym przykładem i pomocą dla milionów Niemców walczących o pokój, są najlepszą i najprawdziwszą propagandą wyższości ustroju demokratycznego i pokojowej gospodarki planowej nad wszelkimi formami gospodarki kapitalistycznej, różnymi drogami dążącej i przygotowującej nową rzeź wojenną w imię jeszcze wyższych zysków dla grupy Rockefellera, Morgana, Du Ponta czy Kruppa — z entuzjazmem wykonują i przekraczają swoje zadania i plany produkcyjne.

Premier rządu NRD Otto Grotewohl, na tegorocznej sesji dyskusyjnej nad rządowym projektem budżetu NRD na r. 1953 stwierdził, że w NRD konsekwentnie realizuje się uchwały poczdamskie zapewniające odbu-

dowę jednności Niemiec na demokratycznych podstawach. Przechodząc do analizy projektu budżetu państwowego premier Grotewohl wykazał, że budżet NRD służy wyłącznie celom pokojowym, natomiast budżet Niemiec Zachodnich jest budżetem wojennym. Obecny budżet Niemiec Zachodnich przewiduje m. in. wydatkowanie 13 mld. marek (z 50% ogólnej sumy wydatków budżetowych) na cele wojenne, podczas gdy budżet NRD znaczną część, bo ok. 30% wszystkich wydatków przeznaczają na dalsze podnoszenie materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących. Koszty przygotowań do nowej wojny spadają w Niemczech zachodnich przede wszystkim na ludność pracującą. 90% wszystkich wpływów budżetu rządu bońskiego stanowią podatki ściągane w 70% z mas pracujących (w NRD podatki płacone przez ludność pokrywają tylko 50,6% wydatków budżetowych).

Niemiecka Republika Demokratyczna po pomyślnym wykonaniu zadań planowych w roku ubiegłym kontynuuje obecnie realizację trzeciego roku swego planu 5-letniego. W związku z tym warto przypomnieć cyfry z wykonania narodowego planu gospodarczego na rok 1952.

P r z e m y s ł NRD wykonał plan produkcji globalnie w 103%. Najwyższą produkcję ponadplanową dały przedsiębiorstwa Ministerstwa Hutnictwa i Górnicztwa przekraczając plan o 7%, następnie Ministerstwa Przemysłu Węglowego i Energetycznego — o 4% oraz resorty przemysłów chemicznego i lekkiego przekraczając plan o 3%. Nie wykonały zadań planowych dwa resorty: przemysł budowy maszyn (99,5%) i przemysł środków spożywczych (98%). W zakresie produkcji wielu artykułów, jak np. energii elektrycznej, brykietów z węgla brunatnego, urządzeń i sprzętu odlewniczego i sprzętu dla przemysłu lekkiego, wagonów towarowych, sody, mebli itd., plan został znacznie przekroczony.

Znamienny jest ciągle wzrost produkcji przemysłu NRD. W porównaniu z r. 1951 globalna produkcja przemysłowa w r. 1952 była o 16% większa (w przedsiębiorstwach państwowych — o 18% większa) co oznacza wzrost globalnej produkcji w ciągu dwu lat planu 5-letniego o 43%. Wzrost produkcji poszczególnych artykułów przemysłowych w roku ubiegłym w porównaniu z rokiem poprzednim wynosił m. in. w zakresie produkcji gazu świetlnego 10%, energii elektrycznej 8% koksu przemysłowego 16% brykietów z węgla brunatnego 7%, rudy żelaza 58%, koncentratów ołowiu 35%, koncentratów cyny 43%, surowki żelaza 93%, stali rafinowanej 42%, obrabiarek (ponad 550 mm) 131%, samochodów i traktorów 24%, samochodów ciężarowych 30%, motocykli 54%, rowerów 24%, generatorów elektrycznych 38%, transformatorów 19%, sody kalcynowanej 57%, cementu 22%, mebli 24%, sztucznego jedwabiu 17%, obuwia skózanego 29%, tłuszczów zwierzęcych 77%, margaryny 27% itd.

W zakresie obniżki kosztów własnych, mimo zmniejszenia w porównaniu z r. 1951 kosztów własnych o 4,2% (w przemyśle sektora socjalistycznego bez budownictwa) zadań planowych nie zrealizowano przede wszystkim skutkiem niepełnego jeszcze w wielu przedsiębiorstwach stosowania rozrachunku gospodarczego. Równie ważne dla obniżenia kosztów własnych jest ściśle stosowanie w większym niż dotychczas stopniu technicznie uzasadnionych norm pracy oraz norm zużycia surowców.

Drugi rok niemieckiej pięciolatki przyniósł gospodarce NRD duże sukcesy również w zakresie produkcji rolniej. Znaczna ilość chłopów przystąpiła, szczególnie w drugiej połowie roku, do rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Ogólna ilość spółdzielni produkcyjnych w rolnictwie w końcu r. 1952 wynosiła 1.815 spółdzielni wszystkich trzech typów. Zrzeszały one ok. 30 tys. członków i gospodarowały na obszarze ok. 160 tys. ha gruntu. O szybkim rozwoju spółdzielni produkcyjnych na wsi świadczy fakt, że podczas gdy w sierpniu ub. r. zarejestrowanych było tylko 295 spółdzielni produkcyjnych, to w styczniu br. 2.340 spółdzielni zrzeszało już 74.405 członków i gospodarowało na obszarze 264.118 ha ziemi uprawnej. Najwięcej spółdzielni powstało w okręgach przemysłowych Lipsk, Halle i Rostock.

W r. 1952 założono 50 nowych ośrodków maszynowo-traktorowych, tak że obecnie stacji takich czyn-

nych jest w całej NRD 600. Dzięki temu zakres prac polowych wykonanych mechanicznie w roku ubiegłym był w porównaniu z rokiem poprzednim o 40% większy. Szczególnie zwiększył się park maszynowy państwowych gospodarstw rolnych. M. in. w ciągu ubiegłego roku w porównaniu z r. 1951 zwiększyła się liczba traktorów (w przeliczeniu na 30 KM) o 6 tys. sztuk, pługów traktorowych o 2,8 tys. itd.

Znacznie zwiększyło się również w roku ubiegłym pogłowie zwierząt gospodarskich. M. in. pogłowie trzody chlewnej w porównaniu z r. 1951 wzrosło o 28% (co oznacza w porównaniu z r. 1938 wzrost o 59%), pogłowia bydła o 3% (w tym krów o 10%), owiec o 15% itd.

Jaskrawo odbija się to od sytuacji jaka panuje w rolnictwie i hodowli zachodnio-niemieckiej, gdzie z roku na rok maleje pogłowie bydła i trzody chlewnej (w ubiegłym roku pogłowie bydła zmniejszyło się np. w Badenii i Wirtembergii o 24,3%, w Palatynacie o 23,5% itd.), gdzie w ciągu 4 lat (r. 1946—1949) obszar zasiewów zmniejszył się m. in. w zakresie pszenicy o 74 tys. ha, żyta o 25 tys. ha, jęczmienia o 46 tys. ha itd., gdzie wreszcie do r. 1950 zlicytowano za długi podatkowe 38.274 gospodarstwa mało i średniorolnych chłopów.

Dalszy wzrost nastąpił również w r. 1952 w zakresie komunikacji i łączności NRD. Np. globalne przewozy towarów w porównaniu z r. 1951 były o 12%, a na kolejach o 11% większe. W żegludze wewnętrznej przewieziono o 15% więcej ładunków niż w roku poprzednim. Znacznie przekroczono zadania planowe w zakresie transportu samochodowego. M. in. przewieziono o 15% więcej towarów niż w r. 1951. Globalnie w całym transporcie osiągnięto jednak niższy (o 1,2%) niż zaplanowany wskaźnik czasu przebiegu wagonów towarowych. Również koleje niecałkowicie wykonały swoje zadania planowe.

W zakresie usług pocztowych i telekomunikacyjnych plan na r. 1952 został wykonany wartościowo w 104%.

We wszystkich dziedzinach gospodarki uruchomiono w roku ubiegłym nowe moce produkcyjne. W porównaniu z rokiem poprzednim oddano do użytku o 33% więcej inwestycji. W poszczególnych resortach w porównaniu z tym samym okresem wzrost ten był największy w resorcie przemysłu węglowego i energetycznego — o 118%, w telekomunikacji i poczcie o 104%, w resorcie odbudowy i budownictwa przemysłowego o 89%, oświaty o 71%, transportu o 66%, przemysłu chemicznego o 34%, przemysłu rolnego i leśnego o 33%, budownictwa maszyn o 30%, hutnictwa i górnictwa o 18% oraz przemysłu lekkiego o 7%.

Plan budownictwa został w r. 1952 wykonany w 103%. Nakłady na budownictwo w porównaniu z rokiem poprzednim były o 25% większe (w sektorze społecznym wzrost ten wynosił 29%, a w prywatnym 14%). W roku ubiegłym zrealizowany został w NRD szeroki program budownictwa mieszkań dla mas pracujących, dzięki czemu znacznie poprawiła się sytuacja mieszkaniowa ludności.

W zakresie obrotu towarowego handel zagraniczny NRD był w r. 1952 o 20% większy niż w roku poprzednim, mimo że nie całkowicie wykonano w tym zakresie zadania przewidziane planem. 77,8% całej wymiany handlowej z zagranicą stanowiły obroty w ramach socjalistycznego rynku światowego. Obrót towarowy z Niemcami Zachodnimi zmniejszył się znacznie w ubiegłym roku na skutek coraz większych ograniczeń stosowanych przez anglosaskich imperialistów wbrew interesom narodu niemieckiego i osiągnął zaledwie 84% i tak niskiego poziomu z r. 1951.

W handlu wewnętrznym, dzięki wzrostowi zarówno produkcji przemysłowej jak i rolniczej oraz dzięki rozwojowi handlu zagranicznego ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej faktyczny obrót towarowy był wyższy od zaplanowanego o ok. 1 mld. marek. Globalny plan obrotu handlowego wykonany został w 103% (w przedsiębiorstwach państwowych w 103%, w przedsiębiorstwach spółdzielczych w 94%, w sektorze prywatnym — przekroczony). W porównaniu z r. 1951 handel detaliczny w r. 1952 (licząc w cenach porównawczych) wzrósł o 29%. M. in. sprzedano o 51% więcej jaj niż w roku poprzednim, o 41% więcej mięsa i przetworów mięsnych, o 12% więcej tłuszczu o 7% mleka, o 12% bielizny trykotażowej, o 33% butów skórzanych, o 8% więcej pończoch i skarpet itd. Nie

wykonano planu w zakresie zaopatrywania ludności w ryby. Do usterek handlu detalicznego zaliczyć również należy nie zawsze terminowe zaopatrywanie ludności w towary sezonowe oraz w żądane gatunki wyrobów.

W roku ubiegłym rozszerzyła się znacznie sieć przedsiębiorstw handlowych w miastach i wsiach. Uruchomiono 4.757 nowych placówek handlu państwowego i 3.149 placówek spółdzielczych.

W roku ubiegłym w dalszym ciągu zwiększało się zatrudnienie we wszystkich gałęziach gospodarki NRD. W porównaniu z rokiem poprzednim w przemyśle pracowało ogółem o 5% więcej osób (w przemyśle państwowym o 7% więcej), w budownictwie o 8%, w transporcie, komunikacji oraz służbie pocztowo-telekomunikacyjnej — o 6%. W przemyśle społecznym wydajność pracy w porównaniu z r. 1951 wzrosła o 13%.

Dzięki szybkiemu rozwojowi całej gospodarki oraz dzięki zwiększeniu się wydajności pracy we wszystkich gałęziach przemysłu i rolnictwa wzrastał w dalszym ciągu w roku ubiegłym dobrobyt mas pracujących. Zwycię zarobków chłopskich odpowiadało zwiększenie wypłat premii aktywistom i przodującym robotnikom w przemyśle. Poza tym, na podstawie uchwały Rządu z 28 czerwca 1952 r. podwyższono uposażenia robotników kwalifikowanych w ważnych gałęziach przemysłu, place majstrów, całego personelu inżynieryjno-technicznego oraz naukowców. Przeciętnie w całym przemyśle w r. 1952 place pracowników wzrosły o 6%, a w przemyśle państwowym o 7%.

W wielu zakładach nastąpiło dalsze unowocześnienie i polepszenie procesów wytwórczych dzięki wprowadzeniu do produkcji nowych metod pracy, szczególnie przodujących metod pracy robotników radzieckich. Wielkie również znaczenie posiada szybko wzrastający ruch racjonalizatorski i nowatorski. W ciągu ub. r. zastosowano w produkcji ponad 100 tys. nowych ulepszeń i wniosków racjonalizatorskich, dzięki którym zaoszczędzono ponad 80 mln. marek.

Również w dziedzinie oświaty, kultury i ochrony zdrowia w r. 1952 masy pracujące NRD osiągnęły dalsze nowe sukcesy. W uniwersytetach i innych wyższych uczelniach studiowało w roku ubiegłym o 8.154 osoby więcej niż w r. 1951 (dane z grudnia 1952 r.). W uniwersytetach robotniczych i chłopskich przekroczono plan przyjęć, tak że liczba studiujących była w końcu roku o 13,2% wyższa niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. W szkołach zawodowych kształciło się 48,5/1 uczniów, tj. o 9.447 uczniów więcej niż w r. 1951. Poza tym szkoły zawodowe dawały wszystkim robotnikom możliwość pogłębiania swoich wiadomości zawodowych na specjalnie organizowanym „Studium pogłębiania fachowości robotników”. W roku szkolnym 1952/1953 zwiększyło się także znaczenie podstawowych szkół 7-klasowych jako pierwszego stopnia podnoszenia ogólnego poziomu oświaty. Liczba nowopowstałych szkół podstawowych była w ubiegłym roku o 7% wyższa od zaplanowanej.

W r. 1952 rozszerzano także dalej sieć urządzeń kulturalnych. M. in. ogólna ilość bibliotek wzrosła o 1.580 nowych bibliotek publicznych i zakładowych. Oddano również do użytku w r. 1952 nowe domy kultury i kluby w ilości 84.

W zakresie ochrony zdrowia zwiększyła się w roku ubiegłym liczba szpitali o 25 poliklinik ogólnych i 11 zakładowych. Poza tym w zakładach pracy utworzono 14 ambulatoriów zakładowych i 1.172 tzw. „izb zdrowia”. Na ws.ach uruchomiono 37 nowych ambulatoriów wiejskich i 342 punkty sanitarne. Zwiększyła się również liczba lekarzy i niższego personelu sanitarnego. Znacznie polepszyło się zaopatrzenie ludności w medykamenty i preparaty lecznicze.

*

Sukcesy gospodarcze, polityczne, społeczne i kulturalne Niemieckiej Republiki Demokratycznej, realizacja narodowych planów gospodarczych w roku ubiegłym i w poprzednich latach skutecznie demaskuje — szczególnie w porównaniu z ciągłym spadkiem produkcji przemysłowej (z wyjątkiem przemysłu wojennego), z ciągłym pogarszaniem i tak już niewysokiego poziomu bytowego klasy robotniczej i chłopskiej

w Niemczech Zachodnich — grabieżczą działalność kapitału i zbrodnicze knowania zachodnich imperialistów dążące do rozbicia jedności narodu niemieckiego i wskrzeszenia w Niemczech hitleryzmu. Cały naród niemiecki pod wodzą postępowych partii demokratycznych będzie walczył jednak nie o „ideale” anglosaskiego i prusko-junkierskiego imperializmu, ale o cele wzorowane na zwycięstwach budownictwa socjalizmu w ZSRR, które przyświecają pracy mas ludowych w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

J. A. G.

GOSPODARKA ALBAŃSKIEJ REPUBLICI LUDOWEJ W R. 1952

NARÓD albański w ciągu 8 lat od wyswobodzenia kraju spod faszystowskiej okupacji, dzięki rozumnemu kierownictwu Albańskiej Partii Pracy oraz dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego gruntownie zmienił oblicze swego kraju. Do r. 1944 Albania była najbardziej zacofanym krajem Europy: 4/5 całej ludności było analfabetami, w całym przemyśle czynnych było zaledwie 47 małych zakładów, bogactwa naturalne eksploatowane były przez zagranicznych kapitalistów, a 80% całej ziemi rolnej stanowiło własność 150 obszarników-feudalów. Po wyzwoleniu lud albański ujął władzę w swoje ręce odsuwając od wpływów rodzimych i zagranicznych kapitalistów i proklamując 11 stycznia 1946 r. Albańską Republikę Ludową, wkroczył na drogę likwidacji wielowiekowego zacofania, na drogę budowania podstaw socjalizmu.

O szybkim rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki albańskiej świadczą cyfry wykonania poszczególnych planów narodowych. Już w r. 1950, końcowym roku albańskiego planu 2-letniego globalna produkcja przemysłu i spółdzielczości rzemieślniczej stanowiła 395% w porównaniu z przedwojennym r. 1938. Podczas gdy w r. 1938 produkcja przemysłowa stanowiła niespełna 20% globalnej produkcji całej gospodarki narodowej, to w r. 1950 stanowiła ona już 41%.

O szybkim rozwoju przemysłu albańskiego świadczą następujące cyfry wzrostu produkcji przemysłowej. Przyjmując produkcję w przedwojennym r. 1938 za 100, w r. 1947 wynosiła ona już 183, w 1951 r. 710, a w 1952 roku ponad 750. W r. 1951 — początkowym roku albańskiej pięciolatki — globalna produkcja przemysłu przetwórczego i górniczego wzrosła w porównaniu z r. 1950 o 147,1%. Warto w związku z tym przytoczyć odnośne cyfry z wykonania planu gospodarczego w roku ubiegłym. Narodowy plan gospodarczy z r. 1952 w zakresie produkcji przemysłowej wykonany został w 105,8%. W porównaniu z r. 1951 wydobyte ropy naftowej wzrosło o 22,2%, węgla kamiennego o 48,5%, rudy miedzi o 97,5%, rudy chromu o 15,3%. Produkcja energii elektrycznej zwiększyła się w tym okresie o 63,9% (tj. 11,5 raza więcej niż przed wojną), wyrobów metalowych o 52,3%, drewna o 21,7%, mebli i sprzętów domowych o 92,2%, tkanin bawełnianych o 425,9%, mydła o 95,7%. W zakresie przemysłu spożywczego produkcja cukru zwiększyła się o 107%, oliwy o 29% itd.

Wiele uwagi poświęca się w albańskiej gospodarce narodowej zagadnieniu jak najszybszego wzrostu produkcji energii elektrycznej i szybkiej elektryfikacji całego kraju. W związku z tym produkcja energii elektrycznej jest już obecnie 6-krotnie wyższa niż w przedwojennym r. 1939, a w r. 1955 — końcowym roku planu 5-letniego — zwiększy się jeszcze 4-krotnie w porównaniu ze stanem obecnym. Na rzece Mati powstaje obecnie nowa elektrownia wodna ze zdolnością 20 tys. kW. Przewidziana jest również budowa pięciu dalszych elektrociepłowni o zdolności 27 tys. kW i wielu lokalnych elektrowni o zdolności ok. 8 tys. kW. Dzięki tym inwestycjom Albania będzie miała najwyższą, obok Bułgarii, produkcję energii elektrycznej na Bałkanach, licząc na 1 mieszkańca.

Wykorzystanie bogactw naturalnych, które przed wojną stanowiły źródło wielkich zysków zagranicznych koncernów, z pominięciem interesów narodowej go-

spodarki Albanii, rozwija się obecnie pod kątem jak najpełniejszego uniezależnienia kraju od importu oraz zaopatrzenia gospodarki w niezbędne dla rozwoju surowce. Państwo przeznaczając znaczne środki finansowe na inwestycje w przemyśle wydobywczym. Z 21 mld. lek (tj. 1,68 mld. rubli) przeznaczonych na inwestycje w planie 5-letnim, na przemysł i kopalnictwo przewidziano 42,7%. Dzięki temu znacznie zwiększa się wydobywanie bogactw naturalnych. Np. ropy naftowej wydobywa się obecnie 4-krotnie więcej niż w r. 1939, co oznacza prawie pół miliona ton rocznie. Obok ropy naftowej Albania wydobywa także znaczne ilości węgla, rudy żelaza, miedzi, chromu itd.

W równie burzliwym tempie rozwijają się i inne gałęzie albańskiego przemysłu. Podczas gdy w sąsiedniej Grecji skutkiem militaryzacji całej gospodarki produkcja np. tkanin wełnianych zmniejszyła się w ciągu ostatnich dwu lat o połowę a tkanin bawełnianych w ciągu ubiegłego roku o 30% — w Albanii przemysł włókienniczy produkuje obecnie 4-krotnie więcej wyrobów niż przed wojną.

Równie szybko jak przemysł rozwija się w Albanii rolnictwo. Dzięki wydatnej pomocy Związku Radzieckiego rolnictwo albańskie zaopatrywane jest w nowoczesny sprzęt maszynowy. Już w 1950 r. 25 stacji maszynowo-traktorowych dysponowało ponad 220 traktorami, 300 żniwiarkami oraz ponad 3 tys. innych maszyn rolniczych. Dzięki reformie rolnej na mocy której ponad 70 tys. rodzin chłopskich otrzymało ziemię oraz dzięki stałej mechanizacji prac rolnych ciągle zwiększa się produkcja rolnicza w Albanii. W r. 1946 przekroczyła ona o 13% poziom przedwojenny, a w r. 1950 była o 30% wyższa niż w r. 1938. Już od r. 1947 rolnictwo albańskie w pełni pokrywa całkowite zapotrzebowanie krajowe na zboże dzięki zwiększeniu przeciętnych zbiorów z ha oraz zwiększeniu areалу uprawnego. W r. 1938 obszar zajęty pod uprawę wynosił 221 tys. ha, w r. 1950 zwiększył się do 357 tys. ha, a w końcowym roku planu 5-letniego wynosić będzie 2-krotnie więcej niż przed wojną. Przy tym, podczas gdy przed wojną przeciętne zbiory wynosiły ok. 10 q zboża z ha, obecnie — dzięki stosowaniu nowoczesnych metod uprawy, zbiera się przeciętnie ponad 22 q z ha. Wskutek tego w r. 1952 zbiory pszenicy były o 120% wyższe niż przed wojną, zbiory ryżu 4-krotnie, a bawełny 70-krotnie wyższe.

W r. 1951/52 plan siewów wiosennych został zrealizowany w 100,6%, a obszar zasiewów zwiększył się w porównaniu z rokiem poprzednim o 3,6%. W roku bieżącym zwiększy się jeszcze bardziej zmechanizowanie prac w rolnictwie albańskim. Tak np. w wiosennych robotach polnych zwiększy się liczba traktorów o 20%, siewników bawełny o 50%, siewników buraka cukrowego o 30% itd. Wiele uwagi przywiązuje się w rolnictwie albańskim sprawie uprawy roślin technicznych. W okresie tegorocznych siewów wiosennych obszar zajęty pod uprawę bawełny będzie o 13% większy niż w roku ubiegłym, lnu o 20%, tytoniu o 7% itd. W porównaniu z okresem przedwojennym obszar uprawy roślin technicznych jest już obecnie 12-krotnie wyższy, a do końca pięciolatki wzrośnie o 97% w porównaniu z r. 1950; przy czym globalna produkcja bawełny zwiększy się przeszło 2-krotnie, buraka cukrowego 16-krotnie, tytoniu ok. 2-krotnie itd. Dzięki tak szybkiemu rozwojowi uprawy roślin technicznych młody albański przemysł włókienniczy i cukrowniczy jest już obecnie zaopatrywany w surowce produkcji krajowej. Należy również zaznaczyć, że prace polne przy uprawie roślin technicznych są w Albanii prawie całkowicie zmechanizowane.

Jedną z ważniejszych również gałęzi albańskiej gospodarki rolnej jest sadownictwo drzew oliwkowych. Po wyzwoleniu uprawiano ok. 1.700 tys. drzew oliwkowych w 17 rejonach kraju. W ciągu ośmiu lat władzy ludowej ilość ich wzrosła o 26%. Szeroka wytwórczość oliwy zorganizowana w Albanii zaspokaja nie tylko pełne zapotrzebowanie wewnętrzne, ale stanowi również przedmiot eksportu za granicę.

Wielkie znaczenie dla całej gospodarki rolnej Albanii ma zagadnienie osuszania i nawadniania ziemi. Plan 5-letni przewiduje prawie 2-krotnie zwiększenie obszarów nawadnianych, które w r. 1955 wynosić bę-

dą łącznie 83 tys. ha. W ciągu 5-letki przewiduje się osuszenie bagien wokół jeziora Malik, w dolinie Musesseja i Vurgu i założenie tam nowych plantacji bawełny oraz pól ryżowych.

Na szeroką skalę rozwinęło się w Albanii budownictwo wielkich obiektów przemysłowych. Podstawą przemysłu hutniczego będą zakłady hutnicze o rocznej zdolności produkcyjnej 3 tys. t. W bieżącym roku przewiduje się również oddanie do użytku wielkiej cementowni i zakładów włókienniczych we Vlora, zakładów przemysłu drzewnego, które będą w stanie przerabiać 36 tys. m³ drzewa, dwóch następnych zakładów przemysłu drzewnego o zdolności produkcyjnej 15 tys. m³ drzewa rocznie i wielu innych zakładów, jak rafinerię w Cerrike, elektrownię wodną im. Enver Hodży i in. Plan 5-letni przewiduje poza tym m. in. budowę fabryki szkła o zdolności wytwórczej 2 tys. ton i fabryki papieru (5 tys. ton rocznie).

Oddany do użytku w r. 1951 kombinat włókienniczy im. Stalina w Tiranie dzięki rocznej produkcji ok. 20 mln. m tkanin całkowicie pokrywa zapotrzebowanie ludności całego kraju. Podobnie sytuacja przedstawia się w zakresie przemysłu spożywczego: wielki kombinat cukrowniczy zbudowany w 1951 r. dostarcza rocznie ok. 10 tys. t. cukru; w roku bieżącym zostanie oddana do użytku wielka łuszcarnia ryżu we Vlora, a do końca planu 5-letniego zbudowane zostaną dalsze 3 nowoczesne fabryki konserw.

Globalne nakłady inwestycyjne były w r. 1952 większe o 27,6% w porównaniu z r. 1951. W roku ubiegłym uruchomiono m. in. fabrykę oczyszczania bawełny w Rogoźynie, zakłady fermentacji tytoniu w Szkodra, kombinat drzewny w Elbasan itd.

Nowozbudowane 4 linie kolejowe Durazzo—Pekin, Durazzo—Tirana, Tirana—Kombinat im. Stalina i Pekin—Elbasan połączyły główne ośrodki przemysłowe w środkowej Albanii. Dzięki nim główny port Albanii Durazzo uzyskał połączenie ze stolicą kraju oraz z centrum przemysłu naftowego i kopalnianego w Elbasan. Uruchomiono również w r. 1952 nowozbudowany kanał Pekin—Kawaja. W końcu planu 5-letniego długość linii kolejowych w Albanii wynosić będzie ponad 200 km. a dróg bitych ponad 300 km. W r. 1952 znacznie zwiększył się przewóz towarowy i pasażerski w porównaniu z r. 1951. Roczny plan przewozów towarów w transporcie kolejowym wykonany został w 119,3%, a przewozu pasażerów w 144%; w zakresie transportu samochodowego roczny plan przewozu pasażerów wykonano w 120,7%, a przewozu towarów w 129,6%.

W związku z rozwojem całej gospodarki albańskiej oraz w związku z dyskryminacyjną polityką Stanów Zjednoczonych i ich satelitów stosowaną w międzynarodowej wymianie handlowej wobec krajów demokracji ludowej zmieniła się struktura i kierunki zagranicznej wymiany handlowej Albanii. Podczas gdy w przedwojennym r. 1937 udział państw obecnego obozu pokoju w albańskim handlu zagranicznym wynosił za ledwie ok. 5%, to już w r. 1951 wymiana zagraniczna Albańskiej Republiki Ludowej nastawiona była prawie wyłącznie na stosunki handlowe ze Związkiem Radzieckim (ok. 57%) i z krajami demokracji ludowej (ok. 42%).

Jednocześnie na rynku wewnętrznym, w celu jak najpełniejszego zaopatrzenia ludności miast i wsi handel detaliczny w Albanii ciągle rozszerza się swoich placówek. W r. 1952 w porównaniu z r. 1951 czynnych było łącznie o 12,5% więcej placówek państwowego i spółdzielczego aparatu handlowego, a ilość samych tylko sklepów spółdzielczych wzrosła w tym okresie o 15,5%. Szczególnie dużo zakłada się nowych placówek handlu detalicznego na wsiach; ich liczba wzrosła w roku ubiegłym w stosunku do roku poprzedniego o 19,7%.

Dzięki szybkiemu rozwojowi wszystkich gałęzi gospodarki albańskiej, a co za tym idzie — wzrostowi dobrobytu albańskich mas pracujących zwiększyła się znacznie ich siła nabywcza. W r. 1951 ludność zakupiła o 16% więcej towarów niż w r. 1950, a w r. 1952 w porównaniu z rokiem poprzednim o 19,5% więcej. M. in. sprzedano w roku ubiegłym o 35,7% więcej cu-

kru, o 10% więcej tłuszczów, o 111,4% tkanin wełnianych, o 6,7% obuwia, o 44,5% mydła, o 9,6% nafty itd.

W stosunku do obecnych zarobków ludności artykuły pierwszej potrzeby są obecnie znacznie tańsze niż przed wojną (np. chleb jest prawie o połowę tańszy niż w r. 1938).

Wielkie sukcesy osiągnął w ubiegłym roku ruch socjalistycznego współzawodnictwa pracy w Albanii. Brało w nim udział blisko 54 tys. robotników różnych gałęzi gospodarki narodowej wysoko przekraczając swoje plany produkcyjne, masowo podejmując i wykonując liczne zobowiązania. Ruch przodowników pracy objął w r. 1952 ok. 24 tys. przodujących pracowników, a do nowopowstałego ruchu stachanowskiego włączyło się przeszło 2.700 najlepszych robotników propagujących radzieckie metody pracy. Również znacznie rozwija się ruch racjonalizatorski i nowatorski. W ciągu tylko listopada i grudnia ub. r. zastosowano w produkcji ok. 800 nowych pomysłów racjonalizatorskich, dzięki którym zaoszczędzi się w ciągu bieżącego roku ok. 34 mln. lek.

Robotnicy albańscy w szerokim zakresie korzystają z radzieckich doświadczeń produkcyjnych i stosują je we własnych zakładach pracy. Tak np. metody Zandarovskiej i Agafonowej, Lewczenki i Muchanowa stosuje w przemyśle albańskim przeszło 22 tys. robotników.

Na równi z mężczyznami we wszystkich dziedzin życia politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego włączyły się kobiety albańskie. Przeszło 25 tys. kobiet pracuje w różnych gałęziach gospodarki narodowej, 17 kobiet zostało wybranych do Zgromadzenia Ludowego, a 1931 do terenowych rad ludowych.

Znacznie zwiększa się wydajność pracy robotników albańskich i polepsza się jej jakość, a co za tym idzie — wzrastają również płace pracownicze, które w ciągu r. 1952 wzrosły przeciętnie o 18,7%. Polepszyły się znacznie warunki materialne i poziom kulturalny albańskich mas pracujących. Państwo, likwidując wiekowe środki finansowe na inwestycje socjalne i kulturalne. W kraju, w którym jeszcze dwa lata temu było prawie 150 tys. analfabetów, dziś wszyscy obywatele od 12 do 40 roku życia uczęszczają na kursy nauki pisania i czytania. W 2.579 szkołach kształci się ponad 700 tys. młodzieży. Zakłada się liczne nowe szkoły podstawowe, zawodowe i wyższe uczelnie. M. in. w roku ubiegłym oddano do użytku 5 nowych wyższych zakładów naukowych. Szczególnie jaskrawo odbija się to od sytuacji jaka panuje w niektórych krajach kapitalistycznych. Podczas gdy w Albanii nie ma ani jednej wsi, która by nie posiadała miejscowej szkoły podstawowej, w sąsiedniej Grecji takich wsi istnieje ok. 6 tys.

W ciągu ubiegłego roku oddano do użytku dziesiątki nowych budynków szkolnych, kin, klubów pracowniczych, bibliotek oraz 31.700 m kwadratowych powierzchni mieszkalnej dla ludzi pracy.

Podczas gdy przed wojną Albania nie posiadała ani jednego własnego teatru, to obecnie czynnych jest już 5 teatrów stałych, filharmonia oraz 760 amatorskich zespołów świetlicowych. Zbudowano poza tym wytwórnię filmową, nową radiostację w Tiranie, lokalne rozgłośnie radiowe we Vlora, Korsza i Szkodra itd. Ogólna moc radiostacji albańskich jest obecnie 17-krotnie większa niż przedwojenna. W dalszym ciągu przeprowadza się również radiofonizację miast i wsi. Liczba odbiorników radiowych w porównaniu z przedwojennym r. 1938 jest obecnie 6-krotnie większa.

Również bardzo silnie rozwinęły się w Albanii ruch wydawniczy. M. in. w roku ubiegłym uczniowie szkół albańskich otrzymali ponad 1,5 mln. nowych podręczników szkolnych.

Dzięki troskliwej opiece rządu oraz poważnym nakładom inwestycyjnym znacznie poprawił się ogólny stan zdrowotny ludności albańskiej. Tak np. podczas gdy przed wojną odsetek ludności chorującej na malarię stanowił ok. 70% wszystkich mieszkańców, to obecnie wynosi on tylko 20%.

Państwo przeznacza znaczne środki finansowe na opiekę nad matką i dzieckiem. W roku ubiegłym zbudowano m. in. 90 nowych izb porodowych i oddziałów położniczych (w tym 78 na wsiach). Obecnie czyn-

nych jest przeszło 300 żłobków i prewatoriów oraz ok. 1000 ogródków dziecięcych, podczas gdy przed wojną tego rodzaju instytucje w Albanii nie były w ogóle znane. W r. 1950 na opiekę nad matką i dzieckiem wydatkowano 275 mln. lek., a na zasiłki dla matek wiodzietnych ok. 240 mln. lek. W pierwszych trzech kwartałach 1952 r. na urlopy i zapomogi dla matek wydatkowano przeszło 22 mln. lek.

Dzięki szybkiemu rozwojowi całej gospodarki albańskiej znacznie podniósł się poziom bytowy ludności. Już w r. 1950 dochód narodowy przewyższał 4-krotnie

przedwojenny dochód z r. 1938, a w końcu planu 5-letniego zwiększył się jeszcze 2-krotnie.

Rozwój całej gospodarki albańskiej na przestrzeni 8 lat istnienia Albańskiej Republiki Ludowej dobitnie wykazuje, że tylko na drodze zespołowego budownictwa socjalistycznego bez rodzimych i obcych wyzyskiwaczy i tylko na drodze pokojowej współpracy ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej możliwe jest budowanie lepszej i sprawedliwszej przyszłości dla całego narodu.

J. A. G.

Z wydawnictw gospodarczych

KAZIMIERZ SOKOŁOWSKI PLANOWANIE TERENOWE W ZSRR I POLSCE

Polskie Wydawnictwa Gospodarcze r. 1952, str. 215.

PRACA Kazimierza Sokołowskiego składająca się z czterech części (I — Problematyka planowania terenowego, II — Planowanie terenowe w ZSRR, III — Planowanie terenowe w Polsce, IV — Wnioski) ma do spełnienia ciekawe i pożyteczne zadanie, polegające na porównaniu całokształtu zagadnień planowania terenowego w ZSRR i w Polsce i na wyciągnięciu praktycznych wniosków co do dalszych kierunków rozwoju planowania terenowego w naszym kraju, gdzie planowanie to jest w zasadzie jeszcze w etapie początkowym.

Należy podkreślić, że zrealizowanie tego zadania było niewątpliwie trudne, z jednej strony — z uwagi na brak dostatecznych materiałów ujmujących całokształt planowania terenowego w Związku Radzieckim, z drugiej strony — na stałe i szybsze pogłębianie się organizacji i metodologii planowania terenowego w Polsce co znacznie utrudnia pełne uchwycenie następujących zmian w tym zakresie.

Dlatego też redakcja Polskich Wydawnictw Gospodarczych wezwała w przedmowie do książki do podjęcia dyskusji, która by w oparciu o pracę Sokołowskiego dała możliwość wymiany poglądów i uzupełnienia doświadczeń z zakresu planowania terenowego tak w ZSRR jak i w Polsce. W szczególności, zdaniem redakcji, dyskusja powinna się rozwinąć w zakresie następujących problemów: 1) zakres planowania terenowego, kompetencje i usprawnienia komisji planowania gospodarczego; 2) metodologia planowania terenowego i tryb sporządzania planów; 3) organizacja jednostek planowania terenowego, a zwłaszcza komisji planowania oraz technika i sposób ich pracy.

Należy tu jednak stwierdzić, że dyskusja taka będzie się mogła rozwinąć głównie dokoła zakresu i zadań planowania terenowego oraz innych podobnych zagadnień teoretyczno-problemowych. Wynika to z faktu, że omawiana książka nie jest podręcznikiem uczącym sporządzania terenowego planu gospodarczego, lecz teoretyczno-opisowym opracowaniem, nie podającym w zasadzie praktycznych i konkretnych sposobów realizowania prac cięższych na terenowym aparacie planowania gospodarczego.

Takie ujęcie tematu może ograniczyć ewentualną dyskusję w zasadzie do rozwinięcia i pogłębienia problemów postawionych w książce, z pominięciem praktycznych zagadnień występujących przy opracowywaniu planu terenowego, które jednak stoją przed większością planistów jako problemy wymagające rozwiązania.

Dyskusji może podlegać przede wszystkim część I — „Problematyka planowania terenowego“, która w porównaniu do pozostałych części zawiera może największą ilość myśli, poglądów i definicji autora, z których jednak nie wszystkie wydają się trafne i właściwie sformułowane. Dotyczy w szczególności takich zagadnień, jak pojęcie gospodarki terenowej i planowania terenowego, problem zastępowania i wyręczania go-

spodarki ogólnonarodowej przez planowanie terenowe, pojęcie regionu gospodarczego itp.

Autor podaje np. w rozdziale I pkt. 5, że „planowanie terenowe zajmuje się szczegółowym rozmieszczeniem sił wytwórczych...“ Nie wydaje się to słuszne. Poza zagadnieniami, co do których w zakresie lokalizacji planowanie terenowe daje swoją opinię i które są rozmieszczane w powiązaniu z siłami wytwórczymi o znaczeniu ogólnokrajowym, są również elementy wpływające bezpośrednio na polepszenie warunków bytowych ludności przez rozwój drobnej wytwórczości, handlu uspołecznionego, urządzeń socjalnych i kulturalnych oraz gospodarki komunalno-mieszkaniowej, które są niejednokrotnie lokalizowane nie będąc objęte ogólnokrajowym rozmieszczeniem sił wytwórczych, jako wynikające jedynie z konkretnych potrzeb danego terenu.

Może również budzić wątpliwość polemika zawarta w książce na str. 51 z poglądem, że „punktem centralnym zadań planowania terenowego w ujęciu cytowanych i innych autorów zdaje się być rozmieszczenie sił wytwórczych“ oraz przeciwstawienie temu własnego twierdzenia, że „do prawidłowego rozmieszczenia sił wytwórczych... potrzebne jest przede wszystkim... planowanie centralne“, które z kolei opiera się na rozeznanii i sugestjach planowania terenowego. Niewątpliwie władze centralne mogą lokalizować ważniejsze obiekty na terenach przez się wybranych, ale przed tym powinny skonsultować to z władzami terenowymi, z organami planowania terenowego, które powinny wcześniej znać zamierzenia ogórne, aby odpowiednio przygotować zarówno produkcję pomocniczą, jak i urządzenia kulturalno-socjalne. I w praktyce tak właściwie jest, że PKPG (Dep. Planów Terenowych i Lokalizacji) konsultuje poszczególne zagadnienie z zainteresowanymi WKPG w formie opinii z ich strony.

W części II autor podaje przegląd i analizę planowania terenowego w ZSRR, w oparciu o szereg źródeł radzieckich, głównie o „Planowanie w rejonie“ (Gospłanizdat), „Planowanie gospodarki lokalnej i rozwoju kultury“ — r. 1945 (Wołodarskiego, Wyd. Rady Narodowej 1949) oraz „prace rejonowej komisji planowania“ Krasnosielskiego i Zimina (Gospłanizdat 1951).

Omawiając zagadnienia organizacyjne, autor kładzie wielki nacisk na pracę samej komisji w ZSRR, gdzie ciężar pracy spada przede wszystkim na członków komisji, którzy są specjalistami reprezentującymi różne działy życia gospodarczego obwodu czy rejonu. Komisje planowania wszystkich szczebli skupiają wokół siebie aktywny polityczny i gospodarczy, który pomaga w przeprowadzaniu kontroli w terenie oraz stawia wnioski odnośnie usunięcia przeszkód w realizacji planu.

Wielką uwagę przywiązuje się w ZSRR do pracy rejonowych komisji planowania gospodarczego, które — jak wynika z wypowiedzi autora — stanowią podstawową komórkę planowania terenowego. Przechodząc do przedmiotu planowania terenowego autor podkreśla, iż organa planowania terenowego w ZSRR posiadają szerokie uprawnienia w stosunku do zagadnień objętych planowaniem centralnym w przeciwieństwie do praktyki planowania w Polsce. Dzięki temu planowanie terenowe nie jest oderwane od planowania centralnego. W związku z tym „rejpłany“ posiadają prawo otrzymywania od wszelkich organizacji i przedsię-

biorstw znajdujących się na terenie rejonu, niezależnie od ich podporządkowania, materiałów i informacji niezbędnych do zestawiania planów, jak również informacji w ich wykonaniu.

W przeciwieństwie do kompetencji naszych terenowych komisji planowania gospodarczego, rejonowe komisje planowania w ZSRR posiadają decydujące znaczenie przy opracowywaniu i kontroli planów kołchozów. W nieco odmienny sposób niż w Polsce budowany jest w ZSRR terenowy plan inwestycyjny. Każdy kraj i obwód sporządza przede wszystkim swój własny pięcioletni plan inwestycyjny, obejmujący również inwestycje pozalimitowe. Poza tym tak wieloletnie jak i roczne terenowe plany inwestycyjne obejmują o wiele więcej elementów aniżeli nasze roczne plany inwestycyjne.

Na podkreślenie zasługuje także wykorzystywanie przez terenowe komisje planowania w ZSRR wszelkich możliwych zasobów oraz wyszukiwania wąskich przekrojów na podstawie bogato rozbudowanych bilansów i szczegółowych metryk nie tylko obwodów czy rejonów, ale nawet poszczególnych zakładów.

W Polsce jakkolwiek to zagadnienie w terenowych komisjach planowania gospodarczego istnieje, to jest opracowywane tylko przez bardziej aktywne komisje terenowe, zazwyczaj jednak niedostatecznie i w sposób fragmentaryczny. Sokołowski na podstawie bogatych doświadczeń ZSRR słusznie podkreśla, że sprawom właściwego opracowania bilansów należy poświęcić znacznie więcej niż dotychczas uwagi w terenowych komisjach planowania, gdyż w przeciwnym razie analiza potrzeb poszczególnych regionów będzie niedostateczna względnie niezupełna. Dopiero na podstawie bilansów można właściwie powiązać ze sobą działy gospodarki terenowej i ogólnokrajowej, jak też poszczególne elementy wewnątrz tych działów, np. wysokość nakładów inwestycyjnych z produkcją materiałów budowlanych, wielkość hodowli z produkcją paszy itp. Szkoda tylko, że autor za mało poświęcił miejsca samemu zagadnieniu opracowywania bilansów w ZSRR na szczeblu komisji planowania gospodarczego, gdyż wymaga ono szczególnego naświetlenia, aby mogło być we właściwy sposób stosowane u nas.

Ważnym przyczynkiem do przedstawienia pracy naszych komisji planowania terenowego jest podkreślenie ważności kontroli wykonania planów gospodarczych w ZSRR, która jest dynamiczna, twórcza i pobudzająca do działania. Problem kontroli wykonania planów również wymaga jeszcze u nas odpowiedniego ustawienia, gdyż prowadzona dotychczas kontrola wykonania terenowych planów nie odpowiada jeszcze temu, co powinno nazywać się kontrolą socjalistyczną, wyciągającą wnioski i zmierzającą do usprawnienia pracy w danym zakładzie przez okazanie mu pomocy w realizacji planu.

Część III pracy omawia planowanie terenowe w Polsce, podając jego historię oraz stan obowiązujący w połowie r. 1952, w oparciu o istniejące akty prawne, jak ustawy, instrukcje i rozporządzenia. Jakkolwiek rozdział ten jest ilustrowany przykładami z praktyki WKPG w Szczecinie i w Kielcach, to w zasadzie autor ograniczył się do zebrania materiałów w ujęciu chronologicznym i usystematyzował je, nie podając praktycznych wskazówek dla planistów terenowych.

Zarówno w pracy Kazimierza Sokołowskiego jak i w innych publikacjach z dziedziny planowania odczuwa się brak pewnych wskaźników, ujętych działami gospodarki terenowej i ogólnokrajowej, przy pomocy których można by wytyczyć kierunki rozwojowe województwa, miasta czy powiatu. Trzeba bowiem zdać sobie sprawę z tego, że w terenowych komisjach planowania gospodarczego na obecnym etapie rozwoju naszego planowania, zwłaszcza w powiatach, aparat wykonawczy tych komisji nie posiada ani dostatecznej praktyki w planowaniu na skutek wielkiej płynności kadr, ani też odpowiedniego przygotowania teoretycznego, które by pozwalało ustalać we własnym zakresie wskaźniki ekonomiczne danej jednostki administracyjnej. Aby pomóc aparatowi terenowych komisji

planowania gospodarczego w opanowaniu problemów ekonomicznych należy w większym stopniu niż to było dotychczas uwzględniać w publikacjach na tematy planowania metody zbierania i systematyzowania materiałów, sposoby wyciągania wniosków. Trzeba pokazać jak należy przystąpić do opracowania metryki jednostki administracyjnej, metryki zakładu, jakie elementy wprowadzić do tej metryki, jak przeprowadzić inwentaryzację itp. Sposoby rozwiązania poruszonych zagadnień oraz podane wskazówki pozwoliłyby dopiero na właściwe ustawienie wskaźników ekonomicznych i powiązanie ich z przestrzennymi.

Mówiąc w swej pracy o powiązaniu aparatu wykonawczego planowania terenowego z masami pracującymi, autor nie przytoczył dobrych czy złych przykładów tej współpracy, ani też nie podał właściwych wskazówek, na czym ta współpraca powinna polegać. To powiązanie autor widzi w komisjach finansów, budżetu i planu rad narodowych, których rola właściwie jest inna. Szkoda ponadto, że praca, która ukazała się w grudniu ub. r. nie objęła Uchwały Rady Ministrów nr 912 z dn. 10 października 1952 r. w sprawie organizacji i zakresu działania terenowych komisji planowania gospodarczego, która zagadnienie to rozwiązała na wzór komisji w ZSRR.

W części IV zawierającej wnioski, autor po omówieniu różnic między Polską i ZSRR wynikających m. in. z odmiennych etapów rozwojowych, stwierdza, że mimo to „zadania planowania terenowego są w obu krajach w zasadzie jednakowe. I tu i tam w planowaniu terenowym chodzi o wciąganie szerokich mas do współzawodnictwa w zarządzaniu gospodarką narodową, o wykorzystanie inicjatywy społecznej, o zbliżenie aparatu gospodarczego do codziennych spraw, potrzeb i możliwości ludności, o wszechstronny rozwój takiego czy innego regionu. I tu i tam terenowe komisje planowania mają na celu: sporządzanie planów operatywnych i perspektywicznych, mobilizację wszelkich rezerw, podniesienie wydajności pracy, obniżkę kosztów własnych, lepsze zaspokajanie potrzeb itd. Różnice występują jedynie w zakresie i ujęciu poszczególnych zadań i wynikają z różnorodnych warunków, potrzeb i etapów“ (str. 199)

Omawiając następnie perspektywy planowania terenowego w Polsce autor stwierdza, że planowanie to w przyszłości powinno być nadal rozwijane i pogłębiane a szczególnie w zakresie planowania na szczeblu powiatu, w zakresie przekazywania komisjom planowania gospodarczego większej ilości materiałów i danych ze szczebla centralnego niż to ma miejsce obecnie, w zakresie zwiększenia usprawnień komisji w dziedzinie kontroli wykonania planu, pogłębienia metod sporządzania bilansów terenowych, ściślejszego kontaktu z ludnością danego terenu itp.

Reasumując, należy stwierdzić, że autor w swej pracy omówił w zarysie stan planowania terenowego w Polsce aktualny w połowie r. 1952, wykorzystując istniejące akty prawne oraz doświadczenia WKPG Szczecin i Kielce, omówił stan planowania terenowego w ZSRR w oparciu o opracowania kilku autorów radzieckich, a następnie przeprowadził analizę porównawczą, wysuwając szereg ogólnych wniosków i postulatów; część z nich jest już nieaktualna ze względu na nową organizację terenowych komisji planowania gospodarczego i zaszele w II połowie ub. r. zmiany w metodologii planowania terenowego.

Praca w minimalny tylko sposób może służyć pomocą przy opracowywaniu konkretnego planu terenowego ze względu na brak praktycznych wskazówek oraz ze względu na brak przykładów z innych WKPG poza Szczecinem i Kielcami.

Opracowanie to, pomimo omówionych usterek, należy jednak ocenić pozytywnie jako pierwszą i jedyną w Polsce książkę grupującą systematycznie problemy związane z dalszym rozwojem planowania terenowego oraz mogącą stanowić podstawę do szerokiej dyskusji teoretycznej na temat tych zagadnień.

J. J.

PLANOWOJE CHOZIAJSTWO — DRUGIE PÓŁROCZE 1952 r. (CZĘŚĆ II*)

NUMER 6 dwumiesięcznika „Planowoje Choziajstwo” z roku ubiegłego poświęcony jest przede wszystkim zagadnieniom wynikającym z pracy Józefa Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” oraz dyrektyw XIX Zjazdu KPZR w sprawie piętego 5-letniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955.

W artykule czołowym „Ekonomiczne prawa socjalizmu a zadania planowania gospodarki narodowej” redakcja czasopisma pisze: „W nowej genialnej pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” towarzysz J. W. Stalin opracował wszechstronnie zagadnienie charakteru praw ekonomicznych socjalizmu, odkrył prawa produkcji społecznej i rozdziału dóbr materialnych w społeczeństwie socjalistycznym, nakreślił drogi stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu i dał naukowe oświetlenie problemów współczesnego kapitalizmu. XIX Zjazd Partii przy opracowywaniu programu KPZR postanowił kierować się podstawowymi ustaleniami dzieła towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”. Szczególnie wielkie znaczenie posiada wszechstronne opracowanie przez towarzysza Stalina zagadnienia obiektywnego charakteru praw ekonomicznych stawiające ekonomię polityczną socjalizmu na podstawie ściśle naukowej.

Towarzysz Stalin w swojej genialnej pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” odkrył podstawowe ekonomiczne prawo współczesnego kapitalizmu określające wszystkie zasadnicze strony i wszystkie najważniejsze zjawiska monopolistycznego kapitalizmu, odkrył również podstawowe ekonomiczne prawo socjalizmu obejmujące wszystkie zasadnicze strony i wszystkie podstawowe procesy rozwoju socjalistycznego sposobu produkcji”.

Ustalenie podstawowych ekonomicznych praw kapitalizmu i socjalizmu uwypukla zasadnicze różnice w tych dwóch systemach społecznych i ogromną wyższość socjalistycznego systemu gospodarki.

Podstawowe ekonomiczne prawo socjalizmu określa działanie ekonomicznego prawa planowego (proporcjonalnego) rozwoju gospodarki narodowej powstałego na bazie socjalistycznego uspołecznienia środków produkcji jako przeciwieństwo prawa konkurencji i anarchii w ustroju kapitalistycznym. Zgodnie z nauką Stalina prawo planowego rozwoju gospodarki narodowej nie może być podstawowym prawem ekonomiki socjalistycznej, ponieważ nie zawiera ono w sobie określenia zadania dla którego ma miejsce planowy rozwój gospodarki narodowej.

Prawo planowego rozwoju gospodarki narodowej może więc przynieść pożądane wyniki jedynie w tym przypadku, jeżeli istnieje cel, dla którego urzeczywistnia się planowy rozwój gospodarki narodowej. Ten cel określa podstawowe ekonomiczne prawo socjalizmu, toteż działanie prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej może się rozwinąć, jeżeli opiera się ono na podstawowym ekonomicznym prawie rozwoju socjalizmu. Prawo planowego rozwoju daje naukowe podstawy i stwarza możliwość planowania gospodarki narodowej, a tym samym ujawnia wyższość ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym. Planowanie nie jest prawem rozwoju ekonomii socjalistycznej i nie jest przedmiotem ekonomii politycznej jako zagadnienie wchodzące w skład polityki ekonomicznej. Może ono przynieść pożądane rezultaty jedynie wtedy, o ile prawidłowo uwzględni wymagania prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej i jeżeli pod każdym względem zgodne jest z wymogami podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu. Planowania gospodarki narodowej nie należy w żadnym wypadku utożsamiać z prawem planowego rozwoju gospodarki narodowej, albowiem ono jedynie mniej lub więcej wiernie wyraża to prawo.

Stalinowska nauka o ekonomicznym prawie planowego rozwoju gospodarki narodowej podkreśla również, że prawo to — jako powstałe na bazie uspołecznienia środków produkcji — zmieniało swoją ska-

łę i siłę działania w miarę wzrostu socjalistycznych form gospodarki i w miarę przełamywania oporu elementów kapitalistycznych i drobnoburżuazyjnych. Np. w związku ze zwycięstwem ustroju kołchozowego sfera działania prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej znacznie wzrosła. Dalsze umocnienie socjalistycznych form gospodarki, wzrost rozmiarów produkcji socjalistycznej związany był ze zwiększeniem działania prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej i na jego bazie znacznie wzrosły możliwości planowania gospodarki narodowej. W przyszłości, w miarę stopniowego przekształcania się własności kołchozowej w własność ogólnonarodową i w miarę wprowadzania wymiany produktów w miejsce obrotu towarów powstaną warunki jeszcze lepszego włączenia podstawowej produkcji kołchozów w ogólny system planowania gospodarki narodowej oraz powstaną przesłanki pełnego objęcia całej gospodarki narodowej włącznie z rolnictwem przez planowanie gospodarcze.

Analiza ekonomicznych praw rozwoju społecznego przeprowadzona przez towarzysza Stalina stanowi śmiertelny cios dla subiektywnych poglądów i „teorii” nie uznających obiektywnego charakteru ekonomicznych praw socjalizmu. M. in. przedstawiciele tych poglądów nie odróżniali rocznych i pięcioletnich planów gospodarczych odnoszących się do polityki ekonomicznej od obiektywnego ekonomicznego prawa planowego (proporcjonalnego) rozwoju gospodarki narodowej; uważali, że w warunkach dyktatury proletariatu w społeczeństwie socjalistycznym władza ludowa jest w stanie „unicestwić” istniejące i „ustanawiać” nowe prawa względnie „przeobrażać” je. Towarzysz Stalin udowodnił, że prawo planowego rozwoju gospodarki narodowej daje organom planującym możliwość prawidłowego planowania produkcji społecznej, jednak możliwość tę urzeczywistnić można jedynie na podstawie głębokiego poznania działania prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej.

Odrzucenie obiektywnego charakteru praw ekonomicznych — podkreśla towarzysz Stalin — musiałoby doprowadzić do likwidacji ekonomii politycznej jako nauki, skoro nauka opiera się na poznawaniu obiektywnych prawidłowości i studiowaniu tych prawidłowości. Bez znajomości ekonomicznych praw państwo ludowe nie byłoby w stanie przewidzieć biegu wypadków przy kierowaniu gospodarką i nie byłoby w stanie zorganizować choćby jedynie najbardziej elementarnego kierownictwa gospodarczego.

Równocześnie z przełamaniem subiektywnych i wolańskich poglądów na charakter ekonomicznych praw socjalizmu, będących ideowym źródłem awanturnictwa w polityce i planowaniu, towarzysz Stalin ujawnił antymarksistowskie tendencje fetyszyzacji praw ekonomicznych i próby narzucenia społeczeństwu radzieckiemu „teorii” żywiołowości w rozwoju gospodarczym. Obiektywny charakter praw ekonomicznych, działających niezależnie od woli ludzi, nie oznacza, że społeczeństwo jest bezsilne wobec tych praw i powinno im się ślepo podporządkować. „Ludzie mogą odkryć te prawa, poznać je i opanować oraz wykorzystać je dla dobra społeczeństwa”.

Redakcja czasopisma w dalszej części wymienionego artykułu czołowego omawia szereg najważniejszych zadań w zakresie podniesienia gospodarki narodowej we wszystkich jej działach. Cytując słowa G. M. Malenkowa, że „aby zapewnić nieprzerwany wzrost całej produkcji społecznej i stworzyć w naszym kraju obfitość produktów, należy do gruntu opanować sztukę planowego i rozsądnego wykorzystania wszystkich zasobów materialowych i finansowych, wszystkich rezerw pracy, kierując się wymogami prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej i stosując się we wszystkim do wymogów podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu”¹⁾, autor artykułu czołowego omawia zadania pracowników działów planowania w odniesieniu do poszczególnych konkretnych zagadnień związanych z realizacją wymogów podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu i prawa planowego (proporcjonalnego) rozwoju gospodarki narodowej w toku wykonania piątej pięcioletki. Np. mó-

*) Część I zamieszczona została w numerze 2/53 r. „Gospodarki Planowej”.

¹⁾ Nowe Drogi — Numer specjalny XIX Zjazd KPZR (X/52 r.), str. 76.

więc o wzroście wydajności pracy w tej pięciolatce (w przemyśle 50%, w budownictwie 55%, rolnictwie 40%) autor stwierdza, że ustalony wzrost osiągnąć można jedynie na podstawie nowej techniki i unowocześniania produkcji, przede wszystkim poprzez mechanizację ciężkich i pracochłonnych prac w przemyśle i budownictwie oraz wszechstronną mechanizację prac w innych działach gospodarki narodowej, z czym z kolei związana jest konieczność likwidacji braków w organizacji pracy i wykorzystaniu mechanizmów, upowszechnianiu przodujących doświadczeń, wykorzystywaniu siły roboczej, a także konieczność doszkalania kadr, likwidacji płynności kadr i in.

Z kolei autor w oparciu o stalinowską analizę prawa wartości w gospodarce socjalistycznej oraz jego wpływu na obrót towarowy i częściowo na produkcję stwierdza m. in., że w związku z tym należy zwrócić uwagę na takie zagadnienia jak rozrachunek gospodarczy, rentowność, obniżkę kosztów własnych, prawidłową regulację cen, surowy system oszczędności. Towarzysz Stalin obalił twierdzenia jakoby prawo wartości regulowało „proporcje” rozdziału pracy pomiędzy różne gałęzie produkcji. Tak może być jedynie w ustroju kapitalistycznym, przy istnieniu prywatnej własności środków produkcji, konkurencji, anarchii produkcji i kryzysów nadprodukcji. W gospodarce socjalistycznej sfera działania prawa wartości jest ograniczona istnieniem społecznej własności produkcji i działaniem prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej, toteż prawo wartości nie może regulować „proporcji” w rozdziale pracy pomiędzy gałęziami produkcji.

Na tle tych rozważań nad stwierdzeniami towarzysza Stalina w „Ekonomicznych problemach socjalizmu w ZSRR” i nad dyrektywami XIX Zjazdu KPZR autor dochodzi do wniosku, że istnieje konieczność „zasadniczego ulepszenia metodologii planowania. Aby plany perspektywiczne i roczne w pełni odpowiadały wymagom prawa planowego, proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej należy podnieść jakość opracowania bilansów gospodarki narodowej i bilansów poszczególnych gałęzi gospodarki”. Autor podkreśla również konieczność wzmocnienia pracy nad kontrolą realizacji planów, rozumianą jako zapewnienie warunków wykonania planu przez wszystkie przedsiębiorstwa i budowy.

Genialna praca towarzysza Stalina określiła treść prac XIX Zjazdu KPZR. W dyrektywach tego Zjazdu w sprawie piętego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej w ZSRR znajdują jasny wyraz wymogi podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu i prawa planowego, proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej. W dyrektywach przewidziany jest wielki wzrost produkcji i postęp techniczny we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej, dalszy wzrost dobrobytu materialnego i kultury narodów radzieckich. Wypełnienie zadań nowej pięcioletki stanowić będzie dalszy krok na drodze rozwoju od socjalizmu do komunizmu.

Pozostałe artykuły zamieszczone w numerze 6 są konkretnym rozwinięciem tematyki postawionej w artykule czołowym. S. Koszajcenko w obszernym artykule „Podstawowe ekonomiczne prawo socjalizmu” omawia to odkryte przez Stalina prawo jako prawo obejmujące wszystkie strony i wszystkie zasadnicze procesy rozwoju ekonomiki socjalistycznej. „Żaden wielki problem ekonomiczny nie może być właściwie zrozumiany i rozwiązany bez wyjaśnienia określającej roli podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu”. Następne artykuły: P. Iwanowa „Program budownictwa w piątej pięciolatce”, M. Szczedrina „Rozwój opałowej bazy gospodarki narodowej ZSRR w piątej pięciolatce”, D. Zagladimowa „Podstawowe zagadnienia transportu i łączności w piątej pięciolatce” oraz A. Karobowa „Wzrost materialnego dobrobytu i poziomu kulturalnego narodu radzieckiego w piątej pięciolatce” poświęcone są omówieniu i rozwinięciu dyrektyw XIX Zjazdu KPZR.

Tematyka wszystkich materiałów zamieszczonych w numerze 6 omawianego czasopisma stanowi więc zwartą całość. (Nie zostało jeszcze omówione rolnictwo w nowej pięciolatce; omówienie to zapewne zamieszczone będzie w jednym z najbliższych numerów). Redakcja czasopisma „Planowe Chozajstwo”, przy-

znając się samokrytycznie w artykule czołowym do popełnienia błędów wynikających z nie dość wysokiego teoretycznego poziomu pracy w redakcji, wytycza sobie drogę likwidacji tych błędów przy czym — jak podkreślono w tym samym artykule — „zadanie polega na tym, aby na bazie krytyki i samokrytyki na łamach czasopisma szeroko omawiać zagadnienia ekonomii politycznej socjalizmu i problemy planowania gospodarki narodowej, wychodząc ze wskazań towarzysza Stalina w pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”. Tematyka numeru 6 jest pierwszą próbą realizacji postawionych sobie zadań.

K.

WNIESZNIAJA TORGOWLA — ROCZNIK 1952 R.

ORGAN Ministerstwa Handlu Zagranicznego ZSRR miesięcznik „Wnieszniaja Torgowla” istnieje już od 23 lat. Czasopismo to spełnia ważną rolę w służbie gospodarki narodowej Związku Radzieckiego, omawiając wszechstronnie zagadnienia związane z rozwojem międzynarodowej wymiany gospodarczej. Obok licznych artykułów poświęconych omawianiu rozwoju międzynarodowej wymiany gospodarczej pomiędzy państwami obozu pokoju i socjalizmu — w przekroju terenowym, branżowym i funkcjonalnym — redakcja miesięcznika zamieszcza również wiele artykułów naświetlających dalsze osłabienie światowego systemu kapitalistycznego i pogorszenie sytuacji gospodarczej w krajach kapitalistycznych. Poza tematyką ściśle branżową, dotyczącą zagadnień międzynarodowej wymiany towarowej w miesięczniku „Wnieszniaja Torgowla” niekiedy zamieszczone są artykuły o tematyce ogólnogospodarczej. Ma to miejsce w tych wypadkach, kiedy zagadnienia dotyczące ogólnego rozwoju gospodarczego związane są bezpośrednio i wytyczają kierunki rozwoju handlu zagranicznego.

Ustawienie tematyki czasopisma w sposób omówiony wyżej pozwala na uwypuklenie działania praw ekonomicznych, przede wszystkim podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu i podstawowego ekonomicznego prawa współczesnego kapitalizmu.

Szczegółowej analizie ekonomicznych podstaw rozwoju dwóch rynków światowych — socjalistycznego i kapitalistycznego poświęcony został artykuł N. Orłowa „O odwrotnych kierunkach rozwoju dwóch rynków światowych” zamieszczony w numerze 11 miesięcznika „Wnieszniaja Torgowla”. Artykuł ten opracowany został na podstawie stalinowskiej analizy przeprowadzonej w „Ekonomicznych problemach socjalizmu w ZSRR”, przy czym konkluzję swoich rozważań — popartych bogatym materiałem dowodowym autor ujmuje w następujących słowach:

„Światowy rynek kapitalistyczny i światowy rynek demokratyczny rozwijają się w odwrotnych kierunkach.

Światowy rynek kapitalistyczny kurczy się i charakteryzuje się wzrastającymi trudnościami zbytu, będącymi wynikiem upadku ekonomiki krajów kapitalistycznych, przestawianej na tory wojenne, wynikiem zerwania stosunków handlowych z krajami demokratycznymi i spadku poziomu bytu mas pracujących, przy czym stosunki gospodarcze pomiędzy krajami kapitalistycznymi stale się pogarszają i odznaczają się stale wzrastającymi przeciwnościami w walce monopolu kapitalistycznych o opanowanie rynków, wzrastającą eksploatacją przez państwa imperialistyczne krajów zależnych i kolonii.

Światowy rynek demokratyczny rozszerza się, umacnia się dzięki stałemu wzrostowi pokojowej gospodarki i systematycznemu wzrostowi dobrobytu narodów, nie zna trudności zbytu, przy czym stosunki ekonomiczne między krajami rozwijają się planowo i charakteryzują się przyjazną współpracą w celu przyścia sobie z pomocą w kierunku rozwoju ekonomicznego”.

Przykładowemu omówieniu grabieżczej polityki amerykańskiego imperializmu w odniesieniu do światowych zasobów surowcowych poświęcony jest m. in. artykuł S. B. „Amerykańska polityka podporządkowania sobie

światowych zasobów surowcowych". „Jednym z instrumentów amerykańskiej polityki podporządkowania sobie zasobów surowcowych — pisze autor — jest tzw. międzynarodowa konferencja surowcowa zorganizowana w r. 1951 jako wynik zakulisowych porozumień kół rządzących USA i Anglii". W związku z amerykańską agresją na Korei i przestawieniem ekonomiki amerykańskiej i ekonomiki innych państw imperialistycznych na tory wojenne dawał się coraz bardziej odczuwać brak różnych rodzajów surowców. Ceny tych surowców stale wzrastały. Wtedy to prezydent Truman powołał wyżej wspomnianą komisję, w skład której weszli przedstawiciele monopoli amerykańskich, organizacji państwowych i naukowych. Zadanie komisji polegało na wyszukaniu źródeł pokrycia zapotrzebowania Stanów Zjednoczonych na surowce i ustaleniu wniosków dla rządu Stanów Zjednoczonych ułatwiających ustalenie zasad polityki surowcowej na dłuższy okres czasu.

Sprawozdanie komisji przedstawione zostało prezydentowi Trumanowi na początku drugiej połowy ubiegłego roku. Sprawozdanie to obejmuje pięć tomów i nosi faryzeusowski tytuł „Zasoby dla wolności". Sprawozdanie stanowi program dalszego podporządkowania sobie źródeł i rynków surowcowych przez monopole Stanów Zjednoczonych i utworzenia strategicznych rezerw surowcowych dla zabezpieczenia agresywnych, wojennych planów amerykańskiego imperializmu. Program ustalony w sprawozdaniu obejmuje okres od r. 1950 do r. 1975. Na podstawie konkretnego materiału dowodowego autor artykułu dochodzi do wniosku, że „polityka surowcowa Stanów Zjednoczonych jest polityką podporządkowania sobie źródeł i rynków surowcowych, całkowitego uzależnienia od siebie i ograbiania przez kapitał amerykański krajów produkujących surowce. Jednak polityka ta — podkreśla autor — jako polityka podporządkowana ekspansywnym i agresywnym planom amerykańskiego imperializmu skończy się fiaskiem tak samo jak i dążenia rządzących kół Stanów Zjednoczonych do panowania nad światem".

Działanie podstawowego ekonomicznego prawa współczesnego kapitalizmu jest tematem rozważań wielu artykułów zamieszczonych w omawianym czasopiśmie w roku ubiegłym. M. in. cały numer 12 zawiera materiały wyłącznie poświęcone krytyce gospodarki państw kapitalistycznych. Odkryte przez Stalina podstawowe ekonomiczne prawo współczesnego kapitalizmu umożliwia ujawnienie wzrostu przeciwieństw w obozie kapitalistycznym, wzrost eksploatacji mas pracujących w krajach imperialistycznych, pogłębienie antagonizmów klasowych w tych krajach, wzrost grabieży krajów zależnych przez kraje imperialistyczne. Podstawowe ekonomiczne prawo współczesnego kapitalizmu pozwala na uwypuklenie wzrostu przeciwieństw w obozie imperialistycznym i ujawnienie korzeni agresji imperialistycznej oraz grabieżczej polityki monopoli amerykańskich i innych krajów imperialistycznych. Podstawowe ekonomiczne prawo współczesnego kapitalizmu umożliwia ujawnienie przyczyn pogłębiania się ogólnego kryzysu systemu kapitalistycznego.

Stosując stalinowskie podstawowe prawo ekonomiczne współczesnego kapitalizmu towarzysz G. M. Malenkov stwierdził m. in. w referacie sprawozdawczym na XIX Zjeździe KPZR: „Polityka ekonomiczna imperializmu amerykańskiego nie mogła nie wywołać zaostrej sprzeczności między Stanami Zjednoczonymi a pozostałymi państwami kapitalistycznymi. Spośród tych sprzeczności głównymi pozostają sprzeczności między USA a Anglią. Sprzeczności te przybierają postać jawnej walki między monopolami amerykańskimi a angielskimi o źródła ropy naftowej, kauczuku, kolorowych i rzadkich metali, siarki, wełny, o rynki zbytu dla swoich towarów. Do tego należy dodać nader poważne sprzeczności między USA a Japonią, między USA a Włochami, między USA a Zachodnimi Niemcami, krajami żyjącymi pod uciskiem okupacyjnym dyktatorów USA".

Szybkie tempo rozwoju i umacniania się światowego rynku demokratycznego wynika stąd, że na rynku tym panują stosunki przyjaznej współpracy narodów i wzajemnej pomocy w rozwoju gospodarczym. Zasady tej

współpracy omówione zostały w artykule czołowym zamieszczonym w numerze 4 miesięcznika „Wnieszniaja Torgowla". Radziecka polityka handlu zagranicznego stanowi podstawową część polityki zagranicznej ZSRR skierowanej na obronę pokoju i rozszerzenie stosunków ze wszystkimi krajami. Związek Radziecki w swojej polityce zagranicznej wychodzi z założenia że istnieje możliwość długotrwałego współistnienia różnych systemów gospodarczych i pokojowej współpracy między nimi. Podstawą tej współpracy powinno być wzajemne zainteresowanie państw w wymianie produktów przemysłu i rolnictwa. Handel zagraniczny ZSRR służy interesom rozwoju ekonomiki pokojowej. Polityka handlu zagranicznego ZSRR nastawiona jest w kierunku rozwoju stosunków handlowych z zagranicą przy zachowaniu zasady równości stron i wzajemnych korzyści.

Podstawowym warunkiem normalnego rozwoju stosunków handlowych między państwami jest dobrowolne wypełnianie przez obie strony przyjętych zobowiązań. Związek Radziecki zawsze dokładnie wypełnia wszystkie zobowiązania wynikające z umów gospodarczych i porozumień płatniczych podpisanych z krajami zagranicznymi. Wypełniając swoje zobowiązania Związek Radziecki żąda jednak od tych krajów przestrzegania z ich strony warunków podpisanych przez nie umów. Tymczasem niektóre państwa zachodnie stosują dyskryminację w stosunkach międzynarodowych i stwarzają sztuczne przeszkody w rozwoju międzynarodowej współpracy gospodarczej.

Gospodarka Narodowa Związku Radzieckiego nastawiona jest w swoim rozwoju głównie na stały wzrost rynku wewnętrznego. Stały wzrost produkcji umożliwia obniżanie cen, którego wynikiem jest wzrost zdolności nabywczej ludności oraz wzrost dobrobytu. Wyklucza to możliwość kryzysów nadprodukcji i dlatego Związek Radziecki nie jest zainteresowany w tym, aby wypychać inne kraje z rynków zagranicznych. W handlu z zagranicą Związek Radziecki nie zamierza jednak sprzedawać więcej aniżeli trzeba dla pokrycia swoich zakupów i innych wydatków związanych z handlem zagranicznym.

Praktyka Związku Radzieckiego w zakresie wymiany towarowej z licznymi państwami w oparciu o porozumienia co do wzajemnych planowych dostaw towarów wykazała już swoją wyższość. Rozszerzenie współpracy gospodarczej pomiędzy wszystkimi państwami na zasadzie równości i wzajemnych korzyści może sprzyjać nie tylko gospodarstwu rozwojowi kraju, lecz także wywrzeć znaczny wpływ na polepszenie stosunków pomiędzy państwami.

Zdecydowanie Związku Radzieckiego do stałego rozszerzania międzynarodowej współpracy gospodarczej w oparciu o omówione wyżej zasady uwypuklają także inne materiały publikowane w omawianym czasopiśmie, zwłaszcza zaś materiały dotyczące Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie. Numer 5 „Wnieszniaja Torgowla" zawiera materiały wyłącznie z tej konferencji.

Zasadzie równouprawnienia państw i poszanowania ich suwerenności przeczy polityka dyktatu prowadzona przez niektóre państwa (narzucanie państwom słabszym uciążliwych dla nich warunków współpracy gospodarczej i ograniczanie możliwości tych państw w samodzielnym prowadzeniu wymiany handlowej) oraz polityka dyskryminacji w międzynarodowej wymianie gospodarczej. M. in. o jednej z form naruszania zasad prawa międzynarodowego pisze prof. S. Maj w artykule „O prawnych warunkach rozwoju handlu zagranicznego" zamieszczonym w numerze 4 omawianego czasopisma. W artykule tym autor stwierdza, że „jawnym naruszeniem prawa międzynarodowego, niewykonaniem przyjętych na siebie obowiązków był szereg posunięć rządu USA w ostatnich latach zarówno w odniesieniu do państw zachodnich jak i w odniesieniu do Związku Radzieckiego i krajów środkowej i wschodniej Europy oraz Chin Ludowych". Naruszeniem zasady równouprawnienia państw jest również polityka Stanów Zjednoczonych w zakresie dyskryminacji handlu zagranicznego, na którą to drogę rząd USA wstąpił już w r. 1947 systematycznie odmawiając

wydania indywidualnych licencji na wywóz do Związku Radzieckiego zamówionych urządzeń, nawet takich, za które wpłacone zostały zaliczki. Dalszym ciągiem tych dyskryminacji było wypowiedzenie umów handlowych ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, zaś ukoronowaniem tej polityki była amerykańska ustawa z 26 października 1951 r. zabraniająca wywozu do Związku Radzieckiego i innych krajów „materiałów wojennych” i przewidująca podpisanie z państwami otrzymującymi „pomoc amerykańską” umów o „regulowaniu” eksportu tych państw do państw objętych dyskryminacją. Oczywiście podobne naruszenie prawa międzynarodowego wpłynęło i nadal wpływa jak najbardziej niekorzystnie na handel zagraniczny państw zachodnich.

Drogi dalszego rozwoju Związku Radzieckiego w kierunku do komunizmu wytyczył XIX Zjazd KPZR. O zadaniach postawionych przez partię i rząd wobec gospodarki narodowej ZSRR w całości, a wobec radzieckiego handlu zagranicznego w szczególności, pisał redakcja w dwóch artykułach czołowych (w numerach 10 i 11).

Chcąc nieco uzupełnić przedstawiony wyżej, bardzo zresztą ogólny i niekompletny obraz tematyki czasopisma „Wnieszniaja Torgowla” w roku ubiegłym, należy jeszcze zwrócić uwagę na liczne opracowania omawiające ekonomikę i handel zagraniczny państw demokracji ludowej: „Rozwój ekonomiki Węgier” i „Osiągnięcia Albańskiej Republiki Ludowej” (w numerze 1), „Międzynarodowe stosunki ekonomiczne Chin Ludowych” i „Ekonomiczny rozwój Czechosłowacji” (nr 3), „Szybki rozwój Mongolskiej Republiki Ludowej” (nr 6), „Rozwój gospodarki narodowej Bułgarii” (nr 7), „Rozwój ekonomiki Polski” i „Szybki rozwój gospodarki narodowej Rumunii” (nr 8), „Trze-

cia rocznica utworzenia NRD” (nr. 9), oraz „Szybki rozwój Albańskiej Republiki Ludowej” (nr 10).

W numerze 10 zamieszczony został m. in. artykuł N. Iwanowa „Handel zagraniczny europejskich krajów demokracji ludowej”, w którym autor na podstawie bogatego materiału dowodowego omawia handel zagraniczny państw demokracji ludowej.

Stosunkowo małą wagę redakcja miesięcznika „Wnieszniaja Torgowla” przywiązuje do działu krytyki i bibliografii. W całym roczniku zamieszczona została tylko jedna recenzja o książce G. P. Kałużnej „Prawne formy monopolu handlu zagranicznego ZSRR w ich historycznym rozwoju” (nr 3). M. in. w dziale tym zamieszczony został artykuł G. Rubinsztajna omawiający ekonomiczne czasopisma polskie (nr 11).

Zamieszczane (nieliczne) wiadomości kronikarskie dotyczą wyłącznie branżowych zagadnień handlu zagranicznego i stosunków gospodarczych międzynarodowych.

Wśród polskich czasopism ekonomicznych brak czasopisma, które by stanowiło odpowiednik miesięcznika „Wnieszniaja Torgowla”, jakkolwiek stwierdzić można, że były u nas próby podejmowania (nieudane) podjęcia tej tematyki. Mamy tu na myśli oddzielną wkładkę miesięczną wydawaną w r. 1948 jako dodatek do „Życia Gospodarczego” i dwa numery specjalne tego samego czasopisma poświęcone wyłącznie tematyce handlu zagranicznego wydane w latach 1949—1950 z okazji Międzynarodowych Targów Poznańskich. W warunkach braku branżowego czasopisma poświęconego sprawom handlu zagranicznego lektura miesięcznika „Wnieszniaja Torgowla” może przynieść tym większą korzyść polskim czytelnikom interesującym się zagadnieniami handlu zagranicznego.

M.

K O M U N I K A T

**Zmiana terminu przyjmowania zamówień i wpłat na prenumeratę
Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę miesięcznika**

„GOSPODARKA PLANOWA”

począwszy od okresu bieżącego, przyjmowane będą w nowych terminach:
od dnia 11 każdego miesiąca do dnia 10 następnego miesiąca
na najbliższy okres kwartalny.

Obecnie, zamawiając prenumeratę na III kwartał rb. (lipiec, sierpień i wrzesień) lub całe drugie półrocze, należy uiścić przedpłatę w najbliższym Urzędzie Pocztowym lub u listonosza, najpóźniej do dnia 10 czerwca.

SPROSTOWANIE

W numerze 3 Gospodarki Planowej na str. 18 prawej szpalty w wierszu 8 od góry wyraz „socjalistycznych” należy zastąpić przez wyraz „kapitalistycznych”.

GOSPODARKA PLANOWA, MIESIĘCZNIK PKPG. REDAGUJE KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Wydawca: Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Przedsiębiorstwo Państwowe. Warszawa, ul. Poznańska 15, tel. 7-35-45.

Adres Redakcji: Warszawa, Pl. Trzech Krzyży 5 blok IV pok. 71, tel. 8-47-74. Godziny przyjęć 10 — 12.

Prenumerata: kwartalnie 27 zł, półrocznie 54 zł, rocznie 108 zł. Cena pojedynczego numeru 9 zł.

Zam. PWG. CP¹—P/C 146/52 z 31.III.53 r. Podp. do druku 21.IV.1953 r. Druk ukończ. 27.IV.1953 r. Nakład 7.500 egzemplarzy.
Pap. druk. sat. kl. V 60 g 61 x 86. Ark. wyd. 13. Zam. 1675/C. Zakłady Graf. i Wyd. Dom Słowa Polskiego. 4-B-14724.

14.2.1953 r.

Uchwała Prezydium Rządu w sprawie wiosennej kampanii siewnej.

Uchwała została wydana w celu sprawnego i terminowego przeprowadzenia wiosennej kampanii siewnej. Prezydium Rządu szczególny nacisk kładzie na pracę rad narodowych, które powinny być organizatorami walki o wzrost produkcji rolnej na swoim terenie. Prezydium rad narodowych są odpowiedzialne za właściwe zaplanowanie kampanii wiosennej, za należyte przygotowanie rolnictwa do kampanii, za zmobilizowanie do niej wszystkich potrzebnych sił i środków oraz za całokształt przebiegu prac wiosennych. W celu maksymalnego zwiększenia produkcji rolnej prezydium rad narodowych powinny doprowadzić do całkowitego wykorzystania wszelkich użytków rolnych, zwracając szczególną uwagę na niezagospodarowane jeszcze grunty orne. Duży nacisk kładzie Uchwała na pełne wykonanie planów kontraktacji upraw nasiennych, przemysłowych i innych oraz pełne wykonanie zasiewów z kontraktowanych upraw, jak również zabezpieczenie odpowiedniej bazy paszowej we wszystkich gospodarstwach. W tym celu służba rolna rad narodowych i agronomowie POM będą szeroko propagować rozszerzenie upraw pastewnych. Agronomowie POM dopilnują, by w planach zasiewów spółdzielni produkcyjnych zostały uwzględnione rośliny pastewne w rozmiarach odpowiadających projektowanemu rozwojowi hodowli. Uchwała ustala terminy zakończenia remontów maszyn potrzebnych do prac wiosennych. W związku z tym ośrodki maszynowe obowiązane są do przygotowania również odpowiedniego sprzętu do zwalczania chorób i szkodników roślin (stonki i słodyszka rzepakowca). Prezydium Rządu podkreśla w uchwale, że w nadchodzącej kampanii siewnej należy zwrócić baczna uwagę na konieczność przestrzegania wysokiej jakości w wykonaniu wszystkich zabiegów agrotechnicznych, na wcześnie rozpoczęcie prac siewnych i przeprowadzenie ich w jak najkrótszym terminie. Uchwała zapewnia wszechstronną pomoc państwa dla rolnictwa, zobowiązując odpowiednie urzędy i instytucje państwowe oraz organizacje gospodarcze do dostarczenia rolnictwu w terminie potrzebnych ilości nasion siewnych, nawozów sztucznych, kredytów itp. Wreszcie uchwała ustala terminy tzw. dni gotowości do kampanii siewnej. W dniach tych komisje rolne rad narodowych, przy współudziale aktywu politycznego i gospodarczego przeprowadzą ścisłą kontrolę przygotowań do kampanii siewnej w PZGS, GS, ośrodkach maszynowych oraz w warsztatach remontujących maszyny rolnicze.

14.2.1953 r.

Uchwała Prezydium Rządu w sprawie gospodarki remontowej w wielkim i średnim przemyśle.

Uchwała wydana została w celu stworzenia koniecznych warunków dla uporządkowania gospodarki remontowej w oparciu o system remontów planowo-zapobiegawczych w przemyśle wielkim i średnim. W zakresie eksploatacji i obsługi zakłady pracy wielkiego i średniego przemysłu obowiązane są do posiadania dla swoich podstawowych maszyn i urządzeń instrukcji ruchu i obsługi, konserwacji, bezpieczeństwa itd. Dla podstawowych maszyn powinny być prowadzone książki, w których należy odnotowywać wszystkie zmiany dotyczące stanu i pracy maszyny. Uchwała zobowiązuje zainteresowanych ministrów do wydania zarządzeń, w których mają ustalić: wykaz podstawowych maszyn w podległych im jednostkach, jednostki organizacyjne, które opracują wspomniane instrukcje, sposób wprowadzania w życie i kontrolę przestrzegania instrukcji oraz źródła ich finansowania (opracowanie i wydanie). Oprócz tego zainteresowani ministrowie mają polecić podległym zakładom pracy powołanie komisji technicznych z udziałem czynnika społecznego. W zakresie wykonawstwa remontowego uchwała poleca wykonywanie remontów maszyn w zasadzie w zakresie własnym, tylko w niektórych wypadkach — systemem zleconym. Od początku r. 1953 uchwała wprowadza obowiązek bilansowania potrzeb i zdolności wykonawstwa remontowego. Poza tym uchwała reguluje całokształt spraw w zakresie modernizacji przestarzałych maszyn, w zakresie części wymiennych i materiałów dla remontów, dyscypliny remontowej, organizacji służb konserwacyjno-remontowych oraz w zakresie plac i szkolenia.

(d. c. na III str. okładki).

14.2.1953 r. Uchwała Rady Ministrów w sprawie utworzenia Instytutu Przemysłu Mleczarskiego.

Uchwałą niniejszą został powołany do życia Instytut Przemysłu Mleczarskiego z siedzibą w Warszawie. Zadaniem Instytutu jest prowadzenie prac naukowo-badawczych w dziedzinie technicznej, organizacyjnej i ekonomicznej przemysłu mleczarskiego mających na celu rozwój oraz postęp techniczny i gospodarczy tego przemysłu. Uchwała określa sprawy nadzoru, dochodów i wydatków oraz majątku, inwentarza i personelu Instytutu. Organizację i szczegółowy zakres działania Instytutu określa statut, stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

17.2.1953 r. XI Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Obrady XI Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych poświęcone były wytyczeniu zadań stojących przed najszerszą rzeszą związkowców na nowym ważnym etapie budownictwa socjalizmu w Polsce — w czwartym roku Planu 6-letniego. Przewodniczący CRZZ tow. Wiktor Kłosiewicz wygłosił w czasie obrad referat pt. „Zadania związków zawodowych w czwartym roku Planu 6-letniego”. Tak w referacie jak i w czasie dyskusji poświęcono dużo uwagi sprawie zadań organizacji związkowych na odcinku umasowienia i pogłębiania współzawodnictwa pracy i racjonalizatorstwa, na odcinku walki o rozszerzenie stosowania akordowo-premiewego systemu płac, walki o rytmiczność i wysoką jakość produkcji, o zlikwidowanie marnotrawstwa surowców, bumelanctwa, błędów i niedociągnięć w pracy załóg robotniczych, hamujących rozwój produkcji oraz o zaostrzenie czujności najszerszych mas związkowych w stosunku do działalności wroga. Wiele miejsca poświęcono też sprawie troski o socjalno-bytowe warunki załóg, sprawie zacieśnienia współpracy pomiędzy podstawowymi organizacjami partyjnymi, radami zakładowymi i dyrekcjami zakładów oraz zagadnieniu szkolenia aktywu związkowego.

21—22.2.1953 r. I Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej.

W dniach tych odbył się w Warszawie I Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej z udziałem Prezesa Rady Ministrów, towarzysza Bolesława Bieruta, który wygłosił na Zjeździe referat. Ponad 4 tys. ludzi uczestniczyło w Zjeździe, w tym 2.400 członków spółdzielni produkcyjnych, ponad 200 pracowników POM, 270 członków komitetów założycielskich, 300 aktywistów ruchu spółdzielczego. Był to więc prawdziwy przegląd ruchu spółdzielni produkcyjnych, skupiającego już ponad 120 tys. członków. I Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej dokonał przeglądu sił ruchu spółdzielczego w całym kraju, ocenił dorobek spółdzielni produkcyjnych i opracował wytyczne dalszego ich wzrostu i rozwoju. Spółdzielnie produkcyjne, których było wiosną 1949 r. zaledwie 40 w całym kraju, wiosną ubiegłego roku przekroczyły liczbę 3 tys., a obecnie gospodarują już w 5 tys. gromad. Biorąc pod uwagę wzrost ruchu spółdzielczości produkcyjnej i jej potrzeby w zakresie dalszego rozwoju gospodarczego oraz umacniania organizacyjnego i politycznego, Zjazd zwrócił się do Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej o powołanie ogólnokrajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej. Poza tym Zjazd przyjął uchwałę w sprawie ścisłego przestrzegania statutów, uchwałę o głównych zadaniach organizacyjno-gospodarczego umocnienia spółdzielni produkcyjnych, uchwałę w sprawie uproszczenia księgowości oraz w sprawie pracy kulturalno-oświatowej w spółdzielniach produkcyjnych, I Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej wniesie poważny wkład do socjalistycznej przebudowy rolnictwa — sprawy o zasadniczym znaczeniu w całokształcie naszej walki o zbudowanie socjalizmu w Polsce.

W. S. P.
w
Gdańsku

C-III-555



Cena egz. 9 zł